

## KARTA INFORMACYJNA

Własność  
archiwum

Instytut Pamięci Narodowej w Rzeszowie

Aktotworca

Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie

Tytuł teczki

Akta w sprawie: Wacław Pinda, imię ojca:  
Szymon, ur. 13-09-1920 r.

Daty skrajne  
jednoski  
archiwalnej

1953-1958

Stara sygnatura

Sr.305/53

Sygnatura  
archiwalna

IPN Rz 25/3064

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

A

JAWNE

Sr 305/53

Akta w sprawie p-ko:

PIWDA WACŁAW s. Symona

(art 3 Dekr. z 16-11-1945, art 8 Dekr.  
z 30-X-1944, art 204 p1 KK i art 225 p1 -  
przechowywanie broni, napady z użyciem broni,  
1953 - 1958      quest, udzielenie  
i zabójstwo)

IPN-RZ-25/3064

brak K. 234, 271 + 343

3064



Województwo Warszawskie  
w Rzeszowie

Nr.  
(pieczęć nagłkowa)

Znak akt

Wojtkowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

AKTA

Sr 305

w sprawie

p-k Pinda Wacker

Op. 72/55  
SĄD NAIWYŻSZY  
IZBA I RPA  
w Warszawie  
ul. Ogrodowa Nr 22A

Najwyższy Sąd Wojtkowy	
Typy: 10	14 XII 53
IL.	1985/53
skierowano do N. P. W.	
określony termin zwrotu z N. P. W.	
Wzrostu: zwrot N. P. W.	
termin wyznaczanego posiedzenia	
termin faktycznego odbycia posiedzenia	
Data zwrotu akt	
Wzrostu: sprawozdanie	
komisarz	

Rok ukończenia postępowania

Do archiwu



4. XI. 1936.

*[Handwritten signature]*

5. XI. 1936.

27. XI. 1936.

1. XII. 1936.

18. XII. 1936.

21. XII. 1936.

22. XII. 1936.

*[Handwritten signature]*

WSESYWLANIAC

MANIFEST

*[Faint handwritten text]*

*[Faint handwritten text]*



(pieczęć nagłówkowa)

## KARTA PRZEGLĄDOWA AKT

Sprawy karnej p-ko Ginda W ZachyśonS. Symonao zarz. Sp. 1. 239 KKRP. zol. 16. 11. 45. 235 § 1 KK.

L p.	Data wpływu lub sporządzenia	T R E S C	Karty akt	U w a g i
1	6 <u>III</u> 1953.	Protokół Rozprawy	1	
2	8 <u>VII</u> 1953	Protokół przesłuchania Padej. 2-4.		
3	8 <u>VII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. Ginda 5-10.		
4.	8 <u>VII</u> 1953	Zostawienie oszczędności słuchania 11		
5	8 <u>VII</u> 1953	Ziemie o zostawieniu oszczędności 12		
6	8 <u>VII</u> 1953	Zostawienie oszczędności oszczędności 13.		
7	13 <u>VII</u> 1953	Protokół przesłuchania Padej. Ginda 14-17		
8	13 <u>VII</u> 1953-	Protokół przesł. Padej. Ginda 18-24.		
9	24 <u>VII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. Ginda 25-28.		
10.	24 <u>VII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. 29-32.		
11	4 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. 33-34.		
12	4 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. 35-38		
13.	25 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. 39-42		
14.	25 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. 43-44		
15.	25 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. Ginda 45-49		
16	25 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Padej. Ginda 50-54		
17.	25 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Sędziów 55-58		
18	25 <u>VIII</u> 1953	Protokół przesł. Sędziów 59-64		



L. p.	Data wpływu lub sporządzenia	T R E S C	Karty akt	U w a g i
18	27 <u>VII</u> 1953	<sup>Staszek</sup> Protokół posied. Sejmiku	58-59	
19	27 <u>VII</u> 1953	Protokół posiedzenia Sejmiku	60-62	
20	29 <u>VII</u> 1953	Pismo do Inst. Paw. Raczyński	63	
21	8 <u>IX</u> 1953	Postanowienie o postępowaniu sprawcy	64	
22	8 <u>IX</u> 1953	Pismo do Kraj. Inst. Wzrostu	65	
23	8 <u>IX</u> 53	Postanowienie o przedłożeniu dokumentacji	66-	
24.	23 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku Pinda	67-69	
25	23 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku	70-76	
26	24 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku	77-	
27	24 <u>IX</u> 1953	Protokół posiedzenia Sejmiku	78-79	
28	25 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku Pinda	80	
29	25 <u>IX</u> 1953	Protokół posiedzenia Sejmiku	81-82	
30	26 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku <sup>Pinda</sup> Władysław	83	
31	26 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku <sup>Pinda</sup> Władysław	84-85	
32	30 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku <sup>Pinda</sup> Władysław	86-88	
33.	30 <u>IX</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku Pinda	89-93	
34	6 <u>X</u> 1953	Protokół posied. Sejmiku Nowicki	94.	
35	6 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku <sup>Nowicki</sup>	95-96-	
36.	6 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku <sup>Kopacki</sup>	97	
37	6 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku <sup>Kopacki</sup>	98-99	
38	6 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku <sup>Pinda</sup> Zygmunt	100	
39	8 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku Pinda	101-102	
40	12 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku Nowicki	103	
41.	12 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku Nowicki	104-105	
42	12 <u>X</u> 53	Protokół posied. Sejmiku Nowicki	105	



(pieczęćka nagłówkowa)

## KARTA PRZEGLĄDOWA AKT

Sprawy karnej

0

L. p.	Data wpływu lub sporządzenia	T R E S C	Karty akt	U w a g i
43.	12 X 53	Protokół post. sąduka Gromot	107-	
44	27 X 53	Wniosek o przedterminie arestu	108	
45	27 X 53	Protokół post. sąduka Skordzi	109	
46	27 X 53	Protokół post. sąduka Skordzi	110-111	
47	27 X 53	Protokół post. sąduka Skordzi	112	
48	27 X 53	Protokół post. sąduka Skordzi	113-114	
49		Opis Protok. ogólny Łupok	115	
50	28 X 53	Postanowienie o przedterminie do odpowiedzialności karnej	116	
51	27 X 53	Protokół post. sąduka Pińda	117	
52	27 X 53	Protokół post. sąduka Pińda	118-120	
53	28 X 53	Post. o terminie śledztwa	121	
54	28 X 53	Protokół post. sąduka Pińda z materiałem śledztwa	122	
55	2 X 53	Charakterystyka Pińda	123	
56	28 X 53	Notatka Uniołowa	124	
57	12 X 53	Oświadczenie	125	
58	28 X 53	Postanowienie o przedterminie śledztwa	126	
59	28 X 53	Akt oskarżenia	127-131	
60	28 X 53	Wskazanie przestępstwa	132	



- 4 -

L. p.	Data upływu lub sporządzenia	T R E S C	Karty akt	U w a g i
61.	1 X 53	Pismo do Huj. Półk. Rej. Kraj.	133	
62	8 X 53	Telekomunikacja	134	
63		Stacyonariusz okoliczności	135-136	
64		Stacyonariusz okoliczności aktu oskarżenia	137	
65		Pismo do Huj. Sąd. Rejonowego prokuratury aktu oskarżenia	138	
66	Pismo do	WSK - Krasów	139	
67		Stacyonariusz przygot. WSK - Krasów	140	
68	Pismo do	M.B.P.	141	
69	Pismo do	WPMO Krasów	142	
70	Notka	wydziału	143	
71	Pismo do	WSK - Krasów	144	
72	Pismo do	hipotezy i Krasów	145	
73	Notka	Langosch	146	
74	Protokół	Stacyonariusz aktu osk.	147	
75	Notatka	unpłodna	148	
76	Pismo do	WPMO	149-150	
77	Notka	wydziału	151-152	
78	Stacyonariusz	adwokata	155	
79	Pismo do	WPMO	156	
80	Notka	wydziału	157-160	
81	Stacyonariusz	adwokata	161-168	
82	Protokół	Konferencja Główna	169-181	
84	Stacyonariusz	notek i notek	182-194	
85	Notka	wydziału, zwrócić o przesłanie w sprawie	195-198	
86	wydział		199-206	
87	Stacyonariusz i Stacyonariusz		207	
88	wystąpienie	unpr. wydziału do U.B. WPK i WPK	208-210	
89	Pismo	w sprawie	211-212	
90	Stacyonariusz	WPK i WPK	213	
91	wystąpienie	stacyonariusz do Prekursora	214-215	



(pieczęćka nagłówkowa)

# KARTA PRZEGLĄDOWA AKT

Sprawy karnej

0

L. p.	Data wpływu lub sporządzenia	T R E S C	Karty akt	U w a g i
92		Licencjonowanie o przeniesieniu napisu	216	
93		" - o przeniesieniu napisu	217	
94		Przebieg służby w skompi	218	
95		Przebieg do NW	219	
96		Przebieg do Siefa WSK	220	
97		Przebieg do Polenicko	221	
98		Przebieg karty karnej	222	
99		Licencjonowanie wykonania karty	223	
100		Licencjonowanie o ukończeniu praw	224	
101		Przebieg do Macielnika napisu	225	
102		Licencjonowanie o rozprawianiu głównie karty	226	
103		Przebieg karty karnej	227	
104		Przebieg wraz z Proszą napisu	228-229	
105		Licencjonowanie	230	
106		Przebieg do Macielnika Wpisu Sieracki	231	
107		Licencjonowanie o przeniesieniu napisu	232	
108		- o oświadczeniu napisu	233	



L p	Data wpływu lub sporządzenia	T R E S C	Karty akt	U a g i
109		Łos. o men. wpr.	234	
110		Pismo i prośba	235-236	
111		kazanka	237	
112		Pismo do Mars. Wpr.	238	
113		Pismo men. i opinia	239-240	
114		Pismo do ob. Pindy	241	
		24. 06. 53 r.		
115		Prośba	242-243	
116		Długość na piśmie	244	
		17. 04. 53 r.		
117		Kopie pisma Starego.	246	
118		Stare z prośbą i opinią	247-249	
119		Kopie pisma Starego	250	
120		Pismo do ob. Pindy Marii	251	
121		Pismo z prośbą	252-253	
122		Zawad. o przeniesienie miejsca	254	
		Kraków 14. IV. 1955 r.		
		K. Kuchner		
123		Prośba	255	
124		Pismo i prośba	256-260	
125		Kopie pisma Starego	261-263	
126		Pismo do Mars. Wpr.	264	
		3. VI 55 r.		



# PROTOKÓŁ REWIZJI

X 8

— Kralice, dnia 6. VII 1953 r.  
Karpisł Bronisław Stefan funkcjonariusz Wojew. Urzędu Bezpieczeństwa  
(Nazwisko imię, oraz stopień służb. funk.)  
icznego w Kralicach w obecności świadków:

1. Haberleci Józefa
2. Blanczeleg Filipiana

zasadzie art. 85 K. W. P. K. — art. 142 K. P. K. zgodnie z zarządzeniem rewizji z dnia 4 VII. 53.  
nym przez Sępa Wojew. Urzędu Bess. Publ. Kralic dokonał u ob.  
Emola Wacław sam. u Brata Władysława Kralice przy ul. Kacim. Hielkiewicza  
5 m. 5 rewizji domowej — osobistej — pomieszczeń składających się z:

Podczas rewizji zakwestionowano:

191 zł u banknotach i 5 zł 7gr. u bilomie  
środkie razem sto sto dwadzieścia pięć złotych 7/100  
złote od cenzury.  
gwieździ metalowy  
3 sztuki ołówkowe  
spółki jedna porcelana  
jedna egzaminacja szkła na jeden poszek skończony od  
spadku

Rewizji dokonał:

Świadkowie: 1. Blencis

u której dokonano rewizji Emola Wacław

ch pretensji na nieprawidłowe przeprowadzenie rewizji nie zgłaszam.

(Podpis osoby, u której dokonano rewizji)



29

## Protokół przesłuchania podejrzanego

Przemysłdnia 8 lipca 1953 r.

Eliasz Włodzimierz oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyslu przesłuchał w charakterze podejrzanego:

Finda Wacław s.Szymona i Antoniny z d.  
Staszkievicz,ur.13.IX.1920 r.w Dubiecku,pow.  
Przemysl,zam.Dubiecko ul.Stalina Nr.9 pow.  
Przemysl,narod.i obyw.polskie,wyzn.rzym-kat.,  
bez stałego miejsca pracy.zawod masarz,wykszt  
6 klas szkoły powszechnej,przynależność do  
WKR Przemysl,stopnia wojskowego nie posiada,  
w wojsku nie służył,zonaty,dwoje dzieci,  
od 5 do 7 lat,majątku nie posiada,odznaczeń  
i orderow nie posiada,ze słow nie karany,  
bezpartyjny.

Podejrzany na zadawane pytania wyjaśnia co następuje:

Od urodzenia do 1939 roku przebywałem przy rodzicach w Dubiecku,pow.przemyskiego,utrzymując się do 1933 r.przy ojcu,gdyż ojciec mój pracował i prowadził własny sklep rzeźniczy w Dubiecku oraz do tegoż roku ukończyłem 6 klas szkoły powszechnej.Po śmierci ojca w 1933 r.byłem nadal w domu i pomagałem matce na gospodarstwie składającym się z 1.70-ha ziemi z zabudowaniami.Jesienią 1935 r. zaczął praktykować na rzeźnika w Dubiecku u prywatnego właściciela rzeźni gdzieś do kwietnia 1939 r.W kwietniu z uwagi na brak pracy wyjechałem do Krakowa gdzie byłem do wybuchu wojny u swego brata Władysława,który prowadził warsztat stolarski.Po wybuchu wojny w roku 1939 powróciłem spowrotem do Dubiecka i pracowałem na gospodarce matki,skąd czerpałem środki utrzymania do chwili wyzwolenia przez Armię Radziecką t.j.do 26.VII.1944 r.Nadmieniam,że w roku 1941 wstąpiłem do podziemnej organizacji A.K./Armia Krajowa/gdzie byłem zwykłym członkiem do letniej pory 1946 r.W okresie okupacji hitlerowskiej nie brałem żadnego udziału w walkach z okupantem jak też i nie posiadałem żadnej broni palnej.Wa pierwszych dniach września 1944 r.przyszedł do mnie do mieszkania członek nielegalnej organizacji A.K.Podgorski Edward,który powiedział do mnie abym poszedł z nim koło jego domu w Dubiecku bo on tam schowany karabin maszynowy R.K.M.produkcji radzieckiej,który mam zabrać od niego i przechowywać u siebie w domu.Ja udałem się z Podgorskim Edwardem w wskazane miejsce i przyniosłem wspomniany R.K.M.do siebie do domu i przechowywałem go w próżnym mieszkaniu u mnie w domu w Dubiecku.Tu chce dodać,że karabin w/w.przyniosłem lecz bez amunicji,a z próżnym dyskiem-magazyńskim okrągłym.Zimowa pora 1944-1945 r.daty bliżej nie mogę sobie przypomnieć będąc w restauracji w Dubiecku u Staszkievicza,który był dowódca grupy A.K.,w której ja ~~byłem~~ byłem to w toku rozmowy lecz na jakie tematy nie pamiętam dowódca Staszkievicz Józef powiedział,że jest pistolet,który nie mają komu dać,wiec abym ja go wziął do siebie lecz naco tego mi nie powiedział,a oświadczył że mam mieć.Ja odpowiedziałem,że jak mam mieć to mogę wziąć,lecz tego dnia dowódca Staszkievicz Józef nie dał mi tego pistoletu,a dopiero po upływie paru dni gdy spotkałem na ulicy przemyskiej w Dubiecku Staszkieviczem Józefem ten mi dał pistolet 6-cio strzałowy bebenkowy i 4 sztuki amunicji do tego pistoletu.



Otrzymałem pistolet od Staszkiwicza przyniosłem do domu i przetrzymywałem go w mieszkaniu gdzie i R.K.M. o którym wyżej podałem. W styczniu lub w lutym 1945 r. spotkałem się z Kopackim Konstantym w grom. Sielnica gm. Dubiecko na ulicy w Dubiecku który w czasie rozmowy powiedział do mnie czy nie wiem gdzie by można było kupić broń palną, ja powiedziałem, że ja mam w domu R.K.M. i jeśli chce to niech da 5.000 zł. to mu sprzedam. Kopacki Konstanty przyszedł do mnie do domu i po oglądnięciu tegoż R.K.M. oświadczył, że broń kupi, bo banderowcy na okopala wsie, to mu będzie potrzebny do obrony wsi polskiej. Na drugi czy na trzeci dzień od chwili spotkania się z Kopackim ten przyjechał do mnie furmanka i zabrał odemnie ten RKM. płacić mi 5.000 zł. Wiosną 1945 r. Staszkiwicz Józef kazał mi przynieść R.K.M. który przyniosłem od Podgorskiego, ja z uwagi że karabin ten sprzedawałem w początkach mówiłem, że przyniosę, jednak gdy bardzo zaczął nalegać powiedziałem mu, że karabin ten sprzedawałem za 5.000 złotych i teraz pieniędzy nie mam aby kupić inny lub zwrócić osobnikowi temu pieniądze, który kupił odemnie ten R.K.M. Wobec tego po paru dniach Staszkiwicz oświadczył mi, że przez sąd koleżeński dostanę na spodnie 25 batów za to, że sprzedawałem ten R.K.M. Po jakimś czasie a było to pod koniec maja 1945 r. spotkałem się ze Staszkiwiczem na ulicy w Dubiecku, a było to w piątek, który powiedział mi abym przyszedł na drugi dzień t.j. w sobotę do niego na godzinę 7-mą wieczorem to pójdę na akcję i te 25 na spodnie będą mi darowane. Gdy ja przyszedłem w omówionym dniu i godzinie to Staszkiwicza zastałem wymienionego w mieszkaniu samego, który powiedział mi, że mam przyjść na godzinę 10-tą wieczorem gdyż tegoż samego dnia ~~xxxxxx~~ za miasto Dubiecko do spalonej parobczarni t.j. domu gdzie mieszkali przedtym parobkowie z folwarku dubieckiego i tam przyjdzie całkiem obca grupa i on też będzie i mam robić to co oni mi kaza. Po tej rozmowie wyszedłem od Staszkiwicza i wieczorem o godz. 10-tej wieczorem udałem się na wskazane miejsce przez Staszkiwicza. Gdy przybyłem na umówione miejsce zastałem tam czekających już na mnie Wróbla Bronisława, Gaske Henryka oraz Staszkiwicza Józefa. Po upływie 15 minut przyszła dla mnie nieznana grupa ludzi może 40 ludzi uzbrojeni byli w różnego rodzaju broń palną, wobec czego Staszkiwicz wyszedł z tego spalonego domu i dał im hasło, także porozmawiali chwilę ze Staszkiwiczem a następnie mnie zawołali i gdy wyszedłem z tego domu to Staszkiwicz powiedział abym pokazał tej grupie gdzie zamieszkuje Pinda Zygmunt i Nowicka imienia nie pamiętam. Ja poprowadziłem tą grupę koło rzeki i przez targowice w Dubiecku i wskazałem im gdzie zamieszkuje Pinda Zygmunt i Nowicka, wówczas ta banda która odprowadziłem i wskazałem gdzie mieszkają w/w. obstawiała domy oba dookoła natomiast mnie kazali czekać koło stodoły Pindy Zygmunta. Po krótkiej chwili podszedł do mnie jeden z w/w. bandytów i zapytał mnie czy ja jestem tutejszy, na co ja odpowiedziałem że tak, wobec tego bandyta ten oświadczył mi, że ja mam iść do stajni Pindy Zygmunta i zabić swinie, gdy ja powiedziałem że po ciemku nic nie zrobię wtenczas ten powiedział mi abym nigdzie nie oddalał się bo on przyniesie jaką baterkę i noz. Tak też było po chwili przyszedł ten sam do mnie niosąc noz i latarkę elektryczną, kieszonkową i kazał mi iść z nim do stajni. W stajni wymieniony świecił mi latarka, a ja zabiłem 3 sztuki swin, które bandyci ładowali na furmanki, ponieważ gdy doszliśmy do domu Pindy i Nowickiej to po niedługim czasie bandyci przyjechali furmankami i zrabowane rzeczy od Pindy i Nowickiej ładowali na te furmanki, po zabiciu tych swin i ładowaniu ich na furmanki udałem się na targowice gdzie obmyłem sobie ręce gdyż miałem pokrwawione i wróciłem spowrotem. Następnie z grupą liczącą może około 9 ludzi ~~xxxxxx~~ poszedł do Staszkiwicza Józefa, lecz nie dowodcy a innego gdyż o podobnym nazwisku i imieniu zam. w Dubiecku dwóch mieszkańców następnie do Gólińskiego Jana, Krawczyk Eliasza i do Skurskiego Antonia. Jednak u wyżej zapodanych ludzi nie zrabowano nic a tylko przeprowadzono rewizję za broń.



Od Skurskiego zawołał mnie jeden z grupy i podeszedłem z nim pod dom na ulicy Przemyskiej w Dubiecku, gdzie mieszkali dzieci, po drodze spotkałem Gaske Henryka, Wrobla Bronisława, Małyszko Henryka, Podgorskiego Edwarda oraz dwóch członków bandy, których nazwisk nie pamiętam. Gdy już doszliśmy do domu w/w. Gaska Henryk dał mi karabin i powiedział, że on przez okno wraz z tymi dwoma NN. bandytami wejdzie przez okno, a ja z pozostałymi mam iść z drugiej strony domu i pilnować aby nikt nie wyszedł tylnym wyjściem. Wobec tego ja polecenie to wykonałem i udałem się za dom. Po niedługim czasie Gaska wyszedł z tymi dwoma bandytami wynosząc 3 walizki oraz wyprowadzili 2 obywatelki narodowości żydowskiej t.j. jedna może miała ponad 30 lat, znow druga to jej córka może 6 lat. Z walizkami udali się do furmanek tych dwóch NN bandytów, Podgorski i Małyszko natomiast przy dwóch żydówkach pozostałem ja, Gaska i Wrobel. Gaska powiedział do mnie, że musimy iść na górę do lasu i zastrzelić te żydówki. Wówczas ja poszedłem wierzchołek znow żydówki szły za mną, a za nimi szedł Gaska i Wrobel. Gdy zaprowadziłem ich na samą górę do lasu gdy już byłem w lesie z w/w. to mała żydówka prosiła aby mogła wyjść na stronę, wówczas ja odprowadziłem ją kawałek od pozostałych i tam byłem z nią przez chwilę. Po niedługim czasie Gaska przyszedł do mnie i powiedział, że on będzie stał przy tej małej, a ja zebym szedł do Wrobla. Podchodząc do Wrobla zauważyłem, że ten uprawiał nieład na tej żydówce i prawie schodził mówiąc do mnie jak chcesz to też rob, naco ja się zgodziłem i po dokonaniu nieładu na żydówce Wrobel kazał ubierać się tej żydówce. Gdy żydówka już ubrała się Gaska kazał im iść naprzód w stronę gestych krzaków i gdy żydówki uszły parę kroków to Gaska wyciągnął pistolet i trzymając w kierunku żydówek pociągnął 2 razy jednak nie oddał strzału, bo miał niewypały. W tym czasie Wrobel który miał karabin K.B.K. strzelił do matki tego dziecka i powiedział do mnie strzelaj do dziecka, gdyż dziecko jak matka się przewróciła to zaczęło krzyczeć, ja słysząc to podniosłem karabin do ramienia i strzeliłem w dziecko, które również jak matka od jednego strzału przewróciło się od razu. Po krótkiej chwili Gaska udał się do miejsca gdzie leżały te 2 żydówki zabite i strzelił jeszcze dwa razy, jednak czy strzelał do zabitych czy tylko tak tego nie wiem. Następnie przykryliśmy gałkami te zwłoki i rozeszliśmy się do domów. Bron z której strzelałem do młodej żydówki dałem spowrotem Gasce Henrykowi. Po upływie paru dni Staszkiewicz Józef krzyczał na mnie dlaczego tych nieboszczyków nie zakopałem, ja mu odpowiedziałem że nie wiedziałem wcześniej i nie miałem czym zakopać. Zwłoki zabitych żydówek przezemnie i Wrobla zostały znalezione na drugi dzień i było przeprowadzone dochodzenie sadowo-lekarskie. Od tego czasu więcej nie brałem nigdzie udziału w napadach rabunkowo-terrorystycznych, a począłem się ukrywać od 1948r. i ukrywałem się u brata swojego w Krakowie przy ul. Kazimierza Wielkiego Nr. 75 do chwili mego aresztowania.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem jako zgodny odczytano.

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/ Eliasza W.

/-/ Pinda Wacław



Nr akt \_\_\_\_\_

# PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

12

Przemysł dnia 8 lipca 1953 r.  
Eliasz Włodzimierz Oficer Śledczy Pow. Wnyoku  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyslu

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Pinda Maciej

Imiona rodziców Szymon - Antonina zol. Harkiewicz

Data i miejsce urodzenia 13. IX. 1920 r. Lubiedo pow. Przemysł

Miejsce zamieszkania Lubiedo ul. Stalina 9 pow. Przemysł

Narodowość polska Obywatelstwo polskie

Wyznanie Katol Zajęcie ostatniego m-cia pracy

Pochodzenie społeczne \_\_\_\_\_

Zawód masarz Wykształcenie 6 klas szkoły podstaw.

Przynależność do KKW. Przemysł Stopień wojskowy nie posiada

Stosunek do służby wojskowej nie służył

Stan rodzinny żonaty dwójka dzieci od lat 6 do 7

Stan majątkowy nie posiada

Odznaczenia i ordery nie posiada

Karalność ze strony nie karany

przynal. part. bez partyjny.

Podejrzany na zadane pytania wyjaśnia  
co następuje:

Od urodzenia do 1939 r. przeważnie żył  
w rodzinie w Lubiedlu pow. przemyskiego  
z matką i siostrą do 1933 r. przy ojcu który z ojcem  
nie żył prowadził własny sklep krawiecki  
Pinda Maciej



W Dubiecku, oraz do tegoż roku ukończonym  
6 klas szkoły podstawowej. Po śmierci  
ojca w 1933 r. byłem nadlat w domu  
sił pomagającym matce na gospodar-  
stwie skrajającej się z 11,70 ha ziemi  
z zaludnieniem. Jesienią 1936 r.  
zostałem praktykować na rzemieślniczym  
Dubiecku u prywatnego właściciela  
ziemi, gdzie do kwietnia 1939 r.  
W kwietniu z uwagi na brak pracy  
wyjechałem do Krakowa, gdzie by-  
łem do wybuchu wojny u swego  
brata Aleksandra, który prowadził  
warsztat stolarski. Po wybuchu  
wojny w roku 1939 powróciłem  
z powrotem do Dubiecka, i pra-  
cowałem na gospodarstwie matki  
z dość energicznym i oddanym utrzymywaniem  
do chwili wyzwolenia przez Armiję  
Radziecką, t. j. do 26. VIII 1944 r.  
Nadmieniam, że w roku 1941 wstąpiłem  
do podziemnej organizacji Armia Krajowa (gdzie byłem twórczym i do-  
nikiem do tej pory. 1946 r.)  
W okresie okupacji hitlerowskiej nie brałem  
żadnego udziału w walkach z okupa-  
ntem, jak też i nie posiadałem żadnej  
broni palnej. Na pierwszych dniach  
września 1944 r. przyjechał do mnie do  
Dimitra Wiedera



mienienia. ezdo nek nielegalnej organi-  
zacji "E. H." Podgórski Edward, który  
pokiedriał do mnie abym poned z nim  
kodo jego domu w Dubicku, to on tam  
ma schowany Karalin marnymowy R. H. et.  
modulacji Reclieckiej, który mam zabrać  
ed niego i przewozić u siebie w  
domu. Ja udałem się z Podgórskim  
Edwardem w skazane miejsce i  
pymiołem i wspomniany R. H. et.  
do siebie do domu i przewozić  
ego w pierwszym mienianiu w mnie  
w domu w Dubicku. Tu chęć dodać  
i Karalin w/w pymiołem le-  
ber amu niej a z pierwszym dyktam  
(magaryntiam ogrogłym). Si moży po-  
1944/45 k. daty bliżej nie mogą sobie pny-  
pomnieć, będe w restauracji w Dubic-  
du u Staszkiewicza, który był dowódcą  
grupy E. H. w której ja byłem, to w toku  
rozmowy, lez na jakie tematy nie  
pamiętam dowiedzieć Staszkiewicz Jörg  
powiedział powiedział, że jest pistolet,  
który nie mają Komuśdale, więc  
abyśmy ja go przysłał do siebie, lez na-  
eż tego im nie powiedział a ożwia-  
dował, że mam mieć. Ja odpowię-  
dziłem, że jałk mam więc to mogę  
urobie, lez tego dnia dowiedzieć

Pirola Wieda



Stasz Kiewierz Józef mi dał mi tego  
pistoletu a dopiero po upływie paru dni  
gdy spodkaszem na ulicy Przemyskiej  
nie Bulicku z Stankiewiczem Józefem  
ten mi dał pistolet sześciostanowy  
benbenkowy i 10 sztuk amunicji do  
tego pistoletu. Otrzymawszy pistolet od  
Stankiewicza przyniosłem do domu  
i przetnyłem go w mienkaniu  
edni i R. K. et. o którym wyżej  
podałem. W styczniu lub lutym 1945 r.  
spodkaszem się z Kopackim Konsta-  
ntym z grom. Sielnica gm. Bulicko  
na ulicy w Bulicku, który w czasie  
rozмовy powiedział do mnie, czy nie  
wiem gdzie by mi na tydzień kupić  
broni palną, ja powiedziałem, że ja mam  
w domu R. K. et. i jeżeli chce to mogę  
dać mi 5 tysięcy złotych to mu go  
sprzedam. Kopacki Konstanty przyszedł  
do mnie do domu i po oświadczeniu  
też o R. K. et-u oświadczył, że chce kupić  
branią banderową na około pół wnie  
to mu wydał potrzebne do obrony resz-  
ty polskiej. A drugi był na trzeci dzień  
od chwili spodkania z Kopackim  
ten przyszedł do mnie z furmanką  
i zabrał od mnie ten R. K. et. po-  
dał mi 5 tyś zł tych.

Janina Wolska



Kioo my 1945r. Stankiewicz Józef Karol  
mi przyniesie R. R. C. U., który przyniosłem  
od Stankiewicza, ja uważam, że  
Karol ten sprzedawcą, w pierwszym  
miejscu, że przyniosł, jednak, gdy  
baterie zaczęły nalegać, powiedziałem  
mu, że Karol ten sprzedawcą  
za 5 tysięcy złotych i teraz przyni-  
eży mi mam aby kupić inny lub  
znowe ołowiane. Temu przyniosłem  
który kupił ode mnie ten R. R. C. U.  
Haber tego po paru dniach Sta-  
nkiewicz oświadczył mi, że przez  
Jed Kolejenski do stacji na spodnie  
85 baterie za to, że sprzedawcą  
ten R. R. C. U. Po jakimś czasie było  
to pod koniec maja 1945r. Spo-  
dobałem, że z Stankiewiczem na  
ulicy w Lublinie a było to us-  
pięte, który powiedział mi aby mi  
przyniesie za drugi dzień t.j. w  
nocy do niego na godzinę. Znowe  
czułem to już na latce i że  
25 na spodnie był mi starowane.  
Gdy ja przyniosłem w umówionym  
dniu i godzinie do Stankiewicza,  
zastawem wyrażenie jego w mil-  
niamie samego, który powiedział  
mi, że mam przynieść na godzinę 10-

Wanda Karol



wieczorem tego samego dnia  
za miastem Dulicko do spalonej  
paropieralni t. j. do mu, gdzie zamieszka-  
wali przedtem paropiekarze z folwarku  
Dulickiego. i tam przyjdzie całkiem  
obca grupa i on też będzie i mam  
wolic to co oni mi Kaiz. Po tej  
rozprawie wynadtem od Stankie-  
wiera i wieczorem o godzinie  
10-tej wieczorem udadłem się na  
w skazane miejsce przed Stankie-  
wiera. Gdy przybyłem na umowo-  
nie miejsce zastadłem tam czeka-  
jących już na mnie Kröbla Bro-  
ndstawa, Geski Henryka oraz Sta-  
nkiewiera Józefa. Po upływie 15-tu  
minut przyta dla mnie mierzana  
grupa ludzi moich 40 ludzi w których  
byli w różnego rodzaju broni palnej.  
Wobec czego Stankiewicz wykuś z  
tego spalonego domu i elad i m  
chadzo, tak, że po rozmawianiu  
z Stankiewiczem a następnie mnie  
zawołali i gdy wynadtem z tego  
domu to Stankiewicz powiedział  
abym pokazał tej grupie, gdzie  
zamieszkał, Pinda Pygmunt i  
ego wieka i imienia nie pamiętam.  
Ja poprowadziłem tę grupę kogoś

Pinda Wiedera



i jener fargowst w bulicaku i w Karadēm  
im, gdzie zamienkuji Pinda Hygmu-  
nt i erowicka. Wówczas to bandy-  
tae Kłose podprowadziłem, i w Kar-  
adēm, gdzie mienkaji w/w opstau-  
domy oba dokoda natomiast mnie  
Kawali erckae Kodo skoddy Pindy  
Hygmunta. Po krótkiej chwili podjechał  
do mnie jeden z w/w bandytów  
i zaprowadził mnie ery ja jisteni futejny  
na eo ja odprowadziłem, ie kark, boe  
hep bandyta ten oświecał mi, ie  
ja mam iść do stajni Pindy Hygmu-  
nta i zalić siw nie, gdy ja pojecha-  
łem, ie po eremku nie nie troby  
w teners ten powiedzieć mi dłym  
niadzi nie uolalał ię do on  
jmyriesie ję kę babarkę i nari, Gark tei  
lyto po chwili jmyrad ten sam  
do mnie niadzi nōi i babarkę  
elektryer ny Kienonky i Karad mi  
iść z nim do stajni. W stajni  
wymieniony siwceł mi babarkę  
a ja zaliłem tny ntuki siw, Kłose  
bandyeci radzadłowali na furmanki  
ponieważ gdy donłisiny do domu  
Pindy i erowickiej to po miedugim  
erail bandyeci jmyjadali furma-  
nkarui i zadowolone ney od

Pinda Kłose



Gindy i etouiekrej Verlowat na  
se furmanki. Po zabiciu tych siem  
i zabadowaniu ich na furmanki  
udałem się na targowis, gdzie obmy-  
łem solie ręce, gdyś między pokrawa-  
mione i uwetłem z powrotem.  
Następnie z grupy beres moie około  
9-ciu ludzi prowadził Stankiewicza  
Józefa, lecz nie dowiedzieliśmy  
gdyś o podobnym nawiązku i imieniu  
tam. W Lubiecku dwóch mienkanych  
następnie do Golin skiego Jana, Kraw-  
czyk Elżbieta i do Skur skiego Antonio-  
go, jednak u wyżej zapodanych  
ludzi nie zadowolono się a tylko  
przeprowadzono seirje za brania.  
Od Skur skiego zawołał mnie jeden  
z grupy i podał mi z mi-  
na do Krumyskiej w Lubiecku, gdzie mie-  
nkany drzeci. Po drodze spod kołem  
Goski Henryka, Wroble Bronisława  
Jelodyńko Henryka Podgórskiego Edwa-  
rda, oraz dwóch etonków bandy,  
których nawiązk nie parzystam.  
Gdy już do bliziny do domu wpł  
Goska Henryk około mi Karalin i  
powiedział, że on pnie okno w  
roze z tymi dwoma et. et bandy-  
kami wyjdzie pnie okno a już  
Gindar. Wieda.



Finckh Hader



blużym erari Gaska pod need do mnie  
i powiedzieć że on będzie stał przy  
tej matce a ja ielym need do  
Krobla. ~~Godehoderpe~~ Krobla raawa  
i ydem, ie ten uprasia nieig na  
na tej ydowce i prauie schodit  
mouise do mnie jak eheer to  
tei rob na eo je i ygodnem  
i po do konaniu niipole na ydowce  
Krobel Rares ulerai i tej ydowce.  
Gdy ydowke jej ulerai i Gaska  
Rares i m iie naproel w strony  
głstnych Kroblu i gdy ydowki uły  
par Kroblu, to Gaska wysegnit  
pistolet i tny wysegnit Kient nku  
ydowek poeognit dwa razy, jednak  
nie oddała strachu, to niie nie  
wypat. W tym erari Krobel, który ma  
Raresin K.B.H. strelit do matki  
tego dziecka i powiedzał do mnie  
sthelej do dziecka, gdyi dziecko, jak  
matka i y meuresta to radeso  
Knyere, je byne to poelnydem karaln  
do semmienia i strulidom w dziecko  
ktore rownei jak matka od jedne  
go otrodu meuresto i y od karu.  
Po Kiotkrej eheer Gaska udat ny do  
miejsca, gdzie bejedy to dwi ydowki  
realite i strelit jeone dwa razy, jednak

Pinda Kaelar



eny strudel do ralitych eny tytko tak  
krope ja nie uwen, erachy jnie jnykryliiny  
gadziennu te zwoloki i rozenli i my  
sny do domow. Browie z ktorej stru-  
larem do mrodej rydolowki dadem  
zwurotem ggsce Henrykowi.

Do updywiar haru olm Stan Kierow Jozef  
Kryetad na mnie dlaerego tyah nie-  
barynkous nie rakopadem, je mu  
oelpokiedliadem, u nie urabliadem  
u ereimej i nie miebent eny m  
rakopae. Zwoloki ralitych rydolowek  
jmer remnie i Wobla rosta dy znate-  
rione na druej drcie i cyta jmu  
jmu wachane do drochenie Sozbowo Le-  
Rarokie. Od tego erasu uweej nie  
bradem iniechic uolwadu w napa-  
dach relunkowo. temystyemnych, a  
jwerodem ny ukrywae. Od 1948r. i  
ukrywadem ny w brate mofego u  
Wratkowu jny ukryj Harimiena Wielkiego  
err. 75 do ehulimego arenkowanne.  
era tym protokol zakonierono i  
jmed podpisaniem jekko z godelny o derytend  
jmeduehat.

z godelny  
z godelny

z godelny

Gimda Nardaw



POSTANOWIENIE

23

o wszczęciu śledztwa.

Przemyśl, dnia 8 lipca 1953 r.

Oficer śledczy pow. Urzędu Bezp. Publ. w Przemyśle Łojek  
Kazimierz po rozpatrzeniu materiałów śledztwa w sprawie p-ko  
PINDA Wacławowi s. Szymona:

- p o s t a n o w i e -

1. wszcząć w powyższej sprawie śledztwo -
2. materiały dochodzenia uznać za materiały śledztwa -
3. sprawę powyższą przyjąć do swego prowadzenia. -

UZASADNIENIE

- 1.- W maju 1945 r. w Dubiecku pow. Przemyśl pod groźbą przemocy  
dopuszcili się gwałtu na ob. nar. żydowskiej Eustazy Konfred
- 2.- W miejscu i czasie jak p-kt 1. wystrzałem z karabinu  
pozbawił życia osmioletnią córkę Konfred Mustazje - Rene.
- 3.- W czułym okresie od września 1944 r. do wiosny 1946 w swych  
zabudowaniach na terenie Dubiecka bez zezwolenia przechowywał następu-  
jące broń palną:  
a/. od września 1944 r. do miesiąca stycznia, lub lutego 1945 r.  
bronią radziecką z dwakiem, -  
b/. od września 1944 r. do wiosny 1946 r. rewolwer nie ustalonego  
typu i nr-u, wraz z dwoma szt. amunicji. -  
c/. w dniu 30 maja 1945 r. przez okres kilku godz. karabin typu  
"Mauzer" wraz z amunicją.

Wobec powyższego postanowiono jak w sentencji.

Oficer Śledczy PUBP.  
w Przemyśle. -



Nr. akt.....

14 24

Do Gow. Kraj. Prokuratora

w Gniewie

Gniew, dnia 8. VII 1953.

Oficer śledczy Gow. Kresch. Bezpieczeństwa Publicznego w Gniewie

Lejter W. M. ślov., przedkładając przy niniejszym do zwrotu  
materiały w sprawie p-ko G. M. S. W. S. S. S.  
podejrzanemu (ej) o dokonanie przestępstwa z art.

w n o s i:

o zastosowanie wobec G. M. S. W. S. S. S.  
zatrzymanego (ej) w dniu 8. VII 1953. środka zapobiegawczego — aresztu  
tymczasowego z osadzeniem w więzieniu G. M. S. W. S. S. S.

Zatwierdzam.

Szef — Naczeln.

Oficer śledczy:

*[Signature]*



# PROKURATURA POWIATOWA W PRZEMYŚLU

Sygn. akt sd.13/53

## Postanowienie

### o tymczasowym aresztowaniu

Dnia 8 lipca 1953 r.

Wice-Pod-Prokurator Powiatowy w Przemyślu postanowił  
zastosować wobec Pindy Wacława  
jako środek zapobiegający areszt tymczasowy:

Areszt tymczasowy będzie uchylony, jeżeli w terminie do  
dnia 8 września 1953 r. nie nastąpi wniesienie aktu oskar-  
żenia, lub przedłużenie aresztu.

### Uzasadnienie:

Pinda Wacław

jest podejrzany o przestępstwo I art. 204 k.k.

popołnione w ten sposób, że W czerwcu 1945r. w Dubiecku  
pow. Przemyśl, pod groźbą użycia broni palnej do  
prowadził N.N. obywat. narodowości żydowskiej do  
cialesnego oddania mu się,

II. z art. 225 § 1 k.k. tym  
popołnione, że w czerwcu 1945r. w Dubiecku pow.  
Przemyśl, wystrzelen z karabinu zabił N.N.  
dziewczynkę.



26

Zastosowanie aresztu tymczasowego uzasadnione jest przepisem art. 160 <sup>152</sup> § 3 lit. a k.p.k., gdyż zachodzi uzasadniona obawa, że podej. b. <sup>152</sup> dzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań i krywał się mającą mu się wymierzyć karą.

Emil

Za zgodność: Podprokurator



Pawł. Tarczyński  
womysłu

8/2. 19 53r  
Bryl

Wice-Pod-Prokurator



PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

4

Przemyśl dnia 13 lipca 1953r.

Eliasz Włodzimierz oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezp.Publicznego w Przemyślu, przesłuchał w charakterze podejrzanego.

PINDA Wacław s. Szymona i Antoniny zd. Staszkie-  
wicz ur.13.IX.1920r.Dubiecko pow.Przemyśl

/DALSZE PERSONALIA W AKTACH/

Pytanie: Kiedy, gdzie oraz skim dokonaliście napadów terrorystyczno rabunkowych i na kogo?

Odpowiedź: W maju lub początku czerwca 1946r. pamiętam dobrze, że był to dzień sobota, gdyż przed tym a to w piątek spotkałem się ze Staszkiewiczem Józefem u niego w sklepie względnie na ulicy w Dubiecku, który powiedział mi, że jutro to jest w sobotę mam przyjść do niego na godzinę 7-ma wieczorem, lecz poco tego mi nie mówił. Z uwagi że ja będąc członkiem w tym czasie A.K. /Armia Krajowa/ natomiast Staszkie-  
wicz Józef był moim D-ca więc jego polecenia musiałem ~~wskazywać~~ wykonać. Wobec polecenia w dniu wskazanym przez Staszkiewicza przyszedłem do niego na godzinę 7-ma, wieczorem, gdzie wymienionego zastałem. Gdy już byłem u wymienionego ~~zostałem~~ to nie mogę sobie przypomnieć czy w mieszkaniu czy też wyszliśmy na podwórze i Staszkiewicz Józef powiedział mi, aby wieczorem na godz. 22-ga tegoż samego dnia zgłosić się za miastem w spalonej parobczarni, tak zwanej, gdzie przyjdzie cała grupa i co oni mi będą kazali robić to ja mam wykonać, dodając, że on sam też będzie to jeszcze mi powie.

Po tej rozmowie ja udałem się za miasto Dubiecko i chodziłem po ulicy do godziny umówionej przez Staszkiewicza. Gdy zauważyłem, że zbliża się godzina 22-ga poszedłem na wskazane miejsce przez Staszkie-  
wicza, gdzie zastałem Staszkiewicza Józefa, Geske Henryka i Wrobla Bronisława. Z w/w nie prowadziłem żadnej rozmowy, gdy przyszedłem do nich, a tylko czekałem i po upływie może 15-tu minut czekania przyszedł pod tę spaloną parobczarnię grupa ludzi uzbrojona w karabiny i broń maszynową licząca może 40 ludzi. Gdy wymienieni podali hasło Staszkiewiczowi które napewno już sobie znali, tak, że Staszkiewicz wyszedł z miejsca gdzie był z nami i poszedł do grupy ludzi uzbrojo-  
nych i po krótkiej przeprowadzonej rozmowie z nimi zawałał nas i Staszkiewicz zawałał mnie do dowódcy tej grupy, którego z nazwiska jak też imienia nie znam, a które to powiedział do mnie, czy ja wiem co mam robić. Na to pytanie ja odpowiedziałem, że tak, gdyż Staszkiewicz mówił mi, że co mi kazecie to mam wykonać.

Wobec tego Staszkiewicz powiedział mi, że mam zaprowadzić tą grupę gdzie mieszka Nowicka i Zygmunt Pinda. Polecenie to ja wykona-  
łem, prowadząc grupę tych ludzi dołem sanu i przez targowice doprowa-  
dziłem ich a następnie wskazałem D-cy tej grupy, gdzie zamieszkuje No-  
wicka i Pinda Zygmunt. Grupa uzbrojonych ludzi rozdzieliła się na  
dwie grupy, jedna poszła i obstała dom Nowickiej, druga obstała  
dom Pindy Zygmunta, tak, że mnie zabrano do grupy drugiej, t.j. do obsta-  
wy domu Pindy Zygmunta i D-ca tej grupy polecił mi stanąć koło szopy  
Pindy Zygmunta, nakazując mi abym czekał przy tej szopie bo gdy mnie  
będzie potrzebowali to mnie tu znajdzie. W Ja stanąłem koło tej szopy  
i po krótkiej chwili usłyszałem trzaski, t.zn. wynoszenia różnych  
rzeczy na dwór z mieszkania Pindy Zygmunta, jak również od Nowickiej  
ponieważ dom Nowickiej stał w pobliżu domu Pindy Zygmunta. Jednak  
krzyków ludzi nie słyszałem, co by świadczyły, że grupy a raczej bandy-  
ci bili ludzi napadniętych przez nich. Może po upływie 20 minut od  
chwili rozpoczęcia napadu na Nowicką i Pindę Zygmunta, przyszedł do  
mnie koło szopy jeden z tych bandytów mówiąc mi że mam iść zabić  
swinię do Pindy Zygmunta,



bo zwywych nie beda zabierac. Ja odpowiedz islem, ze po ciemku nic nie  
zrobie, naco ten mi odpowiedzia, abym nigdzie nie odchodził z miejsca  
gdzie stoje to on przyniesie jaka latarke. Po krotkiej chwili przyszedł  
ten bandyta, który mi poleciał nie oddalenia się niosac kieszonkowa  
latarke elektryczna i noz, mowiac abym ja szedł z nim. Ja udałem się  
z tym bandyta do stajni i zabiłem trzy sztuki swin, Pindy Zygmunta  
ktore bandy ci wyniesli i załadowali na furmanke. Nadmieniam, że w czas  
gdy bandyci dokonywali napadu na Pindę Zygmunta i Nowicka to podjecha-  
ły po krotkiej chwili furmanki widocznie zamowione przez bande, oraz  
zabrali furmanke i konia Pindzie Zygmuntowni, na ktora rowniez ładowali  
zrabowane rzeczy. Gdy załadowali te rzeczy od Pindy a ja umyłem sobie  
rece bo miałem po krwawione w czasie zabijania tych swin to D-cy tej  
bandy dał mi moze osiem ludzi i poleciał mi, że mam ich zaprowadzić tam  
gdzie oni beda rzadac. Wobec tego jeden tej grupy z którymi ja miałem  
isc powiedzial abym ich zaprowadził do Staszkiwicza Jozefa tylko  
nie tego który był moim D-ca a innego poniewaz w Dubiecku mieszkaja  
2-ch Staszkiwiczow Jozefow. Ja polecenie to wykonalem i zaprowadzi-  
łem, bandytow do Staszkiwicza Jozefa. Podchodząc koło do Staszkiwicza  
Jozefa do mieszkania, wymienionego weszła moze trzech lub 4-ch bandytow  
pozostali natomiast stali na dworze i ja wraz z nimi. Po paru minutach  
wyszli z mieszkania jednak nie zabrali wymienionemu a jak mnie w  
czasie drogi idąc do Staszkiwicza mowili, to że chodzą zabrac bron  
u ludzi którzy posiadaja, a nie należa do zadnej organizacji, tak, że  
u Staszkiwicza rowniez szukali broni, jednak nie znaleźli.  
Następnie kazali aby ich zaprowadzić do Golinskiego Jana, gdzie wymien-  
nych zaprowadziłem i jak u Staszkiwicza przeszukali za bronia, jednak  
nie znaleźli zadnej broni, ja byłem rowniez na dworze koło domu Gol-  
niskiego i nie wchodziłem do mieszkania. Podobnie jak u Golinskiego  
i Staszkiwicza bandyci kazali aby ich zaprowadzić do ~~Kawczyka~~  
Kawczyka Eliasza i Skurskiego Antoniego, gdzie bandyci przeszukali  
za bronia, ja natomiast byłem na dworze wraz z pozostałymi, którzy  
pilnowali aby kto z domu nie wyszedł.--  
Bedac koło domu Skurskiego Antoniego, przyszedł do mnie jeden bandyta  
z grupy obcej, który nie był zemna, u osob w/w gdzie szukali za bronia  
i kazal mi isc z nim nie mowiac mi dokad i w jakim celu. Gdy przyszedł  
z tym bandyta na rynek w Dubiecku spotkałem tam Wrobla Bronisława, Mat-  
ysze Henryka, Gaska Henryka, Podgorskiego Edwarda i 2-ch n/n bandytow  
uzbrojonych w karabiny K.B. skąd z w/w udałem się ul. Przemysla w Du-  
biecku do domu Izabeli Pilawskiej. W drodze do domu tej nie pamietam  
kto mi mowil, jednak wszyscy prowadzili rozmowe ze ida do zyduwki  
ktora mieszka u Izabeli Pilawskiej, a ktora to pare dni przed tym  
przyjechała do Dubiecka i zam. u w/w poniewaz ten dom co Pilawska  
zamieszkiwała był jej własnoscia, a ta zyduwka powrocila z dzieckiem  
swoim 8-mio letnim i miała przywiesc ze soba duza walizke jakis rzeczy.  
Gdy juz byalismy przy domie wspomnianej to jeden z tych dwoch bandytow  
powiedzial, że Gaska jak wyprowadzi z Wroblem te zyduwke z dzieckiem  
to je poprowadza do lasu, natomiast ja z Podgorskim i Motyszka wezmni-  
my walizke, ktora zostanie zabrana im. Wówczas Gaska dał mi karabin  
mowiac, że jemu bedzie zle wchodzic z karabinem, przez okno do mieszka-  
nia, a w mieszkaniu wystarczy mu pistolet, który posiada przy oknie.  
Ja wziołem od wymienionego ten karabin i wraz z Podgorskim, Wroblem  
i Motyszka poszedłem koło tylnego wyjscia domu, gdyż tam nam kazal isc  
Gaska Henryk, który to przez okno dostał się do mieszkania tej zyduwki.  
Po krotkiej chwili Gaska Henryk wyprowadził z domu ta zyduwke wraz  
z corka jej liczaca moze w ten czas osiem lat, oraz wynoszac trzy  
walizki. W walizki te zabral Matynko i Podgorski udajac się z tymi dwoma  
bandytami w strone rynku w Dubiecku. Nato iast mnie kazali isc z  
Wroblem i Gaska w celu zamordowania tej zyduwki i jej corki liczacej  
moze 8 lat.



Z uwagi tej, że dobrze znałem ten teren Gaska polecił mi, abym ich prowadził do lasu, najbliższa droga co ja uczyłem, idąc pierwszy od domu, gdzie zostały zabrane żydówki zabrałszy te żydówki, a zanim szedł Gaska Henryk i Wrobel Bronisław. Gdy zaprowadziłem w/w do lasu na górę za Dubieckiem żydówka mała zaczęła prosić aby jej matka odprowadziła do strony w celu załatwienia się. Wobec czego ja odprowadziłem tą małą o kawałek dalej pozostawiając starszą żydówkę a matkę tegoż dziecka z Wrobelm i Gaską.

Po niedługim czasie podszedł do mnie Gaska Henryk, który powiedział mi, ja zostanę przy tej małej, a ty idź do Wrobla. Gdy ja podszedłem do Wrobla, zauważyłem, że ten odbywa stosunek cielesny z żydówką i mówi do mnie, jak chcesz to i ty możesz odbyć, naco ja się zgodziłem i odbyłem również stosunek z tą żydówką.

Nadmieniam, że żydówka, z którą odbywałem stosunek nie się nie broniła ani też nie krzyczała. Gdy ja już się załatwiłem i wstałem to żydówka zawołała na swoje dziecko, przy której stał Gaska, aby przyszedł, w tym czasie Gaska polecił aby się ta ubrała i wraz z córka udała się w kierunku dalszym t.j. w głąb lasu. Polecenie to żydówka wykonała i udała się z córka w kierunku wskazanym przez Gaskę. Gdy uszła pa re kroków naprzód to Gaska wyciągnął pistolet pociągając dwu krotnie za spust od pistoletu, który trzymał w mierzorzy w kierunku idących żydówek, jednak strzału nie oddał bo miał widocznie niewypały.

W tym momencie Wrobel strzelił w kierunku idących żydówek z posiadanego karabinu, raniąc śmiertelnie matkę tegoż dziecka i gdy ta się przewróciła Wrobel powiedział strzelaj do tej małej i ja mają karabin od Gaski Henryka, który mi dał przy domu, gdzie zamieszkiwały te żydówki podniosłem go do góry i mierząc do tego dziecka 8-mio letniego wystrzeliłem w nie tak, że od tego strzału mojego, dziecko zostało zabite. Po krótkiej chwili ja wraz z Wroblem udałem się na bok natomiast Gaska, wziął odemnie karabin, z którego strzeliłem do tego dziecka i udał się do miejsca gdzie leżały te zwłoki i po chwili słyszałem w tym miejscu gdzie był Gaska przy zamordowanych dwa strzały z karabinu, jednak do czego Gaska strzelał to ja nie wiem bo nie widziałem.

Następnie przyszedł do mnie gdzie ja stałem z Wroblem i powiedział, "no teraz by się zdało trochę przykryć chociaż gałecziami", co ja wraz z nim zrobiłem. Po przykryciu gałecziami zwłoki, udaliśmy się do domu każdy do swojego i jak Gaska wziął z moich rak karabin K.B. z którego strzelał przy zamordowanych tak już mi go nie oddał i ja do domu przyszedłem bez żadnej broni. Po zatymi napadami i morderstwach o których wyżej zeznałem, więcej w swym życiu nie brałem nigdzie udziału, jak i sam nie dokonywałem.-

Pytanie: Podajcie cały skład bandy w której byliście, oraz gdzie oni obecnie przebywają i czym się trudnią?

Odpowiedz: - Do bandy tej w której i ja byłem to należeli D-ca był Staszkiwicz Józef s. Marcina zam. poprzednio w Dubiecku, obecnie natomiast ma być w więzieniu, jednak gdzie to ja nie wiem, skazany został jak słyszałem od matki swojej na 6 lat więzienia. Dudak Jan zam. Dubiecko pow. Przemysła, pracował w domu u siebie jako kłodziej gdzie obecnie w/w przebywa tego ja nie wiem. 3/ Szymanski Stanisław zam. Dubiecko gdzie obecnie przebywa tego ja nie wiem, lecz przypuszczam że nadal w Dubiecku, 4/ Dudek Jakub - Michał oraz jego brat Dudek Marcin zam. Dubiecko i obecnie też przypuszczam że w Dubiecku. 5/ Wrobel Bronisław s. Szymona zam. Dubiecko obecnie odbywa karę 10 lat więzienia. 6/ Gaska Henryk s. Floriana obecnie przebywa lare 10 lat więzienia, lecz w jakim więzieniu tego ja nie wiem. 7/ Matyszko Henryk pochodzenia był z woj. Poznań jednak gdzie obecnie zamieszkuje tego ja nie wiem. 8/ Podgorski Edward s. Józefa gdzie obecnie w/w zamieszkuje tego ja nie wiem. 9/ Pantoła Franciszek jak mi jest wiadomo od matki że przebywa on nadal w Dubiecku pow. Przemysła 10/ Staszkiwicz Stanisław s. Marcina gdzie obecnie przebywa tego nie wiem.



jednak przypuszczam, że zam. w Dubiecku, ponieważ ożenił się z Heleną Błotnicką zam. w Dubiecku i nadal z nią przebywa na jej gospodarstwie.-

Czy więcej było w tej bandzie ludzi tego ja nie wiem, bo nie znam. Dodaje, że ~~między innymi~~ ja w roku 1948 wyjechałem wraz z Podgórskim Edwardem na Zachód do miejscowości Odmuchów za Nysą, gdzie wymienionego zostawiłem a sam przejechałem do Krakowa do swojego brata

Nadmienić chce, że Podgórski Edward został u swojego kolegi imieniem Michał, który zam. w Odmuchowie i pracował jako urzędnik na Stacji P.K.P. Odmuchów, kolega Podgórskiego Edwarda - Michał był/ małego wzrostu dość tegi włosy miał ciemne do góry się czesał, chodził w ubraniu cywilnym.

Natym protokoł przesłuchania zakończono i podczytaniu podpisano.-

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/Eliasz Włodzimierz

/-/ Pinda Wacław

Za zgodność:



Nr akt \_\_\_\_\_

# PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

31-  
18

Premysl, dnia 13 X 1946 1953.  
Chark Modrimien Oficer Śledczy Pow. Złoczów  
(Nazwisko, Imię, oraz stopień służbowy (f. 61.)

Bezpieczeństwa Publicznego w Premyslu

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Ginda Haebar

Imiona rodziców Szymon - Antonina z d. Starckiewicz

Data i miejsce urodzenia 13. IX 1920, Lubiecho pow. Premysl.

Miejsce zamieszkania \_\_\_\_\_

Narodowość \_\_\_\_\_ Obywatelstwo \_\_\_\_\_

Wyznanie \_\_\_\_\_ Zajęcie \_\_\_\_\_

Pochodzenie społeczne \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_ Wykształcenie \_\_\_\_\_

Przynależność do R.K.U. \_\_\_\_\_ Stopień wojskowy \_\_\_\_\_

Stosunek do służby wojskowej \_\_\_\_\_

Stan rodzinny \_\_\_\_\_

Stan majątkowy \_\_\_\_\_

Odznaczenia i ordery \_\_\_\_\_

Karalność \_\_\_\_\_

*Osoba persona w obrotach prawn.*  
Pytanie: Kiedy, gdzie, oraz z kim dokonaliście  
napadów terrorystyczno-rewolucyjnych i na  
kogo?

Odpowiedź: W maju lub w pierwszych dniach czerwca  
1946 r. paniełam do domu, w tym czasie  
sobota, gdy dzień przed tym a to w piątek  
spodłabem się z Starckiewiczem Józefem  
Ginda Haebar



u niego w sklepie w zgłębnie na ulicy w  
Lubieszko, który powiedział mi, iż jutro to jest  
w sobotę mam przyjść do niego na godzinę  
7 mę wieczorem, lecz po w tego mi  
nie mógł. Z uwagi, iż ja będę esto-  
nikiem w tym czasie „et. R.” (et. mia  
Thajowa) natomiast Stankiewicz  
zostaje być moim dowódcą, więc  
jego polecenia musiałam wykonać.  
Wobec polecenia, w dniu w skazanym  
pnr Stankiewicza, przyjechałem do niego  
na godzinę 7 mę wieczorem, gdzie  
wymienionego zastąpiłem. Gdy ja byłam  
w wymienionego, to nie mogła sobie  
przypomnieć, czy w więzieniu, czy ki-  
myliś mi na podwoje i Stankiewicz  
zostaje powiedział mi, aby wieczorem  
na godzinę 22<sup>00</sup> tego samego dnia zgo-  
sił mi za miastem w spalonej paro-  
berami tak wanej, gdzie przyjdzie obca  
grupa i co oni mi będą kazać zrobić  
to ja mam wykonać, dodaje, iż  
i on sam też będzie to jeneru mi  
powie. To tej rozmowie ja udałem się  
na miasto Lubieszko i dochodząc po  
ulicy do godziny umówionej pnr  
Stankiewicza. Gdy zauważyłem, iż zbli-  
ża się godzina 22-ga pociąłem na  
wskazane miejsce pnr Stankiewicza,  
Linda Wadon



gdzie zastanawiałem Stankiewiczów Józefa, 19  
Goske Henryka i Króbla Bronisława.  
Wówczas nie prowadziliśmy żadnej ro-  
zmowy, gdyż przyniesłem do nich a tylko  
czekałem i po upływie moich 15-tu  
minut czekania przyniósł pod ty spalo-  
ny "parobczak" grupa ludzi ubranych  
w "Kasuliny i brzozy" manyman, białe  
moje 40 ludzi. Gdy wymienieni podali  
chasto Stankiewiczowi, które napełniło  
jui sobie znali, tak i Stankiewicz  
wyznał z miejsca, gdzie był z nami  
i przyniósł do grupy ludzi ubranych  
i po krótkiej przedmowańskiej rozmowie  
z nimi zaczął nas, i Stankiewicz  
zaczekał mnie do dowiedzenia tej grupy,  
którego z nami, jak tej intensywnie  
nie znam a który to powiedział do  
mnie, czy ja wiem co mam robić.  
Era to pytanie ja odpowiedziałem, że  
tak, gdyż Stankiewicz mówił mi, że  
w miarę czasu to mam wykonać.  
Kobee tego Stankiewicz powiedział  
mi, że mam, zeznawać ty  
grupy, gdzie mieszka Stankiewicz i Zy-  
gmunta Pinda. Później to ja wykona-  
łem, prowadząc grupę tych ludzi do domu  
sami i jemu Talpowski doprowadziłem  
ich a następnie wskazałem dowódcę

Pinda Maciej



też grupy, gdzie zamienkują orosieka i  
Pinda Zygmunta. Grupa ułtroionych ludzi  
rodzieliła się na dwie grupy, jedna ponda  
i obstarba dom orosiekiej druga obsta-  
rba dom Pindy Zygmunta, jak i  
mnie zabrano do grupy drugiej to jest  
do obstarby domu Pindy Zygmunta.  
i dowiedza tej grupy poleca mi stamie  
Koto nopy Pindy Zygmunta, nakazuje  
mi abym czekał przy tej nopy do  
gdy mnie będzie potrzebował to  
zmnie tu znajdzie. Ja stanąłem  
Koto tej nopy i po krótkiej chwili usłysza-  
łem huk, to znaczy wystrzał z broni  
nowej na dworze z mienskania Pindy  
Zygmunta, jak również od orosiekiej  
postrzelił dom orosiekiej stał w po-  
bliżu domu Pindy Zygmunta. Je-  
dnak krzykowi ludzi nie słyszałem  
co by się działo, i grupa ułtro-  
nych ludzi była w tym czasie  
niech. Wkrótce po upływie 20 minut od  
chwili rozpoczęcia napadu na orosieki  
i Pinda Zygmunta przyniesło do mnie  
Koto nopy jeden z tych bandytów  
zmieniło mi i mam się dostać i iść  
do Pindy Zygmunta, bo zgrupowa-  
nie było silne. Ja odpowiedziałem,  
i po chwili nie było już, na co

Pinda Zygmunta



ten mi odpowiedział dłym nigdy mi  
odekładał i niejea, gdzie stop to on my-  
niem jak laski. To było kiej' eluści my-  
neś ten bandyta, który mi pobeś i  
oddalenia i, moste Kienonkow la-  
farkę elektryczną i nór, moste dłym  
ja neś i min. Ja udam i z tym  
bandytą do stajni i zaliem tryntaki  
i uir Pindly Zygmunta, które bandy-  
ei wymieli i zalielowali na furma-  
nki, walczeniem, i w ercie gdy bandy-  
ei dokonywali napadu na binc i  
erowie, to pobielieli go kiej' elu-  
li furmanki. uidoenie zamonion  
jme bandy, oraz zalieli furmanki i  
konia Pindly Zygmunta, na k-  
u r-umie zalielowali z zabowane  
reery. Gdy zalielowali te reery uel  
Pindly uelje umydem solie nee bo-  
mitem, go kubenone w ercie zali-  
jania. Hyeł ier, to dlowodeł kiej  
bandy elad mi moie oriem ludzi  
i pobeś mi, i mam iek zapiowacnie  
tam, gdzie oni kely ielce. Wobee tego  
jedem kiej grupy z k-rymi ja mialem  
iie p-icadniał dłym iek zapiowacnie  
elo Hankusiera Gorefa tylko iin tego  
ktory był moim d-owideł a iinego  
konf-ewi w Lubieku mienko o d-och

Pindly Wacław



Starckiewiczów Józefa. Na polu to  
wykonaniem i zaprowadzeniem, bandy to -  
do Starckiewicza Józefa. Poehochyże Kodo  
do Starckiewicza Józefa do mienkarnia  
wymienionego wento moie trzech lub  
czterech bandy to - prostaci niebomest  
stali na dwone i ja wraz z nimi.  
Po paru minutach wyszli z mienkarnia  
jednak nie nie zatrzymali wymienionemu  
a jak mnie w czasie drogi idąc do Sta-  
ckiewicza mówili, to, że choć zatrzymali  
braci ludzkie, którzy prowadzą a nie  
należą do żadnej organizacji, tak, że  
u Starckiewicza również zatrzymali  
braci, jednak nie zatrzymali. Następnie  
Korali aby ich zaprowadzić do Górnego  
Jana, gdzie wymienionych zaprowadzili  
i jak u Starckiewicza wymieniali za braci  
jednak nie zatrzymali żadnej braci, je-  
dysem również na dwone Kodo słom  
Górnego i nie w drodze do  
mienkarnia. Podobnie jak u Górnego  
i Starckiewicza bandy Korali aby ich  
zaprowadzić do Hrauskyra Eliana i  
Skurkiego Antoniego, gdzie bandy  
wymieniali za braci ja natomiast  
byłem na dwone wraz z prostymi  
który pilnowali aby kto z słom nie  
wyszedł.

Piotr Kaban



Będzie Koło domu Skurskiego etnologicznego  
pymneet do mnie, jeden bandyta, z  
grupy obcej, który nie był ze mnie  
w osobie wps gdzie szukał za honoru  
i karać mi się z nim nie miewa  
mi dokąd i w jakim celu. Gdy pynu-  
dtem z tym bandytą na Rynek lubu-  
biecki sprowadem tam Włobla Bronista-  
wa, etnologicznego Henryka, Gaska Henryka,  
Podgórskiego Edwarda i dwóch ex-br. ba-  
ndytów, uwięzionych w Karaliu. K. B.  
Z Kół z wps ułatem się ul. Przemyskiej w  
Lubce, do domu Grabeli Pilauskiej.  
Ktoś do domu tej nie pamiętam  
kto mi mówił, jednakże nigdy prowadzi  
norma, że idę do rydłówek, które są  
mianka u Grabeli Pilauskiej, a które to  
parę dni przed tym przyjechał do Lubki  
i tam. W wps pobrał ten dom  
co Pilauska za mianka była jej  
własnością, a te rydłówki powierzył  
dzieckiem swojemu 8-mio letnim i miał  
pymneet z sobą siebie wielki jelleis ney.  
Gdy już byliśmy my domie wspomnionym  
do jeden z tych dwóch bandytów powie-  
dzieć, że Gaska jelle wyprowadzi z Włoblem  
te rydłówki z dzieckiem, to ja poprowadzi do  
lasu, natomiast ja z Podgórskim i  
etnologicznym wem miewa wielki, które zostają.

Linca Włobla



zabrane im. Kówersas Geska dał mi Kavalin i  
mówiąc, że jemu Nidur, i że w końcu  
z Kavalinem przez okno do mieszkania a  
w mieszkaniu wystawę mu pistolet, który  
ponadto przy sobie. Za krótkim od wy-  
mienionego ten Kavalin i wraz z Podgójskim  
Kwiblen i elotynki ponieważ kogo byłnego  
wyjecha domu, gdzie tam Inam Kavalin  
i że Geska Henryk, który to przez okno  
dostał mi do mieszkania tej i ydowki.  
Po krótkiej chwili Geska Henryk wypro-  
wadził z domu tę i ydowkę wraz z córką  
jej której miał w Kówersas ośm lat,  
oraz wynosząc przy walizki. W walizki  
te zabrali elotynki i Podgójski udaje  
się z tymi dwoma bandytami w stronę  
Rynku w Dubrecku, exaktomierem mnie  
Kwalin i się z Kwiblen i Geska w celu zamo-  
rowania tej i ydowki i jej córki której  
miał 8 lat.

W tym czasie, że ja dołną i natem ten  
Kavalin Geska polecił mi alym ich  
prowadzić do lasu najbliższy drogą, co  
je uległtem ielse prętny od domu, gdzie  
pozostali zabrane i ydowki, ze mną i ydowki  
i ydowki a ze mną na Kówen nadł  
Geska Henryk i Kwibel Bronisław.  
Gdy zaprowadziłem wyw do domu  
lasu na górę ze Dubreckiem, i ydowka

Pineta Kavalin



mała rzeczka proci dy jsi matka  
odpowiadają do stowy w celu zaba-  
wienia, np. Wobec czego ja odpowia-  
dzam że między o kawalek solonej  
prostencioje stary zydowski a matki  
tegori chleba z Wöblen i Gorky.  
Go nicotugi m eranie podneob do  
mnie Gorka Henryk, który prowadził  
mi, ja zrostem jmy tej między a ty  
ich do Wöbla. Gdy ja podneobem  
do Wöbla z dwu cyfrem, in ten odbywa  
stosunek cieleny z zydowsky i mow  
do mnie, jak chce to id ty  
moien doly, na co ja niggo-  
dzem i odbytem wubnei sto-  
nek z ty zydowsky. Nadmieniam,  
ze zydowska z ktory odbywaniem sto-  
sunek nie in nie wubnei am. In  
nie krygada. Gdy ja jui in zaba-  
tujem i wstetom to zydowska  
zawetada na swoje dle dle, jmy  
ktorej stad Gorka dly jmynda do  
tych, eranie Gorka poleci dly in ta  
abada i arar reorty uabada in  
w Kierunku dahnym to jst w gdo  
lasu. Polecenie to zydowska wyko-  
nada i uabada in z eorky w Kierunku  
wskazany jmy Gorky. Gdy unda  
jary Prokous na jmyndol, to Gorko

Linda Mackin



wybiegnął pistolet poiergając dwu kobiet  
za spód od pistoletu, który trzymał wymu-  
rony w kierunku idących zydówiek  
jednak strachu nie odczuł, bo miał  
duszę w sobie. W tym momencie  
Krobel strzelił do kobiety idącej  
z ydówiek z prowadzonego Karolina, ranie  
siemiestnie matkę tego dziecka, i gdy  
ta się przewróciła Krobel porwał się do niej  
do tej matki i ja matkę Karolina od  
głowy Henryka, który mi dał mi domu  
gdzie zamieszkiwałem. Te ydówki, pewno-  
ściem go do głowy i między do tego  
dziecka ośmio letniego wystrzeliłem  
w niego, tak, że od tego strachu mojego  
dziecko zostało zabięte. Po krótkiej chwili  
ja wraz z Kroblem ułożyłem się na bok  
natomiast Gaska wraz z odcieniem  
Karolina, z którego strzelałem do tego  
dziecka i ułożyłem się do miejsca, gdzie  
leżały te zwłoki i po chwili usłyszałem  
w tym miejscu, gdzie był Gaska mi  
zamordowanych dwa strzały z Karoliną  
jednak do tego Gaska strzelał to ja  
nie wiem to nie wiadomo,  
następnie przyszedł do mnie gdzie ja stałem  
z Kroblem i powiedział, no teraz  
ty się zabiłeś trochę myśliwi. Chociaż  
głównie, co ja miałem z nimi walczyć

Sinda Waśnar



Do mykrych gadziann' zwoh'kous zamm  
udalishy si' do domow kardy do wo-  
jego i jak Gaska umet z murek rkr  
Raralin K.B. z ktorego stradal jmy  
zomudlowanych, tak jui mi go nie  
da' i ja do domu jmyneodem bez  
radnej broni.

Do ra tymi napadami i morderstwami  
o ktorych wyiej zennadem wyiej w  
swym ryciu nie mozem wyjech  
uchwatu jekt i sam nie dokonywa-  
tem.

Pytanie: Poelaycie co'by sklad bandy  
w ktorej lybici orar gdzie oni obecnie  
jneluwaja i jnym w trudem? —

Odpowiedz: Do bandy tej w ktorej i ja  
bydem to nalezieli: 1) dowodem jest  
Starz Kieniez Juref S. ellareina zam. pojme-  
dnio w Dubieku, obecnie natomierst  
ma lye w uziemiu jednok gdzie to  
ja nie wiem o Raedeny ro, tak jekt  
stynadem od matki mojej i na  
6 lat uziemia. 2) Budak Jan zam.  
Dubiecka pow. Tnemyl jneluwat w domu  
u wchii jekt k'obolnej, gdzie obecnie  
w/w jneluwa tego ja nie wiem. 3)  
Szymanski Stanislaw zam. Dubiecko  
gdzie obecnie jneluwa tego ja nie wiem  
leer jmyppuierant, i na skel w Dubiecku.

Pinda Wacław



Pinola Wilson



do swojego brata. Nadmienię choć i  
Podgórski Edward został u swojego  
kolegi i mieniem etelchad, który tam.  
w odmuchaniu i pracował jako  
urządnik na Stacji P.R.V. Odmuchania.  
Kolego Podgórskiego Edwarda - etelchad  
był małego wzrostu, dość tęgą, wstępną  
miał ciemne do głowy i włosy, chodził  
w ubraniu cywilnym.

W tym protokole zakończono i  
przed podpisaniem oświadczone.  
przeduchad.

*[Signature]*

Zerwał  
Ginola Władysław



44  
PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO:  
=====

Przemyśl dnia 24 lipca 1953r.

Elias Włodzimierz oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu, przesłuchał w charakterze podejrzanego

PINDA Wacław s. Szymona i Antoniny zd.  
Staszkiwicz ur.13.IX.1920r. Dubiecko  
pow.Przemyśl

/DALSZE PERSONALIA W AKTACH/

Pytanie:

Kiedy gdzie i od kogo nabyliście bron palną, która przetrzymywaliście u siebie w domu bez zezwolenia władz?

Odpowiedz: 'Ja osobiście broni palnej nie kupowałem, nigdy w swym życiu, bo mi ona nie była potrzebna. Natomiast jesienią 1944r. lub zimą 1945r. będąc u Staszkiwicza Józefa s. Marcina zam. w Dubiecku w jego sklepie w Dubiecku w toku rozmowy wymieniony dał mi pistolet 6-cio strzałowy bemberekowy, mówiąc mi, że ma ten pistolet zbędny a że jestem członkiem organizacji A.K. /Armia Krajowa/ i że zaczynają działać bandy UPA więc będzie mi potrzebna. Tu chce dodać, że gdy Staszkiwicz Józef s. Marcina który był również moim D-cą nie wyjaśnił mi szczegółowo na co mi daje i w jakim celu tę broni. Bron którą otrzymałem od Staszkiwicza Józefa s. Marcina o której wyżej podałem przyniosłem do domu swojego w Dubiecku pow.Przemyśl i przetrzymywałem ją przez okres może jednego roku t.j. do jesieni 1945r. lub wiosną 1946r. z tym że wiosną 1945r. pistolet ten przez dwa tygodnie miał Staszkiwicz Józef który polecił mi go wrócić a później dał mi go spowrotem. Jesienią 1945r. lub wiosną 1946r. w czasie jednej z prowadzonych rozmów na tematy różne w sklepie Staszkiwicza Józefa w Dubiecku ten mi kazał przynieść spowrotem ten pistolet do jego domu, lecz dlaczego i w jakim celu tego mi nie mówił. Gdy ja przyszedłem do Staszkiwicza Józefa do mieszkania zastałem w/w i Gaske Franciszka, który zam. wówczas w Dubiecku i w obecności Gaski Franciszka s. Stanisława dałem pistolet Staszkiwiczowi Józefowi, który mi powiedział, że wszystka ta bron którą zbiera od członków zda na Posterunek M.O. w Dubiecku. Jednak czy Staszkiwicz zdał tę broni na Posterunek M.O. w Dubiecku tego ja nie wiem i nie widziałem już więcej tej broni jak u Staszkiwicza Józefa czy innych kolegów, którzy byli w organizacji A.K.

Nadto przechowywałem u siebie w domu w Dubiecku karabin maszynowy R.K.M. produkcji Radzieckiej z dyskiem / pudełkiem naboju / lecz bez amunicji, przez okres trzech lub dwóch miesięcy, jesienią 1944r. karabin w/w maszynowy przyniosłem z zabudowań Podgorskiego Edwarda zam. w Dubiecku, który mi powiedział, że bron tę mam przechowywać u siebie w domu, bo mieszkam w Centrum miasta to przed jej bronią się utrzyma. Nie przypominam sobie czy Podgorski Edward mi mówił, że bron tę mam przechowywać u siebie z polecenie D-cy organizacji A.K. Staszkiwicza Józefa. Bron R.K.M. którą przyniosłem od Podgorskiego Edwarda sprzedałem Kopackiemu Konstantemu z grom. Sielnica gm. Dubiecko pow.Przemyśl. Kopackiemu Konstantemu sprzedałem ten R.K.M. za 5.000 zł. /pięć tysięcy/, który mówił, że skupuje broni bo mu jest potrzebna w celu obrony gromady przed napadami banderowców. Natomiast ja sprzedałem tę broni dlatego, że mi były potrzebne pieniądze na własne potrzeby. Pozatymi dwoma wypadkami o których



66  
45

wyzej wspomnialem, nigdy w domu nie przetrzymywalam zadnej broni palnej.

Pytanie: -Kto z czlonkow bandy w ktorej byliscie posiadali broń i gdzie ja przechowywali, oraz jaka to byla broń?

Odpowiedz: -Odnosnie tego pytanie wyjasniam, ze widzialem bron palna a to: u Gaski Henryka s. Floriana karabin K.B. polski lub niemiecki oraz pistolet nagan i Wrobla Bronislawa, ktory posiadali taki sam karabin jak i Gaska to jest K.B. polskiej lub niemieckiej produkcji oraz Podgorskiego Edwarda R.K.M. ktory ja sprzedalem. Kopackiemu i Staszkiwicz ten pistolet ktory mnie dal. Pozatymi w/w nie widzialem u pozostalych czlonkow bandy broni. Nie moge rowniez powiedziec gdzie w/w przechowywali ta bron, poniewaz widzialem ich tylko jeden raz jak brali udzial z bronia w morderstwie dwoch zydlow w Dubiecku w maju lub czerwcu 1945r.

Pytanie: - Kto do dnia dzisiejszego przechowuje na terenie Dubiecka bez zezwolenia bron palna?

Odpowiedz: -Kto do dnia dzisiejszego przechowuje bez zezwolenia bron palna na terenie Dubiecka tego ja niewiem, poniewaz od 1948r. nie przebywam w Dubiecku. Jak rowniez nie jest mi wiadome kto do 1948r. przechowywal na terenie Dubiecka bez zezwolenia bron palna

Pytanie: -Gdzie sie znajduje magazyny broni organizacji A.K., oddzialu w ktorym wy byliscie?

Odpowiedz: 'Jak mi jest wiadomo ze slow D-cy Staszkiwicza Jozefa, ze magazyny broni i amunicji za czasow okupacji i po wyzwoleniu do roku 1946 byly w grom. Drochobyczka pow. Przemysl, poniewaz tam znajdowal sie sztab oddzialu A.K. ktorym D-ca byl Skwizynski a gdy mnie Staszkiwicz dal pistolet o ktorym wyzej podalem i dwie sztuki amunicji to ja sie zwrucilem do niego, ze co mi po takim pistolecie jak tylko mam do niego dwie sztuki amunicji, naco mi Staszkiwicz odpowiedzial, ze pojedzie do Drochobyczki to moze tam w magazynach maja, wiec z tego powodu wywnioskowalem, ze tam sie znajduja magazyny broni i amunicji A.K., jednak u kogo i w ktorym miejscu tego ja niewiem.

Natym protokol zakonczono i przed podpisaniem odczytano.-

Przez uchaly:

Zeznaly:

/-/ Elias z Wl.

/-/ Pinda Wacław



Nr akt \_\_\_\_\_

27  
46

# PROTOKÓŁ

## przesłuchania podejrzanego

Przemysł, dnia 24 lipca 1953 r.  
Eliasz Wodzinien Oficer Śledczy Gen. Wydział  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyslu

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Vinda Vachan

Imiona rodziców Szymon - Antonina z d. Stanekiewicz

Data i miejsce urodzenia 13. IX 1900 r. Duliedko pow. Przemysł

Miejsce zamieszkania \_\_\_\_\_

Narodowość \_\_\_\_\_ Obywatelstwo \_\_\_\_\_

Wyznanie \_\_\_\_\_ Zajęcie \_\_\_\_\_

Pochodzenie społeczne \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_ Wykształcenie \_\_\_\_\_

Przynależność do R.K.U. \_\_\_\_\_ Stopień wojskowy \_\_\_\_\_

Stosunek do służby wojskowej \_\_\_\_\_

Stan rodzinny \_\_\_\_\_

Stan majątkowy \_\_\_\_\_

Odznaczenia i ordery \_\_\_\_\_

Karałość \_\_\_\_\_

Pytanie: Czy kiedykolwiek i od kogo nabyliście  
broni palnej, którą przechowujecie w domu  
w domu bez zezwolenia władz?

Odpowiedź: Na osobistej broni palnej nie  
posiadam, nigdy w swoim życiu, bo mi  
ona nie była potrzebna. Miałem ją w 1944 r.  
lub w 1945 r. byłem u Hanki-

Vinda Vachan



Włodzisław Józef s. Stanisław ram. w Lubiecku w  
jego sklepie w Lubiecku w toku rozmowy, wy-  
mieniony dał mi pistolet 6-ero strzałowy, kum-  
kowany, mówiąc mi, że ma ten pistolet  
zabity a że jestem członkiem organizacji  
E. H. (Ełłmja Hłajowa) i że należy  
chłopać bandy U.P.E. więc chciał mi  
podać. Tu chce dodać, że gdy Stanisław  
Józef s. Stanisław, który był również mo-  
im dowódcą, nie wyrażał mi nego-  
wo na co mi dał i w jakim celu  
i broni. Bron, który otrzymał od Stanis-  
ława Józefa s. Stanisława o której wyżej pisa-  
łem przyznaniem do domu swojego w Lub-  
ieku przyznaniem i przyznaniem jest  
jeden okres moim jednego roku z. jedynym  
1945r. lub. wiosną 1946r. z tym, że wiosną  
1945r. pistolet ten przez dwa tygodnie miał  
Stanisław Józef, który potem mi go wrócił  
a później dał mi go powtórnie w sierpniu 1945r.  
lub wiosną 1946r. w sprawie jednej z prowadzo-  
nych rozmów na tematy różne w  
sklepie Stanisława Józefa w Lubiecku - ten  
mi karał przyznaniem i powtórnie ten pisto-  
let do jego domu, lecz dla tego i  
w jakim celu tego mi nie mówił.  
Gdy ja przyjechałem do Stanisława Józefa do  
Lubiecka zastawem wps i psk  
Franciszka, który ram. wówczas w Lubiecku  
Piotr Hłaj



i w obecności gąsiki Fienoi nka n. Stanki-  
wa ołatem pistolet Stankiewiczowi Józefowi  
który mi powiedział, że wystąpi ty broni. Płota  
złota ołat ciotników zda ona Portunten oł.  
w Bulicaku. Jednak ery Stankiewicz zda  
ty broni na Portunten oł.  
je nie wiem i nie wiadomym jui  
urzędzi ty broni jak u Stankiewicza Józefa  
ery innych kolegów, którzy byli w  
organizacji A.C.S.

stało przechowywaniem u siebie w domu  
w Bulicaku Karalin Marynowy R. R. oł.  
produkcji Radzieckiej z dyskiem (pudełkiem  
naboianym) lecz bez amunicji Jan okres  
kuch lub dwóch miesięcy jeneracji 1944.  
Karalin wys Marynowy jeneracją z  
zabudowaniem Podgórskiego Edwarda zaim  
w Bulicaku, który mi powiedział, że broni  
A mam przechowywać u siebie w domu  
bo mieszkam w centrum miasta to  
judej ta broni się używa. etie jeneracji  
sobie, ery Podgórski Edward mi mówi, że  
broni ty mam przechowywać u siebie  
z polecenia dawidey organizacji F. R.  
Stankiewicza Józefa. Broni R. R. oł. który  
jeneracją od Podgórskiego Edwarda jenera-  
tem Kłopałkiemu Konstantemu z gron.  
Sielnied gron. Bulicako jener. Onemyl.  
Zinle Karalin



Głopaekiemu Konstantemu przedadłem ten  
R. R. ell. za 5000 rubli (pięć tysięcy r. który  
miał, że kupuje broń do mnie jest potrze-  
bna w celu ochrony gromady przed napa-  
dami banderowców. Stało miast ja prze-  
dałem tę broń dlatego, że mi była potrze-  
bna pieniędże na własne potrzeby.  
To są dwie dwoma wypadkami. o których  
wyżej wspomniałem nigdy w domu nie  
przetwarzadłem żadnej broni palnej.

Pytanie. To z członków bandy w której  
byliście posiadał broń i gdzie ją przechowy-  
wał, oraz jaka to była broń?

Odpowiedź. Odnosząc się do pytania wyżej  
zadane, że posiadałem broń palną a to u Gaska  
Henryka s. Floriana Karalin k. B. polski lub  
niemiecki, oraz pistolet magnum i Karabin  
Browninga, który posiadał taki sam Kara-  
lin jak i Gaska to jest R. B. polskiej  
lub niemieckiej produkcji, oraz Podgórski  
Edward R. R. ell. który ja przedadłem Głopa-  
ekiemu i Hankowi ten pistolet, który  
mnie dał. To są dwie w/w nie wi-  
działem u porządkach członków bandy  
broni. Nie mogę również powiedzieć  
gdzie w/w przechowywali tę broń, ponie-  
miałem widziałem ich tylko jeden raz

Wanda Wójcik



jak brali udział z 4 broni w mordach  
dwóch izydów w Lubiedlu w maju lub  
czerwcu 1945r.

Pytanie: Kto do dnia obecnego przechowuje  
na terenie Lubiedla brzeczolenskie broń  
palną?

Odpowiedź: Kto do dnia obecnego przechowuje  
brzeczolenskie broń palną na  
terenie Lubiedla tego ja nie wiem  
ponieważ od 1948r. nie przebywałem  
w Lubiedlu. Jak również nie jest mi  
wiadomo kto do 1948r. przechowywał  
na terenie Lubiedla brzeczolenskie  
broń palną.

Pytanie: Gdzie się znajdują magazyny  
broni organizacji A.R. oddziału w którym  
wy byliście?

Odpowiedź: Jak mi jest wiadomo, że  
doświadczył starżkiewicz, że  
magazyny broni i amunicji w czasie  
okupacji i powstania do roku 1946  
były w grom. Drochobyczka pow. Rzemyski  
ponieważ tam znajdował się oddział  
oddziału A.R. Klasyk dowodził był  
Skirzynski i gdy mnie starżkiewicz  
długo pytał o klasyk wyżej podałem  
i skąd stali amunicji to ja nie wiem  
co do niego i co mi go  
Zimna Woda



Wiem pistolecie jak tylko mam do  
niego dwie sztuki amunicji na co  
mi starczy na odpowiadanie, że pojedzie  
do Drochobycki, to wiec tam w maga-  
zynach mają, usze z tego powodu wy-  
nioskowalem, ze tam nie znajdują  
magazyny broni i amunicji c. k.  
jednak w Rogo i w Kłosym wiejsu  
tego ja nie wiem.

Na tym protokół zakończono i przed  
podpisaniem odczytano.

Przedstawiciel:

*[Signature]*

Zerząd.

*[Signature]*



Protokół przesłuchania podejrzanego

Przemysł, dnia 4.VIII.1953 r.

Eliasz Włodzimierz oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyslu przesłuchał w charakterze podejrzanego:

Pinda Wacław s. Szymona i Antoniny z d. Staszkie-  
wicz-ur. 13.IX.1920 r. w Dubiecku, pow. Przemysł  
(dalsze personalia w aktach).

Pytanie: Kiedy z kim wyjechaliście z terenu Dubiecka, gdzie przebywaliście i czym się trudniliście?

Odpowiedź: W dniu 5 maja 1948 r. wraz z członkiem organizacji nielegalnej A.K. Podgorskim Edwardem wyjechałem z Dubiecka samochodem P.K.S. do Przemysła i po wykupieniu biletu na przejazd pociągami z Przemysła do Odmuchowa za Nyse, nocnym pociągami wraz z Podgorskim pojechałem do Odmuchowa. Jak sobie przypominam to do Odmuchowa przyjechałem następnego dnia t.j. 6.V.1948 r. w godzinach popołudniowych i po wyjściu z dworca kolejowego udaliśmy się do pobliskiego Jeziora, które było przy stacji gdzie wykąpalismy się. Następnie Podgorski Edward powiedział mi abym ja zostałem koło jeziora, natomiast on pojdzie na stację dowiedzieć się gdzie mieszka jego kolega, który pracował na stacji P.K.P. Odmuchów jako urzędnik. Po paru minutach Podgorski wrócił z dworca i udałem się z nim w stronę miasta Odmuchów, które jest oddalone od dworca P.K.P. może o dwa kilometry. Idąc ulicą w Odmuchowie, której nazwy nie pamiętam spotkalismy tegoż kolege Podgorskiego, który wyszedł z mieszkania swojego na spacer, a którego to ja z nazwiska nie znam, a jak przypominam sobie to Podgorski mówił, że jest mu na imię Michał. Po przeprowadzeniu rozmowy z "Michałem" na temat naszego przyjazdu przez Podgorskiego, ten zaprowadził mnie Podgorskiego do restauracji, gdzie zjadłem kolację wraz z Podgorskim i Michałem, a następnie Michał porozmawiał z właścicielem tej restauracji, który dał nam jeden pokój w którym nocowałem przez dwie noce. W czasie spożycia kolacji w restauracji Podgorski prosił "Michała" aby ten nam tam znalazł jaką pracę, na co "Michał" powiedział, że będzie patrzył i może znajdzie jaką pracę, dodając, że dla Podgorskiego to szybko wyszuka miejsce bo w Cukrowni w Odmuchowie jest potrzebne kilka urzędników, więc może tam jak będzie chciał to będzie mógł pracować. Następnego dnia t.j. 7.V.1948 r. spacerowałem po ulicy w Odmuchowie z Podgorskim do godzin popołudniowych, a gdy wymieniony "Michał" skończył pracę to nadal chodziłem z nimi po ulicy, prowadząc rozmowy na różne tematy i po spożyciu kolacji przespałem noc w pokoju przy restauracji. W dniu 8.V.1948 r. wyjechałem z Odmuchowa do Krakowa do swego brata Władysława, który zam. w Krakowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 75. Do Krakowa przybyłem dość późno wieczorem i udałem się z dworca wprost do brata Władysława, który zam. pod wyżej podanym adresem i od tej pory do roku 1950 pracowałem u brata Władysława w stolarni, gdyż brat prowadził prywatny warsztat, gdyż brat nie miał co robić w warsztacie więc przyszedł do mnie drugi brat Piotr, który zam. w Krakowie ul. Augustyńskiej 15 i powiedział mi abym jechał za niego do Oświęcimia do pracy jako stolarz bo on nie może jechać, a spnie Pracy wyznaczyła mu aby dać człowiekowi jeżeli sam nie może jechać. Ja się zgodziłem i na drugi dzień po tej rozmowie wyjechałem do Oświęcimia gdzie przebywałem przez jeden miesiąc listopad, pracując przy wystawie w b. Obozie Oświęcim. W Oświęcimiu byłem zameldowany na swoje nazwisko Pinda Wacław s. Szymona. Gdy powróciłem z Oświęcimia do Krakowa brat mój Piotr był chory leżąc w szpitalu więc ja pozostałem w jego warsztacie i pracowałem przy robieniu spodów drewnianych do damskich bosaków do końca grudnia 1952 r. Z uwagi na to, że nie mogłem się pogodzić z bratem moim i z tego powstały pomiędzy



nami nieporozumienia spowodu, że brat mnie podejrzewa, że ja mam stosunki z jego żoną - wyjechałem od niego, przjeżdżając do swego tescia Wrobla Franciszka zam. Dynów, pow. Przyszów gdzie przebywałem do marca 1953 r. Tu chce dodać, że przez ten okres dwóch miesięcy zamieszkiwałem u tescia w jego domu. W dniu 8 marca przyjechałem z Dynowa do tescia do Krakowa i zatrzymałem się u mego brata Władysława zam. Kraków ul. Kazimierza Wielkiego 75 gdzie przebywałem do chwili aresztowania mnie.

Pytanie: Komu z tych ludzi u których ukrywaliście się zwierzyliście o swej przestępczej działalności?

Odpowiedź: W maju 1948 r. po przyjeździe do brata Władysława do Krakowa w rozmowie z nim i na jego zapytanie co mnie skłoniło do przjazdu do niego, odpowiedziałem że Podgórski Edward mnie namowił abym z nim uciekał, bo będzie aresztowanie członków nielegalnej organizacji AK. i posłuchałem Podgórskiego, wyjeżdżając z nim do Odmuchowa gdzie byłem przez dwa dni i że nie mam pieniędzy przyjechałem do niego to jest do brata Władysława, przyczem prosiłem brata bym się przez jakiś okres ukrywał u niego. W początkach brat mój Władysław nie chciał się zgodzić na moje ukrywanie się u niego i nawet mnie porządnie skrzywdził, lecz później powiedział, że przez jakiś okres może być u niego bo ma dużo roboty w warsztacie stolarskim to mi pomoże w pracy. Tu chce dodać, że u brata mojego Władysława pracowałem przed 1939 r. do chwili wybuchu wojny tak że byłem zapoznany z pracą stolarską. W pierwszych dniach stycznia 1953 r. będąc u tescia Wrobla Franciszka, powiedziałem do niego że ukrywam się przed aresztowaniem za przynależność do nielegalnej organizacji. Tesc mój odpowiedział, że jeżeli nie mam gdzie być to może ukrywać się u niego.

U tescia dlatego nie byłem długo bo matka moja Antonina w tym czasie pojechała do Krakowa do moich braci, a do synów i stamtąd napisała mi list do tescia abym przyjechał bo brat Władysław ma dużo roboty.

Pytanie: Z kim utrzymywaliście stosunki koleżeńskie w okresie ukrywania się przed odpowiedzialnością karna za dokonane przestępstwa?

Odpowiedź: W okresie ukrywania się przed władzami za popełnione przestępstwa od 1948 r. do chwili mego aresztowania nie utrzymywałem z nikim żadnych stosunków koleżeńskich ani towarzyskich, ponieważ spałem w warsztacie stolarskim u braci i pracowałem od godz. 6-tej rano do godz. 9-tej wieczór tak, że nie miałem kiedy.

Pytanie: W jaki sposób utrzymywaliście kontakty z rodziną i kto wam w tym pomaga?

Odpowiedź: Z rodziną moja, a to z matką utrzymywałem kontakt przez pisanie do niej listów z Krakowa, oraz pisałem listy do żony mojej lecz adresowałem namatke, dając adres nadawcy brata mojego Władysława. Natomiast zaprzeczam kategorycznie aby mi kto z obecnych pomagał w kontaktowaniu się z rodziną.

Zeznałem wszystko i po odczytaniu mi moich zeznań jako zgodnie spisane z moich słów podpisuję.

Przesłuchał:

Zeznał:

(-) Eliaż Wł.

/-/ Pinda Wacław



Nr akt .....

# PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

*Przemyski*

dnia *4. VIII*

1953 r.

*Eliasz Modriniere*

Oficer Śledczy

*Pow. Złotych*

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Bezpieczeństwa Publicznego w

*Przemysku*

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię

*Vineta Wacław*

Imiona rodziców

*Symon - Antonina z d. Stawickianiec*

Data i miejsce urodzenia

*13. IX - ty 1920 r. Bulecko pow. Przemyski*

Miejsce zamieszkania

Narodowość

Obywatelstwo

Wyznanie

Zajęcie

Pochodzenie społeczne

Zawód

Wykształcenie

Przynależność do R.K.U.

Stopień wojskowy

Stosunek do służby wojskowej

Stan rodzinny

Stan majątkowy

Odznaczenia i ordery

Karalność

*Pytanie: Kiedy z kim wyjeżdżacie z terenu Bulecka, gdzie przebywacie i czym się trudnicie?*

*Odpowiedź: W dniu 5 maja 1948. wraz z innymi członkami organizacji nielegalnej P.K. Podgórska z Edwardem wyjeżdżam z Bulecka samochodem P.K.S.-em do Przemyska*



i po wykupieniu biletu na pociąg poje-  
dziem z Lwowa do Odmychowa za  
kasy, noenym pociągiem wraz Podgó-  
rskim pojechałem do Odmychowa.  
Jak sobie przypominam to do Odmychowa  
pojechałem następnego dnia t.j. 6.V-1948r.  
W godzinach popołudniowych po wyjściu  
z dworca kolejowego udaliśmy się do  
pobliskiego jeziora, które było przy stacji  
gdzie wykąpaliśmy się. Następnie  
Podgórski Edward powiedział mi aby  
ja zostałem przy jeziorze natomiast  
on pojechał na stację doświadczyć gdzie  
mieszka jego kolega, który pracował na  
stacji G.Ł.P. Odmychów jako rybnik.  
Po paru minutach Podgórski wrócił  
z dworca i udałem się z nim w  
stronę miasta Odmychów, które  
jest oddalone od dworca G.Ł.P. mniej  
o dwa kilometry. Już tuż w Odmu-  
chowie, której nienawidziłem parę lat  
spotkaliśmy tegoż kolegi Podgórskiego,  
który wyjechał z mieszkania swojego  
na spacer a którego to ja z nawiązką  
miałem znam a jak przypominam sobie  
to Podgórski mówił mi już nie  
na imię tylko. To przeprowadzenie  
rozmowy z „elichą” i o tenet  
nawego przyjaciela mojego Podgórskiego.

Grzegorz Vachon



ten zaprowadził mnie i Podgórskiego  
do restauracji, gdzie zjadłem kolacji  
razem Podgórskim i ellichadem następnie  
ellichad porównała z warszawskim  
tej restauracji, który dał nam jeden  
pokój w którym nocowałem przez dwie  
noce. W czasie spaceru kolacji w restaura-  
cji Podgórski prosił "ellichada" aby ten  
nam zrelacjonował tam jakieś prace, na  
co "ellichad" poruszył, że gdzieś patrzył  
i może zjadł jakieś prace, dodaje  
że dla Podgórskiego to jest to wyznacze-  
nie jest to w celu w Odmuchaniu  
jest pełne kilka tygodni nie-  
mie tam jak gdzieś ellichad to-  
może pracować. Następnego dnia tj. 7. V  
1948r. spacerowałem po ulicy w Odmuchaniu  
z Podgórskim do godziny popołudniowej ale  
a gdy wymieniony "ellichad" stwierdził  
prace to zaczął chodzić z nimi po  
ulicy, prowadząc nową na różne  
tematy i po spacerze kolacji przeszedłem  
noce w pokoju przy restauracji.  
W dniu 8. V 1948r. wyjechałem z Odmu-  
chowa do Krakowa do swego brata  
Władysława, który zam. w Krakowie  
przy ul. Karłowicza - Wielkiego 75.

Gdańsk



Do Krakowa przybyłem dobie pierwszego  
razu i udałem się z dworca wprost  
do brata Władysława, który tam.  
pod moim podanym adresem, i od tej  
pory do roku 1950 pracowałem u brata  
Władysława w szklarni, gdzie brat  
prowadził prywatny warsztat. Gdy brat  
nie miał czasu w Warszawie  
często przyjeżdżał do mnie drugi brat  
Ryszard, który tam. w Krakowie ul. E. Piłsud-  
skiego 15 i pośrednio mi dał mi  
jechać za niego do Oświęcimia  
do pracy jako szklarz bo on nie  
mógł jechać a ja miałem pracę wy-  
znaczoną mu aby dać oświadczenie  
żeeli sam nie mogę jechać. Ja  
się zgodziłem i na drugi dzień po  
tej rozmowie wyjechałem do  
Oświęcimia, gdzie przyjechałem już jeden  
miesiąc listopad, pracując przy wystawie  
w b. Obojcie Oświęcim. W Oświęcimiu byłem  
zameldowany na swojej macierzy Pimla  
Wacław. s. Szymona. Gdy powróciłem z  
Oświęcimia do Krakowa brat mój Ryszard  
był chory leżał w szpitalu więc ja pozosta-  
łem w jego warsztacie i pracowałem  
przy robieniu przedmiotów drewnianych do  
Pimla Wacław



damskich braciów do Rowna grudnia  
1952r. Z uwagi na to, że nie mogłem  
w pogodzie z bratem moim i z jego  
przewodzący pomiędzy nami nie porozu-  
mienia z powodu, że brat mój prze-  
jechał, że ja nie miałem stosunku z jego  
żoną - wyjechałem od niego, przyjechałem  
do swego teścia Włodka Franciszka  
zam. Dynów pow. Brzów, gdzie przeby-  
wałem do marca 1953r. Tu dalej do  
dale, że przez ten okres dowiedziałem się  
o zamienianym u teścia w  
jego domu. W dniu 8 marca przyje-  
chałem z Dynowa od teścia do  
Strakowa i zatrzymałem się u  
mojego brata Władysława zam.  
Braków ul. Karłowicza Wielkiego 76  
gdzie przebywałem do chwili aresta-  
wania mnie.

Pytanie: Głównie z tych ludzi u których  
ukrywałem się zwiadywałem o swą przest-  
pność działalności?

Odpowiedź: W maju 1948r. po przyjeździe do  
brata Władysława do Strakowa w  
rozmowie z nim i na jego zapytanie  
co mnie skłoniło do przyjazdu do nie-  
go, odpowiedziałem, że Tadeusz Łukasz  
mnie namówił alym z nim ucie-  
kając Włodek



50  
do ludzi aresztowani osłonięto nie-  
legalnej organizacji P. R. i postawieniem  
Podgórskiego, wyjeżdżając z nim do  
Odmuchowa, gdzie byłam przez dwa dni  
i nie miałem pierwszego przyjęcia.  
Tem do niego to jest do Hłeba Władę.  
Hława, przy czym powiem bratki szym  
iż przez jakiś okres ukrywał się  
niego. W postrębach miał mój władę staw  
nie chciał się zgodzić na moje ukry-  
wanie się u niego i nawet mnie  
ponownie skazywał, lecz przez moją powe-  
dź, iż przez jakiś okres mógł być  
u niego dać mu dużo roboty w wa-  
runkach stolarskich to mu pomógł  
w pracy. Tu chcę dodać, iż kulawa  
mójgo Władę Hława pracował  
przez 1939 rok do chwili wybuchu  
wojny, tak, iż byłam rozmawiały  
z pracą stolarską. W pierwszych dniach  
sierpnia 1953r. Hłope u księcia Hłoba  
Franciszka, powiadając do niego  
iż ukrywał się przed aresztowaniem  
za przynależność do nielegalnej  
organizacji. Też mój odpowiedział, iż  
jeżeli nie mam gdzie być to  
mogę ukrywać się u niego.  
U księcia dlatego nie byłam od niego  
Zimna Woda



Moja matka i Antoni na w tym  
eraie pojechał do Krakowa do mojego  
brata a do moich synów i z tamte  
napisała mi list do Ciebie a tym  
przejechał do brata Władysława i  
chciał zobaczyć.

Pytanie: Z kim utrzymywalicie stosunki  
koleżeńskie w okresie uwięzienia i przed  
odpowiedzialnością Karnej za dokonane  
przestępstwa?

Odpowiedź: W okresie uwięzienia i przed  
Władysławem za popełnione przestępstwa  
od 1948 r. do chwili mego aresztowania  
nie utrzymywałem z nikim żadnych  
stosunków koleżeńskich ani towarzyskich  
ponieważ spałem w warunkach izolacji  
w braci i pracowałem od godz. 6-tej  
rano do godz. 900 tej wieczór tak że  
nie miałem czasu.

Pytanie: Jakimi sposobami utrzymywalicie  
kontakty z rodziną i kto Wam w tym  
pomagał?

Odpowiedź: Rodzinę moją a to z matką  
utrzymywałem kontaktem przez pisanie do niej  
listów z Krakowa, oraz pisaniem listy  
do żony mojej skierowaną na  
matkę. Ode mnie nadawcy brata mojego  
Władysława.

Przebieg



-8-

Właściwie zażnam kolegów nie aby  
mi kto z olegi pomagał w kontakto-  
waniu i z rodziną.

Zerwałem wszystko i po odwyższeniu mi  
moję zerwać jako zgodni z  
przaniem z moją rodziną podpisuję.

Przedstawię:

Zerwał:

*[Signature]*

*[Signature]*



PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

\* \* = = = = =

Przemyśl, dnia 25 sierpnia 1953 r.

Eliasz Włodzimierz Oficer Sledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu przesłuchiwał w charakterze podejrzanego niżej wymienionego:

Pinda Wacław s. Szymona i Antoniny z d.  
Staszkievicz ur.13.IX.1920 r. Dubiecko pow.  
Przemyśl/ dalsze personalia w aktach sprawy

Pytanie: Kiedy gdzie i w jakich okolicznościach, oraz przez kogo zostaliście wciągnięci do organizacji A.K./Armia Krajowa/?

Odpowiedz: Pozna wiosną 1941 r. mieszkałem w gromadzie Dubiecko przy ul. Stalina, gdzie miałem na tej ulicy na przeciw mojego domu sąsiada nazwiskiem Pinda Jan, który dla mnie był obcy, chociaż nazywał się tak jak ja. Z wymienionym utrzymywałem stosunki koleżeńskie tak że przychodził on do mojego domu. W tym to czasie co wyżej podałem jednego dnia przyszedł do mnie Pinda Jan i w czasie rozmowy z nim na tematy, których sobie nie przypominam, zaproponował mi czy ja nie chciałbym wstąpić do organizacji, która ma na celu walkę z Niemcami hitlerowskimi. Ja zapytałem Pindę Jana co to jest za organizacja, jak się nazywa, oraz kto do niej należy, na co mi Pinda Jan odpowiedział, że organizacja ta ma na celu walkę z okupantem hitlerowskim, oraz że organizacja ta prowadzi system "trojkowy" tak że z uwagi na zachowanie tajemnicy nie może mi powiedzieć. Dodając, że tylko on będzie wiedział, że ja należę, oraz że ja będę mógł wiedzieć, że on należy i osoba która ja zawerbuje do organizacji. Poza tym nikt nie powinien wiedzieć, że istnieje taka organizacja. Po tym ja wyraziłem zgodę na wstąpienie do organizacji Pindzie Janowi który powiedział mi, że przyjdzie do mnie za parę dni to złoży mi przysięgę. Nie przypominam sobie czy na drugi dzień po tej rozmowie przyszedł do mnie Pinda Jan, lecz jakos za bardzo krótki czas przyniósł on mi przysięgę, która była napisana na całej karcie papieru z zeszytu szkolnego i po odczytaniu mi kazał abym podpisał co ja uczyniłem. Dokładnej treści tej przysięgi nie przypominam sobie za wyjątkiem tymi które pamiętam, że przed nikim nie zdradzę tajemnicy o istnieniu organizacji, będę wiernie służył dla ojczyzny, oraz prowadził walkę z okupantem. Po jakimś czasie pytałem kilka razy Pindę Jana co jest z tą organizacją i że miał mi dawać gazetki, a nic mi nie daje, na co mi Pinda Jan odpowiedział że na razie nie ma nic i tak ucichło z tą organizacją. Nadmieniam, że nikogo do tej organizacji systemu "trojkowego" nie zawerbowałem. Od tej chwili do jesieni 1943 r. nikt do mnie nie przychodził z organizacji jak też i Pinda Jan nie mi nie wspominał. Obecnie Pinda Jan jest na terenach zajętych przez Polaków ponieważ w roku 1945 wyjechał, lecz do jakiej miejscowości tego ja nie wiem. Jesienią 1943 r. w godzinach popołudniowych idąc koło magazynów zbożowych w Dubiecku pow. Przemyśl zawołał mnie Staszkievicz Stanisław s. Marcina i Pantoła Franciszek s. Władysław, którzy stali przez magazynem zbożowym, abym wszedł do magazynu, bo mnie wołał Grzegorzak Franciszek ówczesny magazynier tegoż magazynu. Ja udałem się wraz z w/w do magazynu, gdzie zastałem magazyniera Grzegorzak Franciszka, który po krótkiej rozmowie zaproponował mi aby wstąpić do organizacji A.K./Armia Krajowa/ mówiąc mi iż on wie że ja należałem do organizacji systemu "trojkowego" lecz ta jest rozwiązana.

./.



Wówczas ja w obecności Staszkiewicza, Pantoły Franciszka wyraziłem Grzegorzakowi wstąpienie do organizacji A.K./Armia Krajowa/.

Pytanie: Kiedy i przed kim składaliście przysięgę w organizacji A.K. oraz jaki otrzymaliście pseudonim ?.

Odpowiedz: W dniu w którym wyraziłem zgodę Grzegorzakowi Franciszkowi w obecności Staszkiewicza Stanisława i Pantoły Franciszka w magazynie zbożowym w Dubiecku na przystąpienie do organizacji A.K. natychmiast po wyrażeniu odczytał mi Grzegorzak Franciszek przysięgę, która ja w obecności w/w podpisałem, poczym Grzegorzak oświadczył mi, że w organizacji będę pod pseudonimem "Piwo" którym to również podpisałem przysięgę. Jak sobie przypominam to treść przysięgi była taka sama jaka podpisywałem Pinda Janowi, gdy wstępowałem do organizacji systemu "trojkowego" której nazwy dokładniej nieznam.

Pytanie: Jakie stanowisko pełniliście w organizacji A.K. w czasie okupacji, po wyzwoleniu, oraz jaka przejawialiście działalność w tych czasach jako członek A.K. ?.

Odpowiedz: Będąc w organizacji A.K. w czasie okupacji hitlerowskiej jak też i po wyzwoleniu, gdzieś do jesieni 1945 r. nie zajmowałem żadnego kierowniczego stanowiska w tych okresach, a byłem zwykłym członkiem bez żadnego stopnia wojskowego. W czasie okupacji Niemiec nie brałem żadnego udziału w organizacji, gdyż nie chodziłem na zbiórki bo mnie nikt nie powiadamiał, oraz nie posiadałem żadnej broni. Natomiast po wyzwoleniu w maju lub w czerwcu 1945 r. brałem udział wraz z całą organizacją w napadzie terrorystyczno-zabunkowym na Pindę Zygmunta, Nowicka, oraz w morderstwie dwóch Żydów zamieszkałych wówczas w/w w Dubiecku pow. Przemysł. Chce dodać że po wyżej dokonanych napadach, oraz morderstwie zacząłem unikać od członków organizacji, a od jesieni 1945 r. zerwałem całkiem kontakt z tą organizacją.

Pytanie: Jakie zadania miała przed wami organizacja A.K. w czasie okupacji i po wyzwoleniu i jak te zadania przez Was były wykonywane

Odpowiedz: W związku z tym pytaniem wyjaśniam, że w okresie okupacji hitlerowskiej nie otrzymywałem żadnych zadań z organizacji A.K. aby prowadzić jakie walki przeciwko Niemcom, oraz uszkadzać im transport czy tym podobnie, a jak już zeznałem że po podpisaniu przysięgi nikt do mnie nie przychodził i nie dawał mi żadnych poleceń by je wykonywać. Natomiast po wyzwoleniu w maju 1945 r. otrzymałem zadanie od dowódcy placówki A.K. w Dubiecku Staszkiewicza Stanisława aby przystąpić w godzinach wieczornych za miasto, gdzie przyjdzie obca grupa i będę robił co ona mi każe, tak też się stało, że ja zadanie to wykonałem, biorąc udział w napadach oraz morderstwie o którym wyżej pisałem i w poprzednich zeznaniach moich. Poza tym jednym zadaniem które wykonałem w całości, o których była mowa poprzednio więcej nie otrzymałem zadań i nie brałem udziału w wykonaniu innych poleceń.

Pytanie: Dlaczego nie ujawniliście się w roku 1947 w czasie likwidacji A.K. przed komisją amnestyjną. ?.

Odpowiedz: W roku 1947 gdy były ogłoszenia wszędzie, które to widziałem i słyszałem, oraz sam osobiście czytałem aby wszyscy ujawniali swoją działalność i przynależność do organizacji podziemnych, ja nie ujawniłem się przed komisją likwidacyjną A.K. ze swej przynależności oraz działalności, że zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej za dokonanie morderstwa na dziecko 8 latnie pochodzenia i narodowości żydowskiej, które zastrzeliłem karabinem w maju, lub czerwcu 1945 r. w Dubiecku pow. Przemysł.

Pytanie:

./.



Pytanie: W jakich akcjach braliscie udział bedac członkiem A.K. w czasie okupacji i po wyzwoleniu.?

Odpowiedz: Poza jedna akcja w ktorej brałem udział po wyzwoleniu w maju, lub czerwcu 1945 r. bedac członkiem A.K., gdzie zostało zamordowane dziecko zydwki wiecej nigdzie i nigdy nie brałem udziału w zadnych ~~napadach~~ akcjach.

Na tym protokół zakonczono i przed podpisaniem odczytano jako zgodny z mých słow podpisuje.

Przesłuchał:

Zeznał:

Eliasz Włodzimierz

Pinda Wacław

Omowienie poprawek: na stronie siódmej dopisano A.K. i na osmej odczytano:

Przesłuchał:

Zeznał:

Eliasz Wł.

Pinda Wacław,

Za zgodnosc;



Nr akt .....

# PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

*Pienyski*, dnia *25 sierpnia* 1953r.  
*Piotr Włodzimierz* Oficer Śledczy *Pow. Urzędu*  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy o. 41.)

Bezpieczeństwa Publicznego w *Pienysku*

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię

*Pinda Włodzimierz*

Imiona rodziców

*Szymon - Antonina z d. Horszki*

Data i miejsce urodzenia

*13 IX 1920r. Dulicze pow. Pienyski*

Miejsce zamieszkania

Narodowość

Obywatelstwo

Wyznanie

Zajęcie

Pochodzenie społeczne

Zawód

Wykształcenie

Przynależność do R.K.U.

Stopień wojskowy

Stosunek do służby wojskowej

Stan rodzinny

Stan majątkowy

Odznaczenia i ordery

Karałość

*Pytanie: Gdzie, gdzie i w jakich okolicznościach, oraz jakiego rodzaju zostaliście wcieleni do Organizacji C.K. (Czerwona Krew) ?*

*Odpowiedź: Wiosną 1944r. mieszkałem w gm. Dulicze przy ul. Stalina, gdzie miałem na tej ulicy na przeciw mojego domu sgraniczenia z sąsiadami Pinda Jan*



Który dla mnie był obcy, chociaż nary-  
sował się tak jak i ja. W wyznienio-  
nym utrzymywaniem stosunków Kolo-  
nków, tak że przychodził on do mojego  
domu. W tym to czasie co wyżej poda-  
łem jednego dnia przyjechał do  
Pinda Jan i w czasie rozmowy  
z nim na tematy, których sobie nie  
przypominam, zaproponował mi, czy ja  
nie chciałbym wstąpić do organizac-  
ji, która ma na celu walkę z nie-  
miarą hitlerowskimi. Ja zapytałem  
Pinda Jana co to jest ta organizacja  
jak się nazywa, oraz kto do niej  
należy, na co mi Pinda Jan odpo-  
wiedział, że organizacja ta ma  
na celu walkę z okupantem hitler-  
owskim, oraz, że organizacja to prowadzi  
swoją system „trójkowy” tak, że uważa  
na zachowanie tajemnicy, nie  
może mi powiedzieć. Dodaje, że  
tylko on może powiedzieć, że jest nalep-  
ne, oraz, że ja będę mógł powiedzieć  
że on należy i osoba, której ja za-  
wierzył do organizacji. Po raz tym mi-  
nie powiedział nic więcej, że istnieje  
także organizacja. Po tym ja wyraziłem  
zgodę na wstąpienie do organizacji Pindie  
Janowi, który powiedział mi, że przyjdzie  
Pinda Wierba



do mnie za parę dni to było mi  
przyjść. Nie przypominam sobie, czy na drugi  
dzień po tej rozmowie przyjechał do mnie  
Pinda Jan, lecz jakos i tak bardzo krótko  
czas przyszedł on mi przyjechał, która  
była napisana na jednej karcie papieru  
z reszta szkolnego i po odwołaniu  
mi Karol alim powiedział co ja  
wiedziałem. Wówczas tej tej przyje-  
żdży mi przypominam sobie że wzięli  
tych kilku paragrafów, i przed nikim mi nie  
był tajemnicą o istnienie organizacji, choć mi  
nie mówił o jej nazwie, oraz prowadził wa-  
llę z okupantem. To jakimi słowami kilka  
raz pytałem Pindę Janę co jest z tą  
organizacją i ile mi miał dać gazetki  
a mi nie nie dał, na co mi Pinda  
Jan odpowiedział, że nader nie  
ma nie i tak nic nie z tą organiza-  
cją. Stwierdziłem, że ja nikogo do tej  
organizacji systemu "trójkowego" nie  
zaangażowałem. Od tej chwili do jesieni  
1943r. nikt do mnie nie przychodził  
z organizacją jak też i Pinda Jan  
nie mi nie wspominał. Obecnie  
Pinda Jan jest na lenach za cho-  
dniech Polaki ponieważ w roku 1945 wy-  
jechał, lecz do jakiej miejscowości  
Pinda Jan



tego ja nie wiem. Jesienią 1943r. w  
godzinach funkcjonowania istnieć było  
magazynów zwiomych w bulwarach pow.  
Tumy, zawołał mnie starszy kierownik Stani-  
sław S. Marcin i Panłoga Francinek  
S. Władysław, który stał przed magazy-  
nem zwiomy, alym uwrót do  
magazynu, bo mnie uwrót Grego-  
rak Francinek iweresny magazynier  
teżwi magazynu. Ja uwrótam ił uwr  
z uwr do magazynu, gdzie zastatam  
magazyniera Gregonack Francineka, który  
po krótkiej roz mowie zaproponował mi  
alyu uwrót do organizacji S. R.

(Chemia Krajowa) minie mi, ił  
on mi, ił je naleiatam do orga-  
nizacji systemu "trój Rowego" leś la  
jest uwrótana. Wierzes je w obecnosci  
Stankieria, Pantaty Francineka uwr.  
iłem Gregonackowi uwrótienie do  
organizacji S. R. (Chemia Krajowa)

Pytanie: Kiedy i przed kim składowisze  
funkcyj w organizacji S. R. oraz jakie  
obowiązki pseudolom?

Odpowiedz: W dniu w którym uwrótam  
zgodz Gregonackowi Francinekowi w obecnosci  
Stankieria Stanisława i Pantaty Fra-  
neinka w magazynie zwiomy  
Piotr Kaban



w bullecie na przyjęcie do orga-  
nizacji A. R. metytemiast po wyra-  
żeniu odasyta mi Gregora Fra-  
neira przyjęty, która je w obecności  
w/w prezydenta, po czym Gregor  
oświadczył mi, że w organizacji  
będę pod pseudonimem "Piwo". Kłótnia  
to również prezydent przyjęty.  
Jaki sobie przypominam to krótko  
przyjęty był także razem jak pre-  
zydent Sinele Janowi, który usy-  
powaniem do organizacji systemu "tró-  
jkowego", której nazwy dokładnie nie  
znam.

Pytanie: Jaki stanowski jest mój w  
organizacji A. R. w czasie okupacji, po  
wywołaniu, oraz jakie przebiegały  
działalności w tych okresach jako czo-  
nek A. R. ?

Odpowiedź: Byłem w organizacji A. R. w  
czasie okupacji hitlerowskiej, jako le i po-  
wywołaniu gdzieś do jesieni 1945 r. nie  
zapomawiając żadnego kierowniczego  
stanowiska w tych okresach, a byłem  
zwykłym członkiem, bez żadnego stopnia  
wojskowego. W czasie okupacji hitlerowskiej  
nie miałem żadnego udziału w organizacji  
gdzie mi chodziło o niech, do  
Ziela Gachan.



minie miło nie powiedziałem, oraz nie  
powiedziałem żadnej broni. Stwierdziłem  
po wywołaniu w maju lub czerwcu  
1945 r. bratem udział w tej organi-  
zacji w ramach terrorystycznej - w  
której na Linde Zygmunta ewentualnie  
oraz w murderedzie dwóch i więcej  
zamiarów było również w kulach  
pew. Niemcy. Choć słodkie, że po nich doko-  
nanych napadach, oraz murderedzie  
zaistniała również od etnicznych organizacji  
a od jesieni 1945 r. zrewolucyjną etniczną  
kontakt z 4 organizacją.

Pytanie: Jakie zadania stanowiła przed  
Wami Organizacja et. k. w okresie okupacji  
po wywołaniu i jak te zadania były  
właśnie wykonywane?

Odpowiedź: W związku z tym były różne, wyje-  
żdżaniem, że w okresie okupacji hitlerowskiej  
nie odtrzymywaliśmy żadnych zadań  
z organizacji et. k., aby prowadzić jedynie  
walki przeciwko niemu, oraz wskazy-  
wać im transporty tymi sposobami a jak  
jakiś raz, że po podjęciu przegranej  
walki do mnie nie przychodziło i nie  
dawało mi żadnych poleceń - było wykony-  
wane. Stwierdziłem po wywołaniu w  
maju 1945 r. o tym samym zadanie od  
Friedricha Hößa



<sup>41</sup>  
dawidowej placówki Dubicko Starobielica  
Stanisława aby przyjeżdżał w godzinach  
urzędowych za miastem, gdzie przyjeżdża  
obca grupa i gdy zobaczyła ona mi-  
kane, tak też się stało, że jej zadaniem  
to wykonaniem, które uaktualnia w na-  
padach oraz nadzorem okolicy w  
innych podległym i w pomocniczych  
zestawieniach mojej. To jest ty mi  
jednym zadaniem, które wykonaniem  
w edycji; o której była mowa poprzednio  
użytej nie obywatelom zadani i nie  
bratem uaktualnia w wykonaniu innych  
publikacji.

Pytanie: Dlaczego nie ujawniliście  
się w roku 1947 w czasie likwidacji  
A.K. przed Komisją Amnestyjną?  
Odpowiedź: W roku 1947, gdy były odbywa-  
nia w mieście, które to miastem i mi-  
natem, oraz sam osobiście uaktualniał, aby  
innych ujawniali swój działalność i funk-  
cyjności do organizacji podległym  
ja nie ujawniłem się przed Komisją  
likwidacyjną A.K. ze swej przynależno-  
ści, oraz działalności, ponieważ obawiałem  
się, że zostaną posłani do odpowiedzial-  
ności Karnej za dokonanie mordow-  
stwa na directly 8 letnie podległym



z nowodworskiej i ydowskiej; klise zastrelbam  
z Karselinnu w maju lub czerwcu 1945r.  
w bulieckim pow. Sennysil.

Pytanie: K jakich okolicznościach bratniej udrugi  
gdzie w donosie et. K. w sprawie okupacji  
i jej wywołaniu?

Odpowiedź: Po raz pierwszy akcja w której bratniej  
udrugi po wywołaniu w maju lub  
czerwcu 1945r. gdzie w donosie et. K., gdzie  
zostało zamordowane dwie ydowki, nigdy  
nigdzie i nigdy nie bratniej udrugi  
w żadnych okolicznościach.

et. K. tym foto K. zakończono i przed  
podpisaniem <sup>odczytano</sup> jako zgodny z innymi  
tym podpisaj.

Przedstawia:

Zer nad:

Omówienie sprawy: na stronie drugiej  
dopisano "et. K. i na urnie" odczytano

10 Przedstawia:

Zer nad:



PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA SWIADKA

Strzelce Opolskie dnia 25 sierpnia 1953r.

Zoжек Kazimierz oficer sledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyśle, przesłuchał w charakterze świadka, niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art.104.K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art.140.K.K.

GASKA Henryk s. Floriana i Stefanii zd. Kulan  
ur.6.VII.1919r. Dubiecko, zam. Wierzenie  
Strzelce Opolskie 10 lat, narod. polskiej,  
obyw. polskiego wyz.rzym-kat. zajecie odbywa  
kare wierzienia, wykaz. srednie-handlowe,  
zonaty, bez majątku, karalność 10 lat art 4  
M.K.K. 225 K.K.stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.-

/-/- Gaska Henryk  
/podpis świadka

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania naco zeznaje co następuje:

Pinde Wacław s. Szymona znam od dziecka, gdyż ten pochodzi z tej samej gromady co i ja Dubiecko pow.Przemyśl. W okresie okupacji ja nie przebywałem w gromadzie Dubiecko gdyż już do pierwszych lat okupacji hitlerowskiej zostałem wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec a gdy zbiegłem z tamtąd i powróciłem do kraju, zaraz wstąpiłem do konspiracyjnej organizacji jakiej istniały A.K./Armia Krajowa/, w której przebywałem do chwili wyzwolenia terenów Polski t.j. stycznia 1945r..Z tych to względów nie mogę konkretnie powiedzieć, czym się zajmował Pinda Wacław. Wiem, że Pinda jest za wodą rzeźnikiem. Jak słyszałem z ludności i sam jak zdążyłem się zorientować chociażby krótkich okresów pobytu w domu w okresie okupacji ten trudnił się a raczej pracował w swym zawodzie jako rzeźnik a o ile przypominam sobie to prowadził on na wspólnie, ze swoim bratem sklep rzeźniczy, czy cały okres okupacji posiadali a raczej prowadzili sklep rzeźniczy tego dokładnie nie wiem. W związku z grasowaniem band UPA na terenie Przemyśla powiatu a szczególnie gm.Dubiecko, Bircza, Zohatyn i Dynów chłopci tamtejszych gmin na polecenie władz administracyjnych organizowali się w tak zwana "Sama Obrona" celem obrony przed bandami UPA.które niszczyły całe gminy paląc je i rabując. W tym celu również i u nas w gromadzie została zorganizowana tak "Samobrona" w skład której weszli przeważnie młodzi mężczyźni gromady, a między innymi Staszkiewicz który został Komendantem, natomiast ja, Pinda Wacław Wrobel Stanisław, Małyszko Henryk, Podgórecki Edward, Hanicki Mieczysław Dudek Jan i wielu innych byli członkami. Zorganizowana ta Sama Obrona wśród ludności poszczególnych gromad miała tylko jeden cel bronienie mienia i życia własnego i innych Polaków przed grasującymi bandami UPA. Do obrony każdy jeden gdzie mógł zdobyć broń tę nabywał, ponieważ od władz nie otrzymaliśmy. Tak też ja posiadałem karabin, niemiecki K.B. ile amunicji już nie pamiętam, oraz pistolet behenkowy, tak, że każdy z nas posiadał jakąś broń. Sam Pinda jak mi wiadomo wówczas posiadał pistolet, jakiej marki nie pamiętam. Z pistoletem tym jak przypominam sobie krył się przed swoimi członkami, gdyż jak słyszałem nie pamiętam od kogo to miał on mieć jakiegos nieporachunki z miejscową organizacją która jeszcze istniała A.K. /Armia Krajowa/. W tym czasie chodziło tu o jakąś broń maszynową R.K.M.



44

ktora Pinda miał przechowywać. Fak ten będzie mógł dokładnie wyjaśnić Pinda. Z ramienia Semo obrony pełniłismy służbę nocną która przeznaczoną. Komendant Staszkiwicz Józef, pod koniec maja 1945r. jednego dnia około godziny 19-tej zostałem powiadomiony przez Wrobla Bronisława, że nam się zgłosi wieczor około godziny 22 do punktu zbiorczego, gdzie odbędzie się zbiórka około miejscowej Gorzelni, zapowiadając by być z bronią i że czyni to z polecenia Komendanta Staszkiwicza. Nie mówił mi co tam będzie czy ktoś więcej tam będzie. W miejsce skazane w oznaczonym terminie zgłosiłem się, spotykając tam już oczekujących na mnie Wrobla Bronisława Staszkiwicza Józefa, Pindę Wacława, Podgorskiego Edwarda, Hanicki Mieczysław i innych których nazwisk nie przypominam sobie. Na miejscu ja sam osobiscie pytałem Komendanta Staszkiwicza, poci tu zebraliśmy się ten odpowiedział, że on nic niewie, a otrzymamy dopiero rozkazy. Jakże rozkazy i od kogo mieliśmy otrzymać ja go nie pytałem, a on też sam mi nie powiedział.

Po krótkim czasie od strony Przedmieszcza Dubieckiego nadszedł oddział około ~~60~~ 60 osób, których zatrzymał Staszkiwicz podchodząc sam do tych i po chwili powrócił mówiąc do nas byśmy wykonywali rozkazy tamtemu D-cy Oddziału, sam zaś odszedł od nas, obejmujący D-ctwo niejaki Pilch oświadczył do nas t.j. Wroblowi, mnie i Pindzie, oraz Podgorskiemu, że mamy iść do domu Pilawskiej, a są tam dwie żydówki które należy zabrać, tak też uczyniliśmy, udając się drogą, spotkaliśmy Małyszke Henryka, który dołączył się do nas udając się do zabudowań w/w. Jeszcze w rynku na mieście ja Oddziałem Pindzie Wacławowi karabin niemiecki K.B. i Ładownice z nabojami. Ile naboji było tego nie pamiętam. Po dojściu do zabudowań Pilawskiej z uwagi na to, że znałem rozkład mieszkania skoczyłem oknem do wewnątrz, które było otwarte rozstwierając drzwi wejściowe od podwórza, wówczas do mieszkania weszli Małyszko, Podgorski i 2-ch obcych, którzy dołączyli do nas z D-ca bandy Pilchem. Czy był Pinda wewnątrz nie mogę powiedzieć, gdyż nie pamiętam. Kto co robił już nie pamiętam, wiem, że brano z mieszkania przebywające tam żydówkę z córeczką swą mającą około 9 lat, oraz zrabowano wszystkie jej rzeczy co posiadała. Na podwórzu Małyszko i Podgorski zabrali zrabowane rzeczy udając się w kierunku miasta, ja natomiast Wrobel i Pinda zabraliśmy w/w żydówki udając się w kierunku lasu t.zw. "Konik". Po przybyciu do tegoż lasu wszyscy trzej ja Pinda i Wrobel dopuściliśmy się gwałtu na wspomnianej żydówce, następnie po dokonaniu gwałtu prowadząc ją do swej córki która była obok w krzakach, Wrobel oddał strzał z karabinu raniąc ją śmiertelnie i w tym samym czasie Pinda oddał strzał do jej córki 9-cio letniej, która również została ranią śmiertelnie. Pinda strzelał z karabinu niemieckiego, który posiadał odemnie. Przy dokonywaniu gwałtu na żydówce, jej córka była obok, która pilnowaliśmy wszyscy, t.j. na zmianę, jak jeden dokonywał gwałtu, drugi pilnował, pierwszy ja dopuściłem się gwałtu na wspomnianej żydówce. Jak nazywały się te żydówki tego nie wiem. Zrabowane rzeczy prawdopodobnie zostały sprzedane w sklepie u Hanickiego, tak, że żaden z nas nie z nich nie otrzymał. Zamordowane żydówki okryliśmy gałęziami z jodeł i rozeszliśmy się do domu. Karabin który posiadał odemnie Pinda gdzieś po 2-ch tygodniach został mi zwrócony. Więcej żadnych napadów znikim nie dokonywałem oraz nie mogę nic powiedzieć odnośnie Pindy Wacława, ostatnio z Pindą rozmawiałem przed moim aresztowaniem w maju 1948r., który proponował mi ucieczkę gdzie on obecnie przebywa tego nie wiem, o tym, że tegoż samego dnia jak my dokonaliśmy morderstwa grupa o której mowa w niniejszym protokole dokonała rabunku odzieży i innych różnych rzeczy u Nowickiej Michaliny i Pindy Edmunda, Pinda Wacław udziału w tym napadzie nie brał, co już konkretnie stwierdzić nie mogę. W tym miejscu wyjaśniam nie wiem i mogę twierdzić czy brał on udział czy też nie. W ostatnich opisanych napadach. Zeznałem wszystko protokół mi odczytano jako zgodny z moich słów podpisuje. -

Przesłuchał:  
/-/ Łojek K.-

Zeznał:  
(-) G A S K A H.-



Nr akt \_\_\_\_\_

45 75

## Protokół przesłuchania świadka

Śrelec-Opatki dnia 25 sierpnia 1953 r.

Lejtek Stanisław chor. oficer śledczy Gen. Urzędu Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. sl.)

Publicznego w Gnieźnie przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię Grasdo Henryk  
Imiona rodziców J. Flaksau i Stefania z ol Kulou  
Data i miejsce urodzenia 6. Czerwca 1919 roku Łebiszko  
Miejsce zamieszkania Kiepskie Śrelec-Opatki 10 lok.  
Narodowość polaka  
Obywatelstwo polak  
Wyznanie prawa - kat.  
Zajęcie solbny karp.  
Wykształcenie siebnis poruczkowe.  
Stan rodzinny żonaty.  
Stan majątkowy bez swego domu.  
Karalność 10 lat 10 b 4 M.K.K. 225 M.K.  
Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

[Podpis]

podpis świadka







strona: 0077







Беленков, 3-й бат, 1-й полк 2-го мор.

полковник полковник Гусев. Сем

Гусев полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

полковник полковник полковник

А

А



[illegible]



pod chochołowi sam do tych i po  
 chołowi powzięte mowić o co  
 ma, bym wykonywał. Wtedy  
 wszystko o to byś się starał. Ten  
 sam też człowiek od nas. Był  
 między ob- co myśli. Z ich  
 oświecenia do nas to m.  
 Wroblew mój. Ziemie  
 i Gwałtownie. Si mój  
 do doświadczenia, a to mój  
 doświadczenia. Ktoś mój  
 to być. Tak też mój  
 mój si mój. Spróbuj  
 mój. Henryk, który  
 do to, czy si do ma. Mój  
 si do doświadczenia w / w. Ten  
 w tym mój mój. Z doświadczenia  
 Ziemie. Ktoś i doświadczenia  
 o mój. Z doświadczenia  
 tego mój. Z doświadczenia  
 si do doświadczenia. Z doświadczenia  
 i mój mój si mój  
 doświadczenia mój. Z doświadczenia  
 o mój doświadczenia, Ktoś  
 by to doświadczenia mój  
 doświadczenia do doświadczenia. Ktoś  
 do mój doświadczenia. Mój



Flensburg







Wielkiego dnia jak my obywateli  
miejscowej grupy o której mówię  
z naszymi problemami obywateli  
sądownictwa politycznego i innych rzeczy  
naszych w Nowej Między i  
Pierwej Kolonii. Długo trwało  
mówienie o tym naszym miasteczku  
co jest koniecznością stworzenia mi  
możności. A tam naszymi wyjątkami  
iż oni w tym i mogą być wzięci  
oni braci on mówiący oni też mi  
o ostrożnych czynnościach. Wprowadzić  
do nich więcej wyjątków prawem  
alby było jako zgodny z  
myślami, powołując.

Proszę

J

Leśnik

Wyszły



PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Strzelce Opolskie dnia 25 sierpnia 1953r.

Łojek Kazimierz-chor. Oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu, przesłuchał w charakterze świadka, niżej wymienionego uprzedziwazy go w myśl art.104 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art.140.K.K.

WROBEL Bronisław s. Szymona i Antoniny  
zd.Karnas ur.15.pazdziernika 1918r.  
w Dubiecku, zam. Wierzenie Strzelce Opolskie  
na 10 lat, narod. polskiej, obyw. polskie,  
wyz-rzym-kat. zajęcie odbywa karę 10 lat,  
wyksz.7 klas szkoły powszechnej, zonaty,  
bez majątku, karalność 10 lat więzienia  
stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, lub utajenie prawdy  
przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę niczego nie ukrywając  
z tego co mi jest wiadome.-

/-/- Wrobel Bronisław  
/podpis świadka/

Świadek uświadomiony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, zeznaje  
co następuje:

Po wyzwoleniu terenów Polski z pod okupacji hitlerowskiej na terenie  
powiatu przemyskiego szczególnie gm. Dubiecko, Łohatyn, Bircza, grasowały  
wściekle bandy UPA, rabując i mordując ludność tamtejszych wsi pochodzenia  
polskiego. W tym celu na polecenie władz administracyjnych została zorganizowana  
zwana t.zw. "Samobrona" celem bronięcia się przed bandami UPA.. Broni  
od władz nie otrzymaliśmy, a każdy zdobywał skąd mógł. Pamiętam, że w maju  
1945r. na polecenie Komendanta t.zw. Samobrony, której był Staszewicz  
zeszliśmy się, ja Gaska Henryk, Pinda Wacław, Podgórski Edward, Małyszko  
Henryk, Hanicki Mieczysław w gorzelni miejscowej każdy z swoją bronią jaką  
posiadał. Po chwili oczekiwania nadeszła grupa ludzi uzbrojonych w broń  
maszynową, automaty i R.K.M. w sumie około 60-ciu. D-ca tej bandy która  
przyszła w oczekiwane miejsce przez nas pytał czy my t.zn. ja i inni tam  
będący jesteśmy miejscowi, na co odpowiedziliśmy mu, że tak. D-ca tejże  
bandy polecił nam się doprowadzić do zabudowań Izabeli Filawskiej, skąd  
część bandy oraz grupa nas t.zn. których wymieniałem, ja, Małyszko Henryk,  
Podgórski Edward i Hanicki, udaliśmy się do miejsca  
zamieszkania wymienionej Filawskiej. Pod zabudowaniem jeden, kto już tego  
nie pamiętam zapukał do okna poczym ktoś wyszedł otwierając drzwi. Do  
mieszkania weszli członkowie tej bandy oraz Gaska i Podgórski, czy do mies-  
kania wszedł Pinda niemogę powiedzieć, gdyż nie pamiętam. Ja pozostałem na  
podwórzu. Po krótkim czasie wyszedł z mieszkania Podgórski Edward wynosząc  
z sobą walizkę. Stojący na podwórzu Małyszko Henryk przyłączył się do  
Podgórskiego udając się z walizką w stronę miasta Dubiecko. Gdzieś po 10  
minutach pobytu w mieszkaniu wszyscy członkowie bandy wyszli na podwórze  
wyprowadzając z sobą kobiety z małą córeczką liczącą wówczas około lat  
10. D-ca będący tam przekazał mi, Pindzie i Gascie Henrykowi wspomniane  
kobiety, polecając nam wykonać na niej wyrok kary śmierci, ostrzegając  
nas równocześnie, że jeżeli nie wykonamy rozkazu to nam w głowę strzeli.  
Polecenie to wykonaliśmy zabierając te kobiety wszyscy trzej udaliśmy  
się w pobliski las t.zw. "Konik". W lesie zabicie tychże 2-ech osób dopu-  
ścili się Pinda i Gaska, jednak który która strzelał tego nie pamiętam.  
Wiem, że był/y strzały z pistoletu, a taki posiadał Gaska. Nie jest prawdą  
bym ja miał się na wspomnianej kobiecie dopuścić gwałtu, a następnie  
zabójstwa. Z tych względów, że ja nie miałem broni i nie chciałem być przy



zabójstwie odszedłem na bok a w tym czasie padły strzały, jednak ile strzałów - było dziś już nie pamiętam. Jest to główna przyczyna, że niemożę dokładnie powyższego faktu wyjaśnić. Z uwagi na słabą pamięć, szczegóły już też nie zapodać bo nie pamiętam. Pamiętam, że Staszkiewicz przytłum napadzie i morderstwach nie było. Wiem, że Pinda przy morderstwie posiadał karabin Gaski, gdyż ten posiadał karabin i pistolet, i miał mu wypożyczyc. Po tych morderstwach wszyscy trzej udaliśmy się w kierunku domów Staszkiewicza, gdzie Pinda pozostawił posiadany karabin czyj był faktycznie ten karabin tego nie wiem. Później dowiedziałem się z ludzi o czym głośno mówili, po odnalezieniu zwłoków pomordowanych, że były to Żydówki. Słyszałem o napadzie obrabowania Nowickiej Michaliny i Pindy Edmunda, jednak kto to był tego nie wiem. Czy brał tam udział Pinda Wacław nie wiem.

Natym protokoł zakończono po odczytaniu mi podpisuje, jako zgodny z moich słów.-

Przesłuchał:

/-/ Łojek K.

Zeznał:

/-/ Wrobel Bolesław



Nr akt. \_\_\_\_\_

87

## Protokół przesłuchania świadka

Szwecja-Opole, dnia 15 sierpnia 1953 r.

Łojek Norwimow obw. oficer śledczy Gen. Cech Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Gnomy przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię Nobel Bronisław  
Imiona rodziców Szymon i Antonina c. of. Karmas'  
Data i miejsce urodzenia 15 września 1918 r. Lubichy.  
Miejsce zamieszkania Starymłot-Łowice-Opole 10 lat.  
Narodowość polska  
Obywatelstwo polskie  
Wyznanie rym. kat.  
Zajęcie zł. dyo. wojsk.  
Wykształcenie 7 let. szk. pow.  
Stan rodzinny ciężko  
Stan majątkowy bez majątku  
Karalność 10 lat więzienia  
Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Nobel Bronisław

podpis świadka



strona: 0088



[illegible]



[illegible]



591

W. H. Brownlow  
strona: 0091



arazip mały stony jałuch 56 22

ile skuter gło ościs mi-  
pomp' tō. Jest do gło mi poryg

cz mi czog obliczup poryg  
palek wyrosn'e. z mozy me

stolep francuz' poryg tō gji

ter mi wyrosn'e do wyrosn'e.

Do mi poryg to skuter' me poryg

wyrosn'e i wyrosn'e mi

gło. Wym, to gji gji poryg

stolep poryg ościs poryg gji

poryg gji poryg ościs poryg

mirosn'e. i mirosn'e mi

Do gji wyrosn'e poryg gji

mirosn'e gji i mirosn'e ościs

stolep gji gji poryg

mirosn'e poryg. Gji gji

poryg gji gji poryg gji

mirosn'e  
Michał Brucian



Poznaj serce oświecone i  
o serce płoszące moim  
wieloznacznie i w ten sposób  
myśl, że jest to yelwolen.  
Słyszeliśmy o wieloletniej skrośowaniu  
Wojciechowi Micheli i i i i i  
Columbo jeżdżąc do tej  
tego mi uśmiech. Był to  
miał Gimbela Walter mi uśmiech  
to by byłoby to uśmiech  
pro oświeconie mi uśmiech  
pois myśli i myśli słod-  
kości  
fu  
Wojciech  
Micheli



# Protokół przesłuchania świadka

Wronki, dnia 27 sierpnia 1953 r.

Łojek, Kazimierz oficer śledczy Pow. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu przesłuchał w charakterze świadka nizej wymienionego uprzedziwszy go w myśl art. 107 K.P.K. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Staszkiwicz Józef s. Marcina i Katarzyny z d. Karpińska, ur. 30 grudnia 1907 r. w Dubiecku, pow. Przemyśl, zam. wiezienie Wronki, narod. polska, obyw. polskie, wzn. rz. w-kat., zajęcie wiezien, wkszt. 4 klas gimn., żonaty, bez majątku, karalność 6 lat więzienia, stosunek do podejrzanego obcy.

Świadek odpowiedzialności za utajenie prawdy lub złożenie fałszywego zeznania przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

(-) Staszkiwicz Józef

Podpis świadka.

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania zeznaje co następuje:

W okresie okupacji należałem do konspiracyjnej organizacji A.K./Armia Krajowa/ w Dubiecku, pow. Przemyśl. Z uwagi na aresztowanie członków organizacji tejże w 1944 r. tuż przed wyzwoleniem, przez władze niemieckie organizacja ta na tym terenie prawie, że przestała być. Po wyzwoleniu terenów Polski przez Armię Czerwoną na terenie pow. Przemyśl a w szczególności gm. Dubiecko, Zohetyn, Boroza poczęły grasować bandy U.P.A. rabując i mordując miejscową ludność. Jak przypominam sobie to w maju 1945 r. spotkałem niejakiego Skwirzyńskiego byłego d-ze A.K. na tamtejszym terenie w okresie okupacji, który mówił do mnie, że trzeba się zorganizować celem zapobieżenia tym mordom i grabieżom band UPA. i prowadzić tam samoobronę w gromadzie. Nadmieniał on przy tym by pobyć do zwłoka członków b. Armii Krajowej. Po tej rozmowie ja sam osobiscie przeprowadziłem rozmowy z ob. tejże gromady Dubiecko mówiąc im, że możemy się zorganizować i prowadzić samoobronę w gromadzie przed napadami i grabieżami przez bandy UPA. Jak pamiętam ~~si~~ najśmiej w rozmawianiem z b. członkami A.K. w okresie okupacji, którzy ~~prz~~ pierwsi zorganizowali się, tak że pożyliem sami pełni warty nocne w gromadzie. Dopiero w kilka dni czy też tygodni weszli dalsi meczowalni chodzący po gromadzie pilnując się przed grabieżami band. Tej samoobrony ja pozostawiałem d-wo dca warty wznoszącą służbę nocną, kierując całością. Wiem, że w skład tej weszli Pinda Wacław, Wróbel Bronisław, Gaske Henryk, Maruszka Henryk i wielu innych. Bron również posiadaliśmy jednak nie otrzymana od władz, a jaka kto posiadał z okresu okupacji, to miał i pełnił z nią służbę. Pod koniec maja 45 r. wspomniany Skwirzyński polecił mi wznaczyć 6-ciu przewodników i sam osobiscie wieczor miałem odczytywać na niego w gorzelni Przedmieście Dubieckie. Polecenie to w wykonaniu zabrałem ze sobą Pindę Wacława, Wróbla Bronisława, Gaske Henryka Podgórski Jęze, Maruszko Henryka i w oznaczonym terminie i miejscu stawiliem się z wymienionymi. Już nie pamiętam jaka kto z wymienionych posiadał bron. Po przybyciu w oznaczone miejsce po krótko oczekiwaniu czasie nadszedł oddział uzbrojonych w bron maszynowa członków bandy którejprzekazałem herztowi przybyłej bandy wymienionych przezemnie doprowadzonych tam Pindę, Wróbla i innych. Ja udałem się do domu, natomiast wymieniona banda udała się w stronę Dubiecka. Chce nadmienić, że uprzednio rozmawiając ze Skwirzyńskim ten mówił mi, że ludzie ci pójdą ukarać Pindę Zygmunta i Nowicką Michalinę za współpracę z Niemcami



i zlikwidować Żydów, którzy przebywają w Dubiecku. Przekazałem mi informacje przez Skwirzynskiego przekazałem podwładnym mi, których wymienię nazwiskami w niniejszym protokole. Tak że idąc wiedzieli gdzie iść i w jakim celu. Następnego dnia dowiedziałem się, o czym ludzie głośno mówili, że zostały dwie Żydówki zamordowane oraz obrabowani i pobici Pinda Zygmunt i Nowicka Michalina. Jaki udział podlegli mi członkowie w morderstwie oraz napadach braki tego nie wiem. Jak nazywały się te Żydówki, które zamordowane nie wiedziałem, była to matka i córka a miały one mieszkać u Izabeli Pilawskiej. Nie pamiętam czy wymienieni podwładni mi zeznali nie się jaki który udział i w czym brał. Nie przeczę tym jednak czas już nie pamiętam. Wiem, że Pinda posiadał karabin maszynowy R.K.M. jednak od kiedy i do kiedy nie pamiętam. Słyszałem, że miał on go odsprzedać komus z Sielnicy, z Dubieckiego, tenże R.K.M. prawdopodobnie miał za niego otrzymać krowę. Później ten właśnie R.K.M. ja zakupiłem go od Kopackiego imię nie pamiętam, za który zapłaciłem około 3 tysiące złotych. R.K.M. ten został zdany na Posterunku w Dubiecku. Nie wiem czy Pinda Wacław posiadał jakas inną bron. Z uwagi na długi okres czasu od zaistnienia tego wypadku być może, że będą małe niezgodności w zeznaniach, więc popieram w zupełności moje wyjaśnienia złożone w protokole rozprawy głównej, zaco zostałem zastraszony. Chce zaznaczyć, że nie mogę konkretnie powiedzieć czy podwładni mi wyszczególnieni w tym protokole wiedzieli gdzie iść i w jakiej sprawie doprowadzając ich na miejsce określone gorzelni.

Na tym protokół przesłuchania zakończono po odczytaniu mi podpisuje jako zgodny z moich słów.

Przesłuchał:

Zeznał:

(-) Łojek K.

(-) Józef Staszkievicz



Nr akt \_\_\_\_\_

36

## Protokół przesłuchania świadka

Branicki, dnia 27 sierpnia 1953 r.

Leopold Karłowicz starszy oficer śledczy Jan Urbański Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Gwenzel przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię Stanisław Józef  
Imiona rodziców Marcin Józef i Maria z d. Karpintka  
Data i miejsce urodzenia 30 grudnia 1907 r. Lublin pow. Gwenzel  
Miejsce zamieszkania miasto Branicki  
Narodowość polska  
Obywatelstwo polskie  
Wyznanie katolickie  
Zajęcie rolnik  
Wykształcenie 4 kl. gim.  
Stan rodzinny żonaty  
Stan majątkowy bez wyjątków  
Karalność 6 lat więzienia  
Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Józef Staszkiwicz  
podpis świadka



W obresie skuposci me cere hem obo  
karspi myj meji oigam neji A K  
Hronie Kropiva. Substancja pro Gungel  
z koreji me orentowanie oten ho's tejzi  
organizacji w 1944 r. toz puel upwale  
mian, puel w tade re wro me otip  
organizacji de me lgi Berenip  
prowie to pueste la pije. Goff upwale  
terens Galski puel krmie ewrom  
me Berenip p w Gungel, a onajebosii  
gu Substancja. Ino lgi. Firme poudy  
gawoe krmie U P A robuje i  
mowchjeie mowseow e luel mowic.  
Jale pypomimien Galtip de v mowji  
1945 r. Spokleuten mowjale po Stewij  
mowigo bylego o. ee "A K." me ten lejny  
teren v obresie skuposci, kiozy mowit  
do mowit. it luebe sie oorganizowat  
eeleni oorganizowanie in  
krmie U P A i pue oechi mowchen i gubieru  
obrame o gno mowit. Kael mowit on  
pdy in f pue obic o o zjine.  
eeleni Krmie Kropiva. Jole Stewij



strona: 0098



[illegible]



62

cy symonii i protestacji mi szukać nie się  
tego który miał i w cieniu brzo. Nie może  
być jednak drogi dla nie-powinno być.  
Niemiecki Fundacja Berolicki konsekwentnie wzywa R.K.M.  
jednocześnie od niego i do niego nie-powinno być.  
Jednakże, to ma być w go w sposób pewny i  
niekiedy, gdy Berolicki ten R.K.M. powołano  
obawiać się na niego otrzymać krowy. Drogą  
ten w sprawie R.K.M. je zakazuje, go od  
kierownika. i nie nie ma być. ze strony  
zaprószenie doła z tymczasem R.K.M.  
ten został złożył na posiedzeniu w Berolicku.  
Nie wiem, czy Fundacja została przesłana jakoś  
i ma być. Z uwagi na długi okres  
moim od zastawienia odpowiedzialności i  
se będą mieć niepowodzenia w rozmowach  
właściwie poprzyni w sprawie mojej odpowiedzialności  
stwierdzić i protestację na progu słownej.  
to co zostało zapewnione, że do tego  
zamiary, to nie może być nie-powinno być  
cy przewidziane mi są powołane w  
być przez kole orzekł jako i do i  
w jej sprawie doprowadzić do nie  
mniejszej przesłany gościć. To f  
protestacji przesłano również po  
właściwie mi - powołano jako  
został i yet. now  
Fundacja Berolicki  
Fundacja Berolicki



ARESZT

101

63

PROKURATURA POWIATOWA  
 W P I E K O S Z Y N I E  
 Do Wnio. dn. 29. VIII. 1953. godz.  
 -1- Załączników 1

Sb. 13/53

PROKURATURY POWIATOWEJ

W PRZEMYSŁU

do Sb. 13/53.-

Załączając blankiet pełnomocnictwa. prosimy uprzejmie o spowo-  
 dowanie podpisania go przez aresztowanego PINDY Wacława, pozostającego do  
 dyspozycji tamt. Prokuratury.-

uległość

M. W.

Proszę pełnomocnictwo do  
 "Piekoszyń" odebrać i podpisać.

Wysłano dnia 1/9.53  
 J. W.



**PROKURATURA POWIATOWA  
W PRZEMYŚLU**

dnia 8 września 1953r.

Sb:13/53

P o s t a n o w i e n i e

Prokurator Powiatowy w Przemyślu, po rozpatrzeniu akt sprawy przeciwko:  
Wacławowi Pinda podejrzanemu o przes. z art. 4 § 1 i art.14 § 1 m.k.k.

p o s t a n o w i ł :

- 1/ na zasadzie art. 10 § 2 k.p.k. i art.51 m.k.k. uznać się w przedmiotowej sprawie niewłaściwym i sprawę przekazać Wojskowemu Prokuratorowi Rejonowemu w Rzeszowie.
- 2/ Podejrzanego Wacława Pindę przekazać do dyspozycji Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie,-
- 3/ Zawiadomić Wydział IV: Prokuratury Wojewódzkiej w Rzeszowie, o powyższym i P.U.B.P. w Przemyślu.-



**P.A. Prokurator Powiatowy**

*(Czek Albin)*



**PROKURATURA POWIATOWA  
W PRZEMYŚLU**

**ARESzt.**

103  
67

dnia 8 września 1953r.

Sb:13/53

Do

Wojskowej Prokuratury Rejonowej

W R z e s z o w i e .

W załączeniu przesyłam akta śledztwa przeciwko Pinda Wacławowi  
podejrzanemu o przest. z art. 204 i 225 § 1 k.k. - zgodnie z postano=  
wieniem z dnia 8 września 1953r.- wedle właściwości.-

**A. Prokurator Powiatowy**



**(Czek Albin)**



Sygn. akt Sm: Sb:13/53

66 104

## Postanowienie o przedłużeniu aresztu tymczasowego.

Dnia 8 września 1953 r.

Sędzia Sledczy Prokurator Powiatowy w Przemyśle,  
Sąd Grodzki

po rozpoznaniu wniosku Prokuratora z dnia 194... r.

postanowił:

zarządzony postanowieniem Sędziego Sledczego  
Sądu Grodzkiego z dnia  
8 lipca 1953 r. wobec Pindy Wacława

oskarż. ego z art. 204 k.k.<sup>1</sup> 225 k.k.  
areszt

tymczasowy przedłużyć do dnia 22 września 1953 r.

Areszt tymczasowy będzie uchylony, jeśli w terminie wyżej po-  
danym, nie nastąpi wszczęcie śledztwa, lub wniesienie aktu oskarżenia.

### Uzasadnienie:

Przedłużenie tymczasowego aresztu, jest uzasadnione tym,  
że śledztwo nie zostało jeszcze ukończone.

Brak. Min. Sprawiedl. A-3 X.47. 100.000 535



Prokurator Powiatowy

Sędzia  
(Czech Albini)

M. S. Nr 25 (d. -) k.p.k.

Postanowienie o przedłużeniu aresztu tymczasowego ni toku dochodzenia (art. 171 § 2 k.p.k.).



Przemysł dnia 9/X 53

Pozdano mi do wiadomości  
i sankcji moim przedstawione  
do dnia 22/X 53

Grata Wacław

Przedłużam areszt tymczasowy  
do dnia 8. paź. 53

PROKURATOR  
Wojskowej Prokuratury Rejonowej  
w Rzeszowie

Pozdano mi do wiadomości  
i sankcji moim przedstawione  
do dnia 8/X 53

Grata Wacław



PROTOKOL PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Przemysł, dnia 23 września 1953 r.

64 106

Łojek Kazimierz chor. oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyslu, przesłuchał w charakterze podejrzanego:

Pinda Wacław s. Szymona

/--/ DALSZE PERSONALIA W AKTACH/

Pyt.: Gdzie przebywaliście w okresie okupacji oraz czym zajmowaliście się.  
Odp.: Opowiedz cały okres okupacji od czasu zajęcia Polski przez wojsko hitlerowskie przebywałem na terenie grom. Dubiecka, pracując na gospodarstwie posiadanym przez matkę o powierzchni 1,25-ja. Nadto zajmowałem się handlem mięsa i uboju trzody chlewnej, jednym słowem tak robiłem aby tylko utrzymać się przy życiu. Również przez krótki okres czasu pracowałem w filii mleczarskiej w grom. Dubiecko. Z tych to prac utrzymywałem się i swoją matkę starszkę licząc obecnie około lat 70. Posiadałem również trzech braci z których jeden zmarł w okresie okupacji, natomiast pozostali dwaj Piotr i Władysław zam. obecnie w Krakowie i pracują tam w własnych warsztatach jako stolarze.

Pyt.: Do jakich org. konspiracyjnych należeliście w okresie okupacji oraz jakich czynów przestępczych dopuściliście się w tym okresie i po wyzwoleniu Polski?

Odp.: Ja sam w okresie okupacji należałem do konspiracyjnej org. "Armia Krakowa" na terenie grom. Dubiecko, do której zostałem zwierzowany przez niejakiego Grzegorzaka Franciszka. W organizacji tej pełniłem funkcje zwykłego członka. Jaka funkcję pełnił sam Grzegorzak tego nie wiem. Wiadomym mi jest, że istniejącej na terenie Dubiecka org. A.K. której sam byłem członkiem należeli: Staszkiewicz Józef, Dudek Jan, Dudek Marcin, Dudek Michał, Szymanski Stanisław, Fantola Franciszek, Malyszko Henryk i Staszkiewicz Stanisław. Zapodani wyżej są to mieszkańcy Dubiecka oraz Przedmieszcia Dubiecka. D-ca był podany wyżej Staszkiewicz Józef. Czy był to pluton czy też drużyna określić nie potrafię, ponieważ podział, strukturalny był mi nieznany. W organizacji tej broni nie posiadałem, jak również nie jest mi wiadomo jaka broń dysponowała ta organizacja. Udziału w walkach z okupantem grupa nasza nie brała. Tuż po wyzwoleniu części terenów Polski a jak przypominam sobie w pierwszych dniach września 1944r. przyszedł do mnie do domu były czł. org. A.K. Podgórski Edward, zam. wówczas w Dubiecku i oświadczył mi, że ja mam zabrac od niego R.K.M. ponieważ on mieszka na uboczu i w dodatku bardzo często niema go w domu, bo uczęszczał do szkoły, a potrzeba aby broń zawsze była na miejscu. Zgodziłem się na to i jak przypominam sobie, następnego dnia broń tę zabrałem do siebie i zachowałem ją w pokoju swych zabudowań za piecem. Tu przechowywałem do wiosny 1945r. R.K.M. ten był z jednym dyskiem bez amunicji. Wiosną 1945r. spotkałem się z Kopackim Konstantym, który w potocznej rozmowie zapytywał mnie czy nie wiem gdzie o jakiejś broni do sprzedania. Wówczas oświadczyłem mu, że ja posiadam R.K.M. do sprzedania i o ile zechce kupić to sprzedam go. Po oglądnięciu go, ten wyraził zgodę na sprzedanie, postępuje w tym miejscu kupna, wobec czego zapłaciłem 5 tys. złotych, które Kopacki dał mi. W kilka dni później po sprzedaniu tego, przyszedł do mnie Staszkiewicz Józef, pytając czy posiadam R.K.M. Odpowiedziałem, że tak, wówczas zapłacił on go odemnie przez co zmuszony byłem powiedzieć, kłamać go, że wypróbowyłem jego do gromady Sielnica Kopackiemu. W kilka dni później ponownie spotkałem się ze Staszkiewiczem Józefem, który wówczas ostrzegł mnie dlaczego ja go kłamię, ponieważ Karabin nie wypróbowyłem Kopackiemu, a sprzedałem za 5 tysięcy złotych. Powiedział mi, że zato otrzymałem 25 tak zw. "chłosty" co zarządził mi sąd koleżeński. Po pewnym okresie czasu ponownie spotkałem się ze Staszkiewiczem Józefem wówczas powiedział mi, że kara, która otrzymałem będzie mi darowana, jednak w nocy muszę iść na okucje. Odpowiedziałem dobrze. Nadto Staszkiewicz następnego dnia polecił mi w godz. wieczornych przyjść do siebie, to mnie poinformuje o dalszym toku tamierzonej akcji. W myśl polecenia następnego dnia zgłosiłem się u Staszkiewicz Józefa. Staszkiewicz polecił mi iść do budynku t.zw. "parobczarnia" i tam czekać na grupę, której mam udzielić wszelkie informacje jakie będzie żądać odemnie.



Udalem sie na wskazane miejsce, gdzie pokrotko oczekiwanym czasie przybyla tam grupa ludzi w sile okolo 40 osob, uzbrojona w karabiny. Herszt tej grupy, ktorego nazwisko jest mi nieznane polecil sie zaprowadzic do Zygmunta Pindy i Nowickiej zam. Dubiecko. Chce dodac, ze w miescu oczekiwania "parobczarni" byli tam rowniez Staszkiwicz Jozef, Wrobel Bronislaw i Gaska Henryk. Wskazalem miejsce zamieszkania Pindy i Nowickiej tej bandzie, po czym herszt polecil mi pozostac w poblizu zabudowan Pindy, oswiadczajac, ze o ile bedzie cos potrzebował to sie tu do mnie zglosi. Po chwili oczekiwania przyszedl on do mnie, mowiac mi bym szedl do chlewow Pindy Zygmunta i tam mam dokonac uboju znajdujacych sie trzech sztuk tucznikow. Oswiadczylem, ze jest ciennie i nie posiadam do tego narzedzi, na co odpowiedzial mi, ze narzedzie te otrzymam. Po chwili czasu otrzymalem potrzebne mi do uboju ~~xxxxxxx~~ przyzady, ktorymi dokonalem uboju ich. Tuczniaki te zostaly zabrane przez ta bande, jednak dokad tego nie wiem. Po chwili czasu ponownie herszt bandy przyszedl do mnie, oswiadczajac, ze przydziela mi dziewiec osob z ktorymi mam sie udac tam gdzie beda zadali. Osobnicy ci zazadali bym wskazal im miejsce zamieszkania Staszkiwicz Jozefa, Golinski Jana Krawczyk Eliasza i Skorski Antoniego mowiac, ze ci posiadaja bron, a nie naleza do zadnej organizacji wiec ida im zabrac ta. Wskazalem im miejsce zamieszkania o ktorych pytali po czym do tych udali sie. Jak mi wiadomo zadnej broni tam nie zabrano bo ci nie posiadali. Po chwili czasu doszedl do mnie nieznany mi mezczyzna z ktorym udalem sie w kierunku rynku. Tam spotkalismy Wrobla Bronislawa, Gaska Henryka, Malyszko Henryka i Podgorskiego Edwarda. Wszczelismy pomiedzy soba rozmowe iz idziemy teraz do Pilawskiej Izabeli, gdyz tam mieszka zydwka i nalezy ja obrabowac z posiadanej garderoby, a nastepnie zabrac ja, i zastrzelic. Po podejsciu pod zabudowania Izabeli Pilawskiej, Gaska Henryk polecil mi zabrac jego karabin i udac sie od tylnich drzwi, gdzie mam czekac, natomiast on wejdzie oknem do wewnatrz a karabin przeszkadzalby mu, nadto posiadal on pistolet, przezco ten byl mu niepotrzebny. Tak sie tez stalo, ja z wymienionymi poszedlem do tylnich drzwi, natomiast Gaska wszedl do wewnatrz. Po chwili czasu wyszedl on, wynoszac za soba dwie lub trzy walizki, oraz wyprowadzil ze soba dwie zydwki, jedna liczaca okolo lat 30 i jej coreczka okolo lat 9-c. Walizki te zabrali Malyszko Henryk i Podgorski Edward, udajac sie w strone miasta Dubiecka, natomiast Wrobel Bronislaw, Gaska Henryk i ja zabralismy z soba obie zydwki i wprowadziliśmy w pobliski lasel tak zwany "konik". Tu zydwka liczaca okolo lat 10 poczela prosic by wyprowadzic ja na strone celem załatwienia sie, co tez uczynilem natomiast Gaska i Wrobel pozostali ze starsza zydwka. Po chwili czasu przyszedl do mnie Gaska Henryk mowiac jak chcesz ich jest tam rozebrana zydwka, ja juz z nia odbylem stosunek, mozesz tak samo zrobic. Poszedlem i rowniez odbylem stosunek z ta, po czym zawolala ona na swoja córke, ktora przyprowadzil Gaska. Tu stojac w odleglosci do dwuch metrow od zydwek, Gaska z posiadanego pistoletu chcial strzelic do starszej zydwki jednak mial niewypal, skutkiem czego widzac to Wrobel Bronislaw oddal strzal do zydwki, raniac ja smiertelnie. W tej samej chwili oddalem ja strzal z posiadanego /pistoletu/ karabinu do córki juz zamordowanej, ktora rowniez zostala ranioma smiertelnie jednym strzałem. Po chwili Gaska zabral odemnie karabin, podezedl jeszcze raz do pomordowanych zydwow i oddal jeszcze dwa strzaly. Po dokonaniu mordu wszyscy trzej ~~około 10 lat~~ okrylismy go ci jasie rkowa, po czym rozeszlismy sie do domow. Nie jest prawda bym ja karabin Gaski po dokonanym morderstwie posiadal u siebie, chociazby jedna godzinie. W kilka dni po dokonanym morderstwie spotkalem mnie Staszkiwicz Jozef i ostrzegl dlaczego tak postapilismy nieostroznie, gdyz trzeba bylo wybrac takie miejsce aby po morderstwie denatow zakopac. Nadmieniam, ze juz nastepnego dnia po morderstwie denatow zostaly odnalezione. Czasu blizej okreslic nie moge, jesienna pora 1944r. otrzymalem od Staszkiwicza Jozefa pistolet szescio strzalowy i dwie sztuki amunicji do tego. Pistoletu ten przechowywalem w swych zabudowaniach do wiosny 1946 r. z krotkimi przerwami, poniewaz Staszkiwicz zabieral go odemnie. Pistolet ten oddalem Staszkiwiczowi Jozefowi, ktory rzekomo mial zdac na posterunek M.O.



Po aresztowaniu Staszkiwicza Jozefa w lutym 1948 r. juz obawialem sie, ze moze byc aresztowany, a gdzieś w maju 1948 r. przyszedl do mnie Podgorski Edward, ktory oswiadczył mi, a raczej uprzedzil mnie tym uciekal, bo bedzie ~~xxxxxxx~~ aresztowanie. Nastepnego dnia obaj opuscilismy Dabiecko udajac sie do Odmuchowa, gdzie przebywalem przez dwa dni, nastepnie udalem sie do brata Wladyslawa zam. Krakow u ktorego ukrywalem sie do jasieli 1950 r. Nastepnie ukrywalem sie u drugiego brata Piotra rowniez zam. w Krakowie. W 1952 r. pokluczyli sie z bratem wiec wyjechalem do swego tescia zam. Dynow pow. Brzozow u ktorego przebywalem do marca 1953r., stad spowrotem udalem sie do brata Wladyslawa zam. Krakow od ktorego juz zostalem aresztowany. Brat Wladyslaw wiedzial o tym, ze ja sie ukrywam, natomiast Piotrowi nie mowilem. Tesc rowniez wiedzial. Gdzie obecnie przebywa Podgorski Edward tego nie wien. Zeznalem wszystko, protokol mi odczytano jako zgodny z mych slow podpisuje.

Przesluchal:

/-/ Zojek K.

Zeznal:

/-/ Pinda Wacław



Nr akt .....

70  
109

# PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

*Przemysław*

, dnia *13. września* 1953 r.

*Lelek Karimporaz*

Oficer Śledczy *Gow. Wacław*

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

*Przemysław*

Bezpieczeństwa Publicznego w

przesłuchał w charakterze podejrzanego

*Ginola Wacław*

Nazwisko i imię

Imiona rodziców

*Szymona*

Data i miejsce urodzenia

Miejsce zamieszkania

Narodowość

Obywatelstwo

Wyznanie

Zajęcie

Pochodzenie społeczne

Zawód

Wykształcenie

Przynależność do R.K.U.

Stopień wojskowy

Stosunek do służby wojskowej

Stan rodzinny

Stan majątkowy

Odznaczenia i ordery

Karalność

*Pyt.: Gdzie przebywał i czy w okresie  
okupacji oraz tym czasie przebywał  
gdzie?*

*Odp.: Opowiadał się okres okupacji  
w okresie wojny Gólski przez  
wzrost niemiecki przebywał  
na terenie pruskiej Silesii*

*Ginola Wacław*



prosił o nie gospodarstwie  
ponieważ nie miał czasu  
o pomiarach ni 1,25 ar. Opałto  
zajmował się rolnictwem  
mieszkał w wsi w powiecie  
jeżeli nie było w domu  
aby było zatrudniony w  
Kornie przez krótki okres  
czasu przebywał w Wile  
miejscowości w gminie  
Dubicko. Z tego co prze  
mówił walczył z żoną matką  
stającą na barykadzie około  
lat 40. Został on w Kornie  
brosił braci z kłótni i  
zmarł w okresie choroby,  
nie miał potomstwa. Jego  
żona i wdowa z nim. Obecnie  
w Zakoniu i prosił o  
niektórych warunkach jako  
staż.

Był to jakiś ogrodnik  
kierownik ogrodu w  
w okresie choroby, oraz jako  
egzemplarz przetrwał do  
dziś w tym okresie i pro  
szę o pełnię Golski  
Odpis: że sam w okresie choroby  
mieszkał do kierownika.  
Józef Wójcik



"Przemię Knjane" na terenie  
gromady Subieckie o  
której zastępcę starosty  
pisał niżej podpisany  
Franciszka. W sprawie  
tej prezydent powiatu  
Łowczego skłamał, jako  
prezydent powiatu Łowczego  
nie ma prawa. Wiedząc  
ani ja, że istnieją na  
terenie Subieckie organizacje  
PK" której sam był  
prezydentem, należeli: Stanisław  
Józef, Molek Józef, Antoni  
Matecki, Molek Michał,  
Szymonowski, Stanisław, Gąbka  
Franciszek, Martynko Henryk  
i Stanisław Stanisław.  
W sprawie tej, że to niżej  
Subieckie oraz prezydent  
Subieckie. W se był powołany  
drugi Stanisław Józef. W se był  
to powołany był też w sprawie  
tejże sprawie, powołano  
powołano strukturalny był w  
se sprawie. W sprawie  
tej gromady nie powołano,  
Gmina Nowa



jak somnijs mi jest mi  
mowimo jaka bismis  
dyplomacie na gnyse.  
Dzieliu n nastosa z  
skupowiem gnyse mowio  
mi bismis. Toz po gnyse  
agry kosciow Folcki, a jmk  
przyrozmianu sobir n  
przyrozmianu sobir n  
1944 roku przyrozmianu sobir n  
do owoim byty istniecek  
agry kosciow "F.K." Gedyorki  
Folcki wam nowne  
byty, i osnowek mi,  
ze ja mam zabrac was  
mimo P.K.M. polipnoi  
mi mowio na mowio  
i o owoim bismis osnowek  
mi mo go n owoim bo  
mowio (mi) do rko, a  
przyrozmianu sobir n  
byty mi mowio. Gedyorki  
mi mo bo, i jak przyrozmianu  
sobir, mowio wam  
bismis by zabrac was was  
i osnowek i n przyrozmianu  
zabrac was nie mowio.  
Mi przyrozmianu sobir n  
Cinda Wam



[illegible]

Frank Weston



[illegible]







[illegible]



буди, а ми талези до  
забави оца и бачи ми  
иде ми забави ба. Навреште  
им мислеше да мислеше  
о кривош пытели, поетом до  
тих млади си. Ја к ми  
ниа олову забави. Врени јави  
ми забави ба о ми  
пошисоли. Го ехили олову  
оловот до ми мислеше  
ми мислеше о кривош  
мислеше си о кривош  
Ја мислеше кривош  
Врениште, Готко Неруке,  
Метко Неруке, Готко  
Еверово. Навреште мислеше  
го ба, кривош, из јави  
фери до Гилевскиј забави,  
го ба ба мислеше из јави  
и мислеше го, оловот о  
пошисоли, Готко, а  
мислеше забави, ја оловот  
ли. Го пошисоли мислеше  
мислеше забави Гилевскиј,  
Готко Неруке пошисоли ми  
забави, јави кривош  
мислеше си оловот Гилевскиј  
го ба мислеше, мислеше  
Готко Неруке



18  
 Ipn rz 25/3064  
 Sr.305/53

nejednákou okružnou do new netre,  
 a konečně přestřelkou by  
 mu, naštěpí paniceletí an  
 pistole, prok so řev by  
 mu vřit potřebování. Tak  
 šij řez štěle, já e vyminim  
 mysoi porceltem do tlučen  
 okni nebe míst gístke  
 nřevob do new netre. Do  
 okni okru nřevob an  
 nřevob se sobo, okni lub  
 řez vřitki, vřit nřevob  
 se sobo okni řezvanki, řezv  
 řezvanki okni lub 30 i řez  
 řezvanki okni lub řez.

Książki se zdobyli Mętyko,  
Henryk i Gwałtowny Edward,  
mając je się w strasnym mieście  
Gwałtownym, na brzoście Krowel  
Brennstein, Gwałtowny Henryk i  
je na brzoście i do brzościa  
Gwałtowny i uprzedzili w  
publiki wstrząs, jak brzoście  
Krowel " In Gwałtowny czerwiec  
około lat 10. postręgu prędko  
opracowali je na strasnym  
celu czerwiec i je, co je  
wstrząs, na brzoście Gwałtowny  
Inna Mętyko



i Wso bel prozoriteli se stawa  
sydientka. Go etvili exa  
pyanecale do muij Gorka  
Henryk mionixē jōk ekece  
iceli jōli wem posebne  
sydientka, jō jōi z muij  
eol bytija stesumnek moce  
bek semu zrobie. Gorneltem  
i monien eol bytem stēmnek  
z bo, posem zenoła ome  
me noga eorka ktōra pryp-  
necawic Gorka. Tu stojē  
n eol ledyōtē do owa  
mestno eol sydientek, Gorka  
z posicawnego pizwaleci eci  
stnele do stesnej bycewki  
jōlnek mied mizupre,  
stutkipm prego mōtnele do  
Wso bel Brumstōn mōlō  
stnele do sydientki mōi  
jō smistēlōi. N lej prap  
se muij etvili eol owa sem  
jō stnele z posicawnego  
(pizwaleci) komebitem do  
eorki jōi zemocewemaj,  
ktōra jō ome zestōtō mōi  
smistēlōi. eol muij stnele.  
Gmida Wniam



10  
chwil. Gaste sobow wiele  
mnij. Konec bism podneob  
fessere wo pomowelowacych  
syelowek i ewentualnie inne dwa  
strony. Po elekcyjach  
musze wyzej tej strony  
eksplicy gozic surtkow,  
pozem wozesilany sie  
do obowoz. Otr jest pradow  
bism je kowien Gaste  
po elekcyjach momenty  
poinowem i siebie chowaly  
jezmo gorkim i kilko  
wem po elekcyjach  
mowiestwo potest mity  
Stenkiwie Jozef i wyzrob  
elcezy tek postepilany  
onit estroznie, dplyi tnebe  
bydo dybroe tek mizise  
Joby po mowiestwo olemow  
tekowoi. Cokolwiek mitem, ip  
jis mowiestwo mowia. po  
mowiestwo mowia tekow  
womalexiom. Czem bliz  
ekresle miz mow, jezmo  
powa 1944. roku otzymowem  
wob Stenkiwie Jozefa  
pistolet nescie Stenkiwy  
Jindra Kow







Kuba Gwotne wiontse zee o  
 wnekonip. H 1953 r. pokenetun  
 si. z bwtym nie ofpcten  
 owo suego tescie zee dymis  
 pew bronon u kionepo  
 puebywetem owo mowca 53  
 z pow spowetem wletem  
 si. owo wnetie Ktochystow  
 zee frukon zee kionepo  
 ju zestietem wnetowacy.  
 Drost Ktochystow mowet o  
 tym z z si ukrywom  
 wnetowet Gwotoni miz  
 mowetem. Tescie zee wnet  
 mizowet. Gorki wnet  
 puebywa Gwotgorki Gwot  
 teco miz miz m. zewetym  
 wnetowet puebywa miz  
 wnetowet zee zewetym  
 z mizowet zewetym  
 Gwotowet zewetym  
 Gwotowet zewetym



71

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Przemysł, dnia 24 września 1953 r.

Łojek Kazimierz oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemysłu, przesłuchiwał w charakterze świadka nizej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art.107 K.P.K.o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art.140 K.K.

Staszkiewicz Józef s.Oawla i Mariiz d.Pinda,  
urodz.24.II.1909r.w Dubiecku, zam.Dubiecko,  
ul.Przenysła Nr.93, narod.polska, obyw.półskie,  
wyzn.rzym-lat., zajęcie szalarz PGR.Trzebień,  
wyksz.5 klas szkoły powsz., żonaty, posiada  
35 arow ziemi, nie karany, stosunek do podej-  
rzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/-/Staszkiewicz J.

podpis świadka

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania - zeznaje co następuje:

Od urodzenia do obecnej pory zamieszkiwałem i zamieszkuje bez przerwy w gromadzie Dubiecko, pow.Przemysł. Przypominam sobie, że po wyzwoleniu gdzieś w latach 1945-1947 noca przyszła do mnie do domu jakaś partyzantka, a raczej banda w sile około szesciu ludzi uzbrojonych w broni palną. Pytali oni mnie o broni, odpowiedziałem, że broni nie posiadałem i nie posiadam. Odeszli odemnie jednak później jeszcze ponownie przyszli, tak że tej nocy byli przez trzy razy. Broni nie oddałem, ponieważ nie posiadałem. Nadmieniam, że zabrac mi nic nie zabrali. Z bandytów żadnego nie rozpoznałem. Tej samej nocy bandyci ci byli również u ob. Skorski Tadeusza czy też Antoniego. Tegoż też nie obrabowali, a prawdopodobnie jak i u mnie zadali oddania im broni. Zeznałem wszystko, protokół mi odczytano jako zgody z mych słów podpisuję.

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/Łojek K.

/-/Staszkiewicz Józef



Nr akt \_\_\_\_\_

78

124

## Protokół przesłuchania świadka

Przemysław, dnia 24 września 1953 r.

Łojek Kosiński chor. oficer śledczy Gov. Uchoł Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Przeworsku przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.  
84 K.W.P.K.

Nazwisko i imię

Stęrkiewicz Józef

Imiona rodziców

Jan i Maria z ob. J. Józef

Data i miejsce urodzenia

24. luty 1909. Lubiecko

Miejsce zamieszkania

Lubiecko ul. Grzybowska 93.

Narodowość

pol. sk.

Obywatelstwo

pol. sk.

Wyznanie

rym.-kat.

Zajęcie

spółw. J. J. B. Józef

Wykształcenie

1. kl. szk. pow.

Stan rodzinny

poślubił

Stan majątkowy

35 ar.

Karalność

nie karany

Stosunek do podejrzanego

brak

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Stęrkiewicz Józef

podpis świadka







bet, is sej may gli  
pocz bog wzy. Prosi  
mnie wielo o ten pociąg  
mnie pociąg o ten.

Ode mnie mierny, is zebra  
mnie mierny mierny zebra.

z bierze ten zebra  
mnie por por mierny.

Sej may wzy bierze i.  
tyli jowier i ob.

Skirski Tadeusz czy ten  
Amberg. Tego ten mi

mi obroboc a pociąg  
obroboc jowier i mierny  
z bierze i wielo o ten i

mierny. Zebra wzy obroboc  
mierny mierny wzy obroboc

jowier zebra wzy obroboc  
pociąg mierny i zebra  
Zebra i mierny zebra  
Zebra i mierny zebra



80

PROTOKOL PRZESŁUCHANIA SWIADKA

Krakow, dnia 25 września 1953 r.

Bochenek Stanisław por. oficer śledczy Woj. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Pinda Piotr s. Szymona i Antoniny z d. Staszkievicz urodzony 24.VI.1908r. w Dubiecku, pow. Przemyśl, zamiesz. Kraków, ul. Augustiańska Nr. 15/2, narod. polska, onyw. polskie, pochodzenie rzemieślnicze, zawód stolarz, zajęcie własny warsztat stolarski w Krakowie, wyksz. 7 klas szkoły powszechnej, żona, stan majątkowy warsztat stolarski, w/g. słów nie karany, stosunek do podejrzanego brat.

Świadek odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzeka uroczyście, że będzie mówić szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/-/Pinda Piotr  
podpis świadka

Świadek został uprzedzony o prawie odmowy zeznań w myśl art. 94 K.P.K. oświadcza, że chce zaznawac:

Pyt. Jak często zamieszkiwał Wasz brat Pinda Wacław Krakowie i co jest wam wiadomo o jego działalności:

Odp. Brat mój zamieszkiwał z żoną na terenie Dubiecka pow. Rzeszów. Od jego żony jest mi wiadomo, że brat mój Wacław w 1948 r. lub 1949 r. dokładnie daty nie pamiętam pokłócił się z żoną i od tego czasu nie mieszkał z żoną. Od 1948 r. lub 1949 r. do chwili jego aresztowania t.j. do sierpnia 1953 r. widziałem się z nim kilka razy do roku, a nawet jesieni 1952 r. przez okres jednego miesiąca spał w moim warsztacie stolarskim w Krakowie przy ul. Augustiańskiej Nr. 15. W okresie od 1948 r. do 1952 r. nawet często pomagał mi w pracy w warsztacie stolarskim, zaco płaciłem mu, lecz mało kiedy w tym czasie spał u mnie, a tylko często widywałem go ~~w~~ w towarzystwie kobiet. Czy miał kolegów na terenie Krakowa tego nie wiem. Czy mój brat Wacław zajmował i z czego się utrzymywał nie wiem. Jak również nie jest mi wiadomo gdzie wyjeżdżał z terenu Krakowa i czy wogóle wyjeżdżał o tem mi nigdy nie mówił. Brat nigdy mi nic o sobie i swej działalności nie mówił. W 1953 r. brat Wacław wogóle nie był u mnie w mieszkaniu, a jedynie widziałem się z nim w towarzystwie kobiet nieznanymi mi na bloniach w Krakowie i zaraz rozeszliśmy się. Dopiero w sierpniu 1953 r. dowiedziałem się od swej matki, że brat Wacław w lipcu 1953 r. został aresztowany przez Urz. B.P. lecz zaco nie wiem.

Pozatym nadmieniam, że brat Wacław również często przebywał u mego brata Władysława/Pinda/zam. w Krakowie przy ul. Kazimierza Wielkiego Nr. 75, któremu też pomagał w pracy stolarskiej.

Na tym protokół przesłuchania zakończono i po przeczytaniu jako zgodny z moimi słowami własnoręcznie podpisuje.

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/Bochenek St.

/-/Pinda Piotr



Nr. akt \_\_\_\_\_

## Protokół przesłuchania świadka

Kraków, dnia 25. września 1953 r.

Bocheński Stanisław (Nazwisko, imię, oraz stopień służ. of. st.) Woj. Urzędu Bezpieczeństwa

Publicznego w Krakowie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. 104 K. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.  
64 K. W. P. K.

Nazwisko i imię Pirola Piotr

Imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki Szymon, Antonina z d.  
Starobieniec

Data i miejsce urodzenia 24. VII. 1908 r. w Dubriczko pow. Preszów

Miejsce zamieszkania Kraków ul. Augustyńska Nr. 15/2

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Pochodzenie społeczne robotnicze

Zawód stolarz

Zajęcie własny warsztat stolarski w Krakowie

Wykształcenie 2 klas szkoły powszechnej

Stan rodzinny żonaty

Stan majątkowy warsztat stolarski

Karalność wyż. sąd. me. karany

Stosunek do podejrzanego brat

Świadom odpowiedzialności za zatajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Pirola Piotr  
podpis świadka

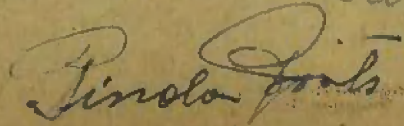


Dziadek został uprzedzony o moim odmownym  
vernal w myśl art 94 K.P.K. - oczywiście,  
ie chce vernalei.

Fyt: Jak cyło zaimienkował wem brat Pinda  
Wactaw w Krakowie i co jest wem  
wiadomo o jego dristalności?

Odp:- Brat mój zaimienkował z riong na  
terenie Durbiecka pow. Kresów. Od jego  
rony jest mi wiadomo, ie brat mój Wactaw  
w 1948 lub 1949r. dokładnie dety me pa-  
mytem pokłócił się z riong i od tego  
czasu me mieniał z riong. Od 1948 lub  
1949r. do chwili jego awenturizmu tj. do  
sierpnia 1953r. udziałem się z nim  
kilka razy do roku, a nawet w jesi-  
ni 1952r. przez okres jednego mienice  
spat w moim warszcie stolarskim  
w Krakowie przy ul. Augustiańskiej Nr. 75  
W okresie od 1948. do 1952.. nawet cysto  
pomagał mi w pracy w warszcie stolarskim,  
za co płacił mi, ale mało kiedy w tym  
czasie spat u mnie, a tylko cysto widywa-  
łem go w towarzystwie dachet. Cy miał kole-  
gów na terenie Krakowa tego me wiem.  
Cy mój brat Wactaw rozmawiał z cygo  
się utrzymywał me wiem. Jak również me  
jest mi wiadomo gdzie wyjeżdżał z terenem  
Krakowa i cy wogóle wyjeżdżał o tem mi  
nigdy me mówił. Brat nigdy mi nie  
w słońcu i swej dristalności me mówił.







W 1953r. brat Wacław mogło mnie być u  
mnie w smoleńsku, a jedynie widziałem  
się z nim w towarzystwie kobiet niemieckich  
na błoniach w Krakowie i zwracał się  
do mnie. Dopiero w sierpniu 1953 do mnie dojechał  
z polskiej smoleńsk, że brat Wacław w  
lipcu 1953r. został aresztowany przez Org.  
BP - lecz nie co mnie wiem.

Poratym nadmieniam, że brat Wacław  
również często przebywał u mego brata  
Władysława (Finde) zam. w Krakowie przy  
ul. Karłowicza Wielkiego Nr. 25, którego mu  
teraz pomaga w pracy stolarskiej.

Na tym protokół przedstawiania zakoń-  
czono i po przeczytaniu jako zgody z  
moimi słowami wtemnowanie podpisuję.

Przedłożę:

Of. St. WUBP. Kraków.

*[Signature]*

Wzrost:

*[Signature]*



PROTOKOL PRZESŁUCHANIA SWIADKA

Krakow, dnia 26 wrzesnia 1953 r.

Bochenek Stanislaw por. oficer sledczy Woj. Urzedu Bezpieczenstwa Publicznego w Krakowie, przesluchal w charakterze swiadka nizej wymienionego, uprzedzwszy go w mysl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialnosci karnej za falszywe zeznania z art. 140 K.K.

Pinda Wladyslaw s. Szymona i Antoniny z d. Staszkie-  
wicz, urodz. 22.V.1910 r. w Dubiecku, pow. Przemysl,  
zam. Krakow, ul. Kazimierza Wielkiego 75/5, narod.  
polska, obyw. polskie, poch. spoleczne rzemieslnicze,  
zajecie stolarz/wlasny warsztat/, wyksz. 5 klas  
szkoly powszechnej, zonaty, bez majatku, w/g. slow ni-  
karany, stosunek do podejrzanego brat.

Swiadom odpowiedzialnosci za utajenie prawdy, lub zlozenie falszy-  
wego zeznania, przyrzeka uroczyście, ze bede mowic szczerza prawde niczego  
nie ukrywajac z tego co mi jest wiadome.

/-/ Pinda W.  
podpis swiadka

Swiadk zostal uprzedzony o przyslugujacym mu prawie odmowy zeznan  
w mysl art. 94 K.P.K. - oswiadcza, ze chce zeznawac.

Brat moj Wacław Pinda z zona zyl w niezgodzie od 1948 r. W tym cza-  
sie przyjechal do mnie do Krakowa, gdzie przebywal u mnie kilka dni, a nas-  
tepnie wyjechał na Ziemię Zachodnią. Wiosna 1950 r. powrocil z Ziemi Zach-  
odnią i mowil mi, ze pracowal w fabryce/ nie podal nazwy/ jako stolarz ma-  
szynowy w Legnicy lub Świdnicy- dokladnie nie pamietam. Przez cale lata  
1950 r. brat Wacław pracowal u mnie w stolarni na terenie Krakowa i przez  
ten okres spoleczesciowo u mnie w mieszkaniu, a czesciowo spal u znajomych  
jego na ul. Karmelickiej w Krakowie- lecz u kogo i pod jakim numerem nie  
powiedzial mi. Wiadomo mi jest od niego/ Wacława/, ze przez okres 1951 r.  
pracowal na terenie Cwicimia przy barakach na terenie b. obozu koncentra-  
cyjnego, a do tej pracy skierowala go Spoldzielnia Pomocnicy Stolarzy  
w Krakowie. Nastepnie powrocil z Cwicimia i przez okres latni dorywcze  
pracowal w warsztacie stolarskim mego brata Piotra/ Pinda/ w Krakowie przy  
ul. Augustyjskiej Nr. 15 i przewaznie spal tez w tym okresie w warsztacie.  
Przez zime 1952-1953 nie wiem gdzie przebywal i czym sie zajmowal. Dopiero  
wiosna 1953 r. przybyl do mnie i pracowal w warsztacie stolarskim do lipca  
lub sierpnia 1953 r. gdyz w tym czasie zostal aresztowany. Jakich kolegow  
mial na terenie Krakowa lub okolicy nie wiem, poniewaz o tym nie mowil mi,  
a do warsztatu nie przychodzili do niego. Wiem, ze krotko przed jego areszt-  
owaniem byl on w Myslenicach- lecz w jakim celu nie wiem. Pozatym dokad prze-  
ten okres co przebywal na terenie Krakowa wyjezdzal nie jest mi wiadomo,  
poniewaz byl on skryty i nigdy na ten temat nie mowil mi. Jak rowniez  
nie mowil mi nic o swej przeszlosci i jakiejkolwiek dzialalnosci.

Na tym protokol przesluchania zakonczono i po przeczytaniu jako  
zgodny z moimi slowami wlasnorecznie podpisuje.

Przesluchal :  
/-/ Bochenek

Zeznal :  
/-/ Pinda Wladyslaw



Nr akt \_\_\_\_\_

## Protokół przesłuchania świadka

Kraków, dnia 26. września 1953 r.

Bochenek Stanisław por. oficer śledczy Woj. Urzędu Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Krakowie przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię Pinda Władysław  
Imiona rodziców Szymon i Antonina z d. Stankewicz  
Data i miejsce urodzenia 22. V. 1910 r. w Dubiecku pow. Pleszew  
Miejsce zamieszkania Kraków ul. Karłowicza Wielkiego 25/5  
Narodowość poliska  
Obywatelstwo polskie  
Wyznanie Poch. spot. rzymskokatolickie  
Zajęcie stolarz (własny warsztat)  
Wykształcenie 5 klas szkoły powszechnej  
Stan rodzinny żonaty  
Stan majątkowy nie posiada  
Karalność w/g. st. nie karany  
Stosunek do podejrzanego brat

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

[Podpis]  
podpis świadka



inidele zostat uprzedzony o przystupnym  
mu prawnie odumowy reszciei w mysl  
art 94. K.P.K. - siniedera, ie chce resna-  
wac.

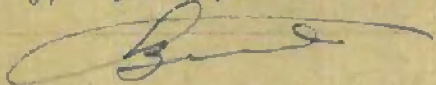
Brat moj Wactaw - Pinda z rona ryz w  
me zgadnie od 1948r. W tym czasie przyjechal  
do mnie do Krakowa, gdzie przebywat u mnie  
kilke dni, a nastepnie przyjechal na krzemie  
Kochodzie. Wiosna 1950r. powrocil z krzem  
Kochodzie i moiril mnie pracowac w  
fabryce /me podal narys/ jako stolarz marnowany  
w degnicy lub giridnicy - dokladnie nie  
pamietam. Przez cete lato 1950r. brat Wactaw  
pracowat w mnie w stolarzni na terenie  
Krakowa i przez ten okres spal cresciowo  
u mnie w mieszkaniu, a cresciowo spal  
u mojej matki jego na ul. Karmelickiej w  
Krakowie - bez u kogo i pod jakim numerem  
nie pomiedluat mi. Wiadomo mi jest  
od niego /Wactawa/, ie przez okres 1951r. pracowat  
na terenie Osirzcinie przy barakach na terenie  
b. obozu koncentracyjnego, a do tej pracy  
skierowata go Spoldzielnia Pomocnicza Stolarzy  
w Krakowie. Nastepnie powrocil z Osirzcinie  
i przez okres letni danywac pracowat w  
warsztacie stolarskim mojego brata Piotra  
(Pinde) w Krakowie przy ul. Augustienschij  
Nr. 15 i premiernie spal ter w tym okresie  
w warsztacie. Przez zimę 1952 - 1953r. nie  
mnie gdzie przebywat i czym si zajmowat.

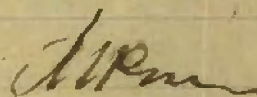
*B. P.*



Dopiero wiosną 1953 r. przybył do mnie i  
pracował w warsztacie stolarkim do lipca lub  
sierpnia 1953 r. gdyż w tym czasie został awan-  
tury. Jakich kolegów miał na terenie Krakowa  
lub okolicy nie wiem, ponieważ o tym nie  
mówił mi, a do warsztatu nie przychodził  
do niego. Wiem, że krótko przed jego awan-  
turyzmem był on w Myslenicach - lecz w jakich  
celach nie wiem. Do tego czasu przed ten  
czas co przyjechał na terenie Krakowa wyjeżdżał  
nie jest mi wiadomo, ponieważ był on  
skryty i nigdy na ten temat nie mówił  
mi. Jak również nie mówił mi nic o  
swej przeszłości i jakiejkolwiek działalności.

Na tym grołokoś śmierciach zakonico-  
no i po przeczytaniu jako zgodny z moimi  
stanowiskiem własnoręcznie podpisał.

Przedtuchas:  
Ał. H. VUBO. Kraków  


Zerwał:  




PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

=====

Przemyśl, dnia 30.9.1953 r.

Łojek Kazimierz Officer Sledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu przesłuchiwał w charakterze podejrzanego:

Winda Wacław s. Szymona i Antoniny z d. Staszkievicz ur.13.9.1920 r. Dubiecko pow. Przemyśl, miejsce zamieszkania Dubiecko pow. Przemyśl, narodowość i obywatelstwo polskie wyznanie rzym.-kat. zajęcie ukrywał się, pochodzenie społeczne chłopskie, zawód masar, wykształcenie 6 klas szkoły powszechnej, przynależność do R.K.U. Przemyśl, stopień wojskowy - stosunek do służby wojskowej nie służył, stan rodzinny żonaty, majątku nie posiada, odznaczenia i orderów nie posiada, karalność rzekomo nie karany. Przynależność partyjna, bezpartyjny.

Stosownie do zadawanych pytań podejrzanym wyjaśnia co następuje:  
Jesienną porą 1943 r. wstąpiłem do istniejącej na terenie Dubiecka organizacji konspiracyjnej A.K. "Armia Krajowa". Z terenu Dubiecka w organizacji tej z terenu Dubiecka byli Dudek Jan, Dudek Michał, Dudek Marcin, Szymanski Stanisław, Motyszko Henryk, Pantola Franciszek, Wrobel Bronisław, Gaska Henryk, Staszkievicz Józef, i inni których nazwisk już sobie nie przypominam. D-ca całej organizacji na terenie Dubiecka był Staszkievicz Józef którego wyżej wymieniłem. Czy w ogóle grupa ta dysponowała jakąś bronią i w jakiej ilości tego nie wiem. Po wyzwoleniu terenów powiatu przemyskiego, w pierwszych chwilach miesiąca września 1944 r. przypadkowo spotkałem się z Podgórskim Edwardem mieszkańcem Dubiecka w Dubiecku i ten wówczas oświadczył mi że ja mam zabrać od niego do .....karabin maszynowy R.K.M. Uzasadniał to tym, że on bardzo mało jest w domu i gdy grupa będzie potrzebować go to ..odemnie..... z łatwością weźmie jego sobie ~~zabra~~ zabra bo ja zawsze jestem w domu. Zgodziłem się na to i następnego dnia udałem się do Podgórskiego Edwarda od którego zabrałem wspomniany R.K.M. Karabin ten przyniosłem do swych zabudowań i tu zachowałem go u siebie w pokoju za piecem przechowując go do wiosny 1945 r. W tym czasie spotkałem się z Kopackim Konstantym zamieszkałym wówczas gromada Sielnica, ten pytał mnie czy ja nie posiadam jakiegocokolwiek broni, względnie nie wiem gdzieś o sprzedaniu takiej. Odpowiedziałem mu że posiadam R.K.M. i mogę go sprzedać. Kopacki wyraził chęć na kupno jego chcąc oglądać przed zabraniem. Pokazałem mu i zarządziłem pięć tysięcy złotych. Kopacki zadana kwotę wypłacił mi na rękę i karabin ten zabrał ze sobą. Jesienią 1944 r. otrzymałem od Staszkievicza Józefa pistolet szesciostrzałowy i dwie sztuki amunicji do tegoż pistoletu. Staszkievicz wręczając mi go powiedział, należysz do organizacji musisz mieć i pistolet. Pistolet ten przechowywałem tak samo jak i wspomniany R.K.M. za piecem w pokoju w swych zabudowaniach do wiosny 1946 r., z tym że kilka razy zabierał go odemnie Staszkievicz. W końcu całkowicie zdałem go Staszkieviczowi Józefowi którego to rzekomo miał zdawać na Posterunku M.O. Dubiecko. W miesiącu maju 1945 roku spotkałem się w mieście w Dubiecku ze Staszkievicz Józefem. W potocznej rozmowie Staszkievicz oświadczył mi że następnego dnia ma być urządzana akcja nie wyszczególniając przez kogo i że ja w akcji



tej mam brać udział. Poleciał mi bym następnego dnia zgłosić się w jego zabudowaniach więc udzielił mi dalszych informacji co do wspomnianej akcji. Tak też zrobiłem następnego dnia w oznaczonym terminie udałem się do Staszkiwicza Józefa. Wówczas powiedział mi bym się udał za miasto do zabudowań tak zwanej..... i tam zgłosić się do mnie grupa ludzi więc mam być do ich dyspozycji co będą oni chcieli trzeba będzie im pokazać. Udałem się na oznaczone miejsce i po krótko oczekiwanym czasie przybyła tam banda w siłę około czterdziestu osób uzbrojonych w broń palną. Herszt bandy polecił mi się zaprowadzić do Pindy Zygmunta i Nowickiej Michaliny zam. Dubiecko. Podprowadziłem bandę tam pod zabudowania wymienionych, wówczas herszt polecił mi pozostać w pobliżu zabudowań w/w i oczekiwać na niego, gdyż być może że będzie im coś potrzebna, więc on się do mnie zgłosił. Tak też zrobiłem w wskazanym mi miejscu oczekiwałem. Po chwili czasu zgłosił do mnie ów bandyta polecając mi iść do chlewów zabudowań Pindy Zygmunta i dokonać uboju trzech sztuk tuczników. Odmówiłem z powodu braku narzędzi i światła. Po chwili czasu potrzebne mi narzędzie do uboju, oraz światła bandyta ten dostarczył mi wskutek czego udałem się do chlewów wymienionego i dokonałem tam uboju trzech tuczników. Tuczniaki te zostały zabrane na furmanke przez tą bandę lecz dokąd odstawione tego nie wiem. Wiem że Pinda Zygmunta i Nowicka Michalina zostali obrabowani przez tą bandę z odzieży. Skąd była ta banda tego nie wiem. Oczekując w podobnym miejscu już po dokonaniu uboju tuczników przyszedł ponownie do mnie ów bandyta, który powiedział że mam dziewięć ludzi i należy ich tam doprowadzić gdzie będą zadali oni. Bandyci polecieli mi się podprowadzić do Staszkiwicza Józefa Galinski Jana, Krawczyk Eliasza i Skurskiego Antoniego zamieszkałych w Dubiecku. Polecenie to wykonałem podprowadzając ich pod zabudowania podanych wyżej nazwisk. W drodze bandyci zeznali się do mnie iż idą do tych zabrać im broń, gdyż posiadają oni a nie należą do żadnych organizacji. Będąc w pobliżu zabudowań Skurskiego Antoniego przyszedł do mnie jeden z bandytów który polecił mi iść z nim udając się w stronę rynku miasta Dubiecka. Tam spotkaliśmy na rynku Wrobla Bronisława, Gaska Henryka, Podgorskiego Edwarda i Maszyko Henryka. Wszczęto tu po między sobą rozmowę jednak kto pierwszy nie przypominam sobie iż idziemy teraz do Izabeli Pilawskiej, gdyż u tej mieszka Żydówka, więc ta trzeba obrabować z posiadanych rzeczy a ją zamordować. Dodać żadnej broni nie posiadałem. Tu Gaska Henryk mając przy sobie pistolet i karabin niemiecki K.B. oddał mi karabin z pistoletem zaś wszedł przez okno do zabudowań Izabeli Pilawskiej u której przebywała Żydówka. Ja sam z karabinem a za tym i pozostali udaliśmy się do tylnych drzwi zabudowań. Po chwili czasu z zabudowań wyszedł Gaska Henryk wyprowadzając ze sobą dwie Żydówki, a nadto wyniósł z mieszkania dwie lub trzy walizki z zrabowanymi rzeczami. Walizki te zabrali Małyszko Henryk i Podgorski Edward udając się z tymi w kierunku miasta Dubiecka. Ja natomiast Gaska Henryk i Wrobel Bronisław zabraliśmy z sobą Żydówki i uprowadziliśmy w pobliski las t.zw. "Konik". Nadmieniam że Żydówki te były to jedna rodzina matka i córka licząca około lat 8. W lesie Żydówka ta zaczęła prosić by zaprowadzić ją na stronę celem załatwienia się, więc ją zabrałem ja ze sobą natomiast Gaska i Wrobel pozostali z jej matką. Po chwili czasu przyszedł do mnie Gaska Henryk który oświadczył że tam dalej w krzakach jest rozebrana Żydówka i jeżeli chce może iść on już się załatwił. Wyraziłem chęć i poszedłem i poszedłem a on pozostał przy tej w lesie. Tam odbyłem stosunek płciowy z tą następnie po ubraniu się jej przywołałem do siebie jej córkę którą przyprowadził Gaska Henryk. Tu będąc na miejscu obie Żydówki w odległości do 3 metrów Gaska wyjął posiadany pistolet chcąc strzelić do Żydówki uwalniając język spustowy, jednak na wskutek niewypału widząc to Wrobel oddał strzał z posiadanego karabinu ramiac śmiertelnie Żydówkę starszą. W tym samym prawie momencie oddałem ja również strzał do 8 letniej



żydowki, która również jednym strzałem raniac ją śmiertelnie. Już po dokonaniu mordów wziął odemnie karabin Gaska i oddał jeszcze dwa strzały do tych żydówek. Zamordowane żydówki nakryto galeziami z świerków poczem rozeszliśmy się każdy do swych zabudowań. Do maja 1948 roku zamieszkiwałem w Dubiecku, następnie na wskutek aresztowania niektórych członków i współników mordów żydówek zbiegłem i od tego czasu ukrywałem się u swych braci w Krakowie, oraz u tescia Wrobla Franciszka zam. Dynów ul. Swierczewskiego.

Zeznałem wszystko protokoł mi odczytano jako zgodny z moich słów podpisuje.

Przesłuchał:

Zeznał:

Łojek Kazimierz

Pineta Wacław.

Za zgodność:



Nr akt .....

138

# PROTOKÓŁ

## przesłuchania podejrzanego

88

Gromycki, dnia 30 IX 1953.  
Kojacki Stanisław Oficer Śledczy Gromycki  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)  
Bezpieczeństwa Publicznego w Gromycki

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię

Ginola Wacław

Imiona rodziców

Przymon i Antonina z d. Koperskiej

Data i miejsce urodzenia

23 IX 1920 roku Dubicko pow. Gromycki

Miejsce zamieszkania

Dubicko Nr. pow. Gromycki

Narodowość

polak

Obywatelstwo

polak

Wyznanie

prz. kat.

Zajęcie

układ szp.

Pochodzenie społeczne

chłopski

Zawód

maszyn.

Wykształcenie

6 kl. szkoły pow.

Przynależność do R.K.U.

Gromycki

Stopień wojskowy

1.

Stosunek do służby wojskowej

nie służ.

Stan rodzinny

żonaty

Stan majątkowy

nie posiad.

Odznaczenia i ordery

nie posiad.

Karalność

niekar.

Gromycki mać pożył. do pow. Gromycki.  
Stwierdza do zwolnienia z pow. Gromycki  
wyższego co następuje:  
Przebieg pow. 1949 roku wstępnie do  
zostawiać nie może być do czasu  
pozwolenia na powrót do pow. Gromycki  
Armii Czerwonej. Z Czerwonej Dubicko

Ginola Wacław



strona: 0139



strona: 0140







strona: 0142



143  
 Go dnu bi' esen polnebare mi  
 moneom do ubajin, ova  
 swieble benegle ten dozdov  
 mi skubek asyo melwin ip  
 do chlewo' oymimomaga  
 i' ovesne ten ubajin tuch  
 tu amow. Tusz niki se swij  
 polvoup ne fuzuko par to  
 do benegle eer do kpol  
 pol flovuone kago sui vipm  
 vipm, ip Grunee by gunt  
 Mowickie do chle' ten zosteli  
 obroborem par to boudo  
 voup'ig. Skel byle to boudo  
 Tego sui vipm. Oveskijie  
 v flevuoup mizsem jir po  
 obokowom obajin ten mizow  
 puz nuel' puzowit do miz  
 o' benegle, klosy puzowit  
 si smow ten ovesip' lori  
 i' mlesy ich ten ovesowom  
 ofolip < boudo ip chle' ten: Gendzi  
 flevuone miz sip puzowom  
 do flevuowiere goulbe, Golisti  
 Jan, Kowycio Gienow. i' Skarlki  
 flevuowiere sem. Suby ebo.  
 Golecny to ykownelom  
 Ginda mizow



strona: 0144



strona: 0145



To jęz mabke. Go chul' 146 93  
 przydaws przymeret do m nup  
 fiate 1-2<sup>ty</sup> k, kieliny cinielich  
 m, so bone avelj, ewelch  
 jesi pcel wone y do kta jiceli  
 des - to maby, ie an jir  
 jip wabowit Wy witen elp e  
 ope pwaier on pny tej maly,  
 a go mabten jip o glab wam  
 goni lyta jiz mabke. Jan wolgben  
 stow mab pany. a ta, mabp rny  
 po mabowu jip jip, jipowelne do  
 jip jip jip cointe ktois jipowel  
 Gaste Henryk. Tu bawel in  
 mizien elp jowowu o ablegtwie  
 do kmet m. ad jowowet -- Gaste  
 by jip jowowet jipowel elp  
 kmet elp. jowowet mabowjip  
 jowowet jowowet, jowowet in  
 mabowowet mabowowet  
 wabowet do wabowet wabowet  
 stow a jowowet mabowet  
 mabowet jowowet jowowet  
 stow W jip mabowet jowowet  
 mabowet mabowet wabowet jip  
 jowowet stow do wabowet  
 jowowet kmet jowowet  
 jowowet stow wabowet  
 jowowet wabowet



Wnio me pmi bclisip. Jui po  
slakomem mowebis wiet  
ole mmp kowbm gustke  
i ale awt jecno ale swy  
ole tye jowoll. Fenowebis  
jowoki labysto jowm m  
mirtov. jowm jowobisip  
mowly ole tye jowobisip.  
So mwy 1848 wki jowobisip  
i jowobisip, mwy jowobisip  
jowobisip ole jowobisip. mwy  
jowobisip i jowobisip mwy  
jowobisip jowobisip i ole  
jowobisip ole jowobisip  
mwy jowobisip i jowobisip  
i jowobisip jowobisip jowobisip  
jowobisip ole jowobisip.  
jowobisip jowobisip jowobisip  
mwy jowobisip jowobisip  
i jowobisip jowobisip  
jowobisip jowobisip  
jowobisip jowobisip  
jowobisip jowobisip

Wnio  
Wnio



148. 94

PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA SWIADKA

=====

Bytom dnia 6.X.1953 r. *nie*

Łojek Kazimierz Oficer Sledczy Powiatowego Urzedu Bezpieczenstwa Publicznego w Przemyslu przesłuchał w charakterze swiadka nizej wymienionego, uprzedziwszy go w mysl art.107 K.P.K. o odpowiedzialnosci karnej za falszywe ze znanie z art.140 K.K.

Nowicka Michalina c. Jana i Anieli z d. Nagiel  
ur. 27.9.1902 r. Stryj /ZSRR/ miejsce zamieszkania Bytom Pl. Tilmana Nr.14/1, narodowosc polska, obywatelstwo polskie, wyznanie rzym-kat. zajecie nauczycielka, wyksztalcenie srednie, zamężna, bez majatku, nie karana, stosunek do podejrzanego obcy.

Swiadom odpowiedzialnosci za utajenie prawdy, lub zlozenie falszywego zeznania, przyrzekam uroczyscie, ze bede mowic szczerą prawdę niczego nie ukrywajac z tego co mi jest wiadome,.

Nowicka Michalina

.....

/ podpis swiadka /

Swiadek uprzedzony o odpowiedzialnosci karnej za falszywe zeznanie z art.140 na zadawane pytania zeznaje co nastepuje:  
W dniu 30 maja 1945 r. w nocy około godziny 23-ciej napadła na moje zabudowanie banda w sile około 20 osob, uzbrojona w roznego rodzaju bron palna. Czesć członkow bandy była przebrana i zamaskowana. Banda najspierw pobila mnie nastepnie przystapiono do grabiezy garderoby i innych rzeczy jakie posiadalam. Banda nawet zabrala mi obraczkę slubna z palca, tak ze po prostu pozostawiono mnie bez srodkow do zycia. Pinde Wacława s. Szymona ktory w okresie okupacji i w pierwszych poczatkach wyzwolenia trudnil sie handlem bydla i trzody chlewnej. Znam nadto posiadal on sklep wedliniarski. Jak przypominam sobie to Pinda nawet byl u mnie w domu w tym czasie jak trudnil sie handlem i chcial kupic o ile sie nie myle spodnie meza. Nie moge stwierdzic czy w/w byl u mnie w domu w czasie napadu, a nawet czy wogolebral udział w tym napadzie, gdyz nie poznalam jego.

Zeznalam wszystko protokol mi odczytano jako zgodny z mych słow podpisuje.

Przesłuchał:

Zeznała:

Łojek K.

Nowicka Michalina

Za zgodnosc:



Nr akt \_\_\_\_\_

149

## Protokół przesłuchania świadka

*Ojciec* \_\_\_\_\_, dnia *6. X* \_\_\_\_\_ 195*3* r.  
*Lejch Samir* \_\_\_\_\_ oficer śledczy *Gen. (hebr)* Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w *Jeruzalem* \_\_\_\_\_ przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup> <sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię *Paricka Michal'ie*  
Imiona rodziców *pan i panna z oc. Raziel*  
Data i miejsce urodzenia *27. IX 1908. Iryj. Z.S.R.R.*  
Miejsce zamieszkania *Bytów Gł. Tilmura Nr 14/1.*  
Narodowość *żydowska*  
Obywatelstwo *żyd. Iryj*  
Wyznanie *syn. kat.*  
Zajęcie *menadżer lbo.*  
Wykształcenie *średnie*  
Stan rodzinny *żonaty*  
Stan majątkowy *bez możliwości*  
Karalność *nie*  
Stosunek do podejrzanego *abey*

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

*Paricka Michal'ie*  
\_\_\_\_\_ podpis świadka







możet być u mnie u do mnie  
o tym wszystkim jest bardzo mi  
proszę leć i chwytaj swoje o ile  
mi może się spodobać meze.  
Nie mogę stracić się w/w  
był u mnie u do mnie u cieszę  
się, że moze się zobaczyć  
bardzo miło u tym wszystkim  
gdyż mi wszystko mi leci już  
po prostu wszystkim mi  
od tego mi jest bardzo i już  
stosunek jest mi już  
Zachęcałem serce.

Ly

Wojciech Michalski



PROTOKOL PRZESŁUCHANIA SWIADKA  
=====

Rokitnica dnia 6.X.1953 r.

Łojek Kazimierz chor. Oficer Sledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyśle przesłuchał w charakterze świadka, niżej wymienionego uprzedziwszy go w myśl art.107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art.140 K.K.

Kopacki Konstanty s. Antoniego i Marii z d. Banas, urodzony 27.4.1914 r. Sielnica pow. Przemyśl miejsce zamieszkania O.P.N. Rokitnica województwo Stalinogrod, narodowość polska, obywatelstwo polskie, wyznanie rzym-kat. zajęcie odbywa karę 5 lat więzienia, wykształcenie 7 klas szkoły powszechnej i 3 kl.Sym. Nauczycielskie, żonaty, majątku nie posiada, karalność 5 lat z art.9 i 28 K.K.W.P. stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia fałszywego zeznania przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

Kopacki Konstanty  
.....  
/ podpis świadka /

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art.140 K.K. zeznaje co następuje:

Pinda Wacław s. Szymona znam od wyzwolenia terenów Polski. Uprzednio był on również dla mnie znany jednak tylko z widzenia. Ja od 1942 r. pełniłem funkcję kierownika Spółdzielni "Społem" w gromadzie Sielnica gmina Dubiecko. Z racji zajmowanego stanowiska, bardzo często przyjeżdżałem do Dubiecka w celu nabywania i wymiany towarów potrzebnych do sklepu. Pinda Wacław wówczas trudnił się handlem bydła i trzody chlewnej. Prowadził on również własną masarnię. Z tam też zapoznałem się z nim ..... po zakup wedlin. Byłem również u niego w mieszkaniu, gdzie niekiedy wypiliśmy piwo i wódkę. W miesiącu wrześniu 1945 r., a być może i wcześniej będąc w Dubiecku w toku rozmowy z Pindą Wacławem pytałem jego czy nie posiada jakiegos\* broni względnie czy nie wie by kto posiadał taką i chciał sprzedać Pinda, wówczas oświadczył mi, że on posiada R.K.M. który o ile chce to mi sprzeda. Po oglądnięciu jego wyrażę zgodę na zakup. Nie ulega kwestii, że nie zabrałem jego bez żadnej zapłaty, jednak nie pamiętam ile zapłaciłem za niego. .... Pindy jakoby miałem zapłacić mu pięć tysięcy złotych może jest słuszne lecz ja sam stwierdzić danej mu kwoty się ..... R.K.M. ten pod koniec października lub początek listopada 1945 r. oddałem jednemu z członków zwanej samo obrony w Dubiecku. Nazwisko jego dzisiaj nie przypominam sobie. Co później się z tym R.K.M. stało tego nie wiem. Poza podanym zajściem nic więcej z Pindą Wacławem nie miałem żadnej broni nie sprzedawałem ani też nie nabywałem od niego jak również nie brałem udziału w żadnych napadach i nic o tym nie jest mi wiadomo, by on sam miał za sobą napady lub morderstwa. Chce jeszcze dodać, że przy zakupie tegoż R.K.M. byłem u niego przed zabudowaniami formanka gdzie ten wyniósł mi właśnie ten R.K.M. na podwórze, który zabrałem z sobą. Zeznałem wszystko protokół mi odczytano jako zgodny z moich słów podpisuje.

Łojek K.

Z a zgodność :

Zeznał:  
Kopacki Konstanty



Nr akt \_\_\_\_\_

98 153

## Protokół przesłuchania świadka

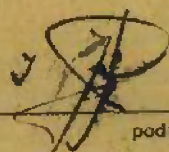
Pokupitnica, dnia 6. X. 1953 r.

Lejda Flakiewicz oficer śledczy Gen. Urząd Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Gniewosze przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię Łopucki Stanisław  
Imiona rodziców Antoni i Maria z ol. Janas  
Data i miejsce urodzenia 27 IV 1914 r. ok. Lipowa Górka  
Miejsce zamieszkania O. J. W. Pokupitnica w gminie Stalowa Wola  
Narodowość Polak  
Obywatelstwo Polak  
Wyznanie rym.-kat.  
Zajęcie solgwa kocz. 5 lat wprawy  
Wykształcenie 7 kl. szk. powsz. pow. 3 kl. szk. mag.  
Stan rodzinny świ.  
Stan majątkowy nieposiadający  
Karalność 5 lat. z okt. 9. 48 K.K.W.P.  
Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.



podpis świadka



[illegible]



v belu vsmay s Ginde Wobozyn  
pyhoten jeho ey sup posicne  
polie breni dloz sup ey sup  
vi by ho posicne dloz i  
phair hucelaci G nare wawens  
osmellat mi, is an posicne  
R.K.M. fawny o ile dce is mi  
opruske Go dloz sup jeho  
uprizeni grolle ne wawens.  
Nap' alays posicne, is wawens jeho  
bes wawens sepiety, jance up  
wawens kum, ile dloz sup se  
migo fawny Ginde jowly  
migo dloz sup mi jowly  
dloz sup wawens dloz sup, dce  
je son wawens dloz sup. mi  
wawens ey fawny. R.K.M. kum  
fawny wawens wawens kum  
fawny kum dloz sup 1945  
dloz sup jowly 2 dloz sup  
fawny son dloz sup dloz sup.  
wawens jeho dloz sup wawens  
fawny. Co wawens fawny R.K.M.  
dloz sup ey sup. Go dloz  
fawny wawens wawens ey  
s fawny wawens mi wawens  
dloz sup breni wawens wawens  
on fawny mi wawens fawny



napisze jak rozumiem nie będzie mowa  
o twojej niepowodzeniu, nie o tym  
nie jest mi o tym słowo, by o tym  
nie było być niepowodzeniem  
niepowodzenie - chce powiedzieć  
słowo, to jest rozumiem być  
R. K. M. by być w tym czasie  
obchodząc się z tymi formami, pozostawiając  
tu i tamże mi o tym  
je R. K. M. nie powołuje. Wtedy  
obchodząc się z tymi formami, pozostawiając  
proponując mi rozwiązania i  
rozwiązując z tymi  
i niepowodzeniem  
L

zamyka  
J



PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Białogard, dnia 8.X.1953r.

Zoжек Kazimierz chor. oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyslu przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedzwszy go w myśl art.107 K.P.K.140 KK.o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania.

Linda Zygmunt s. Jena i Katarzyny z d. Linda,  
urodz. 7.IX.1914r. w Dubiecku, zam. Białogard,  
ul. W.P.Tr. 79, narod. polska, onym. polskie, wyzn.  
rzymsko-kat., zajęcie \_\_\_\_\_,  
wykształt. 5 klas szkoły powszechnej, żonaty,  
bez majątku, nie karany, stosunek do podejrzanego obcy.

Świadek odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/-/ Zygmunt Linda  
p.d.p.s. świadka

Świadek uprzedzony odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art.140 K.K. naco zeznaje co następuje:

W noc przed Bożym Ciałem 1945r. zostałem napadnięty przez bandę gdzieś o godz. 21-22. Bandyci byli uzbrojeni w różnego rodzaju broń miedzynowa. W mieszkaniu było około szesnastu bandytów. Przed rozpoczęciem grabieży banda dotkliwie mnie pobiliła za nieprzytomności, tak że przez okres jednego lub dwóch tygodni przebywałem w szpitalu na leczeniu, zostałem obrabowany z garderoby, inwentarza żywego, wprost rozdawiono mi bez środków do życia. W tym czasie zamieszkiwałem jeszcze w Dubiecku, pow. Przemyski. Po dokonany napadzie rabunkowym na moje zabudowania, po powrocie ze szpitala przeniosłem się na ten teren pow. Białogard zacząłem pracować w swoim zawodzie \_\_\_\_\_ i do dnia dzisiejszego pracuję w całości. \_\_\_\_\_ 1945 mogłem być obrabowany na około 100 zł. W całości pięćset tysięcy złotych. Z bandy nikogo nie zapamiętałem, tak że nie mogę powiedzieć niczego. Wcale brał udział. \_\_\_\_\_ Dubiecka. Linda Maczuga z Dubiecka znam, trzymał on się bandą trzody chlewnej. Czy on brał udział w tym napadzie nie wiem nie mogę powiedzieć, gdyż nie rozpoznałem jego. W tym samym dniu została obrabowana Nowicka Michalina, która pracowała w zakładzie naprawy samochodów w Dubiecku. Być może, że ona rozpoznała kogoś z bandy.

Zeznałem, że wszystko, protokół mi odczytano jako zgodny z moimi słowami.

Protokół:  
/-/ Zoжек K. I. S. J. U.

Znamy:  
/-/ Zygmunt Linda



Nr akt. \_\_\_\_\_

101 158

## Protokół przesłuchania świadka

Grzegorz Kozłowski, dnia 1 X 1953 r.

Leopold Karłowicz Szew oficer śledczy Grzegorz Kozłowski Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Warszawie przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię Grzegorz Kozłowski  
Imiona rodziców pan Karłowicz - sz. Grzegorz  
Data i miejsce urodzenia 1 X 1914 Lubusz  
Miejsce zamieszkania Grzegorz Kozłowski ul. W. 9. W. 7. 9.  
Narodowość polak  
Obywatelstwo polak  
Wyznanie nie  
Zajęcie inżynier A.P. 13000000  
Wykształcenie o hb. szkoły spec.  
Stan rodzinny nie ma  
Stan majątkowy bez zobowiązań  
Karalność nie ma  
Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Grzegorz Kozłowski  
podpis świadka







[illegible]



PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

161

Dynów, dnia 12.X.1953 r.

Łojek Kazimierz oficer śledczy P.U.B.P.w Przemyślu przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. 107 K.P.K.64 K.W.P.K.o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art.140 K.K.

WROBEL FRANCISZEK s.Tomasza i Wiktorii z d. Orłowska, ur.4.IX.1885r. Włanica, pow.Brzozów, zam.Dynów ul.Sikorskiego Nr.20, narod.polska obyw.polskie, wyzn.rzym-kat., zajęcie emeryt pocztowy, wykazt.7 klas szkoły powsz., zocaty /wdowiec/ stan majątkowy 1,1/2-ka ziemi, nie karany, stosunek do podejrzanego zięć.

Świadek odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzeka uroczyście, że będzie mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/-/ Wrobel Franciszek  
podpis świadka

Świadek na zadawane mu pytania wyjaśnia co następuje:

Pinde Jacek s.Szymona z Dubiecka, pow.Przemyśl znam, gdyż po wyzwoleniu jak przypominam sobie w 1946 r. ożenił się z moją córką Marią, która zabrala do siebie do Dubiecka. Posiadał on gospodarstwo rolne, a nadto trudnił się handlem trzody chlewnej. Wiem, że do 1948r. przebywał w domu-Dubiecku i od tego czasu bliżej daty określić nie mogę zaczął się ukrywać, a wiem to tylko z tego, gdyż nie było go w domu. Zaczęło się ukrywać tego nie wiem. Od 1948r. nie był on u mnie domu aż przyjechał gdzieś przed świętami wielkanocnymi 1953 r. i przebywał dość długo, jednak czasu bliżej określić nie potrafię jak odjechał, tak do dnia dzisiejszego już więcej u mnie nie był i nie wiem gdzie się obecnie znajduje. Córka też bardzo mało przyjeżdżała do mnie i nigdy na ten temat nie prowadziliśmy rozmów. Zeznałem wszystko, protokół mi odczytano jako zgody z moich słów podpisuję.

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/ Łojek K.

/-/ Wrobel Franciszek



Nr akt.

162

## Protokół przesłuchania świadka

12. X, dnia 12. X 1953 r.

Łojek Stanisław oficer śledczy Gau Med Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, org. stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Gdańsk przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię Wóbel Franciszek  
Imiona rodziców Janina, Wiktoria i St. Osłowska  
Data i miejsce urodzenia 4. IX 1885 Skarżysko Gł. Powiat  
Miejsce zamieszkania Gdynia ul. Sierpowskiego Nr. 20  
Narodowość Polska  
Obywatelstwo Polskie  
Wyznanie rym - kat  
Zajęcie człyst pracujący  
Wykształcenie 7 kl. szkoły powsz  
Stan rodzinny żonaty (włosek)  
Stan majątkowy 1 1/2 k. siermi  
Karalność nie karany  
Stosunek do podejrzanego brak

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Franciszek Wóbel  
podpis świadka



[illegible]



fat uskup. jeli oblyskat ter olo  
olnie du siej siego piz vucy-  
n moup nie bpt a mup vian  
gohp fy obecno amz oblye.  
Birke ter bene do mite

my jo's obote olo mup, mup  
me ter ferst mup powrach-  
i mup serwit. zesnelen vytohe  
puebcher m- oblytome  
jelo sgerol mup & mup stov  
buel piz mup

Praschicht

Terst

L

Wielk Franciszk.



PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA SWIADKA

Dubiecko, dnia 12.X.1953 r.

164

165

Lojek Kazimierz oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art.107 K.P.K.o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art.140 K.K.

Czarowicz Izabela c.Leona i Anny z d.Dydał, urodz.15.VIII.1922 r.Dubiecko, pow.Przemyśl, zam.Wrocław, ul.Czwarta Nr.7/11, narod.polska, obyw.polskiego, wyzn.rzym-kat., zajęcie kasjerka Fabryki Pomp, wykształcenie 7 klas szkoły powsz.i kurs handlowy, zamężna, bez majątku, nie karany, stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/-/Czarowicz Izabela  
pódpiśświadka

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania zeznaje co następuje:

Pinde Wacława s.Szymona z Dubiecka znam, gdyż był on rodzony w Dubiecku tak samo jak i ja i do chwili opuszczenia przez mnie terenów Dubiecka zamieszkiwał w Dubiecku. O ile chodzi o napad na moje zabudowanie dokonany przez bandę po wyzwoleniu więc Pindy tam niepoznałam i nie mogę nic powiedzieć czy wogóle brał on udział w tym napadzie oraz morderstwie rabunkowym wówczas dwóch żydów. Poza tym do protokołów nie mogę szczegółów zapodać z uwagi na długi okres czasu. Potwierdzam zupełnie złożone moje zeznania w Urzędzie Bezp.Publicznego w Przemyślu w 1948 r.jak protokół z dnia 22.X.1948 r. Zznałam wszystko protokół mi odczytano jako zgodny z moich słów podpisuje.

Przesłuchał:

/-/Lojek K.

Zeznał:

/-/Czarowicz Izabela



Nr akt \_\_\_\_\_

107 166

## Protokół przesłuchania świadka

Lubiecho, dnia 18. X 1953 r.

Lejch Jan inż. obr oficer śledczy Gos. Ust. Bezpieczeństwa  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Gmierz przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,  
uprzedziwszy go w myśl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.  
64 K.W.P.K.

Nazwisko i imię Leorowicz Elzabeta z d. Gijowska  
Imiona rodziców Leon Anna z. ob. Gijowski  
Data i miejsce urodzenia 15 VIII 1923 rok. Lubiecho gm. Gmierz  
Miejsce zamieszkania Knecht ul. Otoczek Br 7/11  
Narodowość polsko  
Obywatelstwo polak  
Wyznanie rym-kat  
Zajęcie posylerka Góbyli Gajów.  
Wykształcenie 7 kl. szkoły pow. i kurs krawców  
Stan rodzinny zamężna  
Stan majątkowy bez majątku  
Karalność nie  
Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Elzabeta Leorowicz

podpis świadka



Id. rz 25/306  
30/307/33  
164

upraczany o allpau'chulwici  
kerny le bolozve sekmerit  
se x naje es westp fuzi: \_\_\_\_\_  
Jimels Kuchow s. Ryne o Dubeshe  
Lmem jelyi byt on mekany v  
Dubych. Tak same yte eci: je  
i do ch-chi apuramens' puer  
mrip ferenoi Dubychs rousp-  
pakiros v Dubych. O ile chvli  
o mepest ne naje robleveris  
chchany ma benchp in yzmlen  
vpe Jimely Tam mizowonien  
i mrip naje m'p rousp'osie ey  
wep'it but on mioris v ty  
mepchij, over mowelsstij mbyll  
wewes adlemus' oled yowiscl  
Jore Ten ob mabow m'p naje  
~~sewep'it~~ rousp'osie v wagi na  
chhyz oles cros. Jaturporen  
mupet m'p zosone naje rousp  
v chchay' pery. Jubb'arys v puzie  
o 184 p'vaku jil patchet o ship  
Serweten. wyghes mowet m'p adhytome  
jake f' rousp'osie v yll awi p'wep'osie  
any however fellell



Nr. akt \_\_\_\_\_

Do Prezesa Prokuratora

w Przeworsku

## WNIOSK

Prezesa

, dnia 27 X

1943 r.

Postanowieniem Wyk. Prez. Kraj. o Przeworsku

zastosowany został wobec podejrzanego (ej) Ginog Walew

osk. z art. 225 § 1 KK, art.

środek zapobiegawczy — areszt tymczasowy z terminem do dnia \_\_\_\_\_

Ponieważ sprawa nie może być ulewszona

Dochodzenie — Śledztwo do tej daty nie będzie mogło być ukończone. Wobec powyższego załączając  
(zbytecznie skreślić)  
akta sprawy w trybie art. 104 § 2 K. W. P. K. — art. 171 § 2 K. P. K.

### W N O S Z Ę:

o przedłużenie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego (ej) Ginog Walew

do dnia 5 XI

1943 r.

Zatwierdzam.

Szef — Naczelnik W. Śl.

Bezp. Publ.

w \_\_\_\_\_

Oficer Śledczy: [Signature]

, dnia \_\_\_\_\_

194\_\_\_\_ r.

Tymczasowe aresztowanie \_\_\_\_\_

przedłużam do dnia 5 XI

1943 r.

Prokurator  
Prokuratura Rejonowa  
w Rzeszowie  
Prokurator [Signature]

Postanowienie \_\_\_\_\_

Prokuratora z dnia \_\_\_\_\_

194\_\_\_\_ r.

o przedłużeniu tymczasowego aresztowania ogłoszono mi dnia \_\_\_\_\_

194\_\_\_\_ r.

podpis podejrzanego \_\_\_\_\_



169

Gdy jadem do wadołomości  
w samą kęś durmę marną  
prez urona do dnia 5/II 53

Władysław Fimela



109

PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Przemysł, dnia 27.X.1953 r.

Łajek Kazimierz oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemysłu, przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedzając go w myśl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

SKORSKI Antoni s. Piotra i Karoliny z d. Gaska, ur. 16 października 1906 r. Dubiecko, zam. Dubiecko, nr. 61, pow. Przemysł, narodowość polską, obywat. polski, wyzn. rzymsko-kat., zajęcie gospodarz domowy, wyksz. 4 kl. szk. pow., stan rodzinny - żonaty, bez majątku, nie karany, stosunek do podejrzanego ~~brak~~ obcy.-

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.-

/-/ Skorski Antoni  
podpis świadka.-

Stosownie do zadawanych pytań, świadek wyjaśnia co następuje:  
Jak przypominam sobie, to w 45 r. zamieszkuje wraz z bratem Tadeuszem w jednych zabudowaniach, z tym że posiadałem oddzielny pokój-mieszkałem ze swoją matką. Pewnej nocy, w nieobecności mojej został dokonany napad terrorystyczno-lubunkowy na zabudowanie, w którym mieszkaliśmy z bratem. Banda wówczas obrabowała mnie z garderoby i innych rzeczy, na ogólną sumę w starej walucie 40 tys. zł. Również i brat wówczas został obrabowany tak samo jak też i ja. Czy brat rozpoznał kogo z bandytów, tego nie wiem, jak również do dnia dzisiejszego nie wiem, przez kogo zostałem obrabowany. Zeznałem wszystko, protokoł mi odczytano, jako zgodny z moimi słowami podpisuję.

Przesłuchał:

Łajek Kazimierz

Zeznał:

Skorski Antoni.-



Nr akt.

## Protokół przesłuchania świadka

*Przysię*

, dnia

*27 X*

195*3* r.

*Lepich Henryk*  
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb, st. 61.)

oficer śledczy

*Gen. Chwał*

Bezpieczeństwa

Publicznego w *Przysię* przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego.

uprzedziwszy go w myśl art. <sup>107 K.P.K.</sup><sub>64 K.W.P.K.</sub> o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię

*Stokolski Antoni*

Imiona rodziców

*Guo tr Konstantyna zol. Gorka*

Data i miejsce urodzenia

*16. października 1906 r. Lubelsko*

Miejsce zamieszkania

*Lubelsko ul. 61 pod Przysię*

Narodowość

*polak*

Obywatelstwo

*polak*

Wyznanie

*rym kat*

Zajęcie

*Gen. Chwał*

Wykształcenie

*4. kl. szk. pow.*

Stan rodzinny

*żonaty*

Stan majątkowy

*nie posiadający*

Karalność

*nie karany*

Stosunek do podejrzanego

*obcy*

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

*Antoni Stokolski*

podpis świadka



145  
Kosovani do vuller vry or  
py ton tve alle vpyr tve  
ed moshy fye. —  
Jeh pyro m'nan sobir to  
r 1945 veka some shrye  
ova r brym Tavelenym  
r ptychym shrylovanem  
r lyt r poyvlyten  
del ch' dy fyeby i sh' r' h' i  
m' r' h' o' l' t' m' 2 s' t' y' o' m' e' t' s' e.  
Feyny may r m' r' e' b' e' n' e' s' e' n'  
moye' s' e' t' e' s' e' e' a' c' e' n' e' y'  
m' e' p' e' v' e' l' i' e' n' e' y' t' e' m' v' a' n' u' b' y'  
m' e' s' h' r' o' v' e' n' e' m' e' l' r' p' t' o' y' e' l' e'  
m' e' p' l' o' v' h' s' y' 2 b' r' e' y' m' B' r' o' v' e'  
v' o' v' e' n' e' s' o' b' u' b' o' v' e' n' e' m' m' i' p'  
2 p' o' v' l' o' n' o' y' i' n' n' y' e' l' s' e' y'  
m' e' o' g' o' l' n' o' s' u' m' m' y' o' s' h' e' n' y'  
v' o' h' a' y' v' e' n' e' n' l' o' p' i' e' s' y' i' n' y'  
s' t' o' y' e' h' . F' o' v' i' e' i' b' u' e' t' v' e' v' o'  
o' b' u' s' o' v' i' y' t' o' l' e' s' o' m' e' j' o' h'  
l' e' r' i' g' e' . A' y' b' u' e' t' v' e' b' o' u' n'  
k' a' y' y' o' r' 2 b' e' n' e' y' t' e' y' o' m' e' v' i' e' n'  
shrye m' e' t' s' e' .



jeh sermē olv elnie  
chrisij meyo su vop m pres  
weyo reslētē obrobony  
zarēlēt vyzoblo prelvēd  
m' ovl zghēd jēlō rghēd  
t nym ser vēmē prvōpny  
greshel  
Zemē

St

St. St. Antu.



PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA SWIADKA

Przemyśl, dnia 27.X.1953 r.

Pojek Kazimierz, of. śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu, przesłuchał w charakterze świadka nizej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie art. 140 K.K.

SKORSKI Tadeusz, s. Piotra i Kroliny z d. Gaska, ur. 28.X.1902 r. Dubiecko, ost, zam. Dubiecko, Nr. 24, pow. Przemyśl, nar. i obywat. polskiego, wzn. rzym-kat., zajęcie gosp. domu, wkszt. 5 klas szk. powsz, żonaty, bez majątku, nie karany, stos. do podejrzanego obcy.-

Świadek odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przysięgam uroczystie, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadomo.

Skorski Tadeusz  
podpis świadka

Stosownie do zadawanych pytań, świadek wyjaśnia co następuje:  
Przypominam sobie, że w 1945 r. czasu bliżej określić nie potrafię, jednej z nocí został dokonany napad rabunkowy na moje zabudowania, przez bandę terrorystyczno-rabunkową. Banda była uzbrojona w różnego rodzaju broni maszynową, krótka i długa. Ogółem do zabudowań wtargnęło około 10-ciu bandytów, a naokoło zabudowania obstawione były przez bandytów. Wówczas w jednym z zabudowań mieszkaliśmy z bratem Antonim z tym, że miał on oddzielny pokój. Tak ja, jak też i brat zostaliśmy przez tę bandę obrabowani. Mnie bandę zabrała garderobe na sumę około 20 tys. w starej walucie, oraz zegarek damski, wartości 2 tys. zł. Z bandy nikogo nie rozpoznałem. Później Wacław znan od Dziecka, jednak twierdzi, że w mieszkaniu w czasie napadu na mnie i brata zabudowania nie było go. Na tym protokół przesłuchania zakończono. Po odczytaniu podpisuje, jako zgodny z moim zeznaniem.-

Przesłuchał:

Pojek Kazimierz

Zeznał:

Skorski Tadeusz-



Nr akt

113

175

## Protokół przesłuchania świadka

Guzys

dnia 27 X

1953 r.

Lejch Henner

oficer śledczy

Bezpieczeństwa

(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Guzys

przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego.

uprzedziwszy go w myśl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię

Stach - Tachur

Imiona rodziców

Grzegorz, Klementyna i Elżbieta

Data i miejsce urodzenia

28 X 1902 rok Lubuskie

Miejsce zamieszkania

Interle 11 k. pow. Guzys

Narodowość

polna

Obywatelstwo

polna

Wyznanie

bez

Zajęcie

główny st. w. w.

Wykształcenie

5 kl. szk. pow.

Stan rodzinny

z żoną

Stan majątkowy

zobowiązany

Karalność

nie karany

Stosunek do podejrzanego

dobry

Świadom odpowiedzialności za utajanie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Stach Tachur

podpis świadka



Wobec tego do swej woli pisać  
 swe odczucia i wyrażenia co następuje:  
 Wysszoni mianem państwa, że 1945  
 przez bliźni obywateli mi  
 potrzebny był pełny nasz wolny  
 obywateli my niejednolitych  
 my nie myślenie  
 przez siebie tenże  
 obywateli. Zamiast tego  
 gość w iście naszej  
 być - myślenie - kto  
 i obywateli. Do tego obywateli  
 obywateli aterymle obywateli  
 Obywateli obywateli, a  
 myślenie obywateli  
 obywateli obywateli.  
 Wobec tego jest myślenie  
 myślenie i obywateli  
 i gość mi obywateli  
 potrzebny. Takie jest to  
 i być, myślenie i obywateli  
 Skórski



ta bundle above or one. 119

11 up bundle above 111

& gesture above 111

& show- over, over 111

above 111

& bundle 111

111

over. 111

111

111

111

111

111

111

111

111

111

111

111



Protokół oględzin zwłok Sądu Grodzkiego w Dubiecku, spisany dnia 31. maja 1945r. o godzinie 9.30 asesor sądowy Zb. Klementowski, protokolant rej. J. Wandosiewicz, Z-ca Kom.M.O. Stanisław Walczak - wojt gminy Zbiorowej Józef Mitrega. Komisja sądowa wyżej wymienionym składzie po udaniu się na miejsce czynu znajdujące się na północ od Dubiecka przy drodze polnej, prowadzącej na Hucisko Nienadowskie i Nienadowa w odległości od niej około 100 metrów i w odległości około 1 km. od Dubiecka na skraju enklawy lesnej świerkowej wśród krzaków tarniny toż przy ścieżce polnej znalazła zwłoki 2-ch osobników płci żeńskiej prawie nagie za śladami krwi na ciele, oraz plamami krwawymi na ziemi w szczególności: -----

I) Zwłoki płci żeńskiej lat około 38 leżące twarzą ku ziemi o rękach zgietych powyżej głowy skrzyżowanych dłońmi ku ziemi. Zwłoki średniej budowy ciała dobrze odżywione, nagie, odziane jedynie w majtki koloru błado niebieskiego i biały płucienny biustonosz. Identyfikacja zwłok jako należących do Estery ze Spechtów Kornfeld przed wojną stale zamieszkałej w Dubiecku, stwierdzono na podstawie obecnych przy oględzinach świadków. Walczak Stanisław - Z-cy Komendanta M.O. w Dubiecku i wojta Józefa Mitregi z Dubiecka. Śmierć zmarłej nastąpiła wskutek rany umiejscowionej za lewą małżowiną uszną na wielkości średniej dłoni męskiej na głowie za środkową częścią ucha w kierunku ku szczytowi czaszki nieprawidłowej formy w brzegach szarpanych nierównych i wewnątrz wypełnionym strzępami mózgu, skrzepami krwi i odłamkami kostnymi różnej wielkości i formy przyczem kości całej czaszki przy dotyku wykazują ruchomość na całej powierzchni wskazując na pęknięcie czaszki. Oczy i usta zmarłej zamknięte w otworach nosowych widocznie skrzepy krwi powieki i wargi śnie, steżenie postmiertelne w kończynach górnych i dolnych średnio słabo zaznaczone, plamy opadowe na średniej powierzchni twarzy wyraźniejsze nareszcie zaś przedniej powierzchni ciała w formie pręg podłużnych słabo występujące. Innych obrazów ciała na zwłokach zmarłej nie stwierdzono. -----

II) Obok zwłok Estery ze Spechtów Kornfeld komisja sądowa oględzin została na miejscu drugie zwłoki płci żeńskiej lat około 10-ciu w pozycji skulonej na lewym boku i ku przodowi, twarzą ku ziemi i ku zgietym kolanom prawidłowej budowy, średnio fizycznie rozwinięte, dobrego odżywienia o włosach ciemnej szatynki, rozpoznane przez Z-ce Kom.M.O. Stanisława Walczaka i wojta gminy Zbiorowej Józefa Mitregi jako należące do Rany Kornfeld córki Estery ze Spechtów Kornfeld. Na zwłokach tych stwierdzono następujące obrażenia: -- Na wysokości połowy prawej małżowiny usznej toż z nią rana nieprawidłowej formy o średnicy około 8 do 10 cm. o brzegach nierównych i szarpanych, wypełniona odłamkami kostnymi różnej wielkości skrzepami krwi i skrzepami miękkich tkanek mózgu - widocznie dla oka drżące w głąb bez wylotu. Kości czaszki przy dotyku ruchome i chrzeszczące wskazujące na pękanie całej czaszki - usta lekko rozwarłe w których widoczne duże białe górne zęby, oczy zamknięte, zrenice lekko przygnione, tęczówki lekko niebieskie w otworach nosowych skrzepy krwi, steżenie postmiertelne w górnych i dolnych kończynach niezbyt wyraźne plamy opadowe na przedniej powierzchni ciała i lewym boku w postaci podłużnych smug średnio zaznaczone. Na zwłokach Rany Kornfeld stwierdzono ponadto rany w okolicy prawej dłoni i nadgarstka przedstawiające się w ten sposób, że cała prawa dłoń wskutek urazu została zupełnie strząskana, a pozostały jedynie skrzepy miękkich tkanek dłoni i odłamki kostne z których na ścięgna zwisały palce kciuk wskazujący i średni, natomiast 2-ch dalszych palców brak. Zwłoki zostane odziane jedynie w różową halkę, białą cienką bluzeczkę i białe skarpetki. Obok miejsca czynu w odległości 5 metrów na północ stwierdzono na ziemi kałuże krwi o nieprawidłowych owalnych granicach, średnicy około 80 cm. i widocznymi w niej drobnymi czastkami miękkimi mózgu, przykryta świerkowymi gałęziami. -----

Natym protokół oględzin zwłok zakończono o godzinie 12-15 dnia 31. maja 1945r., polecając Zarządowi Gminy w Dubiecku i Posterunkowi M.O. w Dubiecku pochowanie zwłok na miejscu czynu. /podpisy nieczytelne/ Sąd Grodzki w Dubiecku dnia 1 czerwca 1945r. Kps.17/45, pieczęć kwadratowa z napisem Prokuratura Sądu Okręgowego w Przemyśle wprz.dn.4 czerwca 1945 egz.załączn./III.Ia.316/45/Panu Prokuratorowi Sąd Okręgowego w Przemyśle

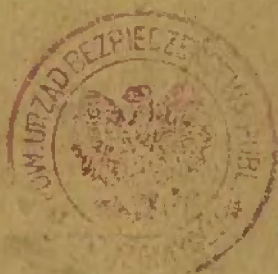


179  
Przesyłam protokoł komisji sądowej Sadu Grodzkiego w Dubiecku, oględzin  
zwłok Estery ze Spächtow Kornfeld i jej córki Reny Kornfeld do dalszego  
urzędowania.-

/-/ Zb. Klementowski  
asesor Sądowy

/podpis nieczytelny/

Za zgodności:



Oryginał niniejszego protokołu znajduje się w Wojewódzkim Sądzie Rejonowym w Krakowie.

W. G. - 1975/45

of. S. G. U. B. P.

w Gdyni

1.1.8/1982 Włodzimierz



POWIATOWY URZĄD  
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO  
w PRZEMYŚLU

# Postanowienie

116  
180

L. dz. \_\_\_\_\_ o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej

Przemyśl \_\_\_\_\_, dnia 28 października 1945r.

Oficer śledczy \_\_\_\_\_ Powiatowego Urzędu

Bezpieczeństwa Publicznego

w \_\_\_\_\_ w Przemyślu chor. Łojek Kazimierz

(stopień st., imię i nazwisko)

rozpatrzywszy sprawę przeciwko Pinda Wacławowi s. Szymona

ustalił, że

- I. W czasookresie od września 1944 r. do wiosny 1946 r. w swych zabudowaniach na terenie miasta Dubiecka bez zezwolenia przechowywał następującą broni palną:
  - a/ Od września 1944 r. do miesiąca stycznia lub lutego 1945 r. R.K.M. Radziecki z dyskiem.
  - b/ Od ~~wiosny~~ zimy 1944 r. do wiosny 1946 r. rewolwer nieustalonego typu i Nr. z dwoma sztukami amunicji.
  - c/ W dniu 30 maja 1945 r. przez okres kilku godzin karabin typu "Mauzer" wraz z amunicją.
- II. W dniu 30 maja 1945 r. w Dubiecku, pow. Przemyśl wraz z innymi członkami bandy, uzbrojonymi w broń palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę Pindy Zygmunta zaboru celem przywłaszczenia garderoby i innych rzeczy na ogólną sumę ok. 500.000 zł/w starej walucie/.
- III. W czasie i miejscu jak pkt. II. wraz z innymi członkami bandy, uzbrojonymi w broń palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę Nowickiej Michaliny zaboru celem przywłaszczenia garderoby i innych rzeczy.
- IV. W czasie i miejscu jak pkt. II do III. wraz z innymi członkami bandy uzbrojonymi w broń palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę Skurski Tadeusza zaboru celem przywłaszczenia pieniędzy i towaru



na łączną sumę 22.000 zł./w starej walucie/.

V. W czasie i miejscu jak pkt.II.do IV.wraz z innymi członkami bandy,uzbrojonymi w broni palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę Skorski Antonięgo zaboru celem przywłaszczenia garderoby i innych rzeczy na łączną sumę w starej walucie 40.000 zł.

VI. W czasie i miejscu jak pkt.II do IV.uzbrojony w karabin niemiecki "Mauzer" wraz z Wroblem Bronisławem, Gaska Henrykiem, Podgorskim Edwardem, Malyszko Henrykiem i innymi przy użyciu przemocy na szkodę ob.Konferd Eustary dokonał zaboru celem przywłaszczenia garderoby, biżuterii i innych rzeczy znajdujących się w 3-ech walizkach.

VII. W dniu 30 maja 1945 r. w lesie t.zw. "Konik" k/Dubiecka, pow.przemyski pod groźbą użycia broni palnej dopuścił się wraz z Gaska Henrykiem i Wroblem Bronisławem gwałtu na Konferd Eustary.

VIII. W czasie i miejscu jak pkt.VII.uzbrojony w karabin niemiecki typu "Mauzer" wraz z Gaska Henrykiem, Wroblem Bronisławem brał udział w mordzie rodziny narod.żydowskiej podczas którego wystrzałem z karabinu pozbawił życia Konferd Reny.

Na mocy powyższego, zgodnie z art. 166 K. W. P. K.

**postanowił**

pociągnąć Pinde Wacława s. Szymona, urodz. 13. IX. 1920 r.

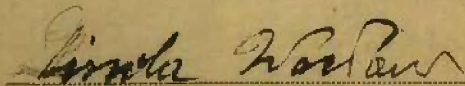
(nazwisko, imię, oraz data urodzenia podejrzanego)

do odpowiedzialności karnej z art. 3 Dekr. z dn. 16. XI. 45r., pięciokrotnie z art. 9 Dekr. z dn. 30. X. 44r., art. 204 § 1 K. K. i art. 225 § 1 K. K.

Postanowienie powyższe zostało mi odczytane

w dniu 28 października 1953 r.

Oficer śledczy



podpis podejrzanego



PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Przemysł, dnia 27.X.1955 r.

Łojek Kazimierz chor. of. śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyśle, w obecności pprok. W.P.R. w Rzeszowie, por. Osieckiego Mariana, przesłuchany w charakterze podejrzanego:

PINDA Wacław, s. Szymona i Antoniny z d. Staszkievicz, ur. 13. IX.1920 r. w Dubiecku, ost. bez stałego miejsca zamieszkania /ukrywał się/ nar. i obyw. polskiego, wzn. rzyna-kat, zawo-  
dn-maszarz, wyksz. 6 klas szk. powsz., przynależ-  
W.K.R. Przemyśl, w wojsku nie służył, żonaty,  
z Maria dzieci dwoje od 5 - 7 lat, bez majątku,  
odznaczony 1 orderem. rzekomo nie karany.

Do zarzutów zformułowanych w pociągnięciu do odpowiedzialności karnej z dnia 27 października 53 r. przyznaje się i wyjaśnia:  
We wrześniu 1944 r. od członka bandy A.K. Podgórskiego Edwarda zabrano na przechowanie orkacz rączki, który przechowywałem w swych zabudowaniach do wiosny 1945 r. poczym sprzedałem go za sumę 5 tys. zł. Kopeckiemu Konstantemu z Sielnicy. Zima 1944 r. bliżej daty nie pamiętam, otrzymałem na przechowanie od mieszkańca, gr. Dubieckiego Staszkievicz Józefa rewolwer wraz z dwoma szt. amunicji, który z krot-  
kimi przerwami w swych zabudowaniach przechowywałem do wiosny 1946 r. Z końcem maja 1945 r. na polecenie herolda bandy Staszkievicz Józefa udałem się do t.zw. parobczarni, gdzie zastałem bandę w sile około 40 osób, ubrojonych w różnego rodzaju broni maszynową. Wymusiłem polecenie Staszkievicza udałem się z wspomnianą bandą, której wskazałem Pindę Zygmunta, oraz Nowicką Michalinę, którzy zostali obrabowani z garderoby i innych rzeczy. U Nowickiej Michaliny, gdy sprawcy rabowali, stałem w pobliżu zabudowań, w/w przy szopie Pindy Zygmunta, która znajduje się tuż przy zabudowaniach Nowickiej. Nadmieniam, że przy szopie stałem z polecenia herolda bandy jego nazwiska nie znam. Jeżeli chodzi o napad na Pindę Zygmunta, to w czasie jego trwania, gdy inni zabierali mienie z mieszkania, ja dokonałem uboju trzech szt. łuczników stanowiskowych własność Pindy Zygmunta, które zostały zabrane przez bandę. Następnie z polecenia jednego z członków bandy udałem się wraz z Gaską Henrykiem, Wroblem Bronisławem, Podgórskim Edwardem, a także Henrykiem, udaliśmy się do Pilawskiej Izabeli zam. w Dubiecku, u której przebywała rodzina żydowska. W drodze przeprowadziliśmy ze sobą rozmowę, że wzm. należy najpierw obrabować, a następnie zamordować. Przed zabudowaniem Pilawskiej ja zabrałem od Gaski Henryka karabin niemiecki typu Mauzer z którym stałem na obstawie przy zabudowaniach a Gaska z pistoletem wszedł do środka, skąd po krótkiej chwili wszedł niessąc ze sobą dwie walizki, wyprowadzając równocześnie matkę i córkę Konfertów. Wniezione przez Gaskę dwie walizki i jedną przez Konfertów Eustare zabrali Podgórski Edward i Matyszko Henryk, udając się do miasta Dubieckiego, natomiast ja, Gaska i Wrobel wprowadziliśmy wnie-  
zione kabinety do lasu t.zw. Konik. Tutaj kolejno ja i wymienieni t.zw. Gaska i Wrobel dopuściliśmy gwałtu na osobie Konfret Eustary, poczym Wrobel wstrzymał z karabinu zastrzelił Konfret Eustary, natomiast ja wstrzymałem również z karabinu pozbawiłem życia jej córkę liczącą lat 19. Po morderstwie tym karabin zwróciłem Gascie. Od tego czasu nie miałem więcej żadnych kontaktów z członkami bandy A.K. nie utrzymywałem. Na tym protokoł przesłuchania zakończono, który jako zg. dn. z moim zeznaniem podpisuje.

Przesłuchany:

Zeznany:

(-) Łojek K. Obecny przy przesłuchaniu: (-) Pinda W.

Podprok. W.P.R. w Rzeszowie

(-) por. Osiecki M.



Nr. akt.....

183

148  
148

# PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

*Grzymiński*

dnia *27 października* 19*43* r.

*Łojek Sławimirz chor.*

Oficer Sledczy *Por. Ungier*

Bezpieczeństwa Publicznego w

*Obecnie w pism. U.S.R. v. Grzymiński por. Osińskiego*  
przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię

*Pinola Wacław*

Imiona rodziców

*Szymon Antonina z. ob. Libonieniec*

Data i miejsce urodzenia

*13. IX 1920 rok Sierbieńko*

Miejsce zamieszkania

*bez stałego miejsca zamieszkania*

Narodowość

*polsko*

Obywatelstwo

*polskie*

Wyznanie

*żyd. - kat.*

Zajęcie

*ukrywający się*

Zawód

*motor*

Wykształcenie

*6 kl. szk. pow.*

Przynależność do R. K. U.

*Grzymiński*

Stopień wojskowy

*nie posiada*

Stosunek do służby wojskowej

*nie służył*

Stan rodzinny

*żonaty z Marią Grzybińską 5-let*

Stan majątkowy

*nie posiada*

Odznaczenia i ordery

*nie posiada*

Karalność

*nie posiada*

*po rozstrzelaniu w 1944 roku w Warszawie  
o wyroku śmierci w 1944 roku z dnia  
27 października 1943 roku w Warszawie  
z wyrokiem: —*

*Wcześnie w 1944 roku w Warszawie  
bomby "AK" z Gajdowickiego Czerwca  
zabito na pochówku R. K. M.*



*Pinola Wacław*



25/3064  
305/53  
rozhledu klauzury mehozvolen o mych  
podmínkách do měsíce 1945 roku  
prognosticky pro 20 měsíců  
před tímto rokem  
Kensingtonu v diplomu.

[illegible][illegible]

Emma Lauder



u/y, my suprip G'mly zymuła,  
kone znojly: sy ter my  
zobliwemich Kowchaj: Kuchaj:  
mo my, 20 my zopu zymuła  
a poble sue <sup>100%</sup> bely klōyo  
war'kle my zymu. Kuchaj  
choch o myzard. G'mly G'mly  
Gymuła to zymu jago  
kone gey, my zobliw  
my my z myzardie to  
dowolien uboy tuch alu  
tuchulien stowozed wozu  
G'mly Gymuła, kone woz  
zobliw puz bely. Kuchaj  
a poble sue jachaj z alu  
bely wozu sy owo z  
G'mly Henzian wozu,  
Gymuła, G'mly G'mly  
Gymuła, myzard Henzian  
wobliw sy alu G'mly  
jebol zym u bely u  
konej poblewje wozu  
jebol. W kuchaj poble:  
G'mly mo my z zymu  
jebol mo poble wozu  
wobliw, a wozu  
zobliw. G'mly poble  
G'mly alu



poel zbulowen' Polowky je  
zobučen ael goshu. Heryne  
kubbin m'poch' tyn moursen"  
e horyn celen' me" obsteu"  
pny - drouch, e goshu e  
pistwem wnele' oel fivollre  
shool po maly' drou' ynwou  
m'ozp se fobe' obse' obliki  
rynwoueryje p'wmesen' drouk  
e coice k'ouperlow. Synonous  
pny goshu obse' obliki, j'ewne  
pny k'oufent eustou zelowi  
drou' p'wne' e drou' drou', m'ouyue  
Hemph m'ou'p' e' drou' drou'  
Drouk, m'ou'wse' je, goshu  
e' w'obse' up'wceli' drou'  
up'w m'ou'w k'ou'p' e' oel drou'  
e' drou' k'ou'wse'. Tule' e' m'ou'wse'  
j'ob' up'w m'ou'w drou' je, goshu  
e' w'obse' obse' drou' e' goshu  
me' obse' k'ou'fent eustou  
pny w'obse' up'wceli' e' w'obse'  
drou' k'ou'fent eustou m'ou'wse'  
je' up'wceli' w'obse' e' w'obse'  
pny w'obse' je' e' drou'  
drou' drou' drou' drou' drou'  
m'ou'wse' drou' k'ou'wse' drou'  
drou' drou' drou' drou' drou'  
drou' drou' drou' drou' drou'



~~120 147~~  
184

-3-

zobaczli kucle Alon z szwilem  
beny 14 K mi użyczyli.  
Do 6m meblów przesłane  
zobaczli, Alon jeden z nich  
z mi mi zwrócić, przesłane  
przesłane Lexus

h

Obecny przy przesłaniu.  
prokurator w 14 K. Alon  
por. Alon Alon. Linda Alon

Podprokurator  
Wojskowej Prokuratury Rejonowej  
w Poznaniu

h



Nr. akt.....

## Postanowienie o zamknięciu śledztwa

Przemysł ..... dnia 28. października 1953 r.

HOJEK Kazimierz chor.

Oficer śledczy Pow. Urzędu

Bezpieczeństwa Publicz-

(Stopień służbowy, imię i nazwisko)

nego w Przemysłu ..... rozpatrzywszy materiały śledcze w sprawie p-ko PINDA Wacławowi  
s. Szymona

i zważywszy, że śledztwo dostarczyło podstaw do rozprawy, zgodnie z art.

171 § 1 K. W. P. K.  
277. K. P. K.

p o s t a n o w i ł :

Śledztwo w sprawie niniejszej zamknąć.

Postanowienie powyższe zostało mi ogłoszone.

Oficer śledczy

*Pinda Wacław*

podpis podejrzanego (ej)



Nr. akt .....

## Protokół zaznajomienia podejrzanego(ej) z materiałami śledztwa

Przemyśl dnia 28 października 194<sup>53</sup> r.

Lojek Kazimierz chor

Pow. Urzędu  
Oficer śledczy Bezpieczeństwa

Nazwisko, imię, stopień służb. of. śl.

Publicznego w Przemyślu zaznajomił podejrzanego (a) Pinde Wacława a Szymona

z materiałami śledztwa w jego (jej) sprawie, a mianowicie z aktami sprawy od karty 1  
pierwszej do karty sto dwudziestej drugiej

wpisać słownie

wpisać słownie

Podejrzany (a) po zaznajomieniu się z materiałami śledztwa, na pytanie czy wnosi o uzupełnienie śledztwa oświadczył (a):

ze nie żąda uzupełnienia śledztwa

*Pinde Wacław*

podpis podejrzanego (ej)

*Oficer śledczy*

Oficer śledczy:



**C H A R A K T E R Y S T Y K A**  
=====

**P I N D A** Wacław syn Szymona i Anny z domu Staszkiwicz  
urodzony.13.IX.1920.r.w. Dubiecku gmina Dubiecko powiat Przemysł.  
Narodowości i obywatelstwa polskiego, pochodzenie społeczne  
chłopskie, stan cywilny wolny, wykształcenia 6.klas szkoły powszechnej,  
bez majątku, poprzednio zamieszkały w Dubiecku gmina Dubiecko pow.  
Przemysł.

Wymieniony wywodzi się z rodziny średniozamożnego chłopstwa  
który od urodzenia zamieszkiwał na terenie gromady Dubiecka gmina  
Dubiecko pow. Przemysł, wymieniony po skończeniu 7 lat życia uczęszczał  
do szkoły powszechnej w Dubiecku gdzie ukończył 6 klas szkoły powszechnej,  
po skończeniu szkoły zamieszkiwał na terenie Dubiecka i pracował  
na gospodarstwie wraz z rodzicami. Jeśli chodzi o jego działalność  
w tym czasie to ten nie przejawiał żadnej przestępczej działalności  
i nie był karany Sądowo w tym czasie. Zachowanie się jego na ogół  
przed 1939.r. było nienaganne. Wśród miejscowej ludności cieszył się  
dobrą opinią.

W czasie okupacji niemieckiej wymieniony nadal zamieszkiwał  
na terenie Dubiecka i nigdzie nie pracował, utrzymywał się jedynie  
z pracy dorywczej oraz dopomagan innych zrodził ja np. dopomagali mu  
krewni. Wymieniony w tym czasie tj. w czasie okupacji niemieckiej przebywał  
na tym terenie, należał do podziemnej organizacji A.K. jaka to  
w tym czasie została zawieszona przez dowództwo A.K. wymieniony będąc  
na tym terenie w tym czasie już zaczął przejawiać szeroką działalność  
przestępczą, a to brał czynny udział w napadach rabunkowych na ludność  
tut. gminy z bronią w reku, oraz częściowo udawał się na inne tereny.  
Jednak żadnych potyczek z okupantem niemieckim nie staczał. Wymieniony  
w tym czasie był i zamieszkiwał na terenie Dubiecka, lecz czy ten  
przejawiał działalność bandycką na tym terenie tego stwierdzić nie  
można z uwagi tej że ludność tu nie jest wielce zorganizowana.  
Następnie po Wyzwoleniu Polski Ludowej wymieniony na tym terenie  
nie przejawiał w dalszym ciągu jeszcze poważniejszą działalność bandycko-  
rabunkową, tak że niejednokrotnie dokonywał napadów rabunkowych z  
bronią w reku, na ludność bezbronną, zabierając ich całkowity dobytek  
ponadto zaraz po Wyzwoleniu na teren Dubiecka przybyła rodzina żydowska  
która zamieszkiwała na terenie Dubiecka, tj. matka i córka liczące lat  
około 13-14. i w czasie zamieszkiwania wymienionych, w Dubiecku, Staszkiwicz  
który obecnie przebywa w Więzieniu, oraz Pinda i szereg innych  
morderców dokonali napadu na wymienionych i zabierając ich całkowity  
dobytek który z sobą przywieźli do Dubiecka, zabierając matkę i córkę  
narodowości żydowskiej, i uprowadzając ich na cmentarz gdzie następnie  
dokonali na nieletniej żydówce gwałtu, powodując u niej momentalną  
śmierć, a następnie została przez Pindę Zastrzelona, oraz matkę nieletniej,  
następnie po upływie jakiegoś czasu kiedy władze zaczęły się  
interesować tą sprawą wymieniony Pinda Wacław poczuwał się do zbrodni  
i zaczął się ukrywać do chwili obecnej, nie przebywając na tym terenie  
odnosząc jego osoby ustalić zdołano że ten był czł. A.K. i za sobą  
miał szereg napadów rabunkowych z bronią w reku na ludność bezbronną.

Wywiad przeprowadził.

Moskwa R. sierz.

Komenda Postępek M.O.

/-/ Zielenkiewicz R. sierz.



4-24  
181  
Przemysl, dnia 28.X.1953 r.

NOTATKA URZĘDOWA.

Kwestujący w powyższej sprawie jako podejrzani -  
GASKA Henryk, WROBEL Bronisław, STASZKIEWICZ Józef i MAJUSZKO  
Henryk przez Wojsk. Sad Rejonowy w Rzeszowie - zostali skazani  
na karę od 5 lat w zwz.-

Sąd Powiatowy Urząd  
Bezpieczeństwa Publicznego  
w PRZEMYSLU

/-/ GOŁOZYK Z.-per.



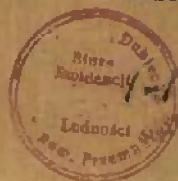
Датское      дня 12. X. 1933 г.

pow. Przemyśl woj. Rzeszów

Referat Ewidencji Lachów przy Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Dubiecko oświadcza iż Ob. Małyszko Henryk wyjeżdżając w roku 1949 nie zapożajac do kiegoś adresu gazie będzie zamieszkiwał.

Kier. Ref. Melnickowego  
w Lubieszko

Dr. P. H. H. H. H.



Dr. Panola.



P O S T A N O W I E N I E

o częściowym wyłączeniu materiałów śledztwa.

Przemyśl, dnia 28.X.1953 r.

Oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu po rozpatrzeniu materiałów śledztwa w sprawie przeciwko PINDA Wacławowi s.Szymona.

U s t a l i l, z e:

W powyższej sprawie występują inne osoby skompromitowane materiałami śledztwa jak: Pinda Piotr, Pinda Władysław, Wrobel Franciszek i Pilch imię nieustalone, dlatego też:

P o s t a n o w i ł:

1. Materiały dotyczące Pindy Piotra, Pindy Władysława, Wrobela Franciszka i Pilcha N. wyłączyć do oddzielnego prowadzenia śledztwa.
2. Oryginał niniejszego postanowienia dołączyć do akt sprawy w/w.

Oficer śledczy P.U.B.P.  
w Przemyślu



424  
194

## A K T - O S K A R Z E N I A

przeciwko:

PINDA WACŁAWOCI s. Szymona ps. "Piwo", oskarż.  
z art. 3 Dekretu z dnia 16.XI.45r., pięciokrot-  
nie z art. 9 Dekretu z dnia 30.X.44r., art.  
204 § 1 K.K. 1 art. 225 § 1 K.K.

/oskarżony aresztowany/

W dniu 6 lipca 1953 r. przez Organa Bezpieczeństwa Publicz-  
nego został aresztowany PINDA Wacław, podejrzany o morderstwo  
oraz nielegalne posiadanie broni palnej.

W wyniku przeprowadzonego w tej sprawie śledztwa, ze znan-  
ymi świadków oraz wyjaśnień oskarżonego ustalono, że:

Oskarżony PINDA Wacław od młodych lat zamieszkiwał w Du-  
biecku, pow. przemyskiego, pomagając swym rodzicom w pracy na gos-  
podarstwie oraz w prowadzonym przez ojca sklepie masarskim.  
Okres okupacji oskarżony w dalszym ciągu przebywał w Dubiecku,  
pomagając matce w pracy na wspomnianym gospodarstwie.

Jesienną porą 1941 r. oskarżony wstępuje do istniejącej  
na terenie Dubiecka konspiracyjnej organizacji "Armia Krajowa",  
otrzymując pseudonim "Piwo". ~~Archiwizacja~~ placówka, której był oskar-  
żony nie brała udziału w walkach z okupantem, była ona bez życia  
o czym wyjaśnił sam oskarżony, że po wyzwoleniu ten teren przez  
Armię Radziecką nie ujawnił się pozostając nadal jej członkiem.  
Placówka ta tuż po wyzwoleniu rozpoczyna wroga działalność prze-  
kształcając się w bandę terrorystyczno-rabunkową, rabując i mordu-  
jąc ludność okolicznych wiosek.

Już w pierwszych dniach wyzwolenia we wrześniu 1944 r.  
oskarżony PINDA spotyka swego koleżkę członka Armii Krajowej  
PODGORSKIEGO Edwarda, który proponuje oskarżonemu zabranie do sie-  
bie na przechowanie karabinu maszynowego R.K.M. Oskarżony PINDA  
zgadza się i następnego dnia zabiera wspomniany R.K.M. do siebie,  
przechowując go w swych zabudowaniach za piecem K.. 3, 25-26, 67, 86-  
87, 115.

Wiosną 1945 r. oskarżony spotyka się przypadkowo ze swym  
znajomym również byłym członkiem A.K. z gromady Sielnica KOPACKIM  
Konstantym, któremu przechowywany u siebie w swych zabudowaniach  
R.K.M. sprzedaje za 5.000 zł. Karta 3, 25-26, 67-68, 86, 97, 115

Jesienną porą 1944 r. oskarżony PINDA zabrał na przechowa-  
nie od mieszkańca Dubiecka STASZKIEWICZA Józefa rewolwer 6-cio  
strzałowy wraz z dwoma sztukami amunicji, który w krótkim prze-  
stępie przechowywał w miejscu przechowywania R.K.M. o którym wyżej  
mowa aż do wiosny 1946 r. Karta ... 2-3, 25, 68, 86, 115

Pod koniec maja 1945 r. oskarżony PINDA Wacław na polece-  
nie STASZKIEWICZA Józefa b. dowódcy placówki A.K. z okresu okupacji  
zgłosił się w oznaczonym miejscu koło t.zw. "parobczarni" w Dubiec-  
ku. Przybyli tam również WROBEL Bronisław, MALYSZKO Henryk, GASKA



Henryk, PODGORSKI Edward i inni. Po chwili oczekiwania przybyła banda w sile ok. 40 osób, do której w myśli polecenia STASZKIEWICZA, jako przodownik dołączył oskarżony Pinda Wacław. Stąd bandę tę oskarżony poprowadził pod zabudowania MCHICKLEJ Michaliny, PINDY Zygmunta, SKORSKI Tadeusza, SKORSKI Antoniego, którzy zostali obrabowani z garderoby oraz dotkliwie pobici. Nadszedł oskarżony Pinda dokonał uboju trzech sztuk tuczników u Pindy Zygmunta, które to zostały zabrane przez bandę k. 3, 15, 68, 87, 101 i 115.

Po dokonanej grabieży oskarżony Pinda wraz z jednym z bandytów udał się do miasta Dubiecka, gdzie spotkali tam czekających na nich WROBEL Bronisława, MAŁYSZKO Henryka, GASKA Henryka i PODGORSKIEGO Edwarda. Po krótkiej rozmowie wymienieni udali się w kierunku zabudowań Izabeli Pilawskiej /zamężna ZIMOWICZ/, u której w tym czasie przebywała rodzina narodowości żydowskiej a to: KONFERD Eustera i jej córka ośmioletnia Renata k. 4, 15, 44, 58-59, 68, 87 i 115.

Idąc pod zabudowania Izabeli PILAWSKIEJ wymienieni członkowie bandy uzgodnili, że najpierw dokonają u Konferd Eustery zaboru garderoby i biżuterii a następnie ją i córkę zamordują. Po przyjeździe pod zabudowania PILAWSKIEJ Izabeli oskarżony PINDA zabrał od GASKI Henryka karabin niemiecki typu "Mauser" wraz z amunicją udając się do tylnych drzwi, natomiast GASKA Henryk z posiadanym pistoletem wszedł przez okno do zabudowań wymienionej. Po chwili wyprowadzili KONFERD Eustera i jej ośmioletnią córkę Renę oraz wynieśli 3 walizki, w której znajdowały się zabrane rzeczy. Walizki te zabrali od GASKI Henryka i PODGORSKIEGO Edwarda oraz MAŁYSZKO Henryk udając się z nimi do Dubiecka, natomiast oskarżony PINDA, GASKA i WROBEL wymienione Obywatelki narodowości żydowskiej uprowadzili ich do pobliskiego lasu tak zwany "Konik". Gdzie oskarżony Pinda wraz z innymi pod groźbą użycia broni dopuścili się gwałtu na osobie KONFERD Eustery k. 4, 16, 44, 68, 87-88 i 115.

Po dokonanych gwałtach WROBEL z posiadanego karabinu strzelił do KONFERD Eustery raniąc ją śmiertelnie. Natomiast oskarżony PINDA w tym samym momencie oddał strzał z karabinu do ośmioletniej córki KONFERD Eustery - Reny, którą również ranił śmiertelnie. Karta 4, 16, 44, 50, 68, 87-88 i 115.

Po dokonanych morderstwach oskarżony wraz z WROBLEM i GASKA ciała denatów przykryli gałęziami świerkowymi po czym udając się do swych zabudowań. Po aresztowaniu wiosną 1948 r. przez Organa Bezpieczeństwa Publicznego GASKA i WROBEL i innych oskarżony PINDA opuścił teren Dubiecka udając się do Krakowa gdzie ukrywał się do chwili aresztowania go t.j. 7 lipca 1953 r. Karta 31, 68-69, 87-88.

na mocy powyższego:

#### O S K A R Ż A M:

PINDA WACŁAWA s. Szymona i Antoniny z d. Staszkiawicz, urodzonego 13. IX. 1920 r. w Dubiecku, por. Przemyśl, ostatnio bez stałego miejsca zamieszkania, narod. i obyw. polskiego, pochodzenia społeczno i chłopskiego, wyznania rzym-kat., z zawodu masarza posiadającego wykształcenie 6 klas szk. powszechniej., w wojsku nie służył, żonatego, posiadającego 2 dzieci od lat 5-7, bez majątku, odznaczeń i orderów, rzekomo nie karanego, bezpartyjnego, podejrzanego;

*Wzrost 170 cm  
Ciężar 70 kg  
Wzrost 170 cm  
Ciężar 70 kg  
Wzrost 170 cm  
Ciężar 70 kg*



o t o, z e:

I. W czasookresie od września 1944 r. do wiosny 1946 r. w swych zabudowaniach na terenie miasta Dubiecka bez zezwolenia przechowywał następującą broń palną:

- a/ Od września 1944 r. do miesiąca stycznia lub lutego 1945 r. R.K.M. radziecki z dyskiem.
- b/ Od zimy 1944 r. do wiosny 1946 r. rewolwer, nieustalonego typu i numeru z dwoma sztukami amunicji.
- c/ w dniu 30 maja 1945 r. przez okres kilku godzin karabin typu "Mauzer" wraz z amunicją. *hl. o pphocze 36.6 m.*

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 3 Dekretu z dnia 16.XI.1945 r.

II. W dniu 30 maja 1945 r. w Dubiecku, powiatu Przemyśl wraz z innymi członkami bandy, uzbrojonymi w broń palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę PINDY Zygmunta zaboru celem przywłaszczenia garderoby i innych rzeczy na ogólną sumę około 500.000 zł. w starej walucie. *hl. 2000 p. 0/12*

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 9 Dekretu z dnia 30.X.1944 r.

III. W czasie i miejscu jak pkt. II. wraz z innymi członkami bandy, uzbrojonymi w broń palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę NOWICKIEJ Michaliny zaboru, celem przywłaszczenia garderoby i innych rzeczy. *hl. 2000 p. 0/12*

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 9 Dekretu z dnia 30.X.1944 r.

IV. W czasie i miejscu jak pkt. II-III, wraz z innymi członkami bandy uzbrojonymi w broń palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę SKORSKI Tadeusza zaboru, celem przywłaszczenia pieniędzy i towaru na łączną sumę 22.000 zł. w starej walucie. *hl. 2000 p. 0/12*

Czyn ten stanowi przestępstwo w art. 9 Dekretu z dnia 30.X.1944 r.

V. W czasie i miejscu jak pkt. II-IV, wraz z innymi członkami bandy, uzbrojonymi w broń palną dokonał przy użyciu przemocy na szkodę SKORSKI Antoniego zaboru, celem przywłaszczenia garderoby i innych rzeczy na łączną sumę w starej walucie 40.000 zł. *hl. 2000 p. 0/12*

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 9 Dekretu z dnia 30.X.1944 r.

VI. W czasie i miejscu jak pkt. II-V, uzbrojony w karabin niemiecki "Mauzer" wraz z Wroblem Bronisławem, Gaska Henrykiem, Podgorskim Edwardem, Malyszko Henrykiem i innymi, przy użyciu przemocy na szkodę obyw. KONFERD Eustazy dokonał zaboru celem przywłaszczenia garderoby, biżuterii i innych rzeczy znajdujących się w 3-ech walizkach. *hl. 2000 p. 0/12*

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 9 Dekretu z dnia 30.X.1944 r.



VII. W dniu 30 Maja 1945 r. w lesie t. zw. "Konik" k/ Dubiecka, pow. przemyskiego, pod groźbą użycia broni palnej dopuścił się wraz z GASKA Henrykiem i WROBIEŁ Bronisławem gwałtu na KONTERD Eustary.

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 204 § 1 K.K.

VIII. W czasie i miejscu jak pkt. VII, uzbrojony w karabin niemiecki typu "Mauzer" wraz z GASKA Henrykiem i WROBIEŁ Bronisławem brał udział w mordzie rodziny narodowości żydowskiej, podczas którego wystrzałem z karabinu pozbawił życia KONTERD Renę.

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 225 § 1 K.K.

Na zasadzie art. 51 M.K.K. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie.

Przemyśl, dnia 28 października 1955 r.

Oficer śledczy P.U.B.P.

w Przemyślu

Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę sądową:

I. Podjęrzany: PINDA Wacław s. Szymona, przebywa w więzieniu w Przemyślu. +

- II. SWIADKOWIE:
1. Gaska Henryk s. Floriana, przebywa w więzieniu Strzelce Opolskie. +
  2. WROBIEŁ Bronisław s. Szymona, przebywa w więzieniu Strzelce Opolskie. +
  3. Staszewicz Józef s. Marcina, przebywa w więzieniu Wronki. +
  4. PINDA Piotr s. Szymona, zam. Kraków ul. Augustowska Nr. 15/2. +
  5. Staszewicz Józef s. Pawła, zam. Dubiecko, ul. Przemyska Nr. 93. +
  6. PINDA Władysław s. Szymona, zam. Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego Nr. 75/5. +
  7. Nowicka Michałina c. Jana, zam. Bytom Plac Tilmanna Nr. 11 m. 1. +
  8. Kopacki Konstanty s. Antoniego, przebywa C.P.W. Rokietnica, woj. Stalinogrod. +
  9. Pinda Zygmunt s. Jana, zam. Białogard ul. W.P. Nr. 79. +
  10. Wrobel Franciszek s. Tomasza, zam. Dynów ul. Sikorskiego Nr. 70. +
  11. Czarowicz Izabela z d. Piławska, c. Leona, zam. Wrocław ul. Otwarta Nr. 7/11. +
  12. Skorski Tadeusz s. Piotra, zam. Dubiecko, pow. Przemyśl. +
  13. Skorski Antoni s. Piotra, zam. Dubiecko, pow. Przemyśl. +



431  
198

III. Do odczytania:

1. Akta sprawy Pr.717/48, tom I-azy, p-20  
Staszkievicz Jozefowi. Karta 112-133, 131,  
200-229, 237-249.
2. Protokol oględzin zwłok K. 119
3. Oświadczenia Biura Ewidencji Ludności  
Ludności Dubiecko K. 125
4. Notatka urzędowania K. 124
5. Charakterystyka osk. Pindy Wacława K. 123

IV. Informacje:

1. Śledztwo w powyższej sprawie wszczeto dnia  
9.VII.1953 r. K. 11
2. Środek zapobiegawczy zastosowano dnia 7.VII.53r
3. Potwierdzenie do sprawiedliwości karnej w dniu  
28.X.1953 r. K. 120
4. Śledztwo zamknięto dnia 28.X.1953 r. K. 121

Naczelnik Wydz. Śledczego W.U.B.P.

Oficer śledczy P.U.B.P.  
w Przemyśle

w Rzeszowie

/-/ Kulikowski B.kpt.

/-/ Zojek K.chor.

Zgadzam się:

Szef Wojew. Urzędu Bezp. Publ.  
w Rzeszowie

/-/ SZLACHETC F. -ppk.-



**POWIATOWY URZĄD  
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO  
W PRZEMYŚLU**  
(Oznaczenie Urzędu Bez. Publ.)

Do **NACZELNIKA WIEZIENIA**  
w **Przemyslu**

L. dz. **5160/53**  
**Przemysl**, dnia **28.X.1953 r.** **53** 194 r.

## Nakaz przyjęcia.

Nazwisko i imię: **PINDA Wacław s. Szymona**

Miejsce zamieszkania (ulica i numer domu): **Dobiecko, ul.  
Stalina, Nr. 9.-pow. Przemysl**

Miejsce urodzenia: **Dobiecko, pow. Przemysl**

Data urodzenia lub wiek w przybliżeniu: **13.9.1920 r.**

Winien być osadzony w areszcie tymczasowym jako oskarżony:  
**przestępstwo z art. 3, dekret z dnia 16.XI.1953**  
**i art. 225 § 1 KE**

Postanowienie o aresztowaniu z dnia **8 lipca** **53** 194 r.

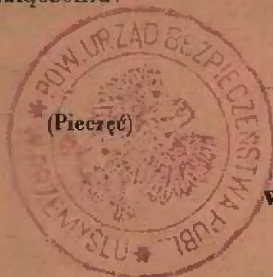
w załączeniu:

**Naczelnik (Szeł)**

**Bezpieczeństwa**

**Publicznego**

**Przemyslu**



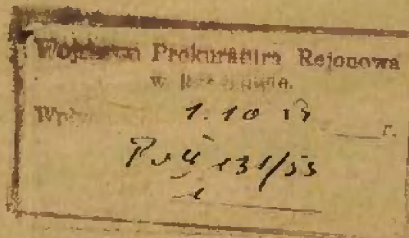
Podpis

U W A G A ! Nazwy miesięcy wypisywać liczbami potem literami.



173  
200

*Ref 077*  
*ly*



*por. Gućka*

Do

WOJSKOWEJ PROKURATURY  
REJONOWEJ

W RZESZOWIE

Przedkładając pełnomocnictwo aresztowanego Pandy Wacława, prosimy  
uprzejmie o włączenie go do aktów sprawy odstąpionej także przez Proku-  
raturę Powiatową w Przemyślu.-

*[Handwritten signature]*  
*[Handwritten signature]*



ADWOKACI

Mgr. S. WARYWODA

Mgr. J. BIENKOWSKI

Przemyśl, ul. Fredry 24/5

201 1034  
SB.

13 153

P E L N O M O C N I C T W O

meza którego upoważniam Mgr. S. Warywoda i Mgr. J. Bienkowskiego, adwokatów  
w Przemyślu do zastępowania mnie jako podejrzanego w sprawie prowadzonej przez  
Prokuraturę Powiatową w Przemyślu do Sb. 13/53.-

Pelnomocnictwo przyjmujemy!

Imola Wacław

Przemyśl, dnia 8/X.....

1953r.

Wacław



Wojskowa Prokuratura Rejonowa  
w Rzeszowie

Nazwa i adres władzy wysyłającej



Do Zarządu Sądownictwa Wojskowego.  
Wojskowy Rejestr Skazanych  
w WARSZAWIE

202

23.09.53. *Pr. 131/53* Zapytanie o karalność

ARESZE

Data i numer pisma

1. Nazwisko rodowe

2. Imię *Wacław*

Nazwisko przybrane (męża)

3. Imiona rodziców: ojca *Szymon*

matki *Antonina*

nazwisko rodowe matki *Stanisław*

4. Data urodzenia *13 09 1920*

dzień miesiąc rok

5. Miejsce urodzenia *Dubiecho*

mięscowość

6. Miejsce rzeczywistego zamieszkania

*Krolów ul. Karłowicza V. 75/5*

mięscowość

7. Zawód *maszyn*

8. Stopień wojskowy: *podporucznik*

Podpis: *[signature]*

Odpowiedź z dnia

Nr por.	Nazwa Sądu	Data wydania wyroku prawomocnego	Nr akt sprawy	Skazano		Wykonane kary zastępczo na lat
				z art.	na karę	
1					Nie notowany	
2						
3						
4						
5						

Wzór Nr 48

Druk. Wyd. MON w Łodzi, 921/11 51 - 100.000



# Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Rzeszowie

Nr. \_\_\_\_\_

18

Nazwa i adres władzy wysyłającej

Do Zarządu Sądowego  
Wojski Rejonowej  
w WARSZAWIE

23.09.53

Pr. 131/2

## Zapytanie o karalność

Data i numer pisma

1. Nazwisko rodowe

2. Imię

Nazwisko przybrane (męża)

3. Imiona rodziców: ojca

matki

nazwisko rodowe matki

4. Data urodzenia

5. Miejsce urodzenia

6. Miejsce rzeczywistego zamieszkania

7. Zawód

8. Stopień wojskowy:

Podpis:

Odpowiedź z dnia

Nr porz.	Nazwa Sądu	Data wydania wyroku prawomocnego	Nr akt sprawy	Wpisanie kary	Wykonanie kary
1					
2					
3					
4					
5					

NIE NOTOWANY  
W REJESTRZE SKAZANYCH  
MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

DNIA 23 IX 1953

NACZELNIK WYDZIAŁU

J. K. K.



\*) Dane co do tożsamości należy podawać czwalelnie i ualać wyłącznie na podstawie  
 własciwych dokumentów (rejestrn mieszkanców, ksiąg stanu cywilnego itp.).  
 Ipn z 25/3064  
 Sr.305/53

Nr por.	Nazwa Sadu	Data ugody ugody praw- mowego	Nr akt sprawy	z art.	na karę	Wykonanie kary zuli- szono na lat
19						
18						
17						
16						
15						
14						
13						
12						
11						
10						
9						
8						
7						
6						

*Grubony 694/53*  
*Szwarcman*

407



(Pieczęć nagłkowa)

## Postanowienie

o zatwierdzeniu aktu oskarżenia

Rzeszów

dnia

30 X

1945 r.

Prokurator wojskowy Rejonowy w Rzeszowie mjr. Grela Zenon

po zaznajomieniu się z aktami śledztwa w sprawie p-ko PINDA Wacławowi  
s. Szymona

podejrzanego z art. 3 skr.z 16.XI.1945r.5-krotnie, art.9 Dekr.z 30.X.44r.  
i inne

Z w a ż y w s z y:

1. że wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnione;
2. że akt oskarżenia oparty jest na ustaleniach i materiale faktycznym postępowania przygotowawczego;
3. że przyjęta kwalifikacja prawna przestępstwa odpowiada przepisom prawa;  
na zasadzie art. 172 § 1 i 3 K. W. P. K.

p o s t a n o w i ł:

1. zatwierdzić sporządzony przez Oficera Śledczego P.U.B.P. w Przemyśle

akt oskarżenia w sprawie Pindy Wacława s. Szymona podejrz. z art.  
3 Dekr.z 16.XI.1945r.5-krotnie; art.9 Dekr.z 30.X.1944r., art  
204 § 1 K.K., art.225 § 1 K.K.

podejrzanego o przest. przew. w art.

2. sprawę skierować według właściwości do Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie

3. uznać udział prokuratora w rozprawie za konieczny - zbędny.

Ref.OM.por.



(pieczęć nagłówkowa)

Znak akt Pr.II.131/53

Rzeszów

dnia

137

30

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Wpłynięcie dnia 13.11.1953 r.

Nr Sr. 305/53

206

Wojskowy Sąd Rejonowy

w R z e s z o w i e

Odpis: Wydział Śledczy W.U.B.P. w Rzeszowie - do wiadomości  
**PRZESŁANIE AKTU OSKARZENIA**

W myśl art. 162 § 3, 172 § 3 KWPK przesyłam akt oskarżenia w sprawie  
**PINDY Wacława s, Szymona**

o przest. z art. 3 Dekr.z 15.XI.1945 r. 5-krotnie z art.9 Dekr.z 30.X.44

Równocześnie załączam dowody rzeczowe jak w akcie oskarżenia i inne

Oskarżony (eni) znajduje (ją) się w Więzieniu w Przemyśle

i z dniem dzisiejszym przekazałem go (ich) do dyspozycji tamtejszego Sądu

Jednocześnie unoszę o

zał. akta na 137 ark.

(podpis)

Wzór 69. Dz. I zał. 35.

Zakł. Graf. Wyd. MON w W-wle, Zam. 14. CW-4995.



201 431  
Rzeszów, dnia 3 listopada 1953 r.

Wojkowa Prokuratura Rejonowa

Pr.II.131/53

Wojkowy Sąd Rejonowy

W

R z e s z o w i e

=====

W załączeniu przesyłam z ektem oskarżenia sprawę  
Pr.II.131/53 p-ko PINDA Wacławowi s.Szymona - celem  
rozpoznania.

Jednocześnie przesyłam akta Pr.717/48 p-ko STASZKIEWICZ  
Józefowi i innym jako pomocnicze.-

Zał.akta 2 t.- tylko adresat

-----  
Sporz.2 egz.

1 adresat

2 a/a

Wyk.OM.por./CZ.

PROKURATOR

Wojkowej Prokuratury Rejonowej

w Rzeszowie



Wojskowy Sąd Rejonowy

w Rzeszowie

## P O S T A N O W I E N I E

=====

Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 listopada 1953 r. w składzie:

przewodniczący - mjr. Lech Eustachy  
sędziowie - por. Włeciał Witold  
- por. Dziubiński Stefan

przy udziale protokolanta ppor. Syrdy Jana i w obecności podprokuratora por. Osieckiego Mariana, na skutek wniesionego aktu oskarżenia, rozpoznał sprawę Pinda Wacława, s. Szymona, oskarżonego z art. 3 Dekr. z 16.XI.1945r. 5-krotnie, art. 9 Dekr. z 30.X.1944r., art. 204 § 1 KK, art. 225 § 1 KK

Podprokurator wojskowy por. Osiecki Marian przedstawia stan faktyczny sprawy, wskazuje dowody uzasadniające oskarżenie i wnosi o:

- 1/ oddanie cyw. Pinda Wacława, s. Szymona pod Sąd,
- 2/ przeprowadzenie dowodów wskazanych w akcie oskarżenia,
- 3/ rozpoznanie sprawy na rozprawie jawnej w trybie postępowania zwyczajnego,
- 4/ utrzymanie środka zapobiegawczego-aresztu tymczasowego w stosunku do oskarżonego w mocy.

Referent sprawy por. Włeciał Witold stwierdza, że przedstawiony przez podprokuratora stan faktyczny zgodny jest z materiałami sprawy i przychyli się do jego wniosku.

Sąd po naradzie, odbytej w nieobecności podprokuratora zważywszy, że:

- 1/ zebrany w śledztwie materiał dowodowy dał podstawę do sporządzenia aktu oskarżenia, a kwalifikacja prawna czynów jest właściwa,
- 2/ śledztwo przeprowadzono zgodnie z przepisami procesowymi i bez istotnych usterek,
- 3/ wykaz dowodów jest pełny,

p o s t a n o w i ł:

- 1/ sprawę cyw. Pinda Wacława, s. Szymona oskarżonego z art. 3 Dekr. z 16.XI.1945 r., 5-krotnie, art. 9 Dekr. z 30.X.1944r., art. 204 § 1 KK, art. 225 § 1 KK skierować na rozprawę sądową do rozpoznania i oddać oskarżonego pod Sąd - na rozprawie jawnej w trybie postępowania zwyczajnego,
- 2/ przeprowadzić dowody wskazane w akcie oskarżenia,
- 3/ rozprawę przeprowadzić w dniu ..... 1953 r. o godz. ....
- 4/ środek zapobiegawczy-areszt tymczasowy w stosunku do oskarżonego utrzymać w mocy.

Zarządzenie:

Egz.Nr.1-akta Sr.305/53

Egz.Nr.2-WPR Rzeszów

Egz.Nr.3-teczka postanowień

Egz.Nr.4-dla oskarżonego.

IZ/

Przewodniczący: mjr. Lech Eustachy

Sędziowie: por. Włeciał Witold

por. Dziubiński Stefan









Wojewódzki Sąd Rejonowy

Sr. 305/53

B. X. 1953

Poniatowa Komenda M.O.

W P R Z E M Y Ś L A

W załączeniu przesyłam nakaz wydania na wolność PINDE Wacława  
s. Szymona z prośbą o przetransportowanie wymienionego w terminie do  
18.11.1953 r. do Rzeszowa i osadzenia go w więzieniu na Zamku.-

O wykonaniu powyższego proszę zameldować.

Załącznik  
Sporek 3-egz.  
Kukdr.  
2-Nacz.więz.Przemyśl  
3-a/a

Wyk.WW/DH

Wysłano 10.11.1953 r.  
St. ekspertyz:

Sędzią  
Wojewódzkiego Sądu Rejonowego  
w Przemyślu  
Władysław Witold  
porucznik



Rzeszów, dnia 13.XI.1953 r.

Wojakowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Nr 17.305/53

13.11.1953 r.

# NAKAZ WYDANIA

Do  
Naczelnika Więzienia

w P r z e m y ś l u

=====

Więźnia Pinda Wacława, s. Szymona osadzonego w tamt. Więzieniu  
wydać eskortie milicyjnej pod dowództwem M.O. w celu doprowadzenia  
na rozprawę sądową do Wojakowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie, ul. 3-go  
Maja 13, która odbędzie się w dniu 25 listopada 1953 r. godz. 10<sup>00</sup> oo.

Więźnia należy wydać w dniu zażądowania na kaucej M.O.

Sporz. 2-egz.  
Wyk. 12.

Wysłane 13 LIST. 1953 r.  
St. ekspozytor:

Sędzia  
Wojakowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie  
Włodzisław Witold  
porucznik





POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA  
MINISTERSTWO  
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

G.H.4342/53/T  
Nr .....

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

dot.wydania więźniów na rozpr.sądową

212  
dnia 16 listopada 1953 r.

Reg. Urzęd. Sądowy  
UNIEWAŻNIANIE  
T A J N E  
Wojskowy Sąd Rejonowy Nr. 1  
Rzeszów  
Wpłynęło 18 LIST 1953 r.  
Nr .....  
Zał. ....

*Referencja*  
*M. 17/11/2*  
W związku z pismem tamt.z dnia 7.11.53 r.Nr.Sr.305/53  
Departament Więziennictwa powiadamia iż zlecił Naczelnikowi Więzienia  
we Wronach i Naczelnikowi Więzienia Nr.I w Strzelcach Op. wydać  
upoważnionemu konwojowi M.O. więźnia STASZKIEWICZA Jozefa s.Marcina,  
GASKE Henryka s.Floriana i WROBEL Bronisława s.Szymona, celem przetrans-  
portowania do więzienia w Rzeszowie, do Waszej dyspozycji.

NACZELNIK WYDZIAŁU OSOBNEGO

/ R. Malinowska./

wyk. w 2 egz.

Egz.Nr.1 adresat

" Nr.2 a/a

Wyk. SL.at.sierż.

1) 506/48  
2) 632/48  
3) 632/48



**WIEZIENIA**  
**w. WRONKACH**

L.dz. ~~1596/53~~

Dot: więz. STASZKIEWICZA  
Józefa.

Wronki, dnia 24 listopada 1953r. 213

Dep. Urząd Sądowy

WISKOISLE TAJNE =

Reg.Nr....

Do

Rzeszów, dnia 21/XI. 1953

13

Naczelnika Więzienia

w R z e s z o w i e

=====

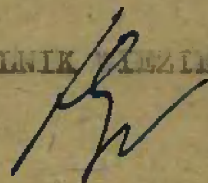
Zgodnie z pismem Dep. Więz. M.B.P. Warszawa z dnia 14.XI.53r.  
Nr.G.M.4842/53/T oraz pismem Wojsk.Sądu Rejon.w Rzeszowie  
z dnia 20.XI.1953r.Nr.Br.305/53 przetransportowuje przy niniej-  
szym do Tamt. więzienia w.k. STASZKIEWICZA Józefa s.Marcina  
ur.31.XII.1907r. skazanego z wyroku Wojsk.Sądu Rejon.w Rzeszo-  
wie na 6 lat więzienia - do dyspozycji W.S.R. w Rzeszowie.

Jednocześnie proszę o spowodowanie odtransportowania w/w  
z powrotem do tut. więzienia we Wronkach po zakończeniu  
rozprawy sądowej w której w/w przesłuchiwany będzie w charakte-  
rze świadka.

Wyk: w 3-oh egz.

1. Adresat
2. Wojsk.Sąd Rejon.w Rzeszowie  
d- Fr.Br.305/53
3. a/a KK.

NACZELNIK WIĘZIENIA





Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Arkusz zarządzeń

Wojskowy Sąd

Rejonowy

w

Rzeszowie

Dnia

20 listopada

1945 r.

Sprawa

Sindy Władysław o. kymone

z art.

3 kch. z 16. XI. 1945r., art. 9 kch. z 30.10.1944r., art. 204 KK; 28591 KK

I. Akt oskarżenia doręczyć (~~odezwać~~) oskarżonemu (nym)

Sindzie Władysławowi o. kymone

przebywającemu (ym) w więzieniu

we Łwowie w Rzeszowie

II. Rozprawa dnia

27 listopada  
1945 r.

o godz

90<sup>00</sup>

w

tut. łocnie

Skład orzekający:

Przewodniczący

por. Włodzisław Witold  
druż. Kereszke

Sędziowie (ławnicy)

Protokolant

ppł. Kyrde Jan.

III. Na rozprawę wezwać:

a) oskarżonego (nych)

z więzienia w Rzeszowie

b) świadków

o. akt. oskarżenia

c) obrońcę (ców)

adv. Władysław Mordukajew z wybrania

którego (rych) wyznaczam obrońcą (ami) z urzędu na podstawie art. 54 pkt b) KWPK.



IV. Pismo w sprawie wyznaczenia i zwołania się na rozprawę, ławników wystać do.....

*W. 1789 w Poznaniu*

V. O rozprawie powiadomić wojskowego prokuratora listą spraw.

VI. W sprawie doprowadzenia oskarżonego (nych) na rozprawę zwrócić się do.....

*Iskreno w Poznaniu*

VII. Zażądać dostarczenia dowodów rzeczowych, a to.....

*[Signature]*

VIII. Inne zarządzenia

*uzupełnić pełnomocnictwem m. in. do:*

*1) Horszickiemu Józefowi i Moniuszowi z wigizem i i Kucharskiemu  
Wrocław*

*2) Gzela Henrykowi i Tłumaczowi*

*3) Wólczyckiemu Bronisławowi i Kucharskiemu z wigizem i Kucharskiemu Gzeli*

*o pełnomocnictwie wyznaczyć swobodnie up do  
Iskreno Kucharskiemu Henrykowi i Tłumaczowi*

*Podkreślić iż pełnomocnictwo wyznaczyć*

*pełnomocnictwo wyznaczyć do dnia 24. XI 1936 r. -*

*o innych no wyznaczyć termin wyznaczyć.*

*[Signature]*

*[Signature]*  
(Przewodniczący)



Wyniesienie Rekras.

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Znak akt h. 305/13.

(Pieczęćka angielska)

Protokół ~~doręczenia~~ ~~odczytania~~ aktu oskarżenia

Rzeszów, dnia 20 listopada 1913 r.

ref. N

Obecni:

Sędzią ~~Wojewódzki~~  
Aktor  
Sekretarz  
Oskarżony

str. Gracza Józef

Gracza Piotr s. kymow

Oskarżonemu doręczono — ~~odczytano~~ — odpis aktu oskarżenia z dnia 18 października 1913 r., listę osób, które ma się wezwać do sądu i wykaz dowodów, wskazanych przez prokuratora wojskowego.

Następnie pouczone oskarżonego w myśl art. 185 § 3 i 186 KWPK o przysługującym mu prawie przybrania sobie obrońcy wojskowego lub złożenia w terminie 3 dni od dnia dzisiejszego wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu oraz o dopuszczenie dowodów z podaniem okoliczności, które chce w ten sposób stwierdzić, po czym oskarżony oświadcza

Akt oskarżenia, listę osób i wykaz dowodów oraz udzielone mi pouczenie zrozumiałem.

Zgadzam się na wyznaczenie rozprawy głównej w terminie skróconym w szczególności na dzień .....

Proszę o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Nie zgłaszam wniosków dowodowych, — zgłaszam wniosek o:

Jednocześnie doręczono mi odpis postanowienia  
wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia  
5 listopada 1913 r. —

doręczył dnia: 21/11

otrzymał dnia: 21/11/13

Gracza

Gracza Piotr



Wojtkowy Spółdzielczy

217

148

Wojtkowy Spółdzielczy URZĘDOWA.

1. Mierownik Sekretariatu "S.R."

Proszę o wyłączenie do sprawy "S.R."

305/53 ✓

o-ko *Pionki Wacławowi*  
i innym

całkowicie 3. Dec. z dn. 16. XI. 1945

~~o-ko o-ko z urzędu~~

b/ ... ..

*percepcyjnego lub w istym*

Rozprawa odbyła się w dniu 27 i 28 listopada

1253x

Sekretarz "S.R."

2. Sekretarz "S.R."

*Pionki Wacławowi*  
*Wojtkowski*

Wznowiono: ~~o-ko o-ko z urzędu~~

b/ 2. ... ..

*miejsce*

Wojtkowy Spółdzielczy "S.R."

*1/ Dobrowolski Henryk kpt.*



218

**Wojewódzki Sąd Rejonowy**

**w Rzeszowie**

Nr. Ar. 305/53

20 XI 1953 r.

Rzeszów, dnia 20 listopada 1953 r.

Do

Wojewódzkiej Komendy M.O.

**W R Z E S Z O W I E**

W załączeniu przesyłam 3 nakazy uwięzienia i polecam wykonać odpowiednią eskortę, celem doprowadzenia ich do Wojewódzkiego Sądu Rejonowego w Rzeszowie 01.3 Maja 13, na rozprawę sądową, która odbędzie się w dniach 27 i 28 listopada 1953 r.

Sędzia

Wyjątkowo pilne.

Załącz.

Sporz. 2-egz.

Wyk. ppor. SJ/DH

Wyłączona

37-1053

z. obrotu

Włoc.

por.



219

Rzeszów, dnia 20 listopada 1953 r.

Egz.Nr.....

Wojewódzki Sąd Rejonowy

w Rzeszowie

Nr. 305/53

20 <sup>11</sup> 1953

Do

Wojewódzkiej Komendy M.O. w

W R E S Z O W I E

W załączeniu przesyłam nakaz wydania i polecam wyznaczyć odpowiednią eskortę, celem doprowadzenia do Wojewódzkiego Sądu Rejonowego w Rzeszowie ul.3 Maja 13, na rozprawę sądową, która odbędzie się w dniach 27 i 28 listopada 1953 r. o godz.19-tej.

Załącznik

Sporn.2-egz.

Wyk.ppor.SJ/III

Wpłacono 20.11.1953

Włocław Witołd  
poczta



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Rzeszów, dnia 20 listopada 1953 r.

NAKAZ WYDANIA

Do  
NACZELNIKA WIEZIENIA

W RZESZOWIE

Więźnia Pinę Wacława s. Skymoha przebywającego w tamt. więzieniu wydać eskortie milicyjnej pod dowództwem M.O. w celu doprowadzenia na rozprawę sądową do Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie ul. 3 Maja 13, która odbędzie się dnia 27 i 28 listopada 1953 r. w charakterze oskarżonego.

Sporz. 3-egz.

1-adr.

2-W.K.M.O. Rzeszów

3-a/a

Wyk. ppor. SJ/DH

Wysłano dnia

19

z ekspozytor

20012  
Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Władysław Witold  
pomoce



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Rzeszów, dnia 20 listopada 1953 r.

N. 6. 25/53

20. 11. 1953

**N A K A Z   W Y D A N I A**

Do  
**NACZELNIKA WIEZIENIA**

we   **W t o n k a c h**

Wież. Staszkielciosa Józefa s. -groina przebywającego w tamt.  
więzieniu, wydać eskortę milicyjną pod dowództwem M.O. w celu  
doprowadzenia na rozprawę sądową do Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie ul.3 Maja 13, która odbędzie się dnia 27 i 28 listopada  
da 1953 r.

W/w. występuje w charakterze świadka do sprawy Pindy Wackawa  
i po przesłuchaniu zostanie odtransportowany do podległego Wam  
więzienia.

Spore. 3-egz.

1-adr.

2-W.K.M.O. Bzarny

3-a/a

Wyk.ppor.SJ/DH

(Wzrost 1,80 m)


20 LIST 1953

St. kierownik

WOJSKOWY SĄD REJONOWY  
w Rzeszowie

Włodzis Wito  
porucznik



  
Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Nr. 4.305/53

20 " K. 1953

222  
Rzeszów, dnia 20 listopada 1953 r.

Egz. Nr. 3...

## NAKAZ WYDANIA

Do  
NACZELNIKA WIEZIENIA

I  
w Strzelcach Opelskich

Wiednia Gąska Henryka s. Floriana przebywającego w tamt. więzieniu, wydać nakazem milicyjnaj pod dowództwem M.O. w celu doprowadzenia na rozprawę sądową do Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie ul.3 Maja 13, która odbędzie się dnia 27 i 28 listopada 1953 r.

W/n występuje w charakterze świadka do sprawy Pindy Wankawa i po przesłuchaniu zostanie odtransportowany do podległego Nam więzienia.

Wydane dnia 20 1953 r.

Sporz. 2-egz.

egz. nr. 1-adr.

egz. nr. 2-W.K.M.O. Wesoła

egz. nr. 3-akta Sr.305/53

Wyk. por. SJ/DH

W. W. W. W.  
porucznik



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
Nr Gr. 305/53

Rzeszów, dnia 20 listopada 1953 r.

Egz. Nr. <sup>3</sup>....

223

20 " 11. 1953 r.

**N A K A Z   W Y D A N I A**

Do  
**NACZELNIKA WIEZIENIA**

w Strzelcach Opolskich

Więźnia Wróble Bronisław z. Szymona przebywającego w tamt. więzieniu, wydać eskortie milicyjnej pod dowództwem M.O. w celu doprowadzenia na rozprawę sądową do Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie ul. 3 Maja Nr. 13, która odbędzie się dnia 27 i 28 listopada 1953 r.

W/w występuje w charakterze świadka do sprawy Pindy Wacława i po przesłuchaniu zostanie przetransportowany do podległego Nam więzienia.

Wysłano dnia 20.11.1953 r.

Sporz. 3-egz.

1-odr.

2-M.K.M.O. Wacław

3-akta Sr.305/53

M. ekspedient

Władimir Witold  
podpis



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Rzeszów, dnia 20. XI. 1953

155  
224

Do adw. *Migalik Marcin*  
*Rzeszowie*

Zawiadamiam, że rozprawa karna p-ko *Pindus Wacławowi*  
*Symona* Nr. Sr. *305/53* została wyznaczona  
na dzień *27.11.53* r. -

W niniejszej rozprawie ob. bierze udział w charakterze obrońcy  
~~n-urzędu~~ - z wyboru.

Sr. 305/53

Wystawiono dnia 20.11.1953

Wojskowy Sąd Rejonowy

*Wojciech*  
prokurator





Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Nr 2305/53  
XI 19 53

Do

Wojewódzkiej Komendy M.O.

W Rzeszowie

225

156

W wykonaniu przesyła 4.....g wydanie i polecenie  
wymagające odpowiedzialności eskorty, o czym do prz. 6/10/ do 10/10/  
wzgl. Sądu Rejonowego w Rzeszowie, ul. 3-go Maja 13 na 10.10.1953  
którego odpo. 27. XI. 1953.....2.1.53.....

Zat. 4  
Wzł. PP01  
Data 27.11.53

oddzia. w d. 27 XI 53  
Spis

Spis



Raciszów, dnia 27/8 1953. r

Egz.Nr. 2 226

Wojewódzki Sąd Rejonowy  
Sr. 309/53

Nr.

XI

19 53

# NAKAZ WYDANIA

Do

NACZELNIKA WIEZIENIA

Więźnia

*Leonowie*  
*Piero Kosiński*

*syna*

osadzonego w tamt. Więzieniu w dniu 195... r.

wydać eskortie milicyjnej pod dowództwem

w celu doprowadzenia na rozprawę sądową do Wojewódzkiego Sądu Rejonowo-

go w Raciszowie /ul. 3-go Maja Nr. 13/ który odbędzie się w dniu

27.8.8. XI 1953. r. o godz. 10.00

Sporz. 3 egz.

Egz. Nr. 1 OKM

Egz. Nr. 2 Nacz. Więz.

Egz. Nr. 3 n/a.

Wyk. ....

Dnia .....

Wydano dnia

19 53

Wojewódzki Sąd Rejonowy  
w Raciszowie

*[Signature]*



Rzeszów, dnia 27 X. 1953 r.

Sr. 305.153

Egz. Nr. 2 227

27. X. 1953 r.

W A K A Z W Y D A N I A

Do  
NACZELNIKA WIEZIEŃ

w Rzeszowie

Więźnia Wroble Bronisława s. Symora

osadzonego w tamt. Więzieniu w dniu 1953 r.

wydać oskarżenie milicyjnej pod dowództwem M.O.

w celu doprowadzenia do rozprawy sądowej do Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie /ul. 3-go Maja Nr. 15/, która odbędzie się w dniu 27

listopada 1953 r. o godz. 8-tej

Sporz. w 3 egz.

Egz. Nr. 1 WLMO

Egz. Nr. 2 Nacz. Więz.

Egz. Nr. 3 a/c

Wyk. 5001.57

Dnia 27. X. 1953 r.

Wpłano dnia 27 X 1953 r.  
St. ekshibitor  
Włocław Witold  
portier



228

Zwrotne poświadczenie odhloru

**Wojskowy Sąd Rejonowy**

**w Rzeszowie**

(prerzanka nagłówek)

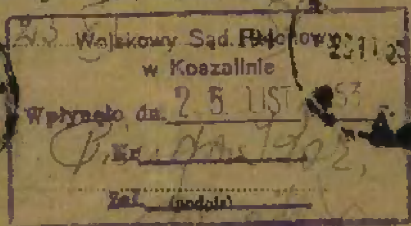
Znak akt *k. 305/13* termin dn. *28/8 1913.*

Ob. *Pierda Zygmunt z. June*

*Białogard*

*ul. Wojciecha Gólskiego 79 -*

potwierdza własnoręcznie podpisem, że  
w dniu dzisiejszym otrzymał pismo sądowe  
oznaczone podanym wyżej znakiem akt



ciąg i zwrotić władzy wysyłającej



229

1. pismo doręczono
- a) adresatowi,
  - b) z powodu nieobecności adresata —  
dorodni mat-dono i nikoni — siostadoni  
— opzocy domu\*) nazwiskiem

c) odbiorco niepiśmiennej — odmowa pod-  
pisu — stwierdzam doręczenie

pisma dnia 194 r.  
Organ doręczający

(podpis)

2. pismo nie doręczono, ponieważ:
- a) adresat wprowadził się do

b) adresat nie jest znany pod wskazanym  
adresem.

c) adresat zmarł

d) inna przyczyna

Organ doręczający

(podpis)

\*) Wyrazy niepotrzebne skreślić.



## Wonders and Rejoice

Sr.

27.

八

19

ΕΛΛΗΝ. ΑΝΤ.

27. 21

1957. .F

23

7

230

MAKAZ WITBANA

357

RECEIVED WASH DC

Кривоше

Thyris

Годер Неллиусе

Floricena

osadzonego w cent. Włocławku w lin. .... 195...r.

wydać eskiercie milicyjnicy pod dowództwem .....

w celu doprowadzenia do rozprawy sądowej do Wojakowskiego Sędzi Rejonowego

go w Rzeczawie /ul.3-go Maja Kr.15/, która odbyć się w dniu .....

27. X. 1. 1953. F. C. G. 22. 1. 10. 5. 8

5012. 5 013.

Egg No. 1 UICIC

Page No. 2 Date, 11/2/20

Fig. 2. Mr. 3 1/2.

Wylk. . . . .

Daia . . . . .

*For a date, do money Piccadilly*

4571953

W. H. Field

[illegible]



231  
Zwrotne poświadczenie odbioru

**Wojskowy Sąd Rejonowy**  
**w Rzeszowie**

(urzędowo zaświadczony)

Znak akt 4.305/3 Termin dn. 28. X. 53

Ob. P. zola Piotr  
Gruda Maria

potwierdza własnoręcznie podpisem, że  
tu dniu dzisiejszym otrzymał pismo sądowe,  
oznaczone podanym wyżej znakiem akt



194

(podpis)



1953

- c) odbiorca niepiśmienny - odmawia podpisy - stwierdza m. do reczenia

plisma dnia ..... 194 r.  
Organ doręczający .....

1940

- 2 pismo nie doręczono, ponieważ:  
a) adresat wprowadził się do

- b) adresat nie jest znany pod wskazanym adresem.  
c) adresat zmarł

- d) łona przyczyna .....  
Organ docierający:

(podpin)

\*) Wpłaty niepotrzebne skreślić.



Rzeszów, dnia 27. XI. 1953. r.

Sr. 305/53

Egz. Nr. 2...

233

27. XI. 1953 r.

# NAKAZ WYDANIA

Do

NACZELNIKA WIEZIENIA

W *Rzeszowie*  
Więźnia *Staszkiewicz* *Wojciech* *Morim*

osadzonego w tamt. Więzienniku w dniu 1953. r.

wydać eskortę milicyjną pod dowództwem *M. O.*

w celu doprowadzenia na rozprawę sądową do Wojewódzkiego Sądu Rejonowego

go w Rzeszowie /ul. 3-go Maja Nr. 13/, która odbyć się w dniu 27.

*listopada* 1953. r. o godz. *17.00* - w charakterze

*nie siroalica* *1953*

Sporz. 3 egz.

Egz. Nr. 1 *WIC*

Egz. Nr. 2 Nacz. Wic.

Egz. Nr. 3 a/a.

Wyk. *27. XI. 53 r.*

Dnia 27. XI. 53 r.



234

Zwrotne poświadczzenie odbioru

**Wojskowy Sąd Rejonowy**

**w Rzeszowie**

(pieczęćka pocztowa)

Znak akt

5305/53

terminu dn.

28. X. 1944

Ob.

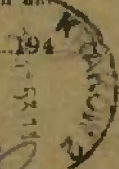
*Pinole*

*Włodzisław*

potwierdza własnoręcznie podpisem, że  
w dniu dzisiejszym otrzymał pismo sądowe,  
oznaczone podanym wyżej znakiem akt



23 X



(podpis)



235

1. pismo doręczone
- a) adresatowi
  - b) z powodu nieobecności adresata  
doręczyć mu domowi (ukochanej – sąsiadom  
– dozorcę domu\*) nazwiskiem

- c) odbiorca niepełnoletni – odmówił podpisu – stwierdzam doręczenie

pisma dnia 23 XI 194

Organ doręczający:

(podpis)

2. pismo nie doręczone, ponieważ:
- a) adresat wyprawał się do
  - b) adresat nie jest znany pod wskazanym adresem
  - c) adresat zmarł
  - d) inna przyczyna

Organ doręczający:

(podpis)

\*) Wyrazy niepotrzebne skreślić.



230

Zwrotne poświadczanie odbioru

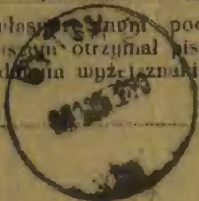
**Wojakowy Sad Rejonowy**  
(piotrzyka nagłowkowski)  
**PIOTRZYKA NAGŁÓWKOWA**

Znak akt *3553* Termin dn. *28.XI.53*

Ob. *Nowicka*  
*Michałowa*

potwierdza własnym podpisem, że  
w dniu dzisiejszym otrzymała pismo sądowe  
znaczone pod numerem wyżej, znakiem akt

194



*Nowicka*  
(podpis)

władzy wysłatacej



- 234
1. pismo doręczono
- a) adresatowi,
  - b) z powodu nieobecności adresata —  
dorosł mu domownikowi — sąsiadowi  
— dozorca domu\*) nazwiskiem

c) odbiorca niepiśmienny — odmówił pod-  
pisu — stwierdzam doręczenie

pisma dnia ..... 194 .. r.  
Organ doręczający:

.....  
(podpis)

2. pismo nie doręczono, ponieważ:
- a) adresat wprowadził się do

b) adresat nie jest znany pod wskazanym  
adresem

c) adresat zmarł

d) inna przyczyna

Organ doręczający:

.....  
(podpis)

\*) Wyrazy niepotrzebne skreślić.



238

Zwojewódzki Sąd Rejonowy  
W Lublinie

Interzajka nag

Znak akt 4305/53. Termin dnia 28. X. 53.

Ob. *WATO WIR*  
*Szabelka*

potwierdza własnoręcznie podpisem, że  
w dniu dzisiejszym otrzymał pismo sądowe  
z podanym wyżej znakiem akt



194 r.

*Waller*  
(podpis)

zwrócić władzy wystawiającej



233

Pismo doręczono

a) adresatowi,

b) z powodu nieobecności adresata —  
dorosłemu domownikowi — zaskladom —  
— dozorca domu\*) nazwiskiem

c) odbiorca niepiśmienny — odmówił pod-  
pisu — stwierdzam doręczenie

pisma dnia 194 r.  
Organ doręczający

(podpis)

2 pismo nie doręczono, ponieważ:  
a) adresat wprowadził się do

b) adresat nie jest znany pod wskazanym  
adresem.

c) adresat zmarł

d) inna przyczyna

Organ doręczający:

(podpis)

\*) Wyrazy niepotrzebne skreślić.



Zwrotne poświadczenie odbioru

240

**Wojskowy Sąd Rejonowy**  
(pieczęta nagleśnikowa)  
**w Rzeszowie**

Znak akt *h. 305/3* termin dn. *28/XI.33*

Ob.

*Skorbi Antoni*  
*Subieckiego*  
*por. Przemysław*

potwierdza własnoręcznie podpisem, że  
w dniu dzisiejszym otrzymał pismo sądowe,  
oznaczone podanym wyżej znakiem akt



1945 *3*

*28/XI*  
*Skorbi Helena*  
(podpis)

do i zwrócić władzy wysyłającej



1) pismo doręczone

a) adresatowi,

b) z powodu nieobecności adresata —  
dorostemu domownikowi — sąsiadowi  
— dozorca domu) nazwiskiem

*Monika Skotnicka*

c) odbiorca niepiśmienny — odmówił pod-  
pisu — stwierdzam doręczenie

pisma dnia

194 r.

Organ doręczający

(podpis)

2) pismo nie doręczone, ponieważ:

a) adresat wprowadził się do

b) adresat nie jest znany pod wskazanym  
adresem

c) adresat zmarł

d) imię adresata

Organ doręczający

21.7.53

(podpis)

e) Wgłąb niepolityczny skrócić



242

Zwrotne poświadczenie odbioru

**Wojskowy Sąd Rejonowy**  
(miejscowość) **Warszawa**

Znak akt 4.305/53 termin dn. 30.4.53

Ob.

*Skorski*

*Tadeusz*

*Przebiecki*

potwierdza własnoręcznie podpisem, że  
w dniu dzisiejszym otrzymał pismo sądowe,  
oznaczone podanym wyżej znakiem akt



*27/57* 1945 r.

(podpis)



243

1 pismo doręczono  
~~u zaled adresatowi,~~

b) z powodu nieobecności adresata —  
'dorost mu domownikowi — sąsiadom  
— dozorcę domu\*) nazwiskiem

c) odbiorca niepiśmienny — odmówił pod-  
pisu — stwierdzam doręczenie

pisma dnia 194 r.  
Organ doręczający.

(podpis)

2. pismo nie doręczono, ponieważ:

a) adresat wyprowadził się do

b) adresat nie jest znany pod wskazanym

c) adresat

21.12.1943

21.12.1943

21.12.1943

21.12.1943

21.12.1943

21.12.1943

\*) Wzrost niepotrzebnie skrócić.

(podpis)



214

Zwrotne poświadczanie odbioru

**Wojskowy Sąd Rejonowy**

(miejscu bagnotekowni) **Wrocław**

Znak akt 435/53 Termin dn. 28.11.53

Ob. *[Signature]*

*[Signature]*

potwierdza własnoręcznie podpisem, że  
w dniu dzisiejszym otrzymał pismo sądowe,  
zawierające wyżej znakiera akt



21/11 1945

(podpis)

Odebrać i zwrócić władzy wysyłającej



245

1. pismo doręczono

a) adresatowi,

b) z powodu nieobecności adresata —  
dorosłemu domownikowi — sąsiadowi  
— dozorczy domu\*) nazwiskiem

c) odbiorca niepiśmienny — odmówił pod-  
pisu — stwierdzam doręczenie

pisma dnia ..... 194 r.

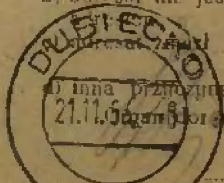
Organ doręczający:

(podpis)

2. pismo nie doręczono, ponieważ:

a) adresat wyprowadził się do

b) adresat nie jest znany pod wskazanym



inna przyczyna .....  
21.11.194  
Organ doręczający

(podpis)

\*) Wzrosty obywatelskie skreślić.



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Białymostku

(pieczęćka nagłówkowa)

# PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

W sprawie karnej

Pinda Wacław

S. Symon

osk. z art.

225 D KK i innych

Rzeszów dnia 27. XI. 1953 r.

Skład sądu: przewodniczący

~~sędzia wojskowy~~

ławnik

~~sędzia wojskowy~~

ławnik

protokółant

por. Hleciot Witold

plut. Myszkiewicz Henryk } 274

plut. Falubanek Ludwik } 1789

ppor. Syda Jan

por. Osiński Marian

Prokurator wojskowy nie bierze udziału

Po wywołaniu sprawy jawia się:

oskarżony: Pinda Wacław

jego obrońca: z wyboru

adv. Miśkiewicz Marian

Przewodniczący sprawdza prawidłowość obsady sądu i ogłasza jego skład. Oskarżony(eni)

zapytany(ych) co do jego(ich) stosunków osobistych podaje(aj)

cyw. Pinda

Wacław S. Symon i Antonina  
z domu Stankiewicz, urodzonego  
dnia 13 września 1920 r. w Dubiech  
pow. Przemyski, urodzonego i obywatelstwa polskiego, samotnego, z dwójga dzieci w wieku od 5 do 7 lat  
mężczyzna, wykształcenie 6 klas szkoły  
podstawowej, z zawodu mechanik  
nie posiadający majątku własnego  
miejscu zamieszkania, w Wojsku Polskim  
nie służący, przynależącego do  
WKK - Przemyski, nieodkawianego,  
niechorobnego, bezpartyjnego.



Oskarżony(eni) zapytany(ych), czy doręczono lub odczytano mu(jej) odpis aktu oskarżenia  
oświadcza(ją): *odpis aktów oskarżenia otrzymałem*  
- *przed dniem 21. XI. 1953*

Przewodniczący poucza osk. o prawie wyłączenia członków sądu: oskarżyciela i proto-  
kółanta oraz zgłoszenia nowych dowodów. Osk. oświadcza(ją): *po do*

*świada sądu, oskarżyciela i pro-  
tokółanta zastępcę nie mam no-  
wych dowodów nie zgłaszam*

Ce do jawności postępowania

Rozprawę prowadzi się jawnie. Osoby wezwane do sądu stawily się: *na dzień*  
*27. XI. 53r. doprowadzono z wy-*  
*-żerem: Getha Henryka*

Nie stawili się:

*Kopachi Konstanty*  
*przebiegający w in-*  
*terieru.*

*Marziewicz Józef i Wroble*  
*Bractrowa*  
*Na dzień 28. XI. 1953r. z wolności,*  
*Marziewicz Józef, S. Perwa, Kowalski*  
*Michał, Pinda Zygmunt, Kowalski*  
*Antoni, Tadeusz, Kowalski, Zdzisław*  
*Wroble, Franciszek, Pinda Władysław*  
*Pinda Piotr*

Przewodniczący uprzedza świadków i biegłych o odpowiedzialności za nieprawdziwe  
zeznanie, sprawdza tożsamość, odbiera od świadków przyrzeczenie, poczyni zarządza usunie-  
cie ich z sali rozpraw.

Po wydaleniu się świadków przewodniczący zarządza odczytanie aktu oskarżenia.

Osk. zapytany(ych) czy go zrozumiał, czy przyznaje(ją) się do zarzuconego czynu i jakie  
wyjaśnienia chce(ją) złożyć, oświadcza:

*Akt oskarżenia*  
*zrozumiałem, do zarzucanych*  
*mi czynów opisanych w punkcie;*  
*1, 2, 6, 7 i 8 przyznaję się, do*  
*czynów opisanych w punkcie;*  
*3, 4 i 5 aktu oskarżenia nie*  
*przyznaję się do niego i*  
*nie pozwalam i wyjaśniam;*  
*Do 1945 r. byłem kierowcą*  
*i mechanikiem w Synowie, i*  
*4 1945 r. zleciłem mi i zmechanizować*  
*w Zakładzie Pol. Brzozy.*



W 1941 r. wstąpiłem do organizacji "A.K."  
prowizorycznie. Dowódcą placówki  
"A.K." był Stanisław Józef -

"W A.K." byłem zwykłym uczestnikiem.  
W czasie okupacji udział w walkach  
nie brałem. Po wyzwoleniu uder-  
łem "w A.K." do jej istnienia  
względnie lata 1945 r. -

Po wyzwoleniu jesienią 1944 r. dostałem  
RKW - bez amunicji - z dyktandem od  
ordena "A.K." Podporządkowanego  
z poleceniem przedsięwzięcia go,  
mającemu przy tym być oile  
organizacja będzie potrzebowała broni  
był RKW zgod. - RKW. Też  
przy moim od Podporządkowanego do  
domu, a następnie walczyłem do  
wiosny 1945 r. kiedy to przedtem  
go Kopacię Konstantemu za  
5000 złotych, które uzyskano  
na różne potrzeby.

Licząc 1944 r. ~~do~~ 1945 r. od Stanisława  
Józefa otrzymałem resolver z bankowy  
z 2. ma. z tytułem amunicji, który  
przedstawia do wiosny 1946 r. -  
W czasie przedsięwzięcia resolverem banku  
oprowadziłem go Stanisławowi.  
Wiosną 1946 r. Stanisław zajął







5  
Sj ze mästem parobocornē gorkē  
uustem Lj. "spolnāe" z grupy ludj;  
na zjednienē kiond mästem  
adzsho polozwai i robic' wyshho  
rechko. Zgodnie z etymauym poleceniem  
wiedziorem oho to gostiny 22-23  
mlatam Sj na uauorichē mējsce.  
Kato "parobocorni" zotobem wribe  
Brazistawa Goshy Henryka i oile  
pauupem Stakhiemira Porche.  
Po pruwym cenie do "parobocorni" przyto  
ohoto to ludzi uzbrojonych w lwohiny.  
Po przybyciu tej grupy zotobem zawer-  
-wamy przez dawidko, który  
polecit mi bym ceto grupę zopro-  
-wodził pod zaleudowu Piny  
Zygornote i Nowidnie; Micholiny,  
na co ja powiedziatem dobre over  
moduuenitem ze pojele pruwry  
z grupa uiedzielim ze mny  
ceto grupę podprowadziem pod  
zaleudowu Piny Zygornote.  
Wodoras rozgledimnie, il, doleho  
jet do domu Nowidnie; na co  
odpowiedziatem im, ustrachyca ze  
dom Nowidnie; jest uastropny.  
Mnie wodoras dowodlu pruwry polecit bym  
staug pod ceto Piny i tem  
oreliat or zotowu veruau, res



26-

caudę wezła do domu Pindy,  
lecz po robocie mi nie.

Do chwili czasu przyszedł do domu  
ten ten d-ca grupy, który  
polecił mi udać się do domu  
Pindy i tam zrobić 3 siłom.

Jeżeli powrócił ten ten, że siłom był  
mi ulegał bo mi nie miałem  
i mi nie potrzebny siłom, wtedy  
d-ca odjechał i sekannie pochodził  
przyszedł i przyniósł tożsamy  
elektryczny nóż i mały siłom.  
Wówczas udałem się do domu i tam  
zrobiłem 3 siłom, które były

zastawiali na czołgu i robili.  
Po robocie siłom d-ca grupy przyszedł  
ze do mi 8-mu ludzi z którymi  
miałem i udać do Staszewskiego Józefa  
[innego] z "Alc" Golinińskiego Pana,  
Krowczyka / Chiesse i Skurkiego  
Antonięgo z celu odobrania w tej  
wymienionym braci palce, który  
przyszedł - boiem mi ulegał  
mi do żadnej organizacji.

1) Zpodnie z przysięgą wraz 8-mu ludźmi  
wydzielonymi z grupy udałem się do  
Staszewskiego Józefa, że wówczas pod  
domem zaś wymienionych 8-mu a uwer  
mi ulegał wezła do domu Staszewskiego.



strona: 0252



- kim bym się nim rozprawić,  
mówiąc że gdzieś mu przeska-  
chot drętego że on chce wejść  
poes oluś, i wyprowadzi z domu,  
my onym polecili komi uciec się  
w Aleksandru domu wejściu. -  
To przysięgi pod drzwi - za  
chwile wyszedł z nich Ggsha wpro-  
wadzając obie zydówki oraz wymiot  
z natizli. Wzięli te zobrazi  
Motycho i Podgorzli i ude-  
lił w pięknym mieście zoi  
je Ggsha i Wróbel kłódką  
był wraz z Zydówkami w stronę  
zobistniego domu. Po przysięgu pod  
fals corne zydówki przysięgi by od-  
prowadzić je na stronę zoi prz  
Zydówce poracheli Ggsha i Wróbel.  
Gdy wtem z dwojgiem Zydówkami podnieśli  
do domu Ggsha Henryk szwagier  
ze Kornfeld poracheli Wróbel z mg  
by olaturot - to znaczy że miał  
z nią szumne płcioty - po czym  
uadmenił że jej chce to zrobić  
tęże się. To poracheli do Wróbla,  
gdzie będzie po Wróbla szumne  
z Kornfeld szumne płcioty. -  
W jaki sposób dostał do odbycia  
szumne z Kornfeld tego nie



wiem nie wiem. Hezre tego or  
wrobel nie uchwycił przypadkiem  
Kornfeld do adbycia z rąk szostaka  
na go comelismy jej darować z cie.  
W tym czasie gdy przyszedłem do Wroble  
Kornfeld był w tym w brachzie i lereta  
na ziemi, ze chwile gęstła podnieść  
do nas i córka Kornfeld. Po przyby-  
ciu gęstli nie wiem or Kornfeld  
był już ubrana or me. Gęstła  
począł sobie ze nią i tytu i chęć  
oddali do niej stras i pistoletu,  
lecz on jej to nie uolał bo miał  
miewał. Wówczas strasit  
Kornfeld do Złoty - stasie;  
z korabim i odleptasie  
mniej wiecej. W on, oddając stras  
Wrobel krzyknął bym je strasit  
do drugiej — co je uor, mitem  
shrelajec do drugiej Złoty  
z odleptasie i z drugiej i on z ha-  
-rakim. Gdzie traktam córka Złoty  
tego nie wiem. Po strasie drugiej  
pneuroito z i lereto na ziemi  
a stasie również po strasie Wroble  
lereto na ziemi.  
Ze strasie lereto na ziemi  
Złoty nie było strasie i adny  
Złoty. —



10  
Kno z knoblem ~~odestawiony~~ na koch  
i w tedy gazie wzg. twoj. korol  
i skryt. by do legity. Rydowch  
i oddat z szaty, ale czy do legi-  
-acji tego nie oideu. —

Do delucanym, mordeshore uosumoli-  
my getzi, którymś uokuyliśm, aote  
pewordowanych z socci rozeskisi  
by do domon. —

Ke tenos tego powdeshwa uosumoli-  
tem ze Stokhiewicem porobem  
ktory, dyni, mi wymolki dla czo  
zobojshwa tego delucanistom, w het  
uclodpowiedniu omiejacu. Bo mozhisi  
je, reprovodici w imie, omiejacu  
teli uumowolaci i zalopaci,  
Zwtehi uumowolowanych zydowch  
ze wety, uolacione na drugi  
dnie i letie. Ke ueni czy bylo  
prawdzone, sleek wo w swie  
uumowolowanych zydowch. Od tego  
sh resty, osu wogic, mi bratem  
uolotu w zednych, uozadach  
uakunlowych. Do 1948, pracowa-  
tem na omiejacu w Dubrech  
z pozimie, wyjednaniem do Kalkowa  
odnie by ueluworem do charki —  
porozskowalume to jotr do  
o lipca 1953, u swego brata.



He miznusz si do 14 dolowuamie upodu  
rekuuowego na szkoły Nowickie;  
Michaliny Skutluego Onkniego  
i Tadeusza. Oteuluu beuol uduore-  
Teu tylko imięsa ieli roumieshanu  
podproszekoz pod dom. Wewnoze  
nie bytem u iednym kiedynlu i nie  
nie rabowabem. —

He roduie sz. 22252 KVPK - wolee  
Szczeciuuie ceteruue wyjesmna  
ask-pp na karcie 17 po cym  
ezionom wyjesmna  
Styszabem jeliu kacti i chotet  
olet nie widuetem by kadyci cym-  
-szuiz zrabowane reoty. —

He zenuowabem u ten sposob ze pol  
kadyci byli u krawczyka Golimskue-  
-go Skutluego i innych i z mietem  
meluueo taci na obstarie i pilno-  
woe b. miki z oleuue nie yredt.

Z Polowanzh. upodu rekuuowu  
i educhy kiongii me celuostem. —

Doluuego miodow zedirek duotetem  
z pletcenuu opreuzaeji AK i sbawu-  
tem si kionz ro uieygliauauie palcenuu.

He pytanie obronicy ask-ny wyjesmna;  
He upewuuetem si olo sepp bo uueu  
roboz tui by si upewuue cy nie  
za robozstwo i ten odpoza-



25/3004  
5/53 254  
12  
- doc' musz pamiętać założyć  
nie podlega Annulli.

Преводящия съгласно първоначалните доводи и рече изложено и мнѣ ст. 27 КВРК. —

Sw. Kozłowski Prozet s. Mociwa  
 108 46. gonelsik, 2em. Subiedio  
 poio Pnemyl, obecně v nyznem  
 we wroclawski, słowacy wst. Meciwa  
 na hory 6 - di let nyznieta w sto  
 - sunku do ostanonego obcy bér  
 odebrema nyznieta w nyznieta 67 lić  
 Kyrpł zezaję;

W latach 1944 do 1945 r. w Sebrach  
betonem i żelazem zastąpił domowy pluton  
~~organizacji~~ "Ak." I zisioj już nie pamię-  
tam czy był w ujęciu o opo-  
zycji "Ak" na terenie Dubiecha a  
po wyzwoleniu wiadomo mi jest że był  
oraz faktem samobójstwa mogło być no  
celu ochrony ludności przed kopa-  
kami białych "UPA".

„Lampobrena“ urlozajna by te 43  
K KM, 17 Karolinski i M autema-  
-toiv kova to knai by te lupio-  
-na, ze sh te dele mjesore  
kudasi. Gole osh-ny givokit sh  
votz vidvaten, se by urlozajny.



113

Styżebem - nie pamiętam od kogo zę  
ost. -y po wyzwoleniu przeszedł RKM  
Scorrelli, który przeszedł wglądnię  
denowor parnie; ze Sielnicz jener.  
mus Kopackim. B'żnię organizację  
adhipita ten RKM. W latach 1944 do  
1945, a do czasu kpt. z kpt. Seckich  
kroni de cy skroni obywateli  
edukuje jeneri rewaluacja de wam  
wobojem; wpo nie pamiętam  
sui 10i w kłuciem zę fakt kł  
nie rucio mie'sce.

W maju 1945r, morderstwo w do kłuc  
duich przed moją restauracją w  
Seckich, z tymi sy skroni  
de co Ak kł kł Seckich  
kroni pociąg mi se jeter przygotowa-  
-no elipedyga kłona w celu  
ukonieczu Pimolę Zygmunt i No-  
-nie; Micholiny brer w celu zomoro-  
-wania dwóch Żydów: Kornfeld  
Estery i Remy zę; ceteri. Wzwigł  
z tym skroni pociąg mi  
wznowyć 6-ku przewoźników, pod  
mi choro i pociąg mi idę słowo-  
-edukacji kłof stary; dopy kłof  
gonelni ze Seckich.

Zgodnie z otrzymanym poleceniem wznowy ten  
Pimolę w kłof, Ggłig Henryk Bróla



14  
Bromilowa, Motylko Henryka i innych  
jętórych nerwizk dzisiaj mi pamiytem,  
których w oznaczonym czasie zaprowadzili  
pod gonelnie. Na miejscu spotkałem się  
z d-ccy ekspedycji, kome "którym  
Pyt o ile ty nie myślisz Pilski, elektra-  
-kum metierotem mercedeków, po czym  
udałem się do domu. —

Nie miałem o sobie kuberenskim, który  
miał wskazać Pilski za ginelewie  
RK M-u a tylko Morslem ze  
Pilski zabawiano pod groźbą kon-  
do dowodu RK M-u implekcie  
pie nigdy. Świerzyński powiedział mi  
wówczas że Pilska i Nowicka mogą być  
ułamani za współpracę z okupantem, ale  
że co mogą być zamordowane z tego-  
ki tego im nie mówić. —

Nie pamiętam dzisiaj czy wówczas powie-  
dzieć im wyznaczonych przez nich  
przewodników to planuje dokonanie bende.  
Na drugi dzień dowiedziałem się że Pilska  
i Nowicka zostali pobici i ostra-  
-coneni z 2 złośliwi zamordowa-  
-ni. Od kogo ty o tym dowiedzia-  
-łem nie wiem. —

Na pytanie przewodniczego osk-u  
wzasknia, Świerzyński mi nie mówił  
że ichem dokonali mordów



robochodny i moraly dostoiech.  
Ne pozvise s'radel ostradca;  
Ne pemytani or, ost-ny gl'vope-  
-airis'cai ter / ditsioj' put pototy  
stovetich' or paimonovafene ity  
ze idy edchouac morale - ale  
faktu tego nie potraty  
kategorizacie zaprecz' - pomier  
z powodu uplywu czasu nie pemytani.  
Ne pytanie Prokuratore s'radel serujc;  
Grebromym samobranu byt shurety nstie  
a po tym je. - Do samobranu  
netereli prave uszycy mizayni-  
nie wygorgic p'lonkon. Ak -  
suchie k'rony shina wopet byli  
ostaulicami Ak" i byt pod dosekrem  
shurety nstie po. -  
W Dubrechu mieste pristo Bo ostaulow  
Ak. Ne przewodnikow w macztem  
"misi k'rony netereli do Ak" nie moge  
dotadnie shure odic" or ost-ny byt  
or nie ostauliem Ak". -  
Pod gorelnie misi soprowadzitem ten  
i prelorotem Pichov. -  
Ne pytanie obrucy s'radel  
serujc; Reczy zrobovane rob-  
-te placowka Pichov a orgic ost  
Zidowet Kornfeld - zoveto w nosze  
placowce i spredane i robe p'pnyde



16  
kupione brań. —

Sw. Woźbel Brańtaw z Symaca,  
lat 35 sluzak sam. Poznań ul Pałyko-  
wa 40 m7 obecnie w więzieniu  
strzelce gołkowie słoszony przez ukł  
Kresów na 10 lat więzienia, 58 ro-  
-sunka do uk-go obcy, powracaj  
w myśli od. 62 lat. B. K. K. K. - bez  
odbrania przynależności zeraży  
i przezie dupejida 1944 r. byłam orke-  
-licem Armii Krajowej - moim  
duag był Chojmicki a później Staszka  
-wicz. Po wyzwoleniu zorganizacji  
AK" nie byłam a byłam sekretarzem  
"Wody Gorniczej" a której byli stracy  
młodzi ludzie. O tym że stracy  
periodos duce gołkowie K. K. K. albo  
revolver nie nie wiem. —  
W maju 1945 r. w Świecie Staszka-  
-wicz polecił mi udać się do  
Stary Górzeli do Świeckiego  
na zbiórkę, że tam mamy czekać  
oż one przyjdzie. Po co tam mamy  
iść i co robić mi mi nie  
mówi. Na miejscu zostaje  
Chojmickiego, Podpolskiego Pindę,  
Gosling i Staszkiwora. Który  
polecił nam czekać na miejscu do



chcieli nadzieję prępy uzbrojonych  
ludzi. Włóczę po pełnym ciemności  
w ciemności około 60 ludzi. Waderna  
uzbrojona w KKM-ny karabin  
i inną broń a d-ka tej grupy  
pośredniemu nam, że będziemy wstawa-  
ć w ciemności. Waderna ludzie  
do których ci nie jesteś zadowolony  
zadaj, a między innymi do  
Pilewskiego.

Jeżeli ułożenie tej grupy a wreszcie  
ze mną d-ka d-ka i Ggla,  
Waderna do ciemności Pilewskiego  
i d-ka zabrać ostatecznie, do których  
weszli ostatecznie bawili się  
wprowadzić kobiety z chęcią.  
Widziałem ich podgórski Edward ze Ggla  
kobietami miał walczyć -  
grupa d-ka. D-ka prępy były  
Ggla i Pilewskiego wprowadzić, kto lewoty  
do kobiet wprowadzić, że do  
ludu i temu, że zadowolony, przy tym  
władcy, że jeżeli chodzi o ciemność  
to nie ma przesady. Kobiety to zabrać  
władcy do latu "Kolej" i tam  
starsze i młodsze. Zadowolony  
zadowolony waderna wstawać  
z broni palnej - lecz przez tego  
tego nie wiem - Zadowolony waderna



18

stawało jedyny meł remordowe-  
nie kobiecy strasz. wielkim  
sy na nie. dopuścić gwałtu  
wygodnie był kobieta ta cięta  
sij zwrocie do nas oleg smy  
je pracowali życie. —

~~Przed~~ Litchi złożył w letie, kto je  
mohy gatunek me mien.

Do tym rozekłismy sy do domu, my  
wym z zabite kobiety robotem  
prócz, który oddawał starostu  
—

Schowane konfrateji pewny  
ost-nym a średnim —

Ost-nym wjosnia,

Wrobelski stracił do starej izdorki  
schowane uprzednio na wie  
gwałtu. To stracił do chleba —  
to do remordowego wyscy razem  
prybyłismy gatunkiem. —

Średni serce;

Nie wiem kto rozstrzelił izdorki  
je na izdorku nie dopuścić  
sy gwałtu ośmi kę je nie  
rozstrzelił. Nie wiem kto przybył  
izdorki gatunkiem. —

W kopo wice, złożył w realy obo-  
nowy rebus. Kępo me mien  
Pyzed me mien. —



W. Goghie Henryk - z Dorona, lat 34  
Pracownik amatorski, z zaw. Dubiedupoy. Pracownik  
główny przy budowie szlaku kolejowego. Studenci  
mają w Krakowie na Polu w Warszawie. W Warszawie  
został w Krakowie po przyjeździe z miasta w 1944 r.  
z Krakowa do Krakowa, gdzie przebywał w czasie zimy.

W czasie choroby nie miał  
w 1944 r. udzielenia do "Ak". W opiece  
- zacji byłemu do wywołania w  
grupie lesnej, na Polku.

Do wywołania w czasie do Dubiedupoy  
z udzieleniem do samobrony.

Podczas choroby w czasie choroby  
przez miasto w czasie choroby.

W czasie choroby w 1945 r. - Kancelaria  
samobrony Staszewicza przez

wróble Bruckowa powołaniem  
do miast z tymi i na zbiórkę

z grupy Górczy na Dubiedupoy -  
nie można było cel na zbiórkę.

Do przyjazdu na zbiórkę zabrał  
4 wóble Staszewicza, Dmity Popowicza

i Motyżkę.

P. Kowalewicz Staszewicza powołał  
cel przyjechał do miast w czasie choroby  
odpowiedzi. Po pewnej chwili przyjechał do  
górczy grupy ludzi przy których to  
grupie zabrał ich specyficznym  
na przewodników, w czasie choroby  
- dźwiękiem i z ich idącym do Dubiedupoy.



lecz nie udało mi się po co..  
Z grupy to klasyczny do nymu  
miał on być budynek  
"obłoki" Pincel i Kordus.  
reszta grupy poszła do innych  
gospodarek a między innymi  
do jeńców wojska ludowego  
był również u Sierżanta - szefa  
broni - lecz on im coś obiecał  
lecz nie wiem. Następnie cała  
grupa ludzi udała się do żydów,  
semickich i Piłowskich  
by obliczyć na ich rekompensatę  
i mord. Oskarżony Wróbel  
szedł z nimi. Ja w czasie tego  
napadu byłem uzbrojony w karabin  
i revolver i o ile pamiętam  
jesteście w miesiąc później ten  
mordobijca o k-mu -  
Po przyjeździe pod dom Piłowskich  
ja wraz z innymi wstąpiłem do  
wewnątrz. Z domem Piłowskich  
zostały wprowadzone 2 żydów  
oraz polska wózka z porodem  
- bez orza kłosa. Na podwórku domu  
Piłowskich dwoje ludzi wzięło łeb  
i inni z domowych palcami między  
oknami Pincel i Wróbel - wprawa  
- obliczyć żydów do domu i ten



je zastępcę.  
to pośrednia rozprawa przeprowadzona  
z uwagi na Pilecha, który polecił nam  
Władz Złoty Rezerwy. Pilech  
Pilech był naszym esekutorem na krótko.  
Subiekt, obawiając się zemsty,  
polecił zlikwidować Złoty  
postrachem w huncie, w której  
uścisnął się on. Wtedy kamień  
myśmy Złoty dali przed nami.  
Byliśmy ubrani w rewolwer  
ek- w karabin oraz Wróbel  
rozmieścił w karabinie. Wracając  
drogą do domu Złoty rozprawa  
Pilech i Wróbel i przenieśli  
aby jej dorwać życie.  
Wtedy to myśmy je mieli  
pamięć. O ile sobie przypominam  
miał z nas nie proponować, tylko  
że jeżeli udało by nam to się  
puszczamy wolno. Dziś już doświadczyliśmy  
pamięć, że to było i ja do tego  
dość, że Złoty to mógłby  
odbyć z naszą wstępną planą.  
Przedtem tym czasie było odprawa  
dane na bel, które to są rzeczą  
po drugim, który ten z naszym  
po drugim odprawa przy kobiecie  
zobacz Pilech i Wróbel, którzy też



22

mieli z nią sterunka i czołowe  
-nie strzelać one mogą.  
Następnie zjadła kawałek  
i po ~~po~~ schodziła na dół do  
kuchni. Wtedy strzeliła do niej  
Wrobel, bojąc się że trzyma  
rewolwer. Strzeliła nie uderzyła.  
Po tym strzale kobieta przeskoczyła  
do niego i uciekła.

Do kuchni z drugiej korytarza  
-na strzeliła skrzynką. Później  
o ile sobie przypomniała po tych  
stratach Wrobel straszył kobietę  
dobijając. Następnie ułożyliśmy  
zwłoki połamanej i udekliszyliśmy do  
domu. Na drugi dzień mieliśmy  
to wyśosto na jaw, lecz sprawa  
mnie nie zajęła, ustraszona.

Później świadek na piątym  
piętrze szeregów stał  
jakbyś czegoś nie rozumieli.

22251 KAPK - oddziału jego  
zera i se sprawy nr 638/48  
fau. T. karta 108-109 - po tym  
zera i se; tak było jak jest  
w tym protokole. -

Nie przypomniała sobie także  
okoliczności by Pionda proponował  
kobietę by nam się oddała to rozumieć  
publicznie wolności.







24

Zagadali bym co do iu po-  
-dany braci paluch. To mowu  
si wroblecemu sie braci nie powiedom  
opulsieli tam nie nie woliczaj  
Po tym przysli gietore var, jedne  
z nich me przetis omie de kowu  
-padli na moj dom po oym odekli.  
Kto to byl nie wiem. Spisrod prz-  
-byyli nikogo nie rozpoznałem.

Pytai me ma. —

W. Kowicka Michalina — c. pona  
lat 51 uauyielka zom. Bylam ul. Tilmowa  
Nr. 14/1 wstoswala do' skazzonego sode zenuje;  
K 1945 w dniu 29 wyleglam z o-  
moje na moj dom w dubiecku  
- mieszkalem noworos w budynku  
sholym - zotet oshonany uoged  
robunlowy przez bandz. Zbrocio  
mi noworos wzeszko pozostawiajac w do-  
-m jak meble a nawet zdot to  
mi obgorku z palca po cym kau-  
-dyki przewiezli mnie na podlogę  
i dokliwie pobili. Repetueicy bijac  
mnie mowili. „Nasz to ze PPK!  
Repetueicy nędali takie odemny  
adnyko nędnie i braci — kowej  
nie patie do tam.

Zayozilli mi przed adzicnem obz  
nikotom o robunlu me moric —



2 beudystow mkyo nie rozporuceni  
i do pienuke, rozprawy, ktora  
odbyla sy w 1948r nie wiedzie tem  
nie kto uspadu dokonat. —

Shononego Pindly w czasie wojny  
nie wiadomo tem upadku. No moze  
stwierdzic jeli byl jego uciot  
w tym upadku. Co tym samym  
czasie beudysty dokonali  
upadku na onego sasiada Pindly  
Lycomma. —

Na pytanie obrucy Sinsley  
zadzaje; w tym czasie obywateli  
PPK — nie bylam, mozliwe ze  
beudysty podejrzewali mnie ze jestem  
ostatecznym portu i dlatego mnie  
pokilni. —

Przez w zawodnie uczytelskim  
32 lata, odciala upadly do mnie  
prebenji me mioty. Pindly nie  
bytem podejrzewa o wspitpracy z ob-  
-routem a po wyzwoleniu odcialam  
owascowana na ludowozniczku sko-  
-ty. —

Na pytanie obrucy ask-ny wyjasnia;  
Przez dokonac upadku  
na Sinsleya nie znam o tym, ze  
Sinsley zostal pokito elowoznaczem  
sy stopien na drugi dzien. —



26

Sw. Pimela Zygmunt - s Paua, lat  
39 petek, zaut. Bietopord ul. KP. 79, w odesualu  
do 'eliononero oby zowaje;

W czerwcu 1945r jaży uienauu  
sprawy abrygnli do tego domu me  
druil i elna, mnie zomg i eluē  
oynę wajgnli iu pēdtopę zas'auu  
zeczpli rabowei. Baudy i obreli  
użytko zaszewoję zaut  
w i elnym abroiu e mnie 4 bi-  
lizme, uadto zobrel i hrowe  
nemie i s iwinie i inne przedmio-  
ty. Co nie uoyli zobrai zuzroz-  
bi. Zobrel i mi coby mój do-  
bek od 1938 do 1945r.

Po deluauuym rekuauu boudy i  
pekili mne ze jalgis neliuau  
zebrouy przez omny hennu hrow  
do tego i topma, ze pokrowauy  
lezi i tem bez przy auuau i eld  
drupepe auu. auu. —

W oioie elupauy onomiedlig  
prauuauau we wtaumy  
shlegie neriuryon dostawau  
z omny byldo, liore sau  
bitem i rozprawadawau uelothu  
a irod mējscoy ludkosc. —

Z elupauuau mē wspotprawo-  
uau. —



412

Nikogo ze sprawców obwinia-  
mie rozpoznałem. Po uroczysto-  
ści Dubrochna opuszczenie wyjeżdża-  
jąc na zachód. —

Jakiś człowiek był Pionem  
Wacława w tym okresie tego nie  
wiedział. —

Pytanie mnie ma —

św. Kłarski Antoni s. Piotra, lat 47,  
reż. Dubrochno pow. Poremy, wstąpił  
— do oddziału ochotniczego zbrojeni;  
w lecie 1945 r. uczestniczył w zbrojeniu  
osobistym dokonaniu napadu na woj. stawa-  
W czasie napadu obywatelskiego miał  
w domu nie było. Bańdyci zebra-  
li wówczas z domu broni, ubra-  
nia, buty i inne. —

Do szukali w domu nie miał.

Zajmował się wówczas osobnym polskim  
i gęły przyszedł do domu zebra-  
tem broni i sprzętu a potem i pre-  
tase przyszedł mi z zbrojeniem  
obrobowany przez bańdytów —

Kto napadu tego dokonano nie  
wiedział. Jakiś był człowiek skro-  
w przyszedł nie miał. —

Pytanie mnie ma. —

św. Kłarski Teodor. — s. Piotra,  
lat. 51, reż. Dubrochno pow. Poremy, wstąpił



28  
do eskanomého obcy, rolník  
Zernaje. —

Co lecie 1445 a doty doštednie nie  
penny tam, pny osobny mplyho do  
druho mpyo dnuu eskanomého z  
pnyli na dvoch jeduch je  
z zeny bctem sy ich wpušci.  
lece a pnyu muselich ich  
wpušci. Osobny ci pny wvsti  
do mēkhuu eskanomého z pnyli  
pnyli a breny i zaryli pnydne  
po mēkhuu. Breny sedue nie  
metyli bo jej nie mēkhuu —  
ke tmuu zbrali mi pnydne  
i zeparek — pnydny by to pnydno  
wco wpy. Breny zydoraly  
mi mē zbrali. Co wpy bcty  
a mēkhuu po mēkhuu mē mēkhuu  
gdy mēkhuu a pnydny pnydny.  
Z mēkhuu mēkhuu mēkhuu  
tem, cy oskan, bct a dny hny  
mēkhuu ke mē mēkhuu —  
Breny zbrali mi pnydny  
zeparek mē oskan —

— Pny mē mē —  
1st. Pnydny Pnydny — c. Pnydny  
let. 31 zeny. Krockow ul. Pnydny Pnydny  
v sctmku do eskanomého obcy,  
pny. amynow zernaje;







30

Mr. Kröbel Franciszek s. Temora  
lat. 68 zem. Synow ul. Krasnolucy 20, wstawa-  
ku do ochrony nego zeznaje;  
Dinap waicewa pomabew blizj 1945r  
gdy ten ożerit sy z moq cirkq -  
Po zawornu ewipelu możeistlucy Pinda  
seuiektuot wres moq cirkq  
w dubiechu, zas ja uadot uiek-  
-kabeu x Synowic. —

Jes' zeznaji mi wspomina o tym  
lecz juz one pamietam w ktorym  
okazu, ze mojq zyci Pinda zeznajt  
ty ulowywaj - lecz sa co  
lepa wikt mi one onowit. —  
Ostatni raz Pinda byl w moim przed-  
zielkownictwie Synowic w 1953r.  
Nie wiedziatam polnie Pinda ulowyw-  
aj, wiem ze galies pracowal. —  
P. Jan' me' ma. —

Grzegorz Pinda (Stadyslaw s. Synowic  
lat. 43 pelek, zem. w Koszowie ul. Karionowa  
kielkewo. 75/5 prot ochrony nego paucow  
z onym 02. 62 kwat zeznaje;  
w 1948 r. zdecydowaloby nie pamietam  
prot mojq Pinda wacow myslach co  
mny z eduwiechom, byl parq  
~~tygodni~~ ~~nie~~ dni a wozymie  
podawo onjchot na teren ziem  
z chodowidlo do roznicy. —



Od 1948 r do 1953 r - mój, est-ny  
czesto przyjeżdżał do Krakowa  
i zatrzymywał się u mnie wyje-  
żdżając u Hossy'ego brata i meby-  
wob u zaleźności od ciawata  
pracy u moym warsztacie.  
Wiem, że przez dłuższy okres  
czasu est-ny przebywał w domu  
mojego brata. O tym że est-ny  
zatrzymał się przed 'potulającymi  
go wstawkami' nie wiedziałam.

Od marca 1953 r do chwili odes-  
towania est-ny przebywał  
u mojego domu - pracując u pro-  
wadzanym przez mnie warszta-  
cie Stolarskim.

Pytań nie ma.

Sz. Pimda Piotr S. Szymona, lat  
45, zamieszkały w Krakowie ul. Ociepki  
- ul. Nr. 15/2 brat osłonowca, powołany w 1948 r  
zermazie  
Schredlic, już nie pamiętam, mój  
1948 r przybył do domu brat Wołkow  
Jaszanowy, był przez pewien  
okres czasu po czym wyjechał -  
mówi, że z zamyślenia pojechał  
i dlatego nie pamiętam. W okresie  
czasu do 1953 r est-ny Pimda  
często do domu przyjeżdżał -  
Pamiętam, że przez okres 1-2 po



współdziej 2. tj. między po czym  
wypowiedział.

Resztę zaś przebywał w kra-  
wie w tym celu.

Nie wiadomo że się ulżył -  
od mekhi do redniostu  
że był znowu ostateczny  
żona osk - po smiękate wady  
z dubiech.

Pytani nie ma.

Ze zpod stru na zasedu  
abt. 22253 KWPK odryżano  
zernuwa jirielko Kopachepo  
Kawstafepo na kortach 98-99 abt.  
Po ederyżaniu tych zernuwa osk -  
oswiodore. Kopacki może  
dokładnie i nie pamiętam i twier-  
dzi że KKM sprzedotem cum  
we wrześniu 1945r. Koweniwo  
je pamiętam dokładnie, że KKM  
sprzedotem cum wiosną 1945r.

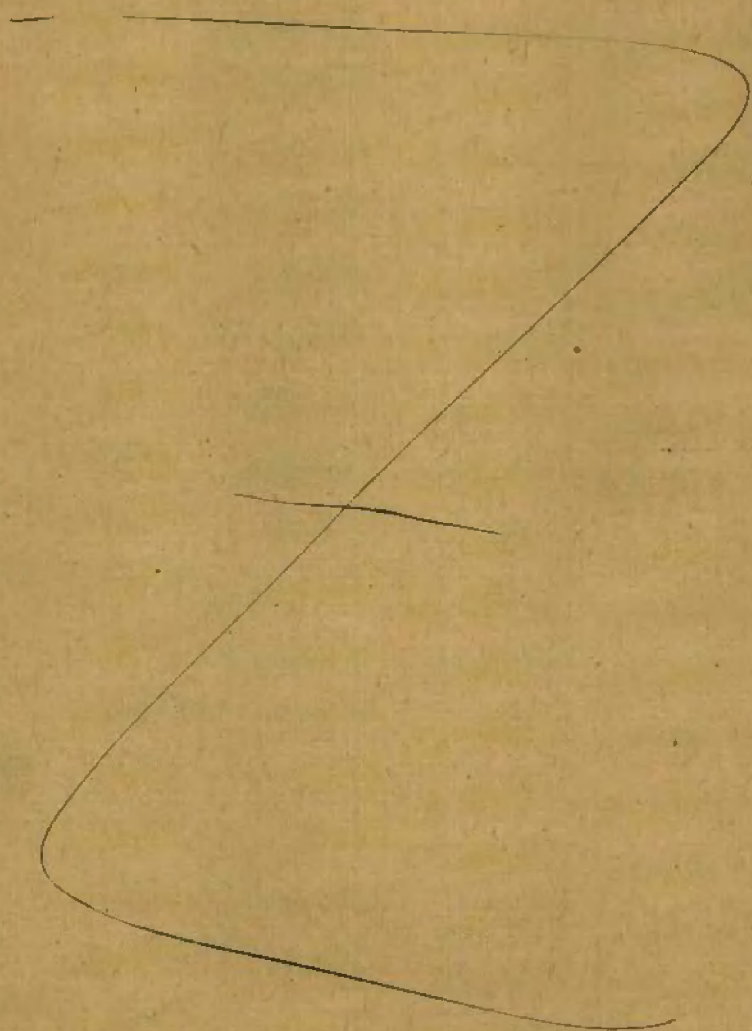
N celach dowodowych odryżano dokumenty  
na kortach 1, 11, 12, 13, 64, 65, 66,  
108, 115, 123, 124, 125, 126, 135 i 136  
akt 1 sprawy i akta sprawy Nr. d. 632/48.  
P. ko Kosskie wiodni Kosskie i inym.



# Oświadczenie

48 248

- Na stronie 11 tej: opisano, „poinformowanie mnie o” ; skreślono słowo „poinformowanie”
- Na stronie 12 tej: opisano; „wzrosty”  
„wzrosty” „poinformowanie” ; skreślono;  
„Kierownictwo organizacji”
- „Na stronie 17 tej: skreślono; „Grupa odwróciła”
- Na stronie 18 tej: skreślono; „Przed”
- ~~Przewodniczącą zarządza postępowanie dowodowe i poucza osk. w myśl art. 217 K.W.P.H.~~
- Na stronie 21-jej: skreślono; „korzysta”
- Na stronie 22-jej: skreślono; „my”
- Na stronie 23-jej: skreślono; „wzrosty”
- Na stronie 30-jej: skreślono; „tygodni”
- Na stronie 32-jej: skreślono; „on”





Postępowanie dowodowe zakończono Na pytanie w myśl art. 231 § 1 K.W.P.K. strony oświadcza: że *one one są zgodne*

*odnoszące zupełnie potrzeb-*  
*-powania dowodowego -*

Przewodniczący udziela głosu stronom.

Wnioski oskarżyciela:

*Prokurator wnosi o wymie-*  
*-nienie oskarżonemu po zgło-*  
*-sowaniu Ammestii 10-ciu lat*  
*wyznien.*

Wnioski obrońcy:

*Obrońca wnosi o umiarkowane*  
*oskarżonego z rekursem do którego*  
*nie przyszedł 24. do 4. 1. 53*  
*nie kwalifikację przyszedł 2. 1. 53*  
*rekursem, o umiarkowanie z dołączeniem*  
*oświadczenia o zgodności z porządkiem*  
Oskarżony ~~(ani)~~ prosi ~~(sz)~~ *o zgodny wyrok który 1. 1. 53*

Przewód sądowy zakończono dnia

28. XI.

1953 r. o godz.

14-15

Sąd udaje się na naradę nad wyrokiem.

Przewodniczący zapowiada w myśl art. 244 K.W.P.K. że wyrok ogłoszony będzie

dnia 30. XI. 1953 r. o godz. 15-16.

Dnia 1. XII. 1953 r. o godz. 15-16 przewodniczący ogłasza

w obecności oskarżonego ~~(nych)~~ wyrok z postanowienie, mocą którego *zabronić powoływać przestępstwa*  
*w stosunku do oskarżonego*  
*u wyznaczenia 1. 1. 53*  
*Wymagającym wyroku 1. 1. 53*  
*stosunku 1. 1. 53*

Przewodniczący poucza strony w myśl art. 249 § 3 K.W.P.K.

Oskarżony ~~(ani)~~ oświadcza ~~(sz)~~ że wyrok i pouczenie zrozumiał ~~(miał)~~

Zakończono dnia 1. XII. 1953 r. o godz. 1530

PROTOKOLANT

PRZEWODNICZĄCY



Wojewódzki Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Znak akt

N. 305/53

280

(Pieczęć nagłukowa)

## OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Świadka

Biegłego

Tłumacza

zam.

Radosław Bruniślaw  
Uroczyska ul. Okrzeja 7 m 11

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu <i>pełny</i> <i>z Wrocławia do Rzeszo-</i> <i>-wa i z powrotem</i>	123,40	123,40
2. Strawne		
3. Zwrot utraconego zarobku		
4. Wynagrodzenie za pracę		
5. Zwrot niezbędnych wydatków		
Razem	123,40	123,40
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a)		
b)		
c)		
d)		
Suma należności		123,40.

Rzeszów dnia 28. XI. 1963 r.

Podpis zgłaszającego

Radosław Bruniślaw



281

# Postanowienie o przyznaniu należności

Azekos R. H. dnia 28. X. 1943 r.

Sprawa karna przeciwko Binouie Kocubowski

Świadkowi, biegłemu, tłumaczowi Porocis Bronisław

zamieszkałym w Kroczyńcu ul. Strzalska 8 m. 11

przyznaje na żądanie, złożone dnia 28. X. 1943 r. tytułem należ-

ności wyszczególnionych w obliczeniu

we odroczeniu

kwotę 123 40 zł (słownie) sto dwadzieścia trzy złote czterdzieści groszy

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę \_\_\_\_\_ zł (słownie) \_\_\_\_\_

wypłaconą zaliczkowo (pismo \_\_\_\_\_)

(M. P.)

## Wypłata

1. Kwotę 123 40 zł (słownie) sto dwadzieścia trzy złote czterdzieści groszy  
otrzymałem dnia 28. X. 1943 r.

2. Kwotę \_\_\_\_\_ zł przesłano dnia \_\_\_\_\_ 194 \_\_\_\_\_ r.  
do \_\_\_\_\_

(Podpis)



W Rzeszowie

(Pieczęćka nagłówkowa)

## OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Świadka  
Biełego  
Thamacza

zani.

Pionde Zygmunt  
w Biedoparku u. Wojska Polskiego 79

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu 2 Biedoparku do Rzeszowa i spoczynku poćp pccccc	250,00	250,00
2. Strażne . . . . .		
3. Zwrot utraconego zarobku . . . . .		
4. Wynagrodzenie za pracę . . . . .		
5. Zwrot niezbędnych wydatków . . . . .		
Razem	250,00	250,00
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a) . . . . .		
b) . . . . .		
c) . . . . .		
d) . . . . .		
Suma należności		250,00

Rzeszów dnia 28. X. 1953 r.

Pionde  
(Podpis zgłaszającego)



283

# Postanowienie o przyznaniu należności

Rzeszów, dnia 28/XI 1943 r.

Sprawa karna przeciwko

Ginndric Bańdowicz

Świadkowi, biegłemu, tłumaczowi

Ginndric Zygmuntowicz

zamieszkałemu w

Bratysława, ul. Łęka Polska 78.

przyznaje na żądanie, złożone dnia

28. XI

1943 r. tytułem należ-

ności wyszczególnionych w obliczeniu

nie odroczone

kwotę

250. —

zł.

(słownie)

dwieście pięćdziesiąt

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę

zł.

(słownie)

wypłaconą zaliczkowo (pismo

(M. P.)

*[Signature]*  
Wiceprez. Włost  
Pracownia

## Wypłata

1. Kwotę

250.

zł.

(słownie)

dwieście pięćdziesiąt

otrzymałem dnia

28. XI

194

r.

*[Signature]*  
(Podpis)

2. Kwotę

zł.

przesłano dnia

194 r.

do

(Podpis)



Wojakowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

Znak akt Sr.305/53

(Pieczęćka nagłówkowa)

OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Świadka  
Bieglego  
Tłumacza

*Worricha Micheline*  
zami. *Bytom, ul. Płoc Słomowa Nr 11/1*

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu <i>pojeździem</i> <i>z Bytomia do Rzeszowa</i> <i>i z powrotu.</i>	<i>74,-</i>	<i>74,-</i>
2. Strawne . . . . .		
3. Zwrot utraconego zarobku . . . . .		
4. Wynagrodzenie za pracę . . . . .		
5. Zwrot niezbędnych wydatków . . . . .		
Razem	<i>74,-</i>	<i>74,-</i>
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a) . . . . .		
b) . . . . .		
c) . . . . .		
d) <i>adwokat</i>		
Suma należności		<i>74,-</i>

*Rzeszów*, dnia *28.XI* 19*43* r.

*Worricha Micheline*  
(Podpis zgłaszającego)



285

## Postanowienie o przyznaniu należności

*Presio's*, dnia *28. XI.* 194*53* r.

Sprawa karna przeciwko

*Rudo Koefone*

Świadkowi, biegłemu, tłumaczowi

*Woriche Micheline*

zamieszkałemu w

*Bytomiu, ul. Plac Piłniewa 11/1*

przyznaje na żądanie, złożone dnia

*28 listopada*

194*53* r. tytułem należ-

ności wyszczególnionych w obliczeniu

kwotę

*74,-*

zł.

(słownie)

*nieśmiesznie atomy 28 to,*

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę

zł.

(słownie)

wypłaconą zaliczkowo (pismo

(M. P.)

*Woriche*  
Podpis  
*Witold*

## W y p ł a t a

1. Kwotę

*74,-*

zł.

(słownie)

*nieśmiesznie atomy 28 to*

otrzymałem dnia

*28 listopada*

194*53* r.

*Woriche*

(Podpis)

2. Kwotę

zł.

przesłano dnia

194 r.

do

(Podpis)



(Pieczęć nagłówekowa)

## OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Świadka

Biegłego

Pracownika

zam.

Łoski Antoni  
Dubiecko pos. Przewyż

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu autobusem 2. Dubiecko do Kretowa 3. Przewyż	40,80	40,80
2. Strażne		
3. Zwrot utraconego zarobku		
4. Wynagrodzenie za pracę		
5. Zwrot niezbędnych wydatków		
Razem	40,80	40,80
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a)		
b)		
c)		
d)		
Suma należności		40,80

Kretów, dnia 28. X. 1943 r.

Łoski Antoni

(Podpis zgłaszającego)



*Przewoź*, dnia *28/IV* 19*37* r.

Świadkowi, bregłemu, dopraczowi

przyznaje na żądanie, zgłoszone dnia 28/VI 1941 r. tytułem należ-  
ności wyszczególnionych w obliczeniu re w domu

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę ..... zł ..... (słownie)

wypłaconą zaliczkowo (pismo

(M. P.)

*[Handwritten signature]*

W y p ł a t a

otrzymałem dnia 28-XI-194 r. *Stożek Antoni*

(“odple”

2. Kwotę..... zł..... przesłano dnia..... 194... r.  
do.....

(Products)



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Przemyślu

Znak akt

305/33

288

(Pieczęć nagłówkowa)

OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Świadka

Biegłego

Tłumacza

zami.

Starziewicz Józef  
Duńskich por. Porucznik

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrót kosztów przejazdu autobusami z Duńskich do Krakowa i powrotu	40,80	40,80
2. Strażne . . . . .		
3. Zwrót utraconego zarobku		
4. Wynagrodzenie za pracę		
5. Zwrót niezbędnych wydatków		
Razem	40,80	40,80
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a)		
b)		
c)		
d)		
Suma należności		40,80

Przewoźnik dnia 18.11. 1953r.

Starziewicz  
(Podpis zgłaszającego)

81,60



289

# Postanowienie o przyznaniu należności

*Przewoź 28. XI*

1943 r.

Sprawa karna przeciwko

*Grudni Włodarski*

Świadkowi, ~~bieglemu~~, ~~thymaczowi~~

*Stanisławowi Pał*

zamieszkałemu w

*Orbiellu, pos. Kucyński*

przyznaje na żądanie, zgłoszone dnia

*28. XI*

1943 r. tytułem należ-

ności wyszczególnionych w obliczeniu

*no ocennie*

kwotę

*40.80.*

zł

(słownie)

*czterdzieś 80/100.*

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę

zł

(słownie)

wypłaconą zaliczkowo (pismo

(M. P.)

(Podpis)

## W y p ł a t a

1. Kwotę

*40.80.*

zł

(słownie)

*czterdzieś 80/100.*

otrzymałem dnia

*28. XI*

1943 r.

*Stankiewicz*

(Podpis)

2. Kwotę

zł

przesłano dnia

194 r.

do

(Podpis)



Znak akt Gr. 305/53  
280  
✓

Wzrosty dla  
w Zdrobiciu  
(Pieczęćka nagiół kowa)

OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Swiadka  
Bielego  
Tumacza  
zami.  
Pimola Włodzisław  
Pracownik ul. Keremiana Wielkiego  
Nr. 75/5.

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu <u>po cypriem</u> <u>z Kachowa do Kachowa</u> <u>z Spowrotem</u>	66,80	66,80
2. Straune . . . . .		
3. Zwrot utraconego zarobku		
4. Wynagrodzenie za pracę		
5. Zwrot niezbędnych wydatków		
Razem	66,80	66,80
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a)		
b)		
c)		
d)		
Suma należności		66,80

Krenow dnia 28.X 1953r.

Pimola Włodzisław  
(Podpis zgłaszającego)



291

# Postanowienie o przyznaniu należności

Kreow 28. XI 1963 r.

Sprawa karna przeciwko

Piotrów Wacław

Świadkowi, biegłemu, tłumaczowi

Piotrów Wacław

zamieszkałemu w

Kochanów ul. Kości. Wodnej 15/5

przyznaje na żądanie, zgłoszone dnia

28. XI.

1963 r. tytułem należ-

ności wyszczególnionych w obliczeniu

na odroczenie

kwotę

66.80

zł

(słownie)

szesćdziesiąt sześć i 80/100 zł

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę

zł

(słownie)

wypłaconą zaliczkowo (pismo

(M. P.)

(Podpis)

## Wypłata

1. Kwotę

66.80

zł

(słownie)

szesćdziesiąt sześć i 80/100 zł

otrzymałem dnia

28. XI.

1963 r.

Piotrów Wacław

(Podpis)

2. Kwotę

zł

przesłano dnia

1963 r.

do

(Podpis)



(Pieczęćka nagłówkowa)

## OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Świadka

Biegłego

Tłumacza

zam.

Pimolo Pisto  
Kocłowa ul. Augustowska 15/2

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu <i>po pociągach</i>		
2. <i>Kocłowa do Krakowa</i> <i>i spowrotem</i>	<i>66,80</i>	<i>66,80</i>
2. Strawne		
3. Zwrot utraconego zarobku		
4. Wynagrodzenie za pracę		
5. Zwrot niezbędnych wydatków		
Razem	<i>66,80</i>	<i>66,80</i>
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a)		
b)		
c)		
d)		
Suma należności		<i>66,80</i>

*Przebieg* dnia *28. XI* 19*53* r.

*Pimolo Pisto*

(Podpis zgłaszającego)



293

# Postanowienie o przyznaniu należności

Prekors, dnia 28. X. 1953 r.

Sprawa karna przeciwko Pindlic Wacławowi

Świadkowi, biegłemu, tłumaczowi Pindlic Piotrowi

zamieszkałemu w Łochowice ul. Augustynowska 13/2

przyznaje na żądanie, zgłoszone dnia 28. X. 1953 r. tytułem należ-

ności wyszczególnionych w obliczeniu

na odroczenie

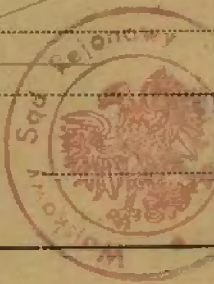
kwotę 66.80 zł (słownie) sześćdziesiąt sześć złotych i osiemdziesiąt p.

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę \_\_\_\_\_ zł (słownie) \_\_\_\_\_

wypłaconą zaliczkowo (pismo \_\_\_\_\_)

(M. P.)



*[Handwritten signature]*

## Wypłata

1. Kwotę 66.80 zł (słownie) sześćdziesiąt sześć złotych i osiemdziesiąt p.

otrzymałem dnia 28. X. 1953 r.

Pindlic Piotr

(Podpis)

2. Kwotę \_\_\_\_\_ zł przesłano dnia \_\_\_\_\_ 1953 r.

do \_\_\_\_\_

(Podpis)



Wojtkowy Sad Rejonowy  
w Bydgoszczy

Znak akt

N. 305/53  
284

(Pieczęćka na glon kawa)

## OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

Swiadka  
Biegłego  
Tłumacza

Karol Trzeciak z domu  
Synow, pow. Brzezina

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu <i>autobusem</i> <i>z Synowa do Brzeziny</i> <i>i z powrotem</i>	28,80	28,80
2. Strawne . . . . .		
3. Zwrot utraconego zarobku		
4. Wynagrodzenie za pracę		
5. Zwrot niezbędnych wydatków		
Razem	28,80	28,80
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a)		
b)		
c)		
d)		
Suma należności		28,80

*Brzezina*, dnia *28. X.* 1943 r.

*M. L. J.*  
(Podpis zgłaszającego)



295

# Postanowienie o przyznaniu należności

Rzeszów, dnia 28. XI. 1943 r.

Sprawa karna przeciwko

Świadkowi, biegłemu, tłumaczowi

Prok. Włodarski  
Wrobel Franciszek

zamieszkałemu w

przyznaje na żądanie, zgłoszone dnia

ności wyszczególnionych w obliczeniu

kwotę

28,80

zł.

(słownie)

dwadzieścia osiem złotych  
szesnastu groszy

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę

zł.

(słownie)

wypłaconą zaliczkowo (pismo

(M. P.)

(Podpis)

## Wypłata

I. Kwotę

28,80

zł.

(słownie)

dwadzieścia osiem złotych  
szesnastu groszy

otrzymałem dnia

28. XI.

1943 r.

Wrobel

(Podpis)

2. Kwotę

zł.

przesłano dnia

1943 r.

do

(Podpis)



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Łodzi

Znak akt Sr 305/53 ✓

(Pieczęć nagłówkowa)

## OBLICZENIE NALEŻNOŚCI

296

Świadka

Biegłego

Tłumacza

Skorski Tadeusz

zamiennie Dubiecho, pow. Pniewy

WYSZCZEGÓLNIENIE	Zgłoszono zł	Przyznano zł
1. Zwrot kosztów przejazdu Autobusem z Dubiecho do Pniew i z powrotu.	40,80	40,80
2. Strawne . . . . .		
3. Zwrot utraconego zarobku		
4. Wynagrodzenie za pracę		
5. Zwrot niezbędnych wydatków		
Razem	40,80	40,80
6. Należności według norm ustalonych dla podróży służbowych:		
a)		
b)		
c)		
d)		
Suma należności		40,80

Pniewy, dnia 28. XI 1943 r.

Skorski Tadeusz

(Podpis zgłaszającego)



294

# Postanowienie o przyznaniu należności

Rzeszów 28. XI. 1943 r.

Sprawa karna przeciwko

Świadkowi, biegłemu, tłumaczowi

Procha w sprawie  
Skorski Tadeusz

zamieszkałemu w

Lubiechów pow. Rzeszów

przyznaje na żądanie, złożone dnia

28. XI.

1943 r. tytułem należ-

ności wyszczególnionych w obliczeniu

na

odroczenie

kwotę

40,80

zł.

(słownie)

czterdzieści i osiem zł i 80 gr

Z kwoty przyznanej należy potrącić i przesłać do

kwotę

zł.

(słownie)

wypłaconą zaliczkowo (pismo

(M. P.)

Wojewódzkiego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie  
Wiceciążytytuł  
porucznik

## Wypłata

1. Kwotę

40,80

zł.

(słownie)

czterdzieści i osiem zł i 80 gr

otrzymałem dnia

28. XI.

1943 r.

Skorski Tadeusz

(podpis)

2. Kwotę

zł.

przesłano dnia

1943 r.

do

(Podpis)



Rzeszów, dnia 28. XI. 1953. 298  
Rzecz. Nr. 2

Sr. 305/53

AKTA WYDAŃIA  
=====

Do

NACZELNIA WIZJENIA

Rzeszów

w

Wizjnia Pindg Wactawa Rymora

osadzonego w tant. Wizjnia w dniu 1953. r.

wydać oskarżenie milicyjne pod dowództwem M.O.

w celu doprowadzenia do rozprawy sądowej do Wojewódzkiego Sądu Rajonowego

go w Rzeszowie /ul. 3-go Maja Nr. 13/, która odbędzie się w dniu 30.

listopada 1953. r. o godz. 10-12

Sprawa N. 3 O.S.

Rzecz. Nr. 1 W.M.O.

Rzecz. Nr. 2 Nacz. Wizj.

Rzecz. Nr. 3 w/c

Wyk. pp. 87

Dnia 28. XI. 1953

Wysłano 2661 1517 8 2  
St. ekspozytor:

*[Signature]*



WIĘZIENIE

w Strzelcach Gołoskich

Nr akt sprawy Str 632/48

Księga więźniów

Nr 778/53.

Do

Wyszkowego Łęgu

Rejonowego

w Przemyśle

afk 3074

Wzór D. W. 13. Zawiadomienie o przeniesieniu więźnia

Nr zam. 401 9. VI. 52 Drukarnia Nr 3

Data 1953

Zawiadomienie

o przeniesieniu więźnia

Więzień Klobel B 632/48

znajdujący się w więzieniu lut. z powodu

na polecenie M.B.P. Kommandy

został dziś wysłany do Węgier

w Przemyśle

NACZELNIK WIĘZIENIA



# WIĘZIENIE T

w Strzelcach Opól.  
Nr akt sprawy 85.632/48  
Księga więźniów II  
Nr 1479/53.

Do

Wojewódzkiego Sądu  
Rejonowego  
w Białymostku

46. 30/11

Wzór D. W. 13. Zawiadomienie o przeniesieniu więźnia  
Nr zam. 401 9. VI. 52 Drukarnia Nr 3

Data 10.11.1953 r.

200

Przeszowie

## Zawiadomienie

o przeniesieniu więźnia

Więzień Gązko Henryk  
znajdujący się w więzieniu tut. z powodu  
na polecenie M.D.P. W-wa  
został dziś wysłany do Lwowa  
w Przeszowie

NACZELNIK WIĘZIENIA T



**Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie**

Sr. 305/53

Rzeszów, dnia 1 grudnia 1953 r.

Rz.Nr. 2 301

**N A K A Z W Y D A N I A**

Do

**NACZELNIKA WIEZIENIA**

*Rzeszów*

Więźnia *Pimolę Wacława* *Kysnowa*

osadzonego w tamt. Więzieniu z dnia 195 r.

wydać oskarżenie milicyjnej pod dowództwem *M. O.*

w celu doprowadzenia do rozprawy sądowej do Wojskowego Sądu Rejonowego

z siedzibą w Rzeszowie /dl. 3-go Maja Nr. 45/, która odbędzie się w dniu 7....

*9 grudnia* 1953 r. o *14-15 w charakterze*  
*zastępcy*

Sporz. w 5 ckm.

Rz.Nr. 1 Wł. O.

Rz.Nr. 2 Nacz. Wł. O.

Rz.Nr. 3 a/1

Wł. O. ppn. *1. XII 53*

Wł. O. *1. XII 53*

Dnia *1. XII 53*

Wpłynął dnia 13

St. 101

*Władysław Witold*  
*porucznik*



Województwo Lubelskie  
Wojewódzki Sąd Rejonowy  
w Lublinie  
Sędzią Rejonowym jest  
Paweł Jędrzejowski  
(sędzią nawiązaną)

Znak akt L. 305/53.  
R. 284/53

## WYROK

W imieniu Państwa Rzeczypospolitej  
w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Recenzja dnia 1 grudnia 1963 r.

Wojewódzki Sąd Rejonowy w Lublinie

W składzie:

przewodniczącym

sędzią - laurym

i sędzią - laurym

w obecności prokuratora wojewódzkiego

obroncy

oraz przy udziale protokolanta

rozpoznaje sprawę

syna -

urodzonego dnia

narodowości

mającego wykształcenie

z zawodu

stałe zamieszkałego w

w służbie wojskowej

oskarżonego z art.

ojciec

oskarżonego z art.

2 dnia 30. X. 1944 r.

W sprawie

instalacji

Yonien 1944 r.

Ginche

pot. Młotkowski

plut. Młotkowski

plut. Młotkowski

pot. Młotkowski

wybory adw. Młotkowski

ppot. Młotkowski

apw. Młotkowski

syna -

urodzonego dnia

narodowości

zawodu

stałe zamieszkałego w

w służbie wojskowej

oskarżonego z art.

ojciec

oskarżonego z art.

2 dnia 30. X. 1944 r.

W sprawie

instalacji

Yonien 1944 r.

Ginche

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989

z p. 1989



W nowej komisji organizacyjnej AK  
(Sonia Kojawa) w organizacji tej otrzymał  
pseudonim "Rivo" i pełnił funkcję zwykłego  
członka. W nowej organizacji niemieckiej  
planował organizację AK do której  
nie chciał się przystosować. Nie gwarantował żadnej  
działalności.

Do wybuchu powstania 1944. obojczykiem  
pół członkiem "Sonia Kojawa" został pełnomocny  
do przedłożenia przez członka organizacji  
podporządkowanego Edwarda. Porucznikowi przydzielono  
typu "Biliana" oraz obojczykiem został przez  
niego porucznik z RKM. ten właśnie mu tylko  
wyprószył członkiem AK. udzielił mu  
na przeprowadzenie rozprawy.

Porucznik R.K.M. obojczykiem pełnomocny  
do wiosny 1945 i następnie przeszedł go  
członkiem AK. Rozpoczął działalność  
zamiarowaną w Kielcy co suma 5000 zł.

Wiosna 1944/45 doty bliżej nieustalonej  
obojczykiem otrzymał od niego dowódę z  
organizacji AK rewersu niustalonego



typu, oraz o chorobie sztywności stawów.

Rezerwa ten choroba wieloletnia do dnia  
1946r. - Wyprawa go do lekarza w Szpitalu  
Józefa w Warszawie 1946r. - po zbadaniu tego  
Szpitala choroba została mu zdiagnozowana.

W dniu 29 września 30 maja 1945r. choroba  
Józefa została zdiagnozowana przez  
doktora płaciszewskiego z kliniki chirurgii mię-  
śniowej, by wyczerpanie choroby było  
na podstawie tego raportu z. 25. "patologia".  
Zgodnie z tym poleceniem lekarza choroba  
miał być do lekarza medycyny z miastem  
porównania, gdzie został on z problemem  
Brennstein, Moskalew, Korynien, Gorko  
Glenylen, Gorkalen Edwardem, "Szpitalu -  
wizualnym" i innymi. Na miejscu  
po przyjeździe grupy lekarzy wzięli  
chorobę do wiadomości, że to jest zdiagnozowana  
była choroba, którą wzięli do wiadomości, że  
których lekarzy zostali poddani. Choroba  
całkowicie była pociągła, doprowadziła do  
tego, że Józef Dygala, co choroba była  
Na miejscu choroby pokazali takie ~~stan~~  
na podstawie danych, które dane same-  
kiedy przez Henricha Michalika. Zdiagnozowano  
całkowicie przez Józefa Dygala i Henricha  
Michalika, którzy stwierdzili, że to jest



benchy wtarquła do mienskiej Piuch i Nowickiej  
zobierając z durniemi serco przedmiotów jak  
bieliznę, gorsety, kania, kufory, krowy  
i 3 mienie które zostały zabite przez oskarżonego -  
przedmioty które brzydki nie mogli se samę  
zabrać niktayli na miejscu. Po dokonaniu  
naproczek przedmiotów Piuch i Nowickiej  
skichalnie zostali przez stolarza benchy mocno  
pokici, przy czym Piuch został pokity 20 noko-  
mą lodzicą krowy a Nowickiej 20 <sup>reżymu</sup> noko-  
mą z blachutem i po wywołaniu se przywołaniu  
do Polshiej Pani Robertowej - ponym brzydki  
oprosili ich zabieraniem -

Po tych naproczek przedmiotów oskarżony  
miał osiem stolarza benchy dostało polecenie  
udania się do galimierów Janie Kibickiej  
Elizbie Skorskiej Antoniów i Stanisławie  
celom oświadczenia i zwróceniu, broni polnej  
jako mieli przedmiotem. Oskarżony był  
oprowadził całą brzydą, który straszący  
do broni polnej u dółce oskarżonego nie ma  
oprosili zabieraniem. Na ostatni brzydki  
miał oskarżony przybyli do domu braci  
Skorskiego Antoniów a Tadeusza mienskiej  
i jedyni brzydki ten u oświadczenia  
mienskiej, gdzie na krowy Skorskiego  
Antoniów dokonano seksem bielizny i gorsety  
one i inne przedmioty, 20 na krowy Skorskiego



To delowcezy i wbankowcy ochotnicy zostal  
wznowiony do Kenta banku, na uzbek w dubie-  
ciu, gdzie zostal troble, zrodlo i innych. Tam  
mo. mierz ochotnicy dowiedzieli, ze sie pozolo  
wroz i banku do domu Gilsberg. Troble w banku  
delowienia, naprodu bankowego mo. ntodo  
obywateli narodowosci zydowskiej - ~~z~~ Kornfeld  
Ester i jej córki Kemy oraz zotrulenia ich.

strona: 0306



losu swego "Koch" gdzie Konfeld  
Estery zostala przez wyrobie, gdzie woskow-  
nego egzekucji a woskowinie podchodzącym  
głównie wielki Bractwo oddał pełen  
potrzeb i posiadłości, hominem gdzie przenie-  
Konfeld Estery a gdzie tym przenie-  
je miernie, co przetrzymać 2 posiadłości  
kuchennym "złoty" do codzi Konfeld Reu-  
twierdza je także w ~~chacie~~ tyl głowy,  
i przenie- tym jej miernie.

Go dołączającym, ekonomicznie z Konfeld  
Estery zabrano przez górnicy, przenie-  
zamordowania - wzięto "głównie" a  
na drugi dzień zostali one celownice.

Wojciech polni ochotliwy posiadał a nowe  
zabójstwa Konfeldów, przenie-  
okres kilka dni a woskowinie wzięto go  
własnielowi gośći Reu-  
twierdza -

W 1948r. Wielki Bractwo i gdzie Reu-  
zostali mentorem, jako podległym o popier-  
niemie epizodycznym, co przetrzymać  
zbiór z Reu-  
do chwili mentorem to jest do dnia  
6 lipca 1950r.



[illegible]

Ma mo obreup koshovany pchel zc  
do bary - my chiglyy zotol za karo zc  
zpyedol R.C.M. stanovizy vlasnoy organizatsii



Odnośnie dohmiarowego wstępu i zaopatrzenia  
Konstela Reu, podał że dwoje po prostu  
polecamie ogrodozacji i niewykonanie takiego  
polecania oznaczane było kaid mizai.

Także nie uwzględnić całej sprawy osobnego  
zapytania mi brat religijny w dotyczeniu nowego  
zawieszenia na ob. Wiercho Shorhięgo Interesę  
i Tadema, zwieru, osobny, brudny podawa-  
chir na mi z osob i w  
tych co gdy mi powiedzi osobny z innymi  
brudnymi stol na obstanie leto ich domu,



a estym takie postępowanie oskarżonego sędziego i  
takie techy rozpoznawcze i dochodzące  
napodać podobnych.

Nie do przyjęcia jest takie dalsze obranie  
oskarżonego policji iudial jego i komendancin  
Kornfeld Ester i Henry, następstwie skutek pracy  
eventualnej skuszy ze strony organizacji, bowiem  
nie podstawie tej dyskryminacji i oskarżeń, quedojo  
RKM. stonowicz i bawoni organizacji, między  
wymuszenia i oskarżeń organizacji nie obowiązuje  
nie, a jeżeli mówią o ze niewykonanie poleceń  
komendancin Kornfelda i Henry, które były im  
lora, mógł on mieć tereny dubiecko a tym  
samym milogółby takie, kory, - co usłyszał gdy  
obowiązuje odpowiednia korekta, co poproszenie  
zrodnie. - Podkreślenie podobieństwa postępowania i  
oskarżenia na oskarżonego. ususi policy, ze  
oskarżony dochodzący opisanym napodać podobnych  
i obowiązuje korekta nie chęć i dochodzenie  
(n.p. dochodzenie przez obowiązuje gościć) i to  
dyskryminacji policy, drosół pod przyjęciem  
ze strony celniczki bawoni obowiązuje odpoczą.

W oświadczeniu przyjętym i ustalonym przyjętym  
pod ze uchwaleniem przez oskarżonego Policy  
Kornfeld i Henry, poproszenie postępowania  
z art. 3 uchwały z dnia 16.XI.1945. z art. 3 uchwały  
z dnia 30.X.1944. ~~z art.~~ (przebieganie) z art. 204 §1 KK



ie art. 225 § 1 KK - karegodzenie ożenue u reutenci  
 wyrok - zchłolwiec użouue se prostotue  
 z art 204 § 1 KK uodżuio uo emioek poluywoko-  
 nego to nie muij jeduek u uuiuj rytm  
 puywollin, usuol tod se uuiue i celue uigoue  
 z uueku, z uuiogi uo to se ooko poluywoko-  
 emioek u uigoue zduio uie uioie kowiuu  
 puz opouoi zguoerue eotole zomordouue.

Wymienioje ożouenue uou se uolouo-  
 duenue uui prostotue uuiol uol uie  
 uuooue uolou oholierouu eueioioe:-

duio uolouu uholierouu uuiou puz uioy  
 uuyoluiuy, uiaouie u uouol beudy  
 uueuioe uio uuiouu uolououu oigouioe  
 kuyui, uolot aē ekuouu eokoioe uouuol  
 uio se uuegouuy uouueuueu (eouduio  
 eokoioe uuyouue uouu, a uolouie uolouie  
 uioe uolouie duioe) - uio uioe uio opioe  
 uolououue uolouueu puz opouu M.O.  
 uio uolou uolououu uolouioe uolouie uio  
 uol duio uioy uou uolouu uolouie  
 uio uolouioe (uolouie uolou uolouueu  
 6.7.1945. a uolouioe uolouioe 30 uioe 1945 r.)  
 uolouioe uolouue uolouueu uolouie  
 uolouie uolouueu uio z uioe uolouie uolouie  
 uolouie uolouie, uol uolouie uolouie uolouie  
 uolouue, uio uioe uolouueu uolouueu



W tym stanie były też liczące się przepisy  
art. 3, 240, 241-247 ~~1944~~

- orędzie -

Wniosek przedstaw o. Krynica  
jest wniósł

I że w okresie czasu od początku 1944. do wiosny  
1946r. w terenie Subieckiego pow. Górnego  
miejscowości bez zezwolenia wzięto brzo  
półną a mianowicie:-

1) od początku 1944. do wiosny 1945r. przed  
R.K.M. (Ręby Górskie (Masywowy) typ  
Bilicowski -

2) od wiosny 1944 do 1945r. do wiosny 1946r.  
zezwolenia z chłopcami uobojarni.

3) od 30 maja 1945r. przez okres kilku  
dni w okresie tym, "Mauzer" z uobojarni.-

W tym poprosił prosta praca z art. 3 Sekcji  
z dnia 16. XI. 1945r.

II że w dniu 30 maja 1945r. w Subieckim  
pow. Górnym, działając w oparciu o ustrojowy  
system kraju dokonano zabójstwa w celu  
wymuszenia, przy innych przesłankach



we zleceniu:-

- 1) ob. Giedy Syguta, górodobę, bieliznę, obuwie, ~~torbę~~ torbę, mnisz, kocioł, kocioł, kocioł i wiele innych przedmiotów -
- 2) ob. Kowalczyk Milioliny górodobę, bieliznę, synonimiczne produkty górodobę i wiele innych przedmiotów -
- 3) ob. Skorskiego Tadeusza, jednego zegarka, zegarek i około 10.000 złotych.
- 4) ob. Skorskiego Antaniego górodobę, obuwie, bieliznę i inne przedmioty -
- 5) ob. Kohnfeld Esterę, wózek i parasol z górodobę, obuwie i bielizną.

był popełnił przestępstwo z art. 9 k.k.,  
z dnia 30. X. 1944 r. - przestępstwo

III z dnia 30 maja 1945 r. w Lubiecku, pow.  
- Zmieszł na terenie lasu zwanego "Kocik"  
podstępem dopuścił się grabieży woz z ob.  
Gosław Henrykiem i wózkiem Bronisławem  
z ob. Kohnfeld Esterę.

był popełnił przestępstwo z art. 204, 1 KK

IV z dnia 30 maja 1945 r. w Lubiecku, pow.  
- Zmieszł na terenie lasu zwanego "Kocik"  
wraz z Gosław Henrykiem, mierzonym z przestępstw



Wzoblem Brunistawem, uskojonym w krowin  
krot uchot w samochodowym podziemnym wodno-  
rownie wydawniczej Konfederacji Estery i Rezy w ten  
sprosob ie wystrzeleny z poriadkowego krowikim  
ugodnie w glosie ob. Konfederacji Rezy, prowadzyc  
typistycznymistom opierci:-

Wymagajacymy gwarantow z art. 225<sup>1</sup> i 113<sup>1</sup>

i za to

- skladajac my go:-

I w umysl art. 3 Sekretu z dnia 16.XI.1945r.  
za czym pod plit I-ymu opisanu pro krow  
wizacjami przez 4 (cztery) lata ktore w umysl  
art. 531 ust 2 ustawy o amnestii z dnia 22.09.1947  
tagodni my o 1/2 + j. do krow wizacjami przez  
3 (trzy) lata i 6 (sześć) miesieczny:-

II w umysl art. 9 i 12 Sekretu z dnia 30.10.1949r.  
za czym pod plit II- 1, 2, 3, 4 i 5 opisanu  
we krow wizacjami po 4 (cztery) lata wizacjami  
z ustawy praw publicznych, obejmujacych poz  
krowy przez okres lat 1 - pizwolowacym ktore  
w umysl art. 6 i 12 ust 2 ustawy o amnestii z dnia  
22.09.1947. tagodni, my o 1/2 to jest do krow wizac-  
mia przez 2 (dwa) lata - pizwolowacym:-



III. W ucył art. 204 § 1 KK ze czyn pod pkt III. a - opisanym na korę więzienną przez 6 (sześć) lat, którego w ucył art. 6 § 1 ust. 2 listowy o amnestii z dnia 22.02.1947r. Zagodzi się o 1/2 t.j. do korę więzienną przez 3 (trzy) lata -

IV. W ucył art. 225 § 1 KK ze czyn pod pkt IV - opisanym na korę więzienną przez 10 (dziesięć) lat, to z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w ucył art. 46 § 2 i 49 § 2 KKS. Wobec tego 5 (pięć) lat to korę pozbawienia wolności w ucył art. 6 § 1 ust. 3 listowy o amnestii z dnia 22.02.1947r. Zagodzi się o 1/3. to jest do korę więzienną przez 10 (dziesięć) lat -

W ucył art. 32 § 2 i 33 § 1 i 3 KKS. Wynie-  
sa się osłonięciem jako korę pozbawienia  
10 (dziesięć) lat więzienną z utratą praw  
publicznych i obywatelskich praw honorowych przez  
dwie lat 5 (pięć)

W ucył art. 56 KKS. odlicza się osłoni-  
niem i miedziem dostawom nie przez okres  
naj korę więzienną choć przez tymczasowego  
arestasy od dnia 6 lipca 1953r. -

Hebe ściągający wyrok, prode



rozprawczy agent tymczasowy utrzymuje  
się w mocy: -

Przewodniczący: *[Signature]* *[Signature]*

Zastępca: *[Signature]* *[Signature]*

plut. *[Signature]* *[Signature]*

poprawki: *[Signature]* - "dem", "chocie" "indy"?

napisano: "i 2 ost", "obcizowca", "okazanie"  
"reklam", "rej".

Przewodniczący: *[Signature]*

plut. *[Signature]* *[Signature]*

Zastępca: *[Signature]* *[Signature]*

Wyrok ten jest prawomocny z dniem  
8 grudnia 1934.

Rzeszów, dnia 24 grudnia 1934



Geozie  
Włocław Witold  
porucznik



317

**Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie**

Egz. Hr. ....

Nr. 305/53

- 1/ ~~Wojskowy Prokurator Rejonowy w Rzeszowie~~
- 2/ ~~Prokurator Naczelny w Rzeszowie~~
- 3/ ~~Władimir Ślęzak W.U.B.P. w Rzeszowie~~
- 4/ ..... *e/a* .....

Zawiadomienie, że wyrok ten Sąd z dnia ..... *1 grudnia 1913r.*

Wystawia /H/ skazany /H/ na:

L.p. Nazwisko i imię skaza-	Wzrost i cię-	utrata praw	Przebieg
	ni	go	ochrony
			nia /tak-nie/

1. *Pineta Maciej* 10 lat 5 lat
2. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_
4. \_\_\_\_\_
5. \_\_\_\_\_

Wysłano dnia *2. GRUD 1913*  
Włocław, Witold porucznik



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
Sr. 305/53

Rzeszów, dnia 3 grudnia 1953 r.

318

Wojskowy Prokurator Rejonowy

W Rzeszowie  
-----

W załączeniu przesyłam 1 odpis nieopracowanego  
go wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie  
z dnia 1 grudnia 1953 r. w sprawie Pindy Wacława s.  
Szymona - do wiadomości.

202.1

Wysłano dnia 3/12/53  
24. ekspozyt

Sędzia

Wojewódzki Sąd Rejonowy

w Rzeszowie

Wiceciat Witold  
poręcznik



Wojskowy Sąd Rejonowy

2x2-305/5310

Rzeszów, dnia 3 grudnia 1953r.

Woj. Urząd Bezp. Publ. Wydz. Śledczy

W Rzeszowie

W załączeniu przesyłam 1 odpis nieprawomocnego wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 1953 r. w sprawie Pindy Wałkawa s. Szymona - do wiadomości.

Załącz.

Wysłano 3

Bi. ekspoz.

Mieczysław Witold  
poroznik



Wojskowy Sąd Rejonowy Rzeszów, dnia 3 grudnia 1953r.  
w Rzeszowie  
Sr.305/53

320

Naczelnik Więzienia

W Rzeszowie

W załączeniu przesyłam 1 odpis nieprawomocnego wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 1953 r. w stosunku do Pindy Wacława S. Szymana - do wiadomości.

Załącznik

Wysłano 10.12.53  
Woj. Sąd Rejonowy w Rzeszowie  
Włocław Włocławski  
podpis



WIEZIENIE w *Przesławie*.....

Dnia *4.XI*.....1953 r.

321

pow. ....*Przesław*.....

woj. ....*Przesław*.....

L.dz. *2.966/53*.....

Dot. *Prośba o*.....

*przybycie адвоката*.....

Do *Wojaskowego Sadu*.....  
.....*Kyomawego*.....  
w *Przesławie*.....

Wojaskowy Sad Re

.....w Przesławie.....

Wojaskowy Sad Re

3057/53

Przysyłając przy niniejszym prośbę więźnia  
śledczego *Pinda Wacław*.....  
s. *Stymona*..... w sprawie *przybycia*.....  
.....*advokata*..... komunikuję, że w/w  
osadzony z art. *225.148.3 dekr.*.....  
przybywa w powierzonym mi Więzieniu O.P.W.  
Areszcie od dnia *17.XI.53r.*.....



322

Do dyspozycji: *Wojskowego Sądu Rejonowego*  
w *Przemowie* Nr. sprawy: *Sp. 13/53*

zał. *1*

Naczelnik Więzienia



Prośwa 3.XII 1953 323

Wieżenie w Rezerwie	
DZIAŁ ADMINISTRACYJNY	
Wpłynęło 4	1953
Nr 2966/53	4

Lit

Do  
Lirby Holmokońskiej  
w  
Presamie

No. 1000 strony. Mg. Mojżewski  
Mojżewski

Ob. Mojżewski prosi o uwolnienie  
swojego Pana byłego więźnia z powodu  
swojego w sprawie rodzinnej Reinger  
procesu.

per. Główny

Przegląd Władcy

do H. H.

Wzajemnie do władcy

17.12.53



O d p i s  
-----

Rzeszów, 6.XII.1953 r.

324

Do  
Sądu Najwyższego R.P.L.

w W a r s z a w i e  
=====

przez  
Rejonowy Sąd Wojskowy

w R z e s z o w i e  
-----

Pinda Wacław, s. Szymona, ur. 13. IX. 1920 r. i zamiesz. w Dubiecku, pow. Przemyśl.

### Skarga Rewizyjna

przeciw wyrokowi Sądu Rejonowego Wojsk. w Rzeszowie z dnia 1. XII. 1953 r.

Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojsk. w Rzeszowie z dnia 1. XII. 1953 r. zostałem skazany na karę więzienia 10 lat za przestępstwa popełnione przeze mnie a to:

1/ za nielegalne posiadanie broni, tj. jednego karabinu maszynowego, jednego pistoletu i karabinu ręcznego w roku 1945 na karę 3 i pół roku więzienia,

2/ za zabójstwo Kornfeld Reny / imienia nie pamiętam dokładnie / na karę 10 lat więzienia.

Wyrokiem powyższym czuję się pokrzywdzony, gdyż jest za wysoki wymiar kary więzienia, to też wnoszę niniejszym skargę rewizyjną z prośbą o łaskawe uchylenie powyższego wyroku i niższe wymierzonej kary.

### U z a s a d n i e n i e .

W czasie okupacji niemieckiej należałem do organizacji podziemnej "A.K." do której należałem również po wyzwoleniu w roku 1945 do chwili rozwiązania /dokładnej daty nie pamiętam/. Należąc do org "AK" posiadałem broń organizacyjną tj. karabin maszynowy i pistolet. Karabin maszynowy będący własnością organizacji sprzedałem samowolnie, Kopackiemu Konstantemu, ponieważ nie chciałem przetrzymywać takiego u siebie i uważałem za niepotrzebny. Za samowolną sprzedaż karabinu maszynowego zostałem ukarany przez zwierzchnictwo władze organizacyjne i jako karę wydano mi rozkaz zamordowania wyżej wymienionej Kornfeld. Do wykonania tego morderstwa wydano mi karabin ręczny, który zwróciłem Gąsce, po wykonaniu rozkazu /morderstwa/, karabin ten był w stałym posiadaniu Gąski Henryka. Z chwilą wszczęcia dochodzenia o sprzedaż karabinu został mi odebrany również i pistolet który poprzednio posiadałem. Od chwili dokonania powyższego morderstwa żadnej broni nie posiadałem tj. od 30 V. 1945 r. Wszystką broń jaką posiadałem tj. pistolet, karabin maszynowy od Kopackiego oraz karabin ręczny Gąski Henryka zostaje zdany i ujawniony przez mojego bezpośredniego dowódcę Staszkiewicza Józefa, s. Marcina, który jako świadek zeznał powyższe na rozprawie, lecz jak sobie przypominam nie zostało to ujęte w protokole rozprawy.



Morderstwa powyższe dokonałem pod przymusem z rozkazu za karę wbrew swojej woli. Czynu tego dokonałem gdyż dowódca pośredni Pilch N. był bardzo surowy, że za niewykonanie rozkazów jego rozstrzeliwał tych którzy nie wykonali rozkazu, a mnie wyraźnie zagrożono rozstrzeleniem w razie nie wykonania rozkazu, co zeznał na rozprawie świadek Caska Henryk i Wróbel Bronisław, a jak sobie przypominam nie zostało to ich zeznania ujęte w protokole.

Upraszam o przychylenie się do mojej prośby.

/-/ Pinda Wałcaw.

IZ/

Zgodność odpisu z oryginałem  
stwierdzam:



Kierownik Sekretariatu  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Poznaniu



Rzeszów, dnia 10.12.1953 r.

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
Sr.305/53

20.  
326

Wojskowa Prokuratura Rejonowa

W R Z E S Z O W I E  
=====

W załączeniu przesyłam odpis skargi  
rewizyjnej skazanego Pindy Wacława, s.Szymona  
od wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszo-  
wie z dnia 1 grudnia 1953 r. Nr.Sr.305/53 -  
do wiadomości.

Znak akt.Pr.II.131/53.

Załącznik

61  
61

Sędzia  
Włodzisław Witold  
porucznik



WIEZIENIE

w *Gniewyslu*  
Nr akt sprawy *Str. 305/53*

Księga więźniów  
Nr *699/53*

Do  
*Wojskowego Sądu*  
*Rejonowego w Preszowie*  
*w Preszowie*

o ~~przeniesienia~~ *wieźnia*  
Więzień *Ginda Macław*  
znajdujący się w więzieniu tut. z powodu  
*Zarz. W.S.R. Preszów*  
został dziś wysłany do *Wyrzemia*

*[Signature]*  
NACZELNIK WIEZIENIA

Wzór D. W. 13 Zawiadomienie o przeniesieniu więźnia

Nr 141 XI 49 Drukarnia Nr 3



S. Symonds

W. 13. IX. 1920.

328

VIII/19



329

**WIĘZIENIE**

**ARESZT**

OPW

*Prokururi*

pow.

*Prokur*

woj.

Nr akt sprawy

*Prokuratorskiej \*)  
Sądowej*

*Sm. 56.13/53*

Nr księgi więźniów

*2966/53*

Data

*17.11.*

1953 r.

*Wojewódzki Sąd Rejonowy*

*w Rzeszowie*

Wpłynęło

*29 LIST 1953*

Do

*Hejsh Łódź Rejonowy*

W

*Prokur*

komunikuje, że dnia

*17.11.*

1953 r.

godz.

*1000*

został

*przyjęty do \*)*

osadzony w

stki (ce)

więziennej

*śledczy \*)*

syn

*Łódź Łódź*  
*Szymon*

ur.

*13.11.1920*

pozostający w dyspozycji

*H. S. Prokur*

NACZELNIK (KOMENDANT) JEDNOSTKI

\*) niepotrzebne skreślić

DW - 21

Nr zam. 679 6.XI.53 - Drukarnia Nr 3



330 218  
**Wojskowy Sąd Rejonowy**

**w Rzeszowie** (ka nagłówkowa)

**Znak akt Sr.305/53**

**Rzeszów** dnia **10.12.** 194**53**

**NAJWYŻSZY SĄD WOJSKOWY**

**Wydział dla Spraw Szczególnych - ~~Wojenny~~**  
**w Warszawie**

**Przesłanie akt ze skargą rewizyjną**

W myśl art. 264 § 2 K. W. P. K. przedstawiam akta sprawy **tut. Sądu**  
**p-ko Pinda Wacławowi, s. Szymona**

wraz ze skargą rewizyjną ~~Wojenną~~ — skazanego — o ~~odwołanie~~  
**Pindy Wacława**

Wyrok został ogłoszony dnia **1 grudnia 1953 r.**

Skarga rewizyjna wpłynęła **7 grudnia 1953 r.**  
~~została przyjęta~~ (data stempla pocztowego)

Skazany znajduje się w więzieniu **w Rzeszowie**

jako tymczasowo aresztowany.

Zał. **akta Sr.305/53**

**SZEF**  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie

Wzor nr 40

Wysłano dnia

**19 XII 1953**  
19 XII 14 a 48 zał. 38 — 1. 48. — 32 Wr. — 00000

**Andrzej Makowiec**

określono:



Rzeszów, dnia 11 grudnia 1953 r.

211

331

NAJWYŻSZY SĄD WOJSKOWY

Kopia

W W A R S Z A W I E

W ślad za przesłanymi aktami sprawy karnej Nr.Sr.  
305/53 p-ko PINDZIE Wacławowi s. Szymona, przedkładam podanie  
wyżej wymienionego o odwołaniu skargi rewizyjnej.

Załącznik  
Sporz. 2-egz.  
Wyk. ppor. PJ/DH

Seccia  
Wojskowego Sądu Rejonowego

w Warszawie

Włodzisław Witold  
porucznik

Wysokość dnia 19... r.  
... ..



Najwyższy Sąd Wojskowy

Nr S.1985/53

8 grudnia 1953

Szef Wojskowego Sądu Rejonowego

W R z e s z o w i e

Zwracam w załączeniu akta sprawy p-ko PINDZIE Wacławowi  
Nr.S.1985/53 /Sr.305/53/ wobec wycofania skargi rewizyjnej przez  
skazanego.

Załącz. akta 1 tom

Z-ca Prezesa  
Najwyższego Sądu Wojskowego

Wydrukowano w 2 egz.

Egz.Nr.1 adresat

Egz.Nr.2 a/a

wyk.kpt.KJ/AN.

Tomaszewski Aleksander  
Pułkownik

Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie	
Wpłynęło z	28 GRUD 1953
Nr	301/53
Zat.	Bz



333

Wojskowy Sąd Rejonowy

w Rzeszowie

Sr.305/53

Rzeszów, dnia 22.12.1953r.

Wojskowy Prokurator Rejonowy

w R z e s z o w i e

=====

W załączeniu przesyłam 1 odpis prawomocnego wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 1953 r. Nr.Sr.305/53 p-ko Pinda Wacławowi, s.Szymona - do wiadomości.

Sędzi

Znak akt.Pr.II.331/53 Wojskowego Sądu Rejonowego

w Rzeszowie

Załącznik

Wysłano dnia 22.12.1953r. Władimir Witold  
porucznik

St. ekspozytor:



P o t w i e r d z e n i e

Karta karna nr Sr.305/53 z dnia 22 grudnia 1953 r.

na P i n d a Wacław, s. Szymona

(Nazwisko, imię i stopień wojskowy)

z Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie

(Podać nazwę sądu wysyłającego)

Wpłynęła dnia ..... 195... r.

Wysłano dnia 22 Grudnia 1953 r.

St. ekspozytor:

334 722  
222



(pieczęć nagłówkowa)

**Rzeszów** 22.11  
dnia 1953 r.  
Znak akt. **Sr.305/53**

DO  
NACZELNIKA WIEZIENIA  
~~DECY ODDZIAŁU KARNEGO~~  
w **Rzeszowie**

## ZARZĄDZENIE WYKONANIA KARY

1. Zarządzam wykonanie prawomocnego wyroku Wojskowego Sądu **Rejonowego w Rzeszowie** z dnia **1.12. 1953** r. Znak akt **Sr.305/53** przesłanego do wiadomości w dniu **3.12. 1953** r. ~~Wskazywanego w mocy wykonanego postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 1953 r. Znak akt.~~ którego odpis sentencji załączam,\* w sprawie **Pindy Wacława** syna ~~Wacława~~ **Szymona** urodz. **13.9.1920 r. w Dubiecku, pow. Przemyśl** Wyrok ten jest prawomocny z dnjem **03 grudnia 1953 r.**
2. Kara **10/dziesięć/** lat ~~XXXX~~ miesięcy więzienia oddziału ~~XXXX~~ **aresztu** ~~XXXX~~ **XXXX** liczy się od dnia **6 lipca 1953 r.**
3. Skazanego **Pindę Wacława, s. Szymona** po odbyciu kary skierować do **miejsca zamieszkania** ~~Skazanemu podać do wiadomości odpis sentencji postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego.~~
5. Zawiadomienie o rozpoczęciu odbywania kary i zwolnieniu — po odbyciu kary przesłać do Wojskowego Sądu **Rejonowego w Rzeszowie**

Załącznik **1.**

Pieczęć

Sędzią  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie  
*[Podpis]*  
Wiceprezident **Vitold**  
pomocnik

\* niepotrzebne skreślić

UWAGA do pkt. 3:

Wypełnia się tylko odnośnie szeregowców i podoficerów służby zasadniczej, skazanych na karę do 1 roku więzienia (aresztu), których skierowuje się do jednostki.

Wysłano dnia **22.11.1953**

St. [podpis]



Wojskowy Sąd Rejonowy

w Rzeszowie

(pieczęć nagłówkowa)

336

Wzór Nr 4

224

Rzeszów dnia 22 grudnia 1953 r.

Znak akt Sr.305/53

DO

PREZYDIUM GMINNEJ (MIEJSKIEJ) RADY  
NARODOWEJ~~PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ  
WYDZIAŁ PRACY I POMOCY SPOŁECZNEJ  
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH\*~~

w Dubiecku, pow. Przemysł

Zawiadamiam, że Pinda Wacław

Syn ~~(xxx)~~ Szymona urodz. 13.9.1920r. <sup>czasowo</sup> zamieszkały w Krakowie, ul. Kazimierza

Wielkiego Nr.79

został skazany prawomocnym wyrokiem

Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 1 grudnia 1953 r. Znak akt Sr.305/53

na karę

10/dziesięciu/ lat

więzienia (aresztu)\*

z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5/pięć/ lat

~~Przez wyrok pozbawienia wolności~~~~Przez wyrok pozbawienia wolności lub resty in wolidacji\*~~~~Przez wyrok pozbawienia wolności lub resty in wolidacji\*~~

- \* Okres pozbawienia praw liczy się od dnia odbycia kary pozbawienia wolności.

\* niepotrzebne skreślić.

Pieczęć

22 GRU 1953

Wysłano dnia 19 r.

St. ekspeditor:

Sędzia  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w RzeszowieWłodzisław Witold  
partyzant

(podpis)



Rzeszów, dnia 28 grudnia 1953 r.

271

334

Wojskowy Sąd Rejonowy

Naczelnik Więzienia

Nr 6632/13

W R z e s z o w i e

28 grudnia 1953 r.

W załączeniu przesyłam prośby więźniów karnym GOSKI Henryka s. Floriana i Wróbla Bronisława s. Szymona - o przetransportowanie ich do więzienia w Strzelcach Opolskich gdzie uprzednio odbywali karę - celem załatwienia.

W przetransportowaniu wymienionych do więzienia w Strzelcach Opolskich tut. Sąd żadnych przeszkód nie stawia.-

Sporz. 2-egz.  
Wyk. ppor. WW/DH

28 GRUD. 1953  
Wysłano dnia 28 1953  
Z. Skrzypczak

Sędzi  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie  
Wicepr. Witold  
porozuch



**WIEZIENIE**

**ARESZT**

**OPW w**

*Przetwoni*

**Dnia**

*28. 12.*

**1953 r.**

*238*

**pow.**

*Przetwoni*

**woj.**

**Nr akt sprawy**

**Nr księgi więźniów**

**Do**

*Woj. 2906/57*  
*12*  
*Przetwoni*  
*30. 01. 1953*  
*1953*  
*13*  
*Przetwoni*

Komunikuję, że więzień

*Szymon* urodzony dnia

*13. IX. 1900*

*Dubiecho*

osadzony w dniu

*17. II.*

**1953**

**o godz.**

*16.00*

wiezieniu rozpoczął odbywanie kary

(wymiar)

wiezenia - aresztu

z wyroku Sądu

*WSK*

**Obliczenie kary**

{ początek: dn.

*28. 7. 1953*

**r.**

{ koniec: dn.

*6. 7. 1953*

**r.**

**godz.**

*16.00*

Proszę o potwierdzenie zgodności obliczenia kary

**NACZELNIK WIEZIENIA**

**D.W. 2: Zawiadomienie o rozpoczęciu wykonywania kary**

**Nr zam. 213/10 16 IV 53 Drukarnia Nr 3**



330

Adhigam  
Vidya

Handwritten signature or scribble.



pat. Włocław  
340 227

P o t w i e r d z e n i e

Karta karna nr St. 305/53 z dnia 22 grudnia 1953 r.

na P i n d a Wacław, s. Szymona

(Nazwisko, imię i stopień wojskowy)

z Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie

(Podać nazwę sądu wysyłającego)

Wpłynęła dnia 28 GRUD 1953 r.

IZ/

*[Handwritten signature and stamp]*  
**Rejonowy Sąd w Rzeszowie**



341

Wojakowski Zdzisław  
w Rzeszowie  
Wpłynięcie 1956/2315 7  
Nr \_\_\_\_\_  
Zad. \_\_\_\_\_



Więzienie w

L.

Dot.

Rzeszowie

2966/53

15.1

1953 r.

Najskromnego

Spółu

342

Rajonowego

omnestii

w

Rzeszowie

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia  
karnego Simona Kocian s.

w sprawie

zaskosomienia

, komunikuję, że w/w

skazany wyrokiem Sądu

Najskromnego

w

Rzeszowie

z dnia

1.10

1953 r.

Nr

Br. 301/53

z art.

225 § 1, 304 k.k.

204 k.k.

odbywa w powierzonym mnie więzieniu karę

10

lat

m-cy dni więzienia-aresztu\*).

Pismo niniejsze sporządza się bez kopii.  
Wysłanie próby więźnia natychmiast  
w jego aktach.



343

Początek kary: 6 lipca 19 63 r.  
Koniec kary: 6 lipca 19 63 r.

  
NACZELNIK WIEZIENIA

Załączników 2

\*) niepotrzebne skreślić

DW-18

Z.-1438 Druk. Nr 4



Wicehrabstwo  
Friedrich Wacław  
s. Grynberg  
w. 13/IX 1920 r.

22.2.1953 12/15 1953

Wi...
15. lipiec 1953
Nr...

Do

Wojackiego Ładu Regionalnego.

w Pre...

Wpły...
307/B
Zal...

Wracam się z prośbą do wysochnię  
sądów o zastawienie mi amnestii  
z roku 1952 z dnia 22 listopada.

Uzasadnienie. Kostuwniem w domu

został chorą i chorą chorą w roku

został lat 7 bez środków do życia bez żadnego

magazynu. Tym samym jest przed

wyrok to im pierwsze i po drugim myśle

mnijemy wyrok pierwszy dostanę

na ośrodek pracy skończył i ten mógłby

im pomógł. Wierzę, że moje prośby

ost. doś. okie To podanie



230

W to że wyroki są siłą pryncypialną do  
mojej prośby i ratacji korzystam od tamtego  
Prosiłbym wyroku sąd zebym został  
prowizorem my jak została moja  
prośba ratowania

Pimela Wacław



Wojtkowy Sad Rejonowy  
w Rzeszowie

Sr.305/53

246  
Rzeszów, dnia 19 stycznia 1954 r.

230

Więzień Karny Pinda Wacław s. Szymona  
Przez Naczelnika Więzienia

W R z e s z o w i e

=====

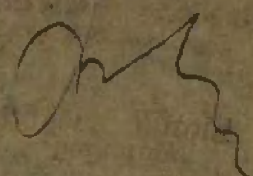
W odpowiedzi na Waszą prośbę o zastosowanie w stosunku do Was przepisów ustawy o amnestii z dnia 22.XI.1952 r. zawiadamiam, że przepisy wspomnianej amnestii nie można zastosować do Waszych czynów przestępnych, ponieważ korzystaliście z dobrodziejstwa ustawy o amnestii z dnia 22.II.1947 r.

Jeżeli chcecie być skierowanym do Ośrodka Pracy to w tej sprawie należy złożyć podanie do Naczelnika Więzienia.

Sporz.2-egz.  
Wyk.ppor.PJ/DH  
Nr.303

Wysłane dnia 9.1.1954.

z. ekspedycji





Rzeszów, dnia 25.I.1954.r.

T a j n e

Do  
Naczelnika Więzienia

w S i e r a d z u

W ślad za przetransportowanym do tamt. Więzienia w dniu 22.I. 54.r. więz. P. nda Wacław w załączeniu przesyłam korespondencję Wojsk. Sądu Rej. w Rzeszowie z dnia 19.I.54.r. Nr. spr. Sr.305/53 celem postępowania w/wym.

Odb. w 3 egz.

1 egz. adresat  
2 " Wojsk. Sad Rej. Rzeszów d/w.  
3 " a/a PJ

Naczelnik Więzienia



**WIEZIENIE**  
**ARESZT**

OPW w

pow.

wop

Nr akt sprawy: Sądowej \*)  
Prokuratorskiej

Więzień

Księga więźniów

Nr

znajdujący się w więzieniu tut. z powodu

został dziś wysłany do

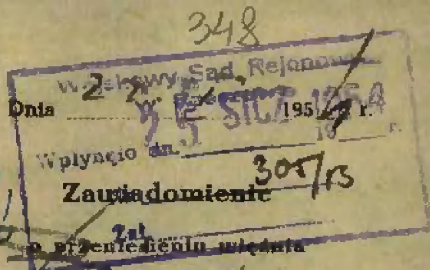
w

NACZELNIK WIEZIENIA

\*) niepotrzebne skreślić

DW - 13

Nr zam. 213/7 16 IV 58 Drukarz Nr 8





3040 562/54  
248

Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie	1054
Wpłynęło 21. MAJ 1953	
Gr. 305/53	
Zal. 23	

Wojskowy S. S. d. R. a. i. c. h. o. w. y  
Kresowie

P. z. e. w. i. a. c. i. w. o. ś. c. i

Prokurator  
[Signature]

21/5

ni.



**WIĘZIENIE**

**ARESZT**

OPW w Sieradzu

Dnia

25.01.1954 r.  
Województwo Łódzkie

Wpłynęło do

2. LUT. 1954

Nr

3057/53

Do

Zel.

Województwo Łódzkie  
Rzeszów 350

pod

Sieradz

z

Łódź

L. dz.

2587/54

W dniu 23.01

1954 r.

został osadzony w tutejszym więzieniu

Pinda Wacław

przez Transport

do dyspozycji

Województwo Łódzkie Rzeszów

sygn. akt

52.305/53

Proszę o wyrażenie zgody na zatrudnienie w pracy w więzieniu

\*1 Podać czy na terenie więzienia,  
czy na zewnątrz więzienia

WŁAŚCICIEL WIĘZIENIA

OPW - 53

Dr. 2001. 705\* 6.XI.52 - Drukarnia Nr 3



SPRAWDZONO

REF. PODK. 221  
Kancelaria Główna  
WPEŁNIO  
2 4. KW. 1954  
Za... N

# Przewodniczący Rady Państwa

Maria Gindla z domu Wackowicz  
Prośba o odroczenie  
kary więzienia

Naczelna Prokuratura Wojenna  
Biuro Trójb. i Zastępcy  
3 MAJ 1954  
P. 4562/51  
Podpis rejestruje...

W  
Warneuri.

Prośba:

Gołdyna, Maria Gindla zamieszkała  
w Dubiecku, gm. Dubiecko, pow. Gniewny, woj.  
mazowiecki, prosi o odroczenie wyroku, o  
zmniejszenie kary więzienia, merowa Wackowicz  
Gindla, który został skazany wyrokiem Rejonowego  
Sądu Wojakowskiego z dnia 1 grudnia 1953 na  
10 lat więzienia.

Ry. 2  
S. 1

Prośbę swoją uzasadniam tym, że jestem  
chorowita, mam na utrzymaniu dwóch małoletnich  
dzieci Henryka lat 8 i Barbarę lat 6, oraz chorą  
matkę moją matkę Antoninę liczącą 70 lat.

Z majątku posiadam tylko 1.12 ha ziemi.  
Zawieszony wyrok mojej matki, został wyemitowany w  
1945 r., i jest to wyrok sądowy, pod  
przymusem, a od roku 1945 ani do chwili  
amnestii, przez Władzę Represyjną

Ver te



gmarował uciwicie.

Wobec powyższych okoliczności, prośbę o darowanie,  
względnie o zmniejszenie kary uciwicia.

Dubicko dnia 22 kwietnia 1954

Maria Piwoła żona Wiktora

WPSR o Dubicko Sr. 305/53

2 art. 30 k.w. z 16.11.45 i 9 art. 30.10.44.

204 § 1. KK. 225 § 1. KK.

Kara Tępa 10 lat więz.

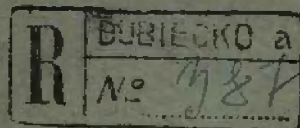


353

Przewodniczący Rady Samowa

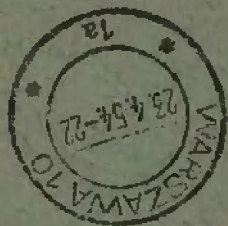
Warszawa

proszony





357  
Maeł. Maria Pinola  
pout. Dubiecko  
gnow. Gnomył





Rzeszów, dnia 24 maja 1954r.

Wojskowy Sąd Rejonowy

w Rzeszowie

Sr.305/53

NACZELNIK WIEZIENIA

w S i e r a d z u

-----

W związku z wniesionym podaniem o ulaskawienie  
więźnia Pindy Wacława S. Szymona, proszę o niezwłoczne nadesłanie  
tut. Sądowi szczegółowej opinii o zachowaniu się w/wym. w czasie  
odbywania kary.

Spore. w 2 egz.

Wyr. St. Sierz. CS/KJ

Nr. 3567

25 MAJ 1954

Wysłano dnia

St. ekspozytor

Szeł

Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie



**WIEZIEŃIE**  
**W SIERADZU**

**II.2587/54**

Sieradz dnia 7.VI.54r.

356 739

Do  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie

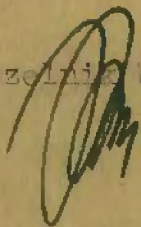
=====

W załączeniu przesyłam opinie na wiez.  
Pinda Wacław s. Bzyna, zadaną pismem Waszym  
z dnia 24.V.54r. Nr. Sk.305/53, celem dalszego  
~~zyskania~~ urzędowania.

Wyk. w 2-ch egz.

KJ.

Naczelnik Więzienia





Sieradz

354

OPINIA

Wojewódzki Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
Wpłynęło dn. 10 CZER 1954 r.  
§ 305/53  
Zat. 1 gnu

o zachowaniu się więźnia Linda Wacław  
-----

Więzien karny Linda Wacław s. Szymona ur.13.9.1920 pochodzenie robotnicze  
wykształcenia 6 kl szk pow. Odbywający karę w tut. więzieniu z wyroku  
Wojsk Sąd Rej w Rzeszowie z dnia 1.12.1953 r Nr Sr 305/53 z art 225  
§ 1 KK. na karę 10 lat więzienia.

W/w więzien przebywa w tut więzieniu od 2.11.1953 r w/w więzien  
pracuje w tut. więzieniu na warstacie masowej produkcji. Z pracy swej  
wywiązuje się dostatecznie. Karany w tut. więzieniu dyscyplinarnie  
nie był z przeprowadzonych rozmów jak wynika jest biernie ustosunkowany  
do Półski Ludowej. Do administracji więziennej jest biernie ustosunkowany  
Do popełnionego przestępstwa nie przyznaje się wymiar kar, uważa za  
surow nie okazuje skruchy za popełnione przestępstwo.

Z-CA N-KA [signature] ICL-WICH  
-----



[signature]  
NACZELNIK WIEZIENIA



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie

358  
Rzeszów, dnia 18 czerwca 1954r.

Sr. 305/53

O b. PINDA Maria

wieś i p-ta Dubiecko

pow. Przemysł

Zawiadamiam, że podanie z dnia 22 kwietnia 1954r.  
skierowane do Przewodniczącego Rady Państwa w sprawie płaskawienia  
Pindy Wacława, postanowieniem tut. Sądu z dnia 15 czerwca 1954r.  
pozostawiono bez dalszego biegu.-

Na powyższe postanowienie nie przysługuje środek  
odwoławczy. Ponowna prośba o ułaskawienie nie może być wniesiona  
przed upływem 6-ciu miesięcy.-

Sędzia. W. R. GEE.  
Wyk. st. sierż. CS/KJ.

Nr. 4205  
.....

21 CZER 1954

Wysłano dnia ..... 19.....

St. ekspozytor

Szef  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie



Belp 7562/54

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Kunowie

Przesyłam w/Główności 350  
Wojskowy Sąd Rejonowy

12 LIP 1954

sa 305/53

Prokurator

Naczelnej Prokuratury Wojskowej

12 LIP 1954

*Handwritten notes and signatures:*  
C  
opis  
12/11/54  
[Signature]

*Handwritten signature in red ink:*  
[Signature]

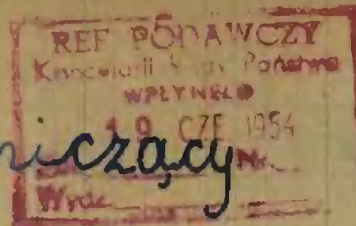
*Handwritten mark:*  
[Mark]



RP/P-7562/51

Prośba o ul. odroczenia  
do USR Presowu dn. 18. V. 51

Przewodniczący

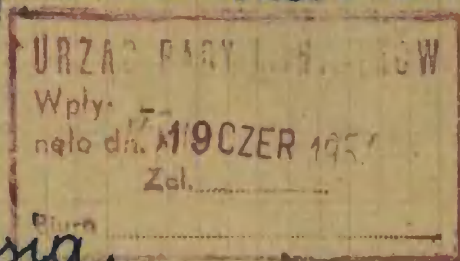
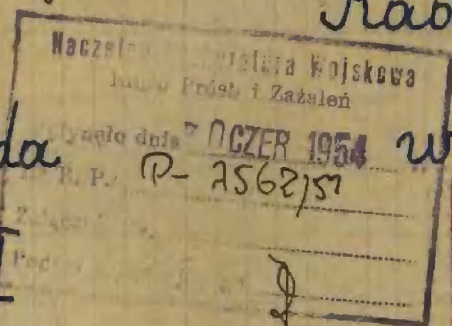


360

Rady Ministrów

Henryk Pinda w Warszawie.

uczeń kl. I



Prośba o ułaskawienie Tatusia.

Tatus mój Wacław Pinda został przez  
Rejonowy Sąd Wojskowy w Presowie ska-  
zany na 10 lat więzienia.

Mam lat 8, siostra Basia ma lat 6 i mamy  
się często choruje, babcia ma lat 70 i tatus  
był żywicielem naszym.

Tatus teraz jest w więzieniu, jesteśmy bar-  
dzo biedni, proszę Pana Przewodniczącego by  
darował karę mojemu tatusiowi a ja w



imieniu całej rodziny przyrzekam że  
wszyscy będziemy się starali nie tylko  
wynagrodzić to popełnione przez  
tatusia, ale z całych naszych sił będziemy  
się uczyć i pracować dla dobra naszej  
Ojczyzny - .

Proszę mi wrócić tatusia Panie Przewodni-  
czacy.

Henryk Pinda.

uczeń kl. I

w Dubiecku

pow. Przemyśl,

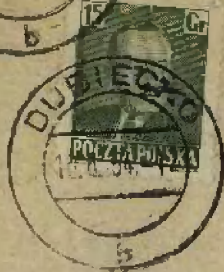
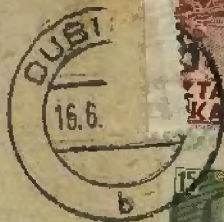


362

Przewodniczący

Rady Ministrów

w Warszawie.





363

Henryk Limola,  
Dubiecko,  
pow. Przemyśl:





**Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie**

Rzeszów, dnia 13 lipca 1954r.

Sr.305/53

O b. PINDA Henryk

D u b i e c k o

pow. Przemyśl

Zawiadamiam, że podanie z dnia 16 czerwca 1954r skierowane do Przewodniczącego Rady Ministrów w sprawie ułaskawienia Pindy Wacława tut. Sąd pozostawił bez dalszego biegu, ponieważ nie upłynęło 6 miesięcy od ostatniego postanowienia Sądu z dnia 15 czerwca 1954r.

Na powyższe zarządzenie nie przysługuje środek odwoławczy. Ponowna prośba o ułaskawienie nie może być wniesiona przed upływem 6-ciu miesięcy.--

Sporz. w 2 egz.

Wyk.st.sierz.OS/KT.

Nr. 5380

Wpłacono dnia

13 LIP 1954  
19 r.

St. ekspozytor

Stel  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie



w Rzeszowie

r. akt sprawy... Sr. 305/53...

305 246

nia 17 lipca 1954 r.

Nr. Ks. więźniów.....

Naczelnik Więziennia

w .....Sieradzu.....

Zawiadomiam, że akta sprawy Nr.. Sr. 305/53.....

skazanego ..Piotr. Wacława A. Szymona.....

przekazane zostały do Wojewódzkiego Sądu Rejonowego w Krakowie .

Wszelką korespondencją związaną z wykonaniem kary należy  
kierować do tego Sądu.-

Wzrost 172 cm  
Waga 65 kg  
Wzrost 172 cm  
Waga 65 kg

Wzrost 172 cm  
Waga 65 kg



WIĘZIENIE

ARREST

OPW

III Sieverdny

Dnia 9.9 195

306 914-  
40 217-

pow.

woj.

L. d.

Dot

Sieverdny  
Łódź

2387/54

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Krakowie

Do

Wojsk. Sąd.

Rejonowy

złag. Heavy

305/53

u

Reszowa

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia

karnego

Pinela Wacław

s. Symona

w sprawie

, komunikuję, że w/w.

skazanu wyrokiem Sądu

WSR.

w Reszowie

z dnia

1.12.

1953 r.

Nr 305/53

z art.

225 § 1.

odbywa w powierzonym mi Więzieniu, OPW karę

10

lat

m-cy

dni więzienia (aresztu").

Pismo niniejsze sporządza się bez kopii.  
Wysłane próby więźnia notuje się  
w jego aktach.



364

Początek kary: .....

6-7-

1953 r.

Koniec kary: .....

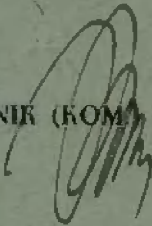
6-7-

1963 r.

Załączników .....

2

NACZELNIK (KOM) JEDNOSTKI



☒ niepotrzebne skreślić



Sieradz, dnia 8 wrzesnia 54 roku

\_O\_P\_I\_N\_ I \_A\_

o zachowaniu się wieznia Pinda Wacław

- 248 -  
368

Wieżien karny Pinda Wacław s.Szymona ur.13.IX.1920 roku  
Pochodzenia robotniczego, wykształcenie 6 klas szkoły powszechnej  
Skazany wyrokiem Wojsk.Sądu Rej. w Rzeszowie w dn.1 grudnia 53r  
Znak akt.Sr.305/53 z art. 225 § 1 KK na ka rę 10 lat więzienia.

W/w przebywa w tut.więzieniu od dnia 23.I.1954r  
W czasie odbywania kary, karany dyscyplinarnie nie był. Zachowaniem  
swym ujemnie nie wpływa na otoczenie. W stosunku do administracji  
więziennej dostatecznie zdyscyplinowany. Z ogólnej obserwacji  
i przeprowadzonych rozmów wrogosci do Polski Ludowej nie wykazuje.  
Wspomniany więzien jest zatrudniony w tut.więzieniu przy pracach  
dniówkowych, z pracy mu powierzonej wywiązuje się dostatecznie,  
lecz specjalnie nie wyróżnia się w niczym. Wyrok, który odsiaduje  
uważa za wysoki według popełnionego przestępstwa.-

Z-ca N-ka ds PolWych

Naczelnik Więzienia

JJ/UJ





Gierade dnia 31/XI 1954 r.

Wierzeń Karony  
Gimla Wacław s. Grzymona

ur. 13/X 1920 r.

Gierade

Wierzeń Karony

Do

WISZЕНИЕ			
w Gierade			
Wpłynęło	4	9	1954 r.
Nr			

Rady Państwa  
Przeczypospolitej Polski Ludowej.

Prośba.

Wpoczuem własnej winy, za dokonane przestępstwo wobec prawa Polski Ludowej, a jednocześnie w głębokim przekonaniu, o możliwości uzyskania łagodzenia wyroku zwracam się z niniejszą prośbą do Najwyższej Władzy Polski Ludowej.

W ostatnim przesłuchaniu przez Władze U.B. w Krakowie dnia 6/7 1953 r. Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w Przemyślu z dnia 1/XI 1953 r. skazany z art. 225 U.K. na karę 10 lat więzienia. Uświadniłem ze przestępstwo swoje popełniłem z rozkazu, wówczas nierdziając sobie sprawy z jego następst.

Dzisiaj wpłynęło mi sobie oświadczenie z okropności czynu karygodnego popełnianego w pełnej nieświadomości przestępstwa. Dozreśłem do przekonania że byłem ślepyim narzędziem w rękach wrogów Polski Ludowej którzy właśnie wykorzystali nas robotników nieświadomych do wrogich celów przeciwko Polsce Ludowej. Przyznaję ze wyrażałem w ten sposób swoją niechęć do społeczeństwa Polskiego, biorąc udział w tym przestępstwie, lecz bardzo żałuję teraz swego czynu niegodnego, haniebnego ośmi mi, jako syna Niemca. Czuje się napiętowanym, a zarazem brzydę się tego czegoś się dopuścił. Utwierdzam, ze nierdziałem sobie sprawy









- 250-  
321

Wojakowy Sąd Rejonowy W.K. Pińda Wacław  
w Krakowie Więzienie  
Nr 7.305/53  
10. 19 54 r.  
w Sieradzu

Zawiadamiam, że prośbę Waszą  
o ułaskawienie z dnia 31.8.1954r. skierowaną  
do Rady Państwa P.R.L., postanowieniem  
tut. Sądu z dnia 21 września 1954r. pozostawio-  
no bez dalszego biegu.

Ponowna prośba o ułaskawienie  
nie może być wniesiona przed upływem 6-ciu  
miesięcy.-

S Z E F  
Wojakowego Sądu Rejonowego  
w Krakowie



Wojewódzki Sąd Rejonowy  
w Krakowie

Nr h.305/53 k.

Fi II 1955 r.

Obywatelka

P I N D A Maria  
zam.Dubiecko pow.Przemysl

-251-

372

Zawiadamiam, że prośbę Waszą z dnia 10.XI.1954r. skierowaną do Rady Państwa w sprawie o ukaskawienie męża zarządzeniem tut. Sądu z dnia 6.II.1955r. pozostawiono bez biegu jako przedwczesną. Ponowna prośba o ukaskawienie nie może być wniesiona przed upływem 6-ciu miesięcy licząc od daty 21.09.1954r.



*Handwritten signature or initials, possibly 'J. Kozłowski'.*



21. 9. 53 6. BB/D. 4562/57 213

Wpisano w ...  
Wpłynęło ... 6 BRD 1954  
Sr. 305/53/205/53/R

medwosung

Łódź Rybnicy

w Kralowic

R

Przesyłam w/g właściwości

-252-

Zatwierdza ...  
W ...  
Kraków, ...

Prokurator

... Prokurator ...

213



REF. PODAWCZY  
Kancelarii Rady Państwa  
WPLYNEŁO  
12 LIST. 1954  
Zał. \_\_\_\_\_ Nr \_\_\_\_\_  
Wydz. \_\_\_\_\_

-253-

374

MM

Maria z Wroblew Pindol  
z domu Wroblew

Dubiecko pow. Inowrocław.

Prośba o darowanie  
względnie o zmniejszenie  
kary więzienia.

Do

Prezesa Naczelnego

Rady Państwa

w Warszawie.

Wpłynęło 22 LIST. 1954  
Nr D. P. 7862/57  
Załącznik  
Podpis referenta

Mój mąż Wroblew Pindol został skazany wyrokiem  
Rejonowego Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 1. XII. 1953 r.  
na 10 lat więzienia.

Jestem biedna, bo mamaledwie 1. k. r. i nie  
utrzymam dwoje małoletnich dzieci, syna Henryka  
lat 8, córki Barbary lat 6, oraz matkę Antoninę lat 78.  
Nie mam żadnych swolnowo do życia i komiśno moich  
najlepszycch chęci i starani nie mogą utrzymać rodziny.  
W imieniu matki dzieci oraz swoim prośbą  
wrócić Radę Państwa o uwolnienie matki syna,  
dzieciom oraz o mnie moją bysiny mogli  
wraz utrzymać naszą rodzinę i wspólnie pracować  
dla dobra naszej bysiny.

Wobec powyższego proszę o darowanie względnie o  
zmniejszenie wymiaru kary wymierzonej miemu  
mężowi Wroblewowi Pindolowi.

Dubiecko 10 XI. 54 r.

Maria Pindol.



345

~~Zarządzenie:~~  
1/ ~~meo wyjasnia~~  
2/ ~~zawia~~ ~~1982 r~~  
Kraków, dnia ~~Sędzi~~ ~~Sadui~~

*[Handwritten signature]*



376 - 254 -

WIEZIENIE

ARESZT

OPW w

Sieradz

Dnia 28 stycznia 1955 r.

Wojewódzki Sąd Rejonowy  
w Krakowie

pow.

Ornanów

woj.

Jędrzejów

Nr akt sprawy:

Sądowej

Prokuratorskiej

Sr. 313/53

Więzień

Jacimów

Stronów

Księga więźniów

Nr

554/54

znajdujący się w więzieniu tutaj z powodu  
transportu

Do

Dojrzewego

Sędzi Rejonowego

w Sieradzu

został dziś wysłany do więzienia  
w Wiśniowcu, Grodzka

NACZELNIK WIEZIENIA

\*) niepotrzebne skreślić

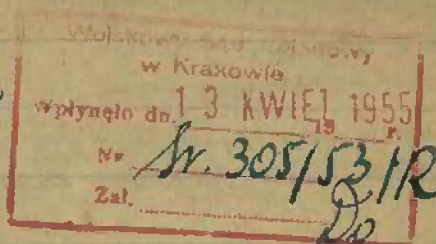


dnia 12 IV. 55.

Maria z Wroblew Pinski  
z domu Warburo.

Dubiecko pow. Przemyśl.

Prośba o skazanie  
względnie o zmniejszenie  
kary więzienia.



Wojtkowego Sądu  
Rejonowego  
w Krakowie.

Moja matka Wroblew Pinski została skazana  
wyrokiem Rejonowego Sądu Wojtkowego w Przemyślu  
z dnia 1. XII. 1953. na 10 lat więzienia.

Jestem bratnią, bo mam naleć 1 k. ziemi  
a na utrzymanie dwóch małoletnich dzieci,  
syna Henryka lat 9 i córki Barbarę lat 4, oraz  
matkę Antoninę lat 48, przy tem nie mam  
współczesnego zobowiązań, często choruję.

Jestem bez żadnych środków do życia i pomimo  
moich najlepszych chęci i starań nie mogę utrzymać  
rodziny, jest mi bardzo ciężko.

W imieniu matki dzieci oraz swoim prawem  
wsilnie Rejonowy Sąd Wojtkowy o zwolnienie  
matki syna, dzieciom oraz o miłe miłe byśmy  
mogli razem wyżyć naszą rodzinę i wspólnie  
pracować dla dobra naszej Ojczyzny.

Wobec powyższego proszę o skazanie względnie o  
zmniejszenie wymiaru kary wymierzonej mojemu matce.

Maria Pinski 0377



100-12-25/3064  
51.305/53

Rzeszów, dnia 18 kwietnia 1955 r.

Wojskowa Prokuratura Rejonowa  
w Rzeszowie

Wojskowy Sąd Rejonowy

Pr. II. 131/53

21 KWIEŚNI 1955

K r a k o w i e

19

W załączeniu przesyłam opinię wraz z prośbą skazanego  
PINDY Wacława s. Szymona - celem potraktowania jej jako prośbę  
o łaskę.

Zař. opinia i prośba

PROKURATOR

Wojskowej Prokuratury Rejonowej  
w Rzeszowie

Sporz. 3 egz.

1 adresat

2 ~~do~~ do wiadomości: Naczelnik Więzienia w Sieradzu.

3 a/a



Więźlenie w Sieracku

319 557

L. //

Do

" " 4. 4. 1955 r.

Wojskowej Prokuratury Rejonowej

Dot. złagodzenia kary

w Rzeszowie

ih. dn 55  
Pr. 131/53

Przy niniejszym prośbę więźnia  
karnego Piudta Wacław s.

Szykuła w sprawie złagodzenia  
kary

, komunikuję, że w/w  
skazany wyrokiem Sądu Wojsk. Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie z dnia 1. 12. 1953 r.

Nr Sr. 305/53 z art. 2255 1 KK. 3 dekr. 2 ołm.  
16. 11. 1953 r. 1 204 KK.  
odbywa w powierzonym mnie więzieniu karę 10 lat  
2 m-cy 2 dni więzienia-aresztu\*).

Pismo niniejsze sporządza się bez kopii.  
Wysłanie próby więźnia, notuje się  
w jego aktach.

*Handwritten notes and signatures on the left margin, including "C. 131/53" and "Pr. 131/53".*



380

Początek kary: 6. 7. 1953 r.  
Koniec kary: 6. 7. 1963 r.

NACZELNIK WIEZIENIA

Załączników 1

\*) niepotrzebne skreślić



Sieradz, dnia 2 kwietnia 1955 roku

258  
384

\_O\_P\_I\_N\_I\_A\_

o zachowaniu się wieznia Pinda Wacław

Wieżien karny Pinda Wacław s.Szymona ur.13.IX.1920r.  
Pochodzenia robotniczego. Wykształcenie 6 kl.szk.powszechniej.  
Skazany wyrokiem Wojsk.Sądu Rej. w Rzeszowie w dniu 1.XII.53r.  
Sr.305/55 z art.225 na karę 10 lat więzienia.

W/w przebywa w tut.wieżeniu od dnia 23.I.54r.  
Podczas odbywania swej kary, karany dyscyplinarnie nie był.  
Zachowaniem swym ujemnie nie wpływa na otoczenie. Względem  
administracji wieziennej dostatecznie zdyscyplinowany. Z ogólnej  
obserwacji i przeprowadzonych rozmów wrogosci do Polski Ludowej  
nie stwierdzono. W/w zatrudniony w tut.wieżeniu jest w PKO nr2  
z pracy tej wywiązuje się dobrze, normę wykonuje przeciętnie  
w 200%. Posiada 3 akta zaliczenia m-c za dwa na poczet obligat.  
zwolnienia. Otrzymany wyrok uważa za duży. Do współwiezni jest  
koleżeński.

Z-ca d/S PolWych

*[Signature]*

Naczelnik Więzienia

*[Signature]*

CH Z/UJ



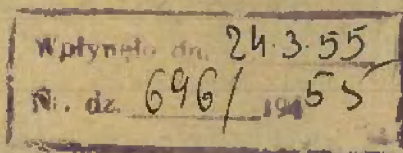
382-~~389~~  
Siewade dnia 24/III 1955 roku

Do

Rady Państwa

Polski Rzeczpospolitej Ludowej

w Warszawie



opisano  
złag/10/55

Wierzei karnej  
Pimola Wachtaw  
s Szymona

Prośba

W porozumieniu własnej winy za dokonane przestępstwo  
 wobec prawa Polski Ludowej a jednocześnie  
 w głębokim przekonaniu, o możliwości  
 uzyskania złagodzenia wyroku zwracam się  
 z niniejszą prośbą do Najwyższej Władzy  
 Polski Ludowej.

Od chwili wyzwolenia terenów Polski przez wojska  
 radzieckie na których wówczas miszkalem, pracowałem  
 w spółdzielni Rolniczo Handlowej.



W chwili rawiarywania się spółdzielni Łam. Chłopska  
byłem niemal pierwszym jej członkiem i wiele z tego  
powodu wyciepiłem szykan ze stoony wywrotowych  
elementów w postaci najrozmaitszych wyrwisk jak  
konierzyka samoniemoe Chłopska i tym podobnym.  
Mimo to ja się niestawiałem tym tylko pracowałem  
dalej do chwili rozporządzenia mojego ukazywania się to jest  
do wiosny 1948 roku.

Ukazywałem się tylko jedynie dlatego że chciałem pomóc  
żonie w utrzymaniu dwóch małych dzieci gdyż żona  
została bez środków do życia w których i dalej się znajduje  
do chwili obecnej. Żyje z dziećmi i matką staruszką na  
gospodarstwie matki składającej się z jednego hektara  
ziemi i to liczej z której jest ciężko wyżyć gdyż tylko  
żona sama pracuje naniżej.

Przestępstwo swoje popełniłem nie ze swojej woli ani z  
zadaniem chęcią jakiegokolwiek ryzyka.

Po prostu byłem zmuszony rozkazem swego dowódcy pod  
którego podleganiem nakręcało do organizacji.

Najlepszy dowód że w ową noc tak fatalna klamnie nie posiadałem  
żadnej broni. A do organizacji wstąpiłem jedynie dlatego że  
głoszą walkę z okupantem. Nigdy nie przypuszczałem że później  
zmieni się w grupę rabunkową. A ja nie mogłem się potem z tego  
wycofać gdyż mi porzono stak że wystąpienie grozi śmiercią  
jak również niewykonanie rozkazów.

Mimo to ja nie miałem żadnych wrogich zamiarów wobec



Władzy Polskiej Ludowej. Co dowodem jest że powierzona mi broni  
przez organizację sprzedatem i to właśnie było powodem że mnie  
za kradzież wyznaczono do tej akcji i z tego powodu powstało moje  
przestępstwo które popełniłem końcem maja 1945 roku.  
Za które zostałem skazany na 10 lat więzienia przez Rejonowy  
Sąd Wojskowy w Bresławie.

Dlatego wyrok ten jest dla mnie krzywdzący jak i dla mojej  
rodziny która naprawdę potrzebuje mojej pomocy a zwłaszcza  
dzieci które zaczęły już chodzić do szkoły.

Dlatego bardzo proszę bym najwyższą władzę Polskiej Ludowej  
złagodziła mojego wyroku nie dla mnie a dla dzieci  
bym mógł im stworzyć lepsze warunki do życia i nauki  
na obczyźnie.

Wanda Wasiak



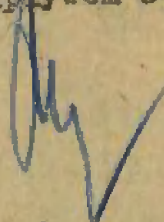
267

385

Wojskowy Sąd Rejonowy ob. Maria Pinda  
w Krakowie Dubiecko pow. Przemyśl

L.305/37/12  
05 1955

Zawiadamiam, że prośbę z dnia 12.04.1955 r. skierowaną do Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie w sprawie męża Wacława o ułaskawienie - postanowieniem tut. Sądu z dnia 26.04.1955 r. pozostawiono bez biegu. Ponowna prośba o ułaskawienie nie może być wniesiona przed upływem 6-ciu miesięcy.





Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Krakowie  
Nr. 305/53/R  
18 maja 1955

202 386  
Ob. Pinda Maria  
Dubiecko pow. Przemyśl

Zawiadamiam, że prośbę z dnia 12.04.1955 r. skierowaną do Wojsk. Sądu Rejonowego w Krakowie w sprawie ~~xxn~~ męża Wacława, postanowieniem tut. Sądu z dnia 17 maja 1955 r. pozostawiono bez biegu.

Ponowna prośba o ukaskwienie nie może być wniesiona przed upływem 6-ciu miesięcy.

wyř. 18/V. 55

Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Krakowie

Jan L



dnia 10.06 1955 r.

WOJSKOWY SĄD REJONOWY

w Krakowie

Sr. 305/53

264

387

Nr-u Ks. więźniów

NACZELNIK WIĘZIENIA

~~OŚRODKA PRACY~~

w Sieradzu

Zawiadamiam, że w związku z Ustawą z dnia 5 IV 1955 r. (Dz. U. Nr 15, poz. 83) akta sprawy więźnia karnego

Primołę Nacian s. Symona

odbywającego karę w tamt. więzieniu (Ośrodku Pracy Więźniów) przekazałem Sądowi Wojewódzkiemu w Preszowie dokąd należy kierować wszelką korespondencję dotyczącą wymienionego więźnia.

10/655-

SZEF  
WOJSKOWEGO SĄDU REJONOWEGO

w Krakowie  
2/11 [Signature]



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Krakowie

21

Nr 237/55

11

19 5

SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE

Pod. dn. 24. Czer. 1955 r. Sąd Wojewódzki

r. godz. min Wydział IV

krotnie zał: 3 R z e s z o w i e

do Sr. 305/53

265

388

Kopia Ob. Pinda Wacław Więzienie w Sieradzu do wiadomości.

W załączeniu przesyłam pismo Naczelnika  
Więzienia z dnia 14 czerwca 1955r. Nr.2587/54 wraz z prośbą  
skazanego Pindy Wacława s.Szymona z dnia 6 czerwca 1955r.  
oraz opinię w ślad za przekazanymi aktami sprawy celem  
bezpośredniego załatwienia.

Załącznik  
-----

d.S.  
Przełożony  
z załącznikami  
Pn. 24/6.55

S. 2. 4. 7  
Wojskowego Sądu Rejonowego  
w Krakowie



Więzienie w Sieradzu

L. 1: 2587/54

" 14: 6 1953 r.

Dot. nadzwyczajna

rewizja

SĄD WOJEWÓDZKI

w RZESZOWIE

Do

Red. da Wojskowego Sądu

24. Czerwca 1953

godz.

min

krotnie

Rzeszów

266  
389

Plano niniejsze sporządza się bez kopii.  
Wgłębienie próby głębia noutje się  
w tego aktech.

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia  
karnego Andr. Wacław s

Szymona w sprawie nadzwyczajna  
rewizja komunikuje że w/w

skazany wyrokiem Sądu Woj. Sąd Rejon.  
w Rzeszowie z dnia 1. 2. 1953 r.

Nr Sr 305/53 2255 1 KK.

odbywa w powierzonym mnie więzieniu karę 10 lat  
1 m-cy 1 dni więzienia-aresztu \*).

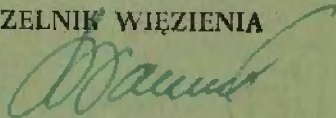


390

Początek kary: ..... 6. 7. 1963 r.  
Koniec kary: ..... 6. 7. 1963 r.

Załączników 2

NACZELNIK WIĘZIENIA



                      
\*) niepotrzebne skreślić



Sieradz, dnia 11 czerwca 1955 roku.

O P I N I A

=====

o zachowaniu się więźnia Finda Wacław.

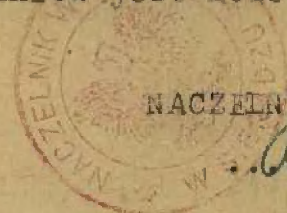
Więzien karny Finda Wacław s. Szymona, urodz. dnia 13. IX. 1920 r. Pochodzenia robotniczego. Wykształcenie 6 klas szkoły powszechnej. Skazany wyrokiem Wojsk. Sądu Rej. w Rzeszowie w dniu 1. 7. 1953 r. Nr. Sr. 305/53 z art. 225 na karę 10 lat więzienia.

W/w więzien przebywa w tut. więzieniu od dnia 23. I. 1954 r. Podczas odbywania kary karany dyscyplinarnie nie był. Zachowaniem swym ujemnie nie wpływa na otoczenie. Względem Administracji więz. dostatecznie zdyscyplinowany. Z ogólnej obserwacji i przeprowadzanych rozmów wrogości do Polski Ludowej nie stwierdzono. Wspomniany więzien jest zatrudniony w PKO Nr. 2, z powierzonej mu pracy wywiązuje się dobrze. Na poczet obligatoryjnego warunkowego zwolnienia ma zapracowanych 5 akt zaliczenia czyli jeden miesiąc za dwa. Wyrok jaki odsiaduje uważa za krzywdzący według popełnionego przestępstwa. Do współwięźniów jest koleżeński. -

Z-CA N-KA D/S POL-WYCH

*[Signature]*  
GE Z/MK.

NACZELNIK WIEZIENIA.



*[Signature]*



268

## Pełnomocnictwo

Udzielam adwokatowi Dr. Józefowi Jarosławowi  
pełnomocnictwa do zastępowania, obrony w sprawie brata Karola Pimda

przed Sędzią Sądem Rejon. w Krakowie  
do Sygn. Sr. 305/53/Pow.

Kraków dnia 27. IV 1956 r.

Pełnomocnictwo przyjmuje

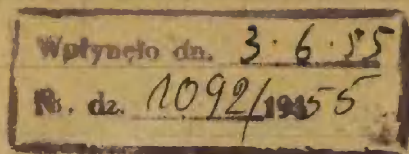
i przenoszę na:

Dr. Jarosław

Forster



Lisandr 3. VI 1955 r



Do

Generalnego Prokuratora

Polski Rzeczypospolitej Ludowej

w Warszawie

Wierisi korny  
Sindla Mostaw

s. Grymona

w. 13. II. 1920 roku.

Prośba

o politykę nadzwyczajnej rewizji procesu

Uzasadnienie

Pisząc pod uwagę umocnienie państwowości ludowej, stabilizację  
praworządności również w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, kierując  
się obiektywną prawdą i faktem okoliczności mego przestępstwa - zwracam  
się niniejszym do Generalnego Prokuratora z prośbą o spowodowanie  
nadzwyczajnej rewizji procesu. Prośbę swą uwiadamiam tym bardziej za  
przedmiotowa, gdyż sprawa moja nie była rewidowana wcale w drugiej  
instancji. Przewód śledczy od początku do końca był tendencyjny  
w najgorszym tego słowa znaczeniu, a przewód sądowy posiada również



po linii najmniejszego oporu. Nie chodzi mi bynajmniej o poszukiwanie usprawiedliwienia w sferach własnych i władz sądowych, ewentualnie w pewnych granicach, ale w całości wyrok uważam za niesłuszny.

Był dużo uproszonym i rozstrzygnięciem na krótkim tropie, stosowało się wobec prostych neregulowanych członków A.H., którzy ani z tytułu swego stanowiska, ani z tytułu zaangażowania politycznego w przedwojennym roku 1945 nie byli absolutnie zdolni do wybrania właściwej drogi.

Droga do Polski Ludowej wiedła „przez mękę” nie tylko obywateli, ale wszelkie inne społeczeństwa. Wreszcie również przez Biedę. Do tych ostatnich niekiedy ja mam nawiązywać.

Z perspektywy 10-let Polski Ludowej należałoby jednakże i raczej spojrzeć na przestępstwa tych ludzi z pierwszych lat trudnej rzeczywistości, szczególnie jeżeli wziąć pod uwagę ich stosunek do władzy Ludowej w późniejszych latach, a nawet w krytycznym czasie uktęwania się. Od pierwszej chwili wywołania pracy w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska z tej racji miałem nieraz nieprzyjemności. Później zresztą się uktęwałem, ale było to raczej uchylenie się od zamieszkania, nie uchylenie się natomiast od odpowiedzialnej pracy i przez cały okres 5 lat nie popełniłem najmniejszego przestępstwa. Moim wielkim błędem było że nie uktęwałem się w 1944 r.

Ale niekiedy byłem związany rozkazem swoich byłych przełożonych, a przede wszystkim groźbą, że osoby wpłątane w przestępstwo określone art. 245 K.K. i tak będą pociągane do odpowiedzialności. Faktycznie później odpowiedziałem przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Preszowie gdzie zostałem skazany dnia 1/II 1953 r. na 15 lat więzienia. Na podstawie amnestii z 1947 r. wyrok złagodniono mi do 10 lat. Nie mniej ten wyrok ma swoją boską surowość i praktyczną bolesną wymowę. A przecież broni którą miałem w swoim czasie powierzona, przez organizację oddałem jeszcze w 1946 r. co potwierdził w rozmowach sam b. komendant placówki. Interaktywałem w tym samym czasie zbrodni, który też później został zdany



Władzom M.O. przez komendanta placówki, a jednak rozstrzelano mi art. 4 z 13 września 1946 r.

Na akcję, która w rezultacie przyniosła mi przestępstwo z art. 225 K.K. zostałem wystawiony rozkazem komendanta Józefa Stankiewicza karząc za samowolną sprzedaż skraju. Na takzwaną akcję udałem się bez najmniejszych postrępek zamierów, czego najlepszym dowodem była moja deklaracja. Koledzy którzy byli w tym czasie ze mną, obawiali mnie niemal wyjątkowo odpowiedzialnością w sprawie swego procesu który odbył się w 1948 r. Była to taktyka obronna z ich strony, spodziewali się bowiem że jestem nieuchwytny. Ich czarnia na mojej rozprawie były ze sobą niezgodne chwytne i sprzeczne. Karanie jednego z współoskarżonych na okoliczność jako bym dostał od niego kaszkin przed akcją jest z gruntu fałszywa ak bezsilny jestem wobec tego zarutu, gdyż świadek nie żyje. Pozostaje więc w sytuacji człowieka skrzywdzonego wyrokiem a równocześnie trudno mi oderwać się z wszystkich zarzutów. Oczywiście gdybym był zupełnie niewinny, nie dostałbym dnia obernego losu. Jednakże jednak że wyrok jest nieproporcjonalny do całej sprawy i do tamtych czasów.

Wzrostem niecier o marnie tagodniejszych wyrokach osób obciążonych wieloma zbrodniami i ludźmi na wysokich stanowiskach.

Gdy obrońca mój na przewodnie sądowym powołał się na pewne środki łagodzące które zostały w życie w okresie 1953 r. a mogły być zastosowane również wobec mojej osoby, sędzia odpowiedział że nie jestem lepszy od tych, którzy byli sądzeni w ubiegłych latach. Nie o to chyba chodzi istotnie tu winna być okoliczność że przestępstwo zostało popełnione w maju 1945 r. a więc w latach krytycznych, które później zostały wspomnianymyślnie darowane przez Władzę Ludową amnestią w 1945 i amnestią z 1947 r.

Proszę o uwzględnienie również mego pochodzenia robotniczo-chłopskiego i wiejskiej doli zony która została z dwójkiem dzieci na 1 ha gospodarstwa,



Odbijając dotychczasowy wyrok staram się unieść praw  
radość czyni i popełnione przestępstwo. Mam zaliczonych obywateli  
6 miesięcy. Jestem zdecydowany prowadzić swoje życie w przyzwo-  
ci i swoim zachowaniem, postawę oraz pracę rozwiaderję i należą  
drogę do Polski Ludowej, a ona również odnalazła wemnie  
oddanego sobie i wiernego syna

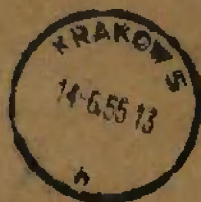
Gimla Katar



ZESPÓŁ ADWOKACKI Nr 11

Kraków, Rynek Kłapurski 5  
ul. Dąbrowski - telefon 545-56

Nr. rep. 543/55/JJ



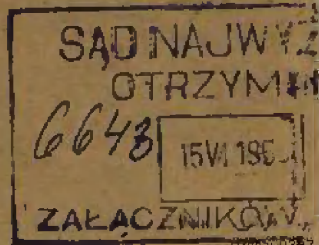
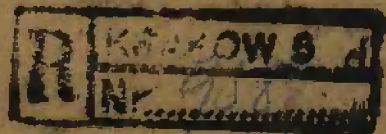
Do

Ob. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

w

Warszawie

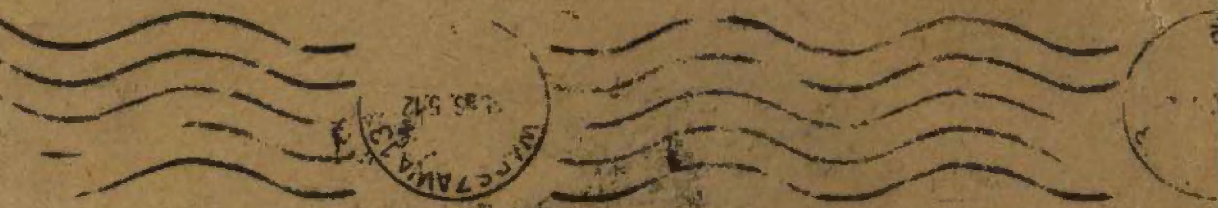
Polecony!





Ipn ra 25/3064  
8r.305/53

398





Sr. 305/53

WIĘZIENIE

ARESZT

OPW w Sieradzu

Dnia 4. 1. 1953 r.

243

pow. 20 k

woj. 273/53

L. dz. 273/53

Dat. Wyjaśnienia

Do Sąd Wojewódzkiego

389

SĄD WOJEWÓDZKI

W RZESZOWIE

w Rzeszowie

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia  
Pinda Wacław

Pod. da.

7. PAZ 1953

karę  
Szymona

w sprawie Wyjaśnienia

god

s.  
min

komunikuje, że w/w.

Pismo niniejsze sporządzone bez kopii.  
Wysłane prośbą więźnia notuje się  
w jego aktach.

zotnie

za! skazany wyrokiem Sądu

Wojskowy Rejonowy

w Rzeszowie z dnia 1. XII. 1953 r.

Sr.305/53 225 & 1 KK.

Nr z art.

odbywa w powierzonym mi Więzieniu, OPW karę

10

lat /..... m-cy /..... dni więzienia aresztu\*)



400  
Początek kary: 6. lipiec 19.53 r.  
Koniec kary: 6. lipiec 19.63 r.

Załączników 1

NACZELNIK (HOM) JEDNOSTKI

\*) niepotrzebne skreślić

DW - 18

Nr zam. 677 - 6.XI.52 -Drukarnia Nr 3



GENERALNA PROKURATURA

Biurowe Ułaskawienie

Nr BU

Warszawa 10, Skr. poczt.

IV, Kow.

Do

Sądu

SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE

St 305/53

Wyd. dn.

25. LIP. 1956

Na zasadzie art. 425 kpk Generalna Prokuratura przesyła załączoną prośbę  
o ułaskawienie

o ułaskawienie

Na podstawie art. 425 kpk Generalna Prokuratura przesyła załączoną prośbę  
o ułaskawienie

w celu wydania postanowienia w trybie art. 426, bądź 427 kpk.

DYREKTOR BIURA UŁASKAWIEN

Załączników

GP. 136. Przesłanie prośby o ułask. do Sądu



Ginda Kucan  
Centrales Wierzenie Kame  
w Gieradun

Gieradun dnia 1/8 55 r

244

402

Do

Gadu Wojewódzkiego  
w Kreszowie

W dniu 4. VII. 1955 r. zwróciłem się do Ob. Generalnego  
Prokuratora P. R. L. z wnioskiem oaskawie wniesienie rewizji  
nadzwyczajnej od prawomocnego wyroku Rejonowego Gadu  
Wojkowego w Kreszowie z dnia 1/XII 1953 r. skazującego mnie  
na karę 10 lat więzienia za przestępstwo z art. 225 i innych  
popelnionych w 1945 r.

W zrozonym wniosku podałem cały szereg istotnych i donioslych  
znaczeniu okolicznosci, majacych bardzo powazny wplyw na  
rozskartatt mojej sprawy, i stojacych Ob. Generalnemu Prokuratorowi  
podstawy do wniesienia przedmiotowej rewizji.

Poniewaz od chwili zlozenia mego wniosku uplynelo juz sporo czasu  
nie mam zadnej wiadomosci, co do sposobu rozpatrzenia mego wniosku,  
ktoremu sie z uprzejma prosba do Gadu Wojewódzkiego oaskawie  
informowanie mnie, czy wniosek mój zostal przestany Ob. Gen. Prok. P. R. L.  
i w jaki sposob zostal on rozpatrzony.

Wnieciopliwienie moje jest uzasadnione tym, ze w miedzyczasie sprawa  
moja zostala przekazana przez P. R. L. do Prokuratury Gadu  
Wojewódzkiego w Kreszowie.

Ginda Kucan

Powracamnie ponow-  
nie Kreszowego  
Wierzenie Kame  
z dnia 20. 8. 55 r.  
22. 10. 55 r.



IV-a. Kow. 169/55

WIEZIENIE

ARESZT

OPW

Sąd Sieradzki w RZESZOWIE

Data 5.12. 1953 r.

pow.

Sieradz

w RZESZOWIE

woj.

Lodz

Do

L. dz.

II/2587/54

Pod. dn.

8 GRUD 1953

Sądu Wojewodzkiego

Dot.

zmniejszenia

godz.

min

wyroku

krotnie

Rzeszów

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia  
Pindora Wacława

karnego

s. Szymona

w sprawie zmniejszenia

wyroku

, komunikuję, że w/w.

Wojack. Rej.

skazany wyrokiem Sądu

w Rzeszowie z dnia 1.12. 1953 r.

Nr Sr. 305/53 art. 225 KK

odbywa w powierzonym mi Więzieniu, OPW karę

10 lat m-cy dni więzienia aresztu\*)

Planu niniejsze sporządza się bez kopii.  
Wystane prośby więźnia notule się  
w jego aktach.



4104

Początek kary: 6.7. 1953 r.  
Koniec kary: 6.7. 1963 r.

Załączników 2

NACZELNIK (KOM.) JEDNOSTKI

\*) niepotrzebne skreślić

DW - 1a

Nr zam. 677 - 6.XI.52 - Drukarnia Nr 3



**SĄD WOJEWÓDZKI**

**w RZESZOWIE**  
**IV-a Wydział Karny**

**Dnia 29. czerwca, 1955 r.**

**Sygn. akt. Sr. 305/53**

*Sba. 10/55*

**"ARREST"**

405

*D16*

Do

**Obywatela Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego**

**w Warszawie**

**do Prez. R. 3300/55**

**ul. Ogrodowa 12/14**

Sąd Wojewódzki Wydział IV-a. Karny w Rzeszowie - stosownie do tamt. polecenia z dnia 22. czerwca, 1955 r. Prez. R. 3300/55 - przedstawia w załączeniu akta p-ko Wacławowi Pinda Sygn. akt. Sr. 305/53 - z prośbą o ich zwrot po przejrzeniu.

zał. akta sprawy.

Przewodniczący Wydziału :

*W. L. Rybarczyk*

Prezes Sądu Powiatowego

M/C.



Sr. 305/53

SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE

Pod. dn.

27. CZER. 1955

406

godz.

min

Warszawa, dn. 11. Czerwca 1955 r.

PIERWSZY PRZES SĄDU  
NAJYŻSZEGO

Warszawa, Ogł. dowa 12/14.

Proz. R. 3300/55.

D .

Sądu Wojewódzkiego IV. A. Wydz. Karny  
w Rzeszowie.

Wskutek prośby obrońcy skazanego ..... o wnie-  
sienie rewizji nadzwyczajnej, proszę o n. desłanie mi  
akt Nr. Sr. 305/53 w sprawie .. Wacława .....  
Pindy ..... o ile wyrok jest prawomocny.

HM

w/z

PIERWSZY PRZES S. S. M.  
M. T. C. M. Z. K.



4107

11





278

408

PIERWSZY PREZES S.A.U.  
NAJWYŻSZESZ

Warszawa, Ogrodowa 12/14.

Proz. R. 3300/55

*aktę opiewającą  
nie do archiwizacji.  
3/12.55  
Jr*

SĄD WOJEWÓDZKI	
Dnia 30 VIII.1955 r.	
w RZESZOWIE	
Pod. dn.	3 WRZ 1955
D o	...
godz.	...
Sądu	Wojewódzkiego

w Rzeszowie...

Zwracając aktę Nr. Sr.305/53.... nadesłano przy  
piśmie z dnia 29. czerwca.1955.r... zawiadamiając, że nie z  
szaleńców podstać do wniesienia rewizji nadzwyczajnej  
w sprawie Pindy.Wacława.....

Petenta powiadomiono

PIERWSZY PREZES S.N.

w/2

/ M.T O M Z I K . /



# SĄD WOJEWÓDZKI

W RZESZOWIE

IV-a Wydział Karny

Dnia 22 października 1955 r.

Sr.305/53

*oel fin.*

244

408

Ob.

Dot. Pisma więźnia

Pindy Wacława

z dnia 1.10.1955r.

Naczelnik Więzienia

W S i e r a d z u

W związku z pismem skazanego P i n d y Wacława, który zapytuje o sposobie załatwienia prośby jego w przedmiocie rewizji nadzwyczajnej, proszę w/w więźnia powiadomić, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie znalazł podstawy do wniesienia rewizji nadzwyczajnej, o czym prawdopodobnie skazany Pinda Wacław miał być już powiadomiony bezpośrednio przez Sąd Najwyższy.

Przewodniczący Wydziału IV-a

/-/ L. Rybarczyk  
Sędzia Sądu Wojewódzkiego.

Weszło	.....
Odpisano	.....
Wysłano	.....

*Wzhoruano 22.10.55*



Sieradz, dnia 2.XII.1955r.

SP

LMO

O P I N I A

o zachowaniu się więźnia Pinda Wacław

Więzien karny Pinda Wacław s.Szymona ur.13.IX.1920r.pochodzenia rob.  
wykształcenie 6.kl.szk.podst.Skazany wyrokiem Wojsk.Sad Rej.w Rzeszowie  
w dniu 1.XII.53r. z art.225.K.K. na karę 10 lat więzienia.

W/w.przebywa w tut.wiezieniu od dnia 23.1.54r.poprzednio  
był w wiezieniu Rzeszów.Za czas odbywania swej kary,karny dyscyplina-  
nie nie był.Zachowaniem swym nie wpływa ujemnie na otoczenie.  
Względem administracji wieziennej jest dostecznie zdyscyplinowany.  
Z ogólnej obserwacji i przeprowadzonych rozmów jawnej wrogości do  
Polski Ludowej nie stwierdzono. by się wrogo wypowiadał.W pracy w tut.  
wiezieniu jest zatrudniony w P.K.O.Nr.2. z pracy mu powierzonej  
wywiązuje się dobrze,na poczet oblig.zwolnienia ma zapracowanych 11.  
skt zaliczenia co maś licznine 1.m-c za dwa m-ce w odbywaniu kary.  
Wyrok jaki został mu wymierzony uważa za krzywdzący względem swego  
przestępstwa.Do współwięźni jest koleżeński.

p.o.Kier.Dz.Pol-Wych.

ZM/PR

Naczelnik Centr.Wiezienia



Liczbę 29/XI 1955 r.

281 L111

Do

Radę Państwa  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
w Warszawie

Wierisi Karol  
Gimnazjum  
s. Grymmana

nr. 13/XI 1920 r.

Prośba

Biorąc pod uwagę umocnienie państwowości ludowej,  
stabilizację praworządności również w dziedzinie wymiaru  
sprawiedliwości, kierując się obiektywną prawdą i okolicznościami  
mego przestępstwa zwracam się niniejszym do Najwyższej  
Radzie Polskiej Ludowej o darowanie mi reszty kary ewentualnie  
o zmniejszenie obecnego wyroku.

Z perspektywy 10-let Polskiej Ludowej należałoby jednakże inaczej  
spójrzeć na przestępstwa tych ludzi z pierwszych lat trudnej  
rzeczywistości jeśli uwzględnić ich stosunek do Rady  
Ludowej w późniejszych latach, a nawet w krótkim czasie  
ukazywania się.

Od pierwszej bowiem chwili wyzwolenia pracuję w Gminie



Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej z tej miły miałem nieraz nieprzyjemności. Pierwszą zarałem się ukrywać ale było to raczej uchylenie się od zameldowania, nie uchylenie się natomiast od pracy i przez cały okres 5 lat nie popełniłem najmniejszego przestępstwa. Choć wielkim błędem było że nie ujawniłem się w 1946 r. ale nieśkety byłem związanym rozkazem swoich byłych przełożonych, a przedkwasnym sugestią wprost groźbą, że osoby uplatane w przestępstwa określone art. 225 k.k. i tak będą pociągnięte do odpowiedzialności. Faktycznie pierwszy odpowiadałem przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Preszowie gdzie zostałem skazany dnia 1/XII 1953 r. na 15 lat więzienia. Na podstawie amnestii z 1944 r. wyrok złagodniono mi do 10 lat.

Chcę mniej ten werdykt ma swoją bardzo surową i praktyczną bolesną wymowę. A przecież broni, która miałem w swoim czasie powierzona przez organizację oddziałem jener w 1946 r. co potwierdził w rozmowach sam b. komendant placówki.

Przehandlowałem w tym samym czasie orkaem, który też pierwszy został zdany władzom M.O. przez komendę placówki, a jednak zaaplikowano mi art 4 z 13 września 1946 r.

Chcę akcję która w rezultacie przyniosła mi przestępstwo z art. 225 k.k. zostałem wystawny rozkazem komendanta Józefa Staszkiewicza karanie na samowolną sprzedaż orkaemu.

Chcę tak zwana akcję uchałem się bez najmniejszych przestępstw kamionów, czego najlepszym dowodem była moja bezbroniowość. Holendry którzy byli w tym czasie zemną obawiali mnie nieomal wyjąca odpowiedzialnością w czasie swego procesu który odbył się w 1948 r. Była to taktyka obronna z ich strony, spodziewali się bowiem że jestem nieuchwytny.



413 22  
Porostaję więc w sytuacji człowieka skrzywdzonego wyrokiem  
a równocześnie trudno mi odczytać się z wszystkich zarzutów.  
Wierzę sobie gdybym był zupełnie niewinny nie obciążałbym  
duszy obcego człowieka. Ładnie jednak że wyrok jest nie proporcjonalny  
do całej sprawy i do tamtych czasów. Proszę o uwzględnienie  
również mego pochodzenia robotniczo-chłopskiego i sierkij  
doli żony która została z dwójkiem dzieci i matką starszą  
na gospodarstwie matki składającej się z jednego hektara lichej  
ziemi z której jest sierko wyżyje gdyż żona sama namij pracuje.  
Dlatego uważam obecny wyrok za krzywdzący dla mnie jak i dla  
mojej rodziny, która faktycznie potrzebuje mojej pomocy,  
a zwłaszcza dzieci, które zaczęły już chodzić do szkoły.  
Dlatego zwracam się z gorącą prośbą do Najwyższej Rady  
Polskiej Ludowej o złagodzenie mojego wyroku, nie dla mnie,  
a dla dzieci.

Odbywając dotychczasowy wyrok staram się uciekać, pracować  
zadając sobie winę za popełnione przestępstwo. Mam załamanie  
obligatoryjne 12 miesięcy. Jestem zdecydowany prowadzić  
u siebie życie w przyszłości i swoim zachowaniem, postawą  
 oraz pracą zasłużyć się z należytą drogą do Polskiej  
Ludowej a ona również małżonka wemnie oddanego sobie i wiernego syna

Winda



283

414

Sygn. akt. IV a Kow 169/55

## Postanowienie

Dnia 30 grudnia 1955 r. Sąd Wojewódzki  
w Arkusowie Wydział IV a Kow

na posiedzeniu niejawnym w składzie następującym:

Przewodniczący - sędzia J. W. Czerwinski Korbuch  
Sędziowie - ławnicy Turkowski Roman  
Jolowiczuk Elżbieta

Protokółant ...  
po rozpoznaniu wniosku Prokuratora ... w przedmiocie  
29.XI.1955r. o skazanie mu w drodze łaski sądy  
stanu wojennego, orzecznicy sądowni Wojewódzkiego Sądu  
Rejonowego w Arkusowie z dnia 1 grudnia 1955r.  
na mocy art. ... kpk postanawia:

i umiarkowaniu wniosku wnie prokuratora Turj.  
Alberta Romana, który sprowadził się  
na miejsce grobów tej ostatniego brata,  
z ostateczności.  
proszę Prokuratora skazać go w drodze łaski  
stanu wojennego, orzecznicy sądowni Wojewódzkiego Sądu  
Rejonowego w Arkusowie z dnia 1 grudnia  
1955r. - Sr. 305/53 - o postawienie kpk ostatecznego brata.

Kost 11

MS Postanowienie na posiedzeniu niejawnym.

CWP. W-wa zam. Nr 5790/T1/L

KZG Koszalin D-630 100.000 forma. A5 pap. plém. 60 g. 5. 55.







Sąd Wojewódzki w Warszawie

Wydział IV-a Karny

Dnia ..... 30 grudnia 1955 r.

Sygn. akt IV-a Kow. 169/55

284  
416  
Naczelnik Więzienia

Do .....

..... Sieradzu .....

W ..... dla skaz. Pindy Wacława .....

29 listopada 3

Zawiadomienie podanie z dnia ..... 1955  
skierowane do: o. darowanie reszty kary więzienia.....  
w sprawie ..... 30. grudnia 1955 ..... Sr. 305/53...  
postanowieniem tut. Sądu z dnia ..... Nr.....  
pozostawiono bez dalszego biegu.

Ponowna prośba o ułaskawienie nie może być wniesiona  
przed upływem 6 miesięcy.

Na powyższe postanowienie nie przysługują środki  
odwoławcze.

Pracownik Wydziału IV-a.

*[Signature]*



GENERALNA PROKURATURA

**Kow**

129

9/5/56

195 6

Biuro Ułaskawień

Nr BU

**8059/56**

Warszawa 1. Skr. pocz. 1054.

Do

Sądu

**Hojewickiego**

**305/53**

**Przebrze**

Na zasadzie art. 425 kpk Generalna Prokuratura przesyła załączoną

prośbę o ułaskawienie

**Macława Pindy**

**25. LUTY 1956**

w celu wydania postanowienia w trybie art. 426, bądź 427 kpk.

DYREKTOR BIURA UŁASKAWIEN

Załączników

**3**

GP. 136. Przesłanie prosby o ulask. do Sądu



418 286  
Dubicko. 3.XII.1955.

Matka i Włodek Finol  
Zona Włodek  
Dubicko. pow. Premyski

16-226  
13. GRUD 1955  
8059/56

KANCELARIA E. J. PRZYSTAWA  
Kancelaria  
Wp. 201  
5. GRU 1955  
Zał.

Prośba o odroczenie

Pracy Finol

względnie o zmniejszenie kary  
więzienniczej.

w Warszawie.

Do Wójty  
P. Wójty  
P. Wójty  
P. Wójty

Mój mój Włodek Finol został skazany wyrokiem  
Rejonowego Sądu Wójty w Warszawie z dnia 1.XII.1953 r.  
na 10 lat więzienia.

Termin w prawowie ale to jest i 10 lat temu w r. 1945.  
Przez 6 lat się ukrywał w r. 1953 został aresztowany i skazany.

Do odroczenia mojej roboty samemu i drugiemu mojemu  
dzieci, s. mój uwiadasz 2 lata, a c. 1 miesiąc i chorego moją matkę  
65, ma to 1,12 h. ziemi, przed tego rownych innych moich  
do życia. Odcienie dzieci choroba do szkoły s. do kl. 3, c. do 2  
a matka starsza lat 73, chorowata i wolała w domu  
zostanie do jej utrudnienia choroba.

Było mi bardzo ciężko przez cały okres ale z trudem  
składałam sobie pracę, robotniczą chłostawą wywieszając  
dla siebie nie pracuję, a teraz już nie mam siły, wprawdzie  
moja robotnia ciężka, nie kamień, nie ciężar, jestem niezdolna.  
Dzieci starsze potrzebują im życia.

Prośba prosić o odroczenie Pracy Finol o pracę, o zwolnienie  
mojej syna dzieciom życia, o mnie moją, byśmy mogli  
wobec pracować na utrzymanie naszej rodziny i o to, o pracę  
naszą przetrwać.

Włodek Finol

Matka Finol



419

Лечебные мероприятия лекарские.



<sup>120 -</sup>  
Dubiecko 3.XII 1955r.

Barbara Pinda

ucz. kl II.

Dubieckupow Priemysł.

Do



Prośba  
o zwolnienie tatusia.

Rady Państwa  
w Warszawie

Tatus mój Wacław Pinda został skazany na 10 lat  
wzwięzienia w r. 1953.

Tatus z domu wyjechał jak byłem maleńka, miałam 1 mie-  
siąc, a mój braciśiek 2 lata. Tak że tatusia wcale nie  
znamy i testnimy za nim. Inne dzieci są szczęśliwe  
i wesole, a nam ciągle smutno. Mamusia smutwiona  
i chora to i my nie możemy być wesole.

Bardzo proszę Radę Państwa o zwolnienie tatusia  
byśmy i my mogli być szczęśliwe jak wszystkie dzieci  
w Polsce Ludowej. A zato obiecuję że się bedriemy



421  
uczyć ~~z~~ najlepiej z całej szkoły, i pracować dla dobra na-  
szej Ojczyzny.

Barbara Pinda.



422 288

## Zaświadczenie lekarskie

Zaświadcza się niniejszym, że powyższa w  
leczeniu ob. Pinda Maria, 30 lat, żona  
Wacława, zamieszkała w Dubieku pow. Przemysł,  
- cierpi na kamień żółciowy (częste napady),  
oraz na nerwosłabość serca, a stan jej zdrowia  
wymaga opieki lekarskiej i ścisłej diety.  
Dubieko, dnia 3 grudnia 1955r.

Dr. Maciejowski  
Lekarz - kier. m. o. o. o.  
i kasy zdrowia w Dubieku.  
Dr. Maciejowski



Sygn. akt. 17a Kow. 122/56

423

## Postanowienie

Dnia 31 marca 1956 r. Sąd Wojewódzki  
w Krzyszowie Wydział 17a Kow.  
na posiedzeniu niejawnym w składzie następującym:

Przewodniczący - sędzia S. H. Ogiński Poduch  
Sędziowie - ławnicy Klimczak Wacław  
Jarosz Czesław

Protokółant  
po rozpoznaniu wniosku Prokuratora w przedmiocie  
z dnia 3. XII. 1955 r. skierowany do Sądu Powiatowego o alac.  
wobec Grzegorz Pastawski oraz Karz wypienia  
obrońcy wyroku Wojewódzkiego Sądu Rejonowego o Krzyw.  
na mocy art. 1. XII. 1953 r. i wystawienie uniewin.  
Prokuratura krajowa. Wyrok Sądu o alac. 17a Kow. 122/56.  
sprawie się nastawienie prokur. tym alac. 17a Kow. 122/56.

Postanowił:  
Prokur. Krajowa: Pastawski, Karz wypienia  
obrońcy wyroku Wojewódzkiego Sądu Rejonowego  
o Krzyw. w dniu 3. XII. 1955 r. - Sr. 305/53 - postanowił  
o alac. 17a Kow. 122/56.

K post 11

MS Postanowienie na posiedzeniu niejawnym.

CWD, W-wa zam. Nr 5790/T1/L

KZK Koszalin D-630 100.000 form. A5 pap. piśm. 60 g. 5. 55.



# Przasa d u i e u i e.

okazuje na murach zobraj i służyć gospodarstwu-  
nym przez staraniego pryncypa, obywateli  
i mieszkiego gminnego, bo z chęcią dążeń, prze-  
wzięcia życia cywilizacji, oświecenia kulturalnego.  
na nieobracanej w porównaniu do wojen-  
nośnościowej umiarkowanej oraz fałszu i fałszy-  
wostkach nigdy nie napomnieliśmy i takich ob-  
rótów oholizmów, które uwarunkowały, na-  
stanie tym pryncypa obywatelskiego - Sąd  
winnego jest w sekcjach.

Introdukcja. Płynię

Lawiny.

Włocławek

Janowi



Sąd Wojewódzki w Rzeszowie

Wydział IV-a Karny

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1956r.

Sygn. akt IV-a Kwi. 129/56

425  
Do Pinda Maria i Barbara

Dubiecku

pow. Przemysł

Zawiadamiam, że podanie z dnia 3.XII.....1955  
skierowane do Rady Państwa  
w sprawie o darowanie reszty kary więzienia Pindzie Wacławowi  
postanowieniem tut. Sądu z dnia 31.marca.1956.r.IV-a.Kwi.129/56  
pozostawione bez dalszego biegu.

~~Ponowna prosba o uwzględnienie nie może być wniesiona  
przed upływem 6 miesięcy.~~

Na powyższe postanowienie nie przysługują środki  
odwoławcze.

Przewodniczący Wydziału IV-a.

/-/ L. Rybarczyk SSW.

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie

Wydział IV-a Karny

Dnia 13 kwietnia 1956 r.

Sygn. akt IV-a Kwi. 129/56

Do Pinda Wacław

wiezienie

w Siegalu

Zony i córki  
Zawiadamiam, że podanie z dnia 3.XII.....1955  
skierowane do Rady Państwa  
w sprawie Waszej o darowanie reszty kary więzienia  
postanowieniem tut. Sądu z dnia 31.marca.1956.r.IV-a.Kwi.129/56  
pozostawione bez dalszego biegu.

~~Ponowna prosba o uwzględnienie nie może być wniesiona  
przed upływem 6 miesięcy.~~

Na powyższe postanowienie nie przysługują środki  
odwoławcze.

Przewodniczący Wydziału IV-a.

/-/ L. Rybarczyk

SSW.



13

426

Zwrotne poświadczenie odbioru

W osobnika Władysława

Zaw. o poświadczenie odbioru pisma adresowanego do Ob.

pos. dal. biogu.

201

w Sieradzu

ul. Pindy Wacława  
gm.

Dnia 30.12.1955 r.

Sygn. akt IV-a ZOW

/Sr.305/53

Potwierdzam własnoręcznym podpisem, że dnia dzisiejszego odbierałem (łam) powyższe pismo — pod adresem wyżej wymienionym

Wzrost

2 1

6

(miejscowość)

dnia 2. / 1. 1956 r.

Nr. 12

zaj.

rel.

(podpis)

Po dokonaniu  
doreczeni  
Urząd Pocztowy  
zwraca Sądowi

SĄD WOJEWÓDZKI

w RZ (Stempel Sądu)

IV-a Wydział Karny

(dłownik)

1 a Pocht.

Zwrotne poświadczenie odbioru

Wzór MSiA pocht. - CWD. W-wa. Zam. Nr 17963/51

Tor. Zam. 3154 - 18.12.55 - G-4-42325 - 1.000.000 - piśm. kl. VII. 00 g. A1 - Druk ukończ. w styczniu 56



427

1. Pismo doręczylem  
a) adresatowi  
b) z powodu nieobecności adresata — dorosłemu domownikowi — w braku dorosłego w domownika — sąsiadowi — dozorczy domu \*) nazwiskiem ..... który zobowiązał się pismo doręczyć. -

c) odbiorca ..... podpisał w części I poświadczenia.  
d) ponieważ odbiorca — jest niepiśmienny — odmawia podpisu \*) — stwierdzam, że wyżej oznaczone pismo doręczyłem dnia ..... 195... r.  
Organ doręczający:  
listonosz — posłaniec \*) ..... (podpis).

2. ponieważ nie znaleziono nikogo, kto by pismo oznaczone w części I poświadczenia chciał przyjąć, zostawiono je w Prezydium gminnej (miejskiej) Rady Narodowej — Urzędzie Pocztowym \*) w ..... o czym na drzwiach mieszkania adresata przybito zawiadomienie.

3. Jeżeli wezwania nie można doręczyć, to jaka jest przyczyna niedoręczenia:

- a) adresat wyprowadził się do ..... (podać dokładny adres)
- b) adresat wyprowadził się nie pozostawiawszy adresu i mimo rozpytania na miejscu adresu nie mogliśmy ustalić,
- c) adresat zmarł,
- d) inna przyczyna .....

*[Signature]*  
Cent. (miejscowy)  
w Sieradzu

dnia 3. 7. 1956 r.

Organ doręczający:  
listonosz — posłaniec \*) ..... (podpis)

\*) Niepotrzebne skreślić.



Więzienie w Siewadzu

L. 2587/54

12.5. 1956 r.

Dot. przekwalifi-  
kowania  
do wykupu

Do

Sądu wojewódzkiego

w Kreszowie

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia

karnego Pinda Wacław s

**SĄD**

Prin  
Województwa  
Kreszowie  
Pod. dn.  
godz.  
Województwa  
Kreszowie  
Pod. dn.  
godz.

**WOJEWÓDZKI**

**KRESZOWIE**

Pod. dn.

godz.

1.7. MAJ 1953

nr

Kreszowie

305/53

z dnia

1.12.

1953 r.

art. 225 § 1 k.k.

odbywać w podterzonym mnie więzieniu karę 10 lat

m-cy

dni więzienia-aresztu\*)



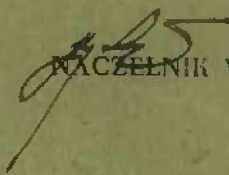
429

Początek kary: 6.7. 1945 r.

Koniec kary: 6.7. 1945 r.

Załączników 1

\*) niepotrzebne skreślić

  
NACZELNIK WIEZIENIA

D. W. 18. Pismo przekazujące prośbę ułężno karnego do Władz Sądowych i Innych.

Z. Nr 127/159 VI/48 Orakierka Nr 3



Sieradz 8. I. 1956 r.

430  
9-1-56

Do  
Gadu Wojewódzkiego  
w Pleszewie

Grinda Maciej s. Grzymona

skarany przez Rejonowy Sad Woj. w Pleszewie  
w dniu 1. II. 1953 r. na karę dziesięciu lat więzienia.

Prośba.

Kieruję się z uprzejmą prośbą do Gada Wojewódzkiego w Pleszewie  
o przekwalifikowanie mi artykułu 225 który w myśl ustawy  
o amnestii, nie podlega żadnemu dobrodziejstwu, a uważany za  
przestępstwo pospolite. Jednocześnie pozwalam sobie nadmienić, że  
jako członek Komii Krajowej nie działałem z własnej inicjatywy  
a wykonywałem rozkazy swoich przełożonych. Przestępstwo to  
poprze mnie w 1945 roku, więc przyszedł mi pogodzić się z piętnem  
więzienia pospolitego w myśl art. 225 kandydować do władz  
sądowe są dobrze rozstrzygnięte, na jakie też zostały przekazane  
tę drogą wykazanie przynależności. Pragnieniem moim jest znaleźć się  
wśród tych, którzy skorzystali z dobrodziejstwa amnestii, aby po  
powrocie do rodziny, wkładając się w swoje obowiązki, by móc swą  
wielką pracę dla dobra ogółu, zrealizować się w sferach społeczeństwa.  
Proszę więc o przychylnie uskutecznienie się do mojej prośby a przez to  
danie mi możliwości powrotu do normalnego życia oraz rodziny, bym  
mógł na równi z innymi cieszyć się amnestią.

Grinda



Wzięcie w Siewczu

L. 1587/54

9.6. 1956

Dot przy stanie  
sensuacji

Do Sądu Wojew.

LB1  
284

w Kreszowie

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia  
karnego Pincha Wajdaw s

w sprawie przy stanie

komunikuję, że w/w

skazany wyrokiem Sądu

**14 MAJ 1956**

z dnia 194 r.

godz.

min

z

Krotnie nie odbywa w powierzonym imie więzieniu karę ..... lat

m-cy

(dni więzienia-aresztu\*)

**SĄD WOJEWODZKI**  
**W KRESZOWIE**

Pod. dn.

Pismo niniejsze sporządzone  
w 2 egzemplarzach. Wzrastanie  
prośby w sprawie w/w  
w sprawie w/w



432

Początek kary: ..... 194 ..... r.

Koniec kary: ..... 19 ..... r.

Załączników 1

☐ niepotrzebne skreślić

  
NACZELNIK WIEZIENIA

D. W. 18. Pismo przekazujące prośbę uwięzienia kornego do Władz Sądowych i Innych

Z. Nr 127/199 VI/48 Drukarnia Nr 3



SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE

Wpłynęło

7-5-56

285

Nr. dz.

194

433

Wacław Pinda

akt. dn.

14. MAJ 1956

godz.

min

krotnie zał.

s. Grymora  
Wiznienie w Gieradze

Dotyczy:

Uzgn. akt. IV-a Kow. 169/55

Nadeśtania z Gądu  
Sentencji wyroku w roz-  
z uzasadnieniem

Do

Wojewódzkiego Gądu  
w Rzeszowie

Zwracam się z prośbą o nadeśtanie w terminie  
możliwie krótkim sentencji wyroku w mojej sprawie  
w roz uzasadnieniem pełnym tekście.

Powyzsze poświadczam mi moja do zwrócenia się do  
klasyfikacji Aktów Gądownictwa w Rzeszowie.  
Równocześnie proszę o łaskawe powiadomienie mnie czy  
sprawa ta zostaje objęta aktem łaski amnestyjnej.

Pinda

Gieradz 6/V. 56 r.



IV-a. Kow.

Prokuratura Wojewódzka

w Łodzi

Nr. 2587/54

D o

Sieradz

Sąd Wojewódzki f.

w RZESZOWIE

Pod. dn. 10 MAJ 1956

Sądu

Wojewódzkiego min

w

Rzeszowie

krotnie zat.

Zawiadamiam, że w Centralnym Więzieniu w Sieradzu

przebywa więzien

Finola Maciej S. Symonow

skazany prawomocnym wyrokiem

Najwyższego Sądu Rejonu Rzeszów

Nr.

Sr. 305/53.

..... odnośnie którego po zastosowaniu przez

Sąd amnestii należy ustalić nową karę łączną.-

Prokurator

*[Signature]*



Sygn. akt. IV-a Kow.279/56

P o s t a n o w i e n i e  
o zastosowaniu amnestii

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie Wydział IV-a Karny na posiedzeniu niejawnym  
w dniu 17 maja 1956 r. w składzie :

Przewodniczący : Sędzia SW. Ożynski Norbert  
Zawnicy : Hady Piotr  
Piotrowski Aleksander

Podprokurator Wojew. Czekanski Aleksander

po rozpoznaniu wniosku Prokuratora Wojewódzkiego w Łodzi w przedmiocie  
zastosowania amnestii w sprawie karnej przeciwko P I N D Z I E  
Wacławowi, s. Szymona skazanego prawomocnym wyrokiem Wojewódzkiego Sądu  
Rejonowego w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 1953 r. Nr. akt. Sr.305/53 po  
zastosowaniu ustawy o amnestii z 1947 r. za przestępstwa:

1. z art. 3 Dekretu z 30.XI.1945 r. na karę 3 /trzech/ lat i 6 /sześć/  
miesięcy więzienia ,
2. pięciokrotne z art. 9 Dekretu z 30.X.1949 r. na karę po 2 /dwa/ lata  
więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych  
na okres po 2 /dwa/ lata,
3. z art.204 § 1 kk na karę 3 /trzech/ lat więzienia ,
4. z art.225 § 1 kk na karę 10 /dziesięciu/ lat więzienia z utratą  
praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5  
/pięć/,

łącznie na karę 10 /dziesięciu/ lat więzienia z utratą praw publicz-  
nych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/,  
zważywszy, że powyższe czyny opisane w pkt.1 i 2 popełnione zostały  
przed dniem 15 kwietnia 1956 r. i należą do kategorii przestępstw wy-  
mienionych w art. 3 ust.1 i 2 nie ulegają wyłączeniu z amnestii na mo-  
cy art.6 z tych względów na podstawie art.3 ust.1 pkt.1 i ust.2 ustawy  
o amnestii z dnia 27.IV.1956 r.

p o s t a n o w i ł :

skazanemu P i n d z i e Wacławowi, s. Szymona

1/ darować kary:

- a/ 3 /trzech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy więzienia z art.3 Dekretu  
z 16/XI.1945 r.,
- b/ pięciokrotne po 2 /dwa / lata więzienia z art.9 Dekretu z 30.X.  
1944 r. oraz kary dodatkowe po 2 /dwa / lata utraty praw publicz-  
nych i obywatelskich praw honorowych;

/i art.31-34kk  
na podstawie art.9 ust.2 i 3 ustawy o amnestii z dnia 27 kwietnia 1956r.  
przy uwzględnieniu kar w pkt. 2 i 4 wymienionych, które amnestii nie po-  
legają orzec karę łączną 10 /dziesięciu/ lat więzienia z utratą praw  
publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 /pięć/.

Odpis postanowienia doręczyć: a/ skazanemu, b/ Prokuratorowi  
z pouczeniem, że na postanowienie niniejsze służy zażalenie do Sądu  
Najwyższego za pośrednictwem Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie w terminie  
7-mio dniowym od daty doręczenia postanowienia.

Przewodniczący:

Zawnicy:



P o u c z e n i e

/wyciąg z ustawy o amnestii art.6 §.2 / jeżeli sprawca przestępstwa które podlega amnestii na podstawie art.1 pkt.2 i art.3 ust.2 i 3 popełni w ciągu dwóch lat od wejścia w życie ustawy nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju za które zostanie skazany na karę pozbawienia wolności - amnestii nie stosuje się do poprzednio popełnionego przestępstwa, a już wydane orzeczenie o zastosowaniu amnestii ulega uchyleniu.

**SĄD WOJEWÓDZKI**

w RZESZOWIE

IV-a Wydział Karny

Dnia 19 maja 1956 r.

IV-a Kow.279/56

1. Ministerstwo Sprawiedliwości  
Rejstr SkazanychW a r s z a w a2. Prokuratura Wojewódzka  
w Rzeszowie

Odpis powyższego postanowienia przesyłam do wiadomości.

3. Naczelnik Więzienia

w Sieradzu

Dwa odpisy powyższego postanowienia przesyłam do wykonania z tym, że jeden odpis tego postanowienia należy doręczyć skaza-  
nemu Pindzie Wacławowi.

Przewodniczący Wydziału IV

/-/ L. Rybarczyk  
Sędzia Sądu Wojewódzkiego.

Wyt.  
21/5.56  
Rauh



nr. 305/53 Arch. B. 434

Wieżenie w Sieradzu

L. 2587/54

29. 5. 1956 r.

Do

Sądu Wojewódzkiego

288

Dot. rewizji

sprawy

w Rzeszowie

*chciał mieć  
5-6  
złoty*

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia  
karnego Pinda Maciej

Szymon

w sprawie rewizji

sprawy

komunikuję, że w/w

Wojsk. Rej.

skazany wyrokiem Sądu

Rzeszowie

1.12.

1953

w

dnia

1953 r.

Nr 1056

305/53

za

art. 225 §1 KK

odbywa w powierzonym mu więzieniu karę 12 lat

ni-cy ..... dni więzienia-aresztu\*).

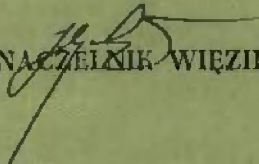
Biuro niniejsze sporządza się bez kopii.  
Wystąpię prośby więźnia noutle się  
w jego aktach.



438

Początek kary: ..... 6.7. 194<sup>53</sup> r.

Koniec kary: ..... 6.7. 19<sup>63</sup> r.

  
NACZELNIK WIEZIENIA

Załączników ..... 1

<sup>\*)</sup> niepotrzebne skreślić



# SEKRETARIAT

IV. A. WYDZIAŁ KARNY

Sądu Wojewódzkiego  
w Lublinie

**SĄD WOJEWÓDZKI**

**W RZESZOWIE**

Sądu Wojewódzkiego

Dnia **6 czerwca** 1956 r.

*nr. 305/53*

Pod. dn.

**8. CZER 1956**

Wydział IVa

godz.

min.

w **Rzeszowie**

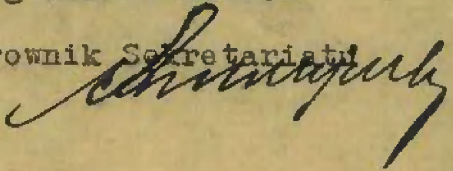
krainie zał.

Mylnie nadesłane podanie Pindy Wasława,

Sekretariat przesyła w/g właściwości.-

1 zał.

Kierownik Sekretariatu



*229*  
*439*



**SĄD WOJEWÓDZKI**  
**w RZESZOWIE**  
**IV. Wydział Karny**

*Sb. 204/56*

*300*  
*440*

Dnia 12 czerwca 1956 r.  
Sygn.akt. SR. 305/53

**Sąd Najwyższy**

**Izba Karne**

**WARSZAWA**  
-----

Sąd Wojewódzki Wydział IV Karny w Rzeszowie przeasyła  
w załączeniu prośbę o rewizję nadzwyczajną więźnia  
P I N D Y Wacława s. Szymona - według właściwości.

*wraz z aktami sprawy*

Przewodniczący Wydziału

*uf. Pymy*  
/-/ M. Toczyński SSW.

zał. 1 prośba

*+ akta SR. 305/53*

*wysłano  
dnia 13 VI 1956  
Gf. br*

S/F



Dnia 10 lipca 1956 r.

PIERWSZY PREZES  
SĄDU NAJWYŻSZEGO

Warszawa, Ogrodowa 15/14

Nr. Prez. R. 4253/56

SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE

Do  
13. LIP. 1956

godz. min.

krotnie zał.

Or. Sądu Wojewódzkiego

w Rzeszowie

Zuracając akta nr Sr. 305/53

nadesłane przy piśmie

z dnia 12.VI 56r.

zawiadamiam, że nie znalazłem podstaw

do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie: Wacława PINDY.

Za akta

/IL

PIERWSZY PREZES

w/z

/M. TOMZIK/

N. Prezydialny



PIERWSZY PRZESADU  
NAJWYŻSZEGO

Warszawa, Ogrodowa 12/14

Nr Prez. R. 5333/56.

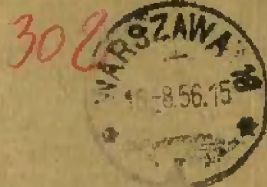
SĄD WOJEWÓDZKI  
W RZESZOWIE

Pod. dn. 20. SRP. 1956

godz. min

krotnie zal. Do Ob.

Dnia 16 sierpnia 1956 r.



Prezesa Sądu Wojewódzkiego

w Rzeszowie.

W związku z prośbą skazan. Wacława P i n d y  
o uniesienie rewizji nadzwyczajnej, proszę o nadesłanie mi akt sprawy wymienio-  
nego (sygn. akt Sr. 305/53) o ile wyrok jest  
rawomocny.

W piśmie przy którym będą przesłane akta, należy podać w jakim stadium  
znajduje się wykonanie wyroku a w szczególności: czy zarządził osadzenie ska-  
zanego w więzieniu, czy odbywa on karę i od kiedy, czy korzysta z odroczenia  
kary i na jak długo, czy została mu udzielona przerwa w wykonaniu kary i kiedy  
się kończy, wreszcie czy i ile ściągnięto grzywny.

S. N. Prezydialny

HM

„Prasa”, Sm. Z. 437. 8.000.

PIERWSZY PRZES S. N.

(M. TOMZIK)



443

Nr.....

## ORZECZENIE

Dnia ..... 195... r. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami  
i Szkodnictwem Gospodarczym Delegatura w..... w składzie:

Przewodniczący: .....

Członkowie: .....

Protokółant: .....

Sprawozdawca: .....

po rozpatrzeniu wniosku Prokuratora..... w .....

Nr..... z dnia ..... o ukaranie: .....

.....

.....

za przest. z art.....

na zasadzie art. 5 i 7 dekretu z 16.XI.1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej

do walki z na..... nictwem gospodarczym (Dz. U. z r. 1950 Nr 41 poz. 374).



o r z e k a :



WOJEWODZKI

W RZESZOWIE  
IV. Wydział Karny

Dnia 14 lipca 1956 r.  
Sygn.akt. Sr. 305/53

Obywatel Naczelnik Więzienia

W SIERADZU

dla skaz. PINDY Wacława

Sąd Wojewódzki Wydział IV Karny w Rzeszowie w oparciu o pismo Obywatela Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1956 r. zawiadomienia, że nie ma przesłanek do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie skaza. Pindy Wacława.

Przewodniczący Wydziału

W/z.

/-/ M. Toczyński SSW.

Weszło	8/1
Opisano	14. VII 56
Wysłano	



**SĄD WOJEWÓDZKI**  
**W RZESZOWIE**  
**IV. Wydział Karny**

Dnia 21 sierpnia 1956

Sr.305/53

*Sbor 333/56*

*304*  
*445*

Obywatel Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

W Warszawie

W wykonaniu polecenia z dnia 16 sierpnia 1956 Nr. Prez R.5333/56  
przedstawiam akta Wacława Pindy Sr.305/53.

Przewodniczący

*M. T. 23*  
M. Koczyński



**SĄD WOJEWÓDZKI**  
**w RZESZOWIE**  
**IV . Wydział Karny**

446 *305*

Dnia 3 września 1956 r.  
Sygn.akt. Sr. 305/53

Obywatel Naczelnik Więzienia  
w Sieradzu  
dla skazanego **PINDY** Wacława

W odpowiedzi na pismo z dnia 5.VIII.1956 r.  
zawiadamiam, że akta Sr. 305/53 - są w badaniu przez Sąd  
Najwyższy. ~~Wobec tego zostanie~~ skazany Pinda Wacław powiado-  
miony <sup>rozstrzeliw</sup>o powziętej decyzji dopiero po powrocie akt.

Przewodniczący Wydziału

*[Signature]*  
/-/ M. Toczyński SSW.

GP.

Weszło	.....
Odpisano	.....
Porównano	<i>4.9.56</i>
Wysłano	.....



PIERWSZY PREZES  
SĄDU NAJWYŻSZEGO

Warszawa, Ogrodowa 12/14

Nr. Prez. R.

5333/56

SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE

Pod. dn

8. PAZ. 1956

godz. min Do

krotnie zał. 65.

Sądu Wojewódzkiego

w R z e s z o w i e

447 207  
Dnia 5 października 1956 r.

Zwracając akta nr SR.305/53 nadesłane przy piśmie  
z dnia 21 sierpnia 56 r. zawiadamiam, że nie znalazłem podstaw  
do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie: Wacława Pindy

Sekr.

po wiadomości detekt.  
M. 9. X. 56.

p. Pindy

Załącz. akta

S. N. Prezydialny

„Prasa”, Sm. Z. 440. 5.000.

PIERWSZY PREZES

WZ

*[Signature]*



**SĄD WOJEWÓDZKI**  
w RZESZOWIE  
IV. Wydział Karny

**Dnia 10 października 1956 r.**  
**sygn.akt. sr. 305/53**

**Ob. PINDA Wacław**

**Więzienie w SIEMRADZU**  
-----

448

306

Sąd Wojewódzki Wydział IV Karny w Rzeszowie zawiadamia, że Ob. pierwszy Prezes Sądu Najwyższego <sup>Warszawa</sup> zawiadomił tut. sąd, że nie znalazł podstaw do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie skaz. PINDY Wacława .

Przewodniczący Wydziału

*H. V. Zib*  
/-/ M. Toezyński SSW.

Weszło .....
Odpisano .....
Porównano <i>11.8.1956</i>
Wysłano .....

*94*

82.



PROKURATURA WOJEWÓDZKA

Dnia 2 sierpnia 1956 r.

W. 685/55/W

SA W WOJEWÓDZKIM  
W RZESZOWIE

308 449

Sr 305

Sąd Wojewódzkiego  
Wydział IV. Karny

31. SRP. 1956

R z e s z o w i e

W załączeniu przesyłam prośbę skazane

Pindy Wacława z dnia 10.08.1956 r. do rozpatrzenia  
w trybie art. 426.kp.k.

Naczelnik Wydziału III

R. Alberti.

Wiceprokurator Wojewódzki



Sieradz, dnia 8.8.1956 r.

450

O p i n i a  
=====

309

o zachowaniu się więźnia Pinda Wacław

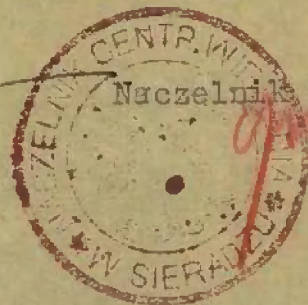
Więzien karny Pinda Wacław s. Szymona, ur. 13.9.1920 r., poch. robotnicze, wylszt. 6 kl. szk. podst. Skazany wyrokiem Wojsk. Sadu Rej. Rzeszów z dnia 1.12.53 r. Nr. Br. 305/53 z art. 225 §1 KK na karę 10 lat więzienia. Początek kary 6.7.53 r., koniec kary 6.7.63 r.

W/w w czasie pobytu w tut. Więzieniu karany dyscyplinarnie nie był, a więc zachowuje się nienagannie. Polecenia i rozkazy wykonuje chętnie. Natomiast w toku indywidualnych rozmów z przełożonymi szczerości nie okazuje. Wyrok swój uważa za krzywdzący. Na szczególne wyróżnienie zasługuje w pracy, gdzie ostatnio wyrobił w lipcu 217,9% normy, a posiada już 19 miesięcy i 20 dni na poczet oblig. zwolnienia. Do współwięźniów jest koleżeńskim i żyje zgodnie. Z ulg korzysta systematycznie przeważnie z listów dodatkowych i widzenia w ramach ulg. Z ogólnej obserwacji i przeprowadzonych rozmów nie stwierdza się, by szerzył wroga Polsce Ludowej propagandę.

Dowódca Oddziału

Naczelnik Centr. Więzienia

BA/KT





Uwaga dnia 6/VII 1956 r.

Wiercia Karol  
Pinda Karol  
s. Grynoma  
C. H. K. Uwaga

3110

451

Do

opinia

Ministra Sprawiedliwości

Ob. Wasilkowski

w Warszawie

Prośba

Zostałem skazany przez Wojtkowy Sad Rejonowy w Warszawie w dniu 1/XI 53 r.  
na karę kare 10 lat więzienia. Wyrok ten jest słabym bardzo  
kompromitacją, prosto zwróciłem się do Sądu Najwyższego i Prokuratury  
Generalnej w Warszawie. Odpowiedzi otrzymane negatywne.

Od 1 sierpnia 1956 r. dzienniki gazety Trybuna Ludu podają merzenie  
pamięci worytkich tychże przestępców takich jak ja byłych żołnierzy  
A.H. A.L. i innych podobnych organizacji. Berąc ich pamięć bojową  
w walce z faszyzmem. Ja jeden z tychże żołnierzy A.H. który wykonywałem  
roboty swych przeciwnych, zostałem skazany na 10 lat więzienia.

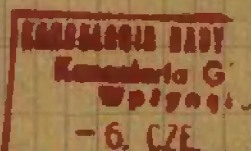
Uważam że jeśli poległ i że który żyje nie ma ich pamięć bojową  
i że który żyje przechodzi ten wielki wzrost moralności pomija  
ich pod standard obecnej rzeczywistości. Ja jako były żołnierz A.H.  
zwracam się do Ob. Ministra Sprawiedliwości o wglądnięcie w moją  
sprawę i zwolnienie mnie z więzienia a wstawienie w swoje ludu  
pracy z żoną i dziećmi.

Pinda



1522 Kop  
Dm 3. v. 56. r.

Maria Barbara i Henryk Pindy  
parobcy o zastrowanie ammortis  
dla Fabryczny Pindy.



KANGELARIA  
BIO-18

Purdy Painter  
in Warsaw

p. 1588/50  
S. Najev.  
w. Presnovi

ogr. moj. Włochów Pineta rostał skoczny wyniośl<sup>2</sup> at  
Rej. Łęka Wójtkowego w Kreszowie ma 10 lat wyriemig 6756

Moji moi wybawcy kaza w Piotrkowie i tamże przebywać  
Przed kilku dniami obojost mi je umieszczają go  
nie obejmując z dwóch strony karków —

Olecie zwrócić się do wasz nielubimych dzieci  
i z charakterem mówić im, że gorzej jest być obo-  
ję Polaków, o wstrzymanie sumienia obojczy  
Włochów.

choć mój kora tym jedynym przestępstwem  
wykonanym i wykonu były komandy A. K. w Dubiecku  
i to pod gwaribę że nie wykonanie wykonu, jak to  
wykazać przeuod sądowy nigdy wolnego przestępstwa  
nie popełnił, przeuod ucieknie i był lojalnym  
obywatelom, nie wiem ołowczego terror że więc to  
że przestępstwo popełnił.

Przebieg on natomiast do nielegalnej organizacji  
A. H. i w tym celu organizacja to wykonano  
i rozprawy na terenie do tej organizacji był



ukarany.

Ja mam na utrzymaniu dwu dzieci wiosk  
Barbara lat 8, syn Henryk lat 10, oraz mój  
młodszy Antoni lat 40 i to wszystko sprowadziło  
o mam 14.12.20. ziemi i obecnie nie jestem w stanie  
dać tej mojej rodzinie utrzymania i posyłam  
dzieci do szkoły, a szkoła mi ich równowadzi  
gdyż o tych czasach dobrze się uczą.

Jeżeli więc proszę o względy Rządu Państwa  
o uwzględnienie mojej prośby.

Maria Pinda  
Dubiecko  
pow. Przemyski  
woj. Przemyśl.

Kochana Rado Państwa!

Udziel amnestii naszemu tatusiowi.

Basia i Henryk Pinda.



sygn.akt.

15. 305/53

313 454

postanowienie

Dnia 11 października 1956

Sąd Wojewódzki Wydział IV Karny w Rzeszowie na posiedzeniu niejawnym

w składzie :

przewodniczący Sędzia - J. H. M. Tomyński

Sędziacy : J. Kupiec

J. R. Umek

w sprawie : Władysław Pinda z art. 3 delik. z 16. XI. 1945 art. 9

delik. z 30. X. 1944r. 204 K. K. i in. po przedecpi przyznany

po rozpoznaniu wniosku prokuratora Wojewódzkiego J. Jedecasa

postanowili :

po raz drugi art. 426 K. P. K. przywrócić skazanego  
Władysław Pinda - skazanemu, a. pimi. Spr. nied-  
liność : przywrócić Mari Pinda, skazanemu, a.  
Rody Barista, o reabsorbcie skazanego Władysław  
Pinda pozostać bez skutku.

zł. 60000

skazany Władysław Pinda po fałszywie posługuje.

11/10

Wzrost

Udpisano

Pochowano

Wzrost

12. X. 56

11. X.

dozw. skazany  
Pinda : po. III Pinda.

11. X. 56 r.

Władysław



Zwrotne poświadczanie odbioru

pisma adresowanego od Ob.

*Pinwa Karłow*

455

*opis post. z dnia  
14. X. 1956 r.*

*gorzenie*

w

*Sieradzu*

344

Dnia *12 / X* 195 *6* r.

Sygn. akt. *Sr 305/53*

WYKAZ  
CENTRALNE WIZYJENIE  
Wpły  
Nr. *13* *10* *56*  
Potwierdzam własnoręcznym podpisem, że w dniu  
dzisiejszym otrzymałem (łam) powyższe pismo pod  
adresem wyżej wymienionym.

..... dnia *14* / ..... 195 *6* r.  
(Miejscowość)  
*Chopin*  
.....  
(podpis)

Po dokonanych  
doręczeniu  
Urząd Pocztowy  
zwraca Sądowi

**SĄD WOJEWÓDZKI**

**W RZESZOWIE**  
(Stempel Sądu)

**IV. Wydział Karny**

5158  
7510  
10  
(stempel)

\*) Wpisać nazwę pisma które zostało przesłane

Wzdr 1-a poczł. CWD. B/Olsztyn, Zam. Nr 1816/56/Os  
Olsz. Z. Graf. Iz. 1048 (300000 k.) druk 7k1. 60g 59x84 19.4-10.5.56



456

1. Pismo doręczyłem:

- a) adresatowi,  
b) z powodu nieobecności adresata - dorosłemu domownikowi - w braku  
dorosłego domownika - sąsiadowi - dozorcy domu\*) nazwiskiem .....  
..... w którym zohabizował się pismo doręczyć,  
c) odbiorca umieścił swój podpis na odwrocie,  
d) ponieważ odbiorca nie może się podpisać - odmawia podpisu - stwierdzam,  
że wyżej oznaczone pismo doręczyłem dnia 18. PAZ 195... r.  
Organ doręczający: listonosz - posłanec\*) ..... podpis

2. Ponieważ nie znaleziono nikogo, kto by pismo oznaczone w części i poświad-  
czenia chciał przyjąć, zostawiono je w Prezydium Gromadzkiej - Osiedlo-  
wej - Dzielnicowej - Miejskiej\*) Rady Narodowej - Urzędzie Pocztowym\*)  
w ..... o czym na drzwiach mieszkania  
adresata przybito zawiadomienie.

3. Jeżeli pismo nie może doręczyć, to jaka jest przyczyna niedoręczenia:

- a) adresat wyprowadził się do .....  
..... podać dokładny adres  
b) adresat wyprowadził się nie pozostawiając adresu i mimo rozpytanie na  
miejscu adresu nie mogłem ustalić,  
c) adresat zmarł,  
d) inna przyczyna: .....

nie-  
tena

Organ doręczający:  
listonosz - posłanec\*) .....

(Miejscowość)

podpis

....., dnia 10. 10. 1956 r.

\*) Wzrazy niepotrzebne skreślić.

L. dz. ....



WIEZIENIE

ARREST

GPW w

*Sieradza*

AD WÓJEWÓDZKI

Dnia *22.1* 1957 r.

*439*

w RZESZOWIE

*315*

pow.

*Sieradza*

woj.

*Łódź*

L. dz.

*8.33/57*

Dot.

*Edwarda Janusza*

Do

*Do Sądu Wojewódzkiego*  
*26. STYC 1957*

godz.

min.

w

*Rzeszowie*

Przesyłając przy niniejszym prośbę więźnia

*zawiadomienie o wyroku sądu wojewódzkiego z dnia 12.12.53 r. w sprawie przysłania*  
*do jednostki więziennej w Rzeszowie*  
*S. 305/53*

każdego

*S. 305/53*

*Hasbaw*

S.

*S. 305/53*

w sprawie

*przysłania*

*sentencji wyroku*

komunikuję że w/w

skazany wyrokiem Sądu

*Sądu Wojewódzkiego*

w

*Rzeszowie*

z dnia

*12.12*

1953 r.

Nr

*S. 305/53*

z art.

*22551 i innych*

odbywa w powierzonej mi Jednostce więziennej

*10*

lat

m-cy

*1* dni więzienia aresztu



453

Początek kary: ..... 6 . 7 ..... 1953 r.

Koniec kary: ..... 6 7 ..... 1969 r.

O sposobie załatwienia prośby proszę mnie powiadomić.

Załączników 1

NACZELNIK (KOM.) JEDNOSTKI

\*) niepotrzebne skreślić



Grinda Warszawa

A. Grynman

Wierzenia w Giełdę

Dotyczy:  
Nadania z Giełd  
sentencji wyroku w  
z urzędowaniem.

Do

Giełd Wojewódzkiego  
w Poznaniu.

Wracam się z prośbą o nadanie w terminie możliwie  
krótkim sentencji wyroku w mojej sprawie chr. pr. Segr. akt. 42.305/53  
wraz z urzędowaniem pełnym tytułem.

Powysze postawię mi na jej do zwrotu się do  
najwyższych władz Giełd w Warszawie.

Giełda dnia 10/1.57 r.

Grinda



## Zawiadomienie o warunkowym zwolnieniu

460

Sąd Wojewódzki Wydz. IV. Karny w Keszowie  
Sądu Wojewódzkiego Wydz. IV. Karnego w Łodzi

zawiadamia, że na zasadzie postanowienia

z dnia 22 października 1959 r. warunkowo zwolniono:

1. Nazwisko rodowe P I N D A
2. Imię Wacław Nazwisko przybrane (męża) -/-
3. Imię: ojca Szymon matki Antonina  
Nazwisko rodowe matki Staszkiewicz
4. Data urodzenia 13 września 1920 r.  
dzień miesiąc rok
5. Miejsce urodzenia Dąbiecko, pow. Przemyśl  
miejscowość, gmina, powiat
6. Miejsce rzeczywistego zamieszkania Kraków, Kazim. Wielk. 79  
miejscowość, gmina, powiat
7. Zawód rzeźnik
8. Koniec okresu próby (warunkowego zwolnienia nieletniego) upływa  
dnia 6 lipca 1963 r.

Dnia 5 listopada 1959 r.

(Miejsce pieczęci  
urzędowej)

SP.-

K. zaw. 27

M. S. Zawiadomienie o warunkowym zwolnieniu

Wzór zlec. — CWD, W-wa, Bielańska 18 — Zam. Nr 5067/O

Sędzią wyznaczający Sąd  
/-/- M. Toczyński  
Sędzia Sądu Wojewódzkiego

SKAZANO	Data wydania wyroku prawo- mocnego	1. XII. 1953 r
	Nr akt sprawy pierwszej instancji	Sr. 305/53
	Z art. k. k. lub innej ustawy	art. 3 Dokr. z 30. XI. 1945 r. i



SĄD WOJEWÓDZKI

w RZESZOWIE

IV Wydział Karny

Dnia 31 stycznia 1957 r.

Sygn. akt. Sr. 305/53

Ob. PINDA WACŁAW

Wieżenie w SIEPARASZU

W związku z pismem z dnia 22.I 1957 r. zawiadamiam, że z treścią wyroku może Obywatel zaznajomić się w administracji Więzienia .

Przewodniczący Wydziału

/-/ M. Toczyński SSW.

Wzrost  
Odp.  
Pon.  
Wysł.

1. 10. 54 d. 11



Zwrotne poświadczenie odbioru

pisma adresowanego do Ob. **PINDA Wacław**

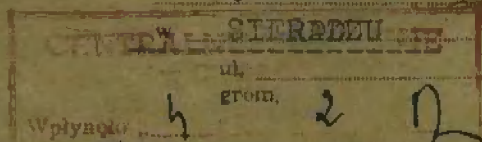
**Śięzienie**

zawiad. o zapoz.

się z wyrok.

Data **31.I.1937 r.**

Sygn. **Sm.305/53**



Potwierdzam własnoręcznym podpisem, że w dniu  
dzisiejszym otrzymałem (łam) powyższe pismo pod  
adresem wyżej wymienionym.

(miejscowość)

data **5/II**

1937 r.

(podpis)

Po dokonany  
dostarczeniu

**SĄD WOJEWÓDZKI**

Urząd Pocztowy

**W RZESZOWIE**

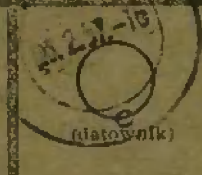
zwraca Sądowi

**IV Wydział**

\*) Wpisać nazwę pisma, które zostało przesłane.

1 z pocz. CWD zam. 3452/56/Ou

Opol. 2226 30.8.56 600.000 afisz N-79 1672





463

1. Pismo doręczyłem:

- a) adresatowi,  
b) z powodu nieobecności adresata — dorosłemu domownikowi — z braku  
dorosłego domownika — sąsiadowi — dozorczy domu\*) nazwiskiem \_\_\_\_\_  
który zobowiązał się pismo doręczyć

i umieściłem na drzwiach adresata zawiadomienie

- c) odbiorca umieścił swój podpis  
d) ponieważ odbiorca — nie może podpisać — odmaszła podpisu\*) stwier-  
dzam, że wyżej oznaczone pismo doręczyłem dnia \_\_\_\_\_ 195\_\_ r.

Organ doręczający: listonosz — posłaniec\*)

2. Ponieważ nie znaleziono nikogo, kto by pismo oficjalnie przyjąć, zostawiono je  
w Prezydium Gromadzkiej — Osiedlowej — Dzielnicowej — Miejskiej\*)  
Rady Narodowej — Urzędzie Pocztowym\*) w \_\_\_\_\_  
o czym na drzwiach mieszkania adresata zostało zawiadomienie.

3. Jeżeli pisma nie można doręczyć, to jaka jest przyczyna niedoręczenia:

- a) adresat wyprowadził się do \_\_\_\_\_  
(podać dokładny adres)  
b) adresat wyprowadził się nie pozostawiając adresu i mimo rozpytania  
na miejscu adresu nie mogłem ustalić,  
c) adresat zmarł,  
d) inna przyczyna:

skio-  
lonia

(miejscowość)

Organ doręczający: listonosz — posłaniec\*)



Dla pokwitowań  
WIEZIENIE  
Łódź 1953

WIEZIENIE

~~ABESZT~~

pow.

woj.

Nr akt sprawy

Pierwsza Instancja

Sądowy

Nr księgi więźniów

SĄD WOJEWÓDZKI

W RZESZOWIE

Dnia

195

r.

godz.

- 6. CZER 1957

Do godz.

min.

Sąd Wojew.

w Rzeszowie

Komunikuje, że dnia

31-5-

1957 r.

godz.

16<sup>00</sup>

został

przylety do

owadzonej w

\*) tutejszej jed-

nostki (ce) więziennej więzień

\*)

syn

Skymone

ur.

13-9-1920r.

pozostający w dyspozycji

S. W. Rzeszów

NACZELNIK (KOMENDANT) JEDNOSTKI

\*) niepotrzebne skreślić.



**WIEZIENIE**  
**ARESZT**

**SĄD WOJEWÓDZKI**  
**OPW \*) W RZESZOWIE**

Dnia 31. 5 1957 r.

pow. Łódź 101. 10 - 5. CZER 1957 **Zawiadomienie**

woj. Łódź o przeniesieniu więźnia

Nr akt sprawy:

godz. Sądowej

min. Praktycznej

Więzień

Pindus Wacław

Księga więźniów

znajdujący się w jednostce tutejszej jako

więzień sędziwy  
karny \*)

Nr

został dziś wysłany do

Łódź  
Pracowni

**NACZELNIK KOM.**

**Redakcja w.enne!**

\*) niepotrzebne skreślić



**SĄD WOJEWÓDZKI**  
**w RZESZOWIE**

IV Wydział Karny

Dnia 10 czerwca 1957 r.

Sygn.akt. Sr. 305/53

Nr. Prep. R. 1896/57/K

Str 5/57/2

504 466

Obywatel Pierwszy Prezes  
Sądu Najwyższego  
Warszawa

W związku z pismem z dnia 29 maja 1957 r.  
przedstawiam żądane akta Sr. 305/53 p-ko PINDA  
Wackaw - z prośbą o ich zwrot po wykorzystaniu.

Nadmieniam przytym, że Obywatel Pierwszy  
Prezes Sądu Najwyższego nie znalazł podstaw do  
wniesienia rewizji nadzwyczajnej /karta 307 akt/.

Przewodniczący Wydziału

/-/ M. Maczyński

Sędzia Sądu Wojewódzkiego

zał.1

akta Sr.305/53 - 1 tom

SF.

Weszło:

Odpisano

Parowano

Wysłano

10. VI. 57



PIERWSZY PREZES SĄDU  
NAJWYŻSZEGO

Warszawa, Ogrodowa 12/14

SĄD WOJEWÓDZKI  
W RZESZOWIE

Pod. dn.

3 CZER 1957

Nr Prez. R.1896/57/K

godz.

mi. Do Ob.

krainie Prezesa Sądu

Wojewódzkiego

w Rzeszowie

W związku z prośbą żony skazan. Wacława Pindy

o wniesienie reuizji nadzwyczajnej, proszę o nadesłanie mi akt sprawy wymienio-  
nego (sygn. akt Sr. 305/53) o ile wyrok jest  
prawomocny.

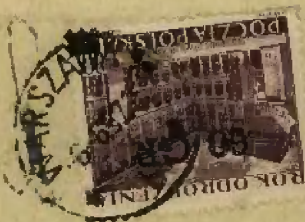
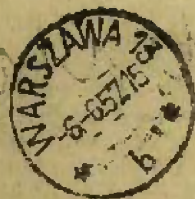
W piśmie przy którym będą przesłane akta, należy podać w jakim stadium  
znajduje się wykonanie wyroku a w szczególności: czy zarządzono osadzenie ska-  
zanego w więzieniu, czy odbywa on karę i od kiedy, czy korzysta z odroczenia  
kary i na jak długo, czy została mu udzielona przerwa w wykonaniu kary i kiedy  
się kończy, wreszcie czy i ile ściągnięto grzywny.

PIERWSZY PREZES S.N.

S.N. Prezydialny Nr 1



468





PIERWSZY PREZES  
SĄDU NAJWYŻSZEGO  
Warszawa, Ogrodowa 12/14  
Nr Prez. R. 1896/57/k

SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE  
18. Lipiec 1957  
godz. ... min. ... Sądu Wojewódzkiego  
kraj. i. Rzeszowie

Dnia 11 lipca 1957r.

323  
469

Zwracając akta nr Sr. 305/53 nadesłane przy piśmie  
z dnia 10.6 57r. zawiadamiam, że nie znalazłem podstaw  
do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie: **Wacława PINDY**

/IL Zał. akta

*Selka*  
*Przebieganie Pindy*  
*Wacława Pindy*  
*23. VII 57*

PIERWSZY PREZES

S. N. Prezydialny Nr. 2

Wzór jednoraz. C. W. O. B. Olsztyn, Zemi. Nr. 4221-56 On.  
Olszt. Z. Graf. 2547 (15000) plam. VII kl. 60 g. 59x84. 23.10-10.11.56



**SĄD WOJEWÓDZKI**

w RZESZOWIE

IV . Wydział Karny

Dnia 24 lipca 1957 r.

Sygn.akt. Sr.205/53

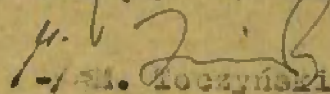
Ob. Pinda Wacław

Więzienie I

w ŁODZI

Sąd Wojewódzki Wydział IV Karny w Rzeszowie zawiadamia,  
że Obywatel Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego pismem  
z dnia 11 lipca 1957 r. zawiadomił tut. Sąd iż nie znalazł  
podstaw do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie skaz.  
Wacława Pindy.

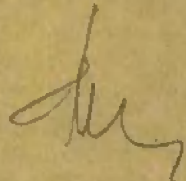
Przewodniczący Wydziału

  
M. Łoczyński

Nadzorca Sądu Wojewódzkiego

wyjęt 26.7.57

a.ł.





Zwrotne poświadczenie odbioru

zawiad o <sup>pismo adresowanego do</sup> ~~prezesa~~ **Pinda Wacław**  
• **Wizję nadzw.** **Wieżenie I**

325  
421

Data **4. 7. 1957** r.

Sygn. **Gr. 305/53**

**W ŁODZI**

ul.  
grom.

Potwierdzam własnoręcznym podpisem, że w dniu  
dzisiejszym otrzymałem (łam) powyższe pismo pod  
adresem wyżej wymienionym.

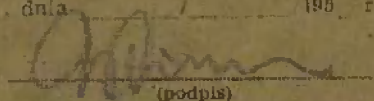
**Wieżenie I**

**OZJAZD WŁASNOŚCI**

dnia **1957** r.

Widziano **1. 8. 1957**

Nr **4094/10** z d. **1957**

  
(podpis)

Po dokonaniu  
dostarczenia

Urząd Pocztowy  
zwraca Sądowi

**SĄD WOJEWODZKI**

**RZESZÓWIE**

**IV Wydział Karny**

\*) Wpisać nazwę pisma, które zostało przesłane

1. p. pocz. CWD zam. 3459/36/Op

Opis: 2226 30.0.56 800 003 ulisz N-75-1672



(datownik)



472

1. Pismo doręczyłem

a) adresatowi,

b) z powodu nieobecności adresata — do najbliższego domownika — z adresu  
dorasłego domownika — sąsiadowi — dozorcy domu\*) nazwiskiem \_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_ który zobowiązał się pismo doręczyć  
i umieścić na drzwiach adresata zaawizowanie,

c) odbiorca umieścił swój podpis

d) ponieważ odbiorca ~~w~~ nie może podpisać — odnawia podpisu\*) stwier-  
dzam, że wyżej oznaczone pismo doręczyłem dnia \_\_\_\_\_ 195 r.

Organ doręczający: Istosław — (podpis) \_\_\_\_\_

(podpis)

2. Ponieważ nie znaleziono nikogo, kto by pismo chciał przyjąć, zostawiłem je  
w Prezydium Gromady — Osiedlowej — Dzielnicowej — Miejskiej\*)

Rady Narodowej — Urzędzie Pocztowym Data \_\_\_\_\_

o czym na drzwiach mieszkania adresata przybito zaawizowanie.

3. Jeżeli pismo nie zostało doręczone, to jaką jest przyczyna niedoręczenia:

a) adresat wyprowadził się do \_\_\_\_\_

(podać dokładny adres)

b) adresat wyprowadził się nie pozostawiając adresu i mimo rozpytań  
na miejscu adresu nie mogłem ustalić,

c) adresat zmarł,

d) inną przyczyną \_\_\_\_\_

data \_\_\_\_\_

195 r.

(niepotrzebnie)

Organ doręczający: Istosław — (podpis) \_\_\_\_\_

(podpis)

\* Wyrazy niepotrzebnie skreślić

skło-  
lenia



PROKURATURA WOJEWODZKA  
w Rzeszowie

326

Dnia 26 listopada 1957.r.  
W 685/55

SĄD WOJEWÓDZKI 473

Do W RZESZOWIE

Sądu Wojewódzkiego 27. Listopad 1957  
Wydział III Ty Karny  
W R z e s z o w i e  
~~godz~~

W zarządzeniu przesyłać odpis postanowienia Prokuratora Wojewódzkiego w Rzeszowie z dnia 26 listopada Nr. w685/55 którym odmówiono skazanemu Wacławowi Pindzie przerwy kary.

Naczelnik Wydziału III-go  
/ R. [signature] /  
Wiceprokurator Wojewódzki



PROKURATURA WOJEWÓDZKA

w Rzeszowie

Sygn. akt W. 688/55

327-214  
SĄD WOJEWÓDZKI  
w RZESZOWIE

Postanowienie 27. Listop. 1957

Dnia 26 listopada 1957 r.

~~Wiceprokurator Generalnej Prokuratury~~

Prokurator Wojewódzki

w Rzeszowie po rozpatrzeniu podania  
skazanego Wacława Pindy o udzielenie przerwy  
 wykonania kary 10 lat więzienia  
 zważywszy, że prośba ta nie zasługuje na uwzględnienie  
 wobec braku podataw

na podstawie art. 421 i 423 k.p.k.

postanowił

odmówić skazanemu Wacławowi Pindzie  
 udzielenia przerwy wykonania kary 10 lat więzienia  
 orzeczonej wyrokiem Sądu Wojskowego Rejonowego  
~~oraz Rejonowego (kond.) i Specjalnego~~

w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 19 53 r.Sygn. Sr. 305/53 o czym zawiadomić petenta.Zawiadomienie wysłano  
do Naczelnika Więzienia

dnia ..... 195... r.

Sekretarz

27/XI

57

Prokurator

/ Wz. Biernat. /

G. P. Nr 78. Odmowa udzielenia przerwy wykonania kary.

C. D. A. P. W-wa, Dobra 28. Zam. 584/Zlec.

WZG Płocko 150.060 sz. Zam. 1794-50



PROKURATURA WOJEWÓDZKA

Dnia 11.07.1958.r.  
W 685/55

do Sr. 305/53

Sądu Wojewódzkiego  
Wydział IV-ty Karny

w Rzeszowie

do Sr. 305/53  
SĄD WOJEWÓDZKI  
w Rzeszowie  
15. Lipiec 1958.  
425

W załączeniu przesyłam odpis postanowie-  
nia Prokuratora Wojewódzkiego w Rzeszowie z dnia  
7/7 1958.r. Nr. W 685/55 którym odmówiono skaza-  
nemu Wacławowi Pindzie, - do wiadomości.

Naczelnik Wydziału III-go

/ R. Alberti.

Wiceprokurator Wojewódzki



Odpis

305 426

Sugn. akt 305/53

# Postanowienie

Dnia 7 lipca 195 8 r.

~~Wiceprokurator Generalnej Prokuratury~~  
~~Prokurator Wojewódzki~~

w Rzeszowie po rozpatrzeniu podania  
skazanego Macieja Pindy o udzielenie przerwy  
wykonania kary 10 lat więzienia  
zważywszy, że prośba ta nie zasługuje na uwzględnienie  
~~uobec bowiem stan zdrowia do się pogodził~~  
~~z warunkami lecznictwa więziennego~~  
na podstawie art. 421 i 423 k.p.k.

postanowił:

odmówić skazanemu Maciejowi Pindzie  
udzielenia przerwy wykonania kary 10 lat więzienia  
orzeczonej wyrokiem Sądu wojskowego Rejonowego  
orzeczeniem Komisji Specjalnej  
w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 19 53 r.  
Sign. Sr. 305/53 o czym zawiadomić petenta.

Zawiadomienie wysłano  
do Naczelnika Więzienia

dnia 15 r.



Za zgodność

15/6 1953

Prokurator

/ W. Biernat. /

G. P. Nr 78. odmowa udzielenia przerwy wykonania kary.

C. D. A. P. W-wa, Dobra 28. Zam 584/Zlec.

WZG Plock. 130.000 zł. Zam. 1784-50



477

# WIEZIENIE

WIEZIENIE

OPW \*) w

Łódź

Dnia 26. VII 1957 r.

ARESZT

SĄD WOJEWÓDZKI

pow.

W RZESZOWIE

Zawiadomienie

woj.

o przeniesieniu więźnia

Nr akt sprawy

29. Sierp 1957  
Prokuratorskiej \*) Więzień

Pinda Hactar

58/13/53

gods

znajdujący się w jednostce tutejszej jako

Księga więźniów

12

wiezień

12

\*)

Nr 57/57

Do

Sądu Wojew.

w Rzeszowie

został dziś wysłany do

C.H.

w

Sienadzu

NACZELNIK (KOM.)

Jednostki więziennej

\*) niepotrzebne skreślić



WIEZIENIE

w

SĄD WOJEWÓDZKI

W RZESZOWIE

1957 r.

ARESZT

pow.

Sieradza

akt. u.

3.0. Styczn. 1957

woj.

20012

L. dz.

godz.

min.

Nr ks więźniów

143/17

został

z

Przeszowie

W dniu

26

1957 r.

został osadzony w tutejszej jednostce.

więzień śledczy

Findeł

Wojewódzki

5.

Szymon

ur.

13.9.40

osadzony przez

Szymon

Przeszowie

do dyspozycji

Wojewódzki

sygn. akt

Prokuratorskich

Sądowych

54.305/53

Proszę o wyrażenie zgody na zatrudnienie wyżej wymienionego więźnia\*)

\*) Podać czy na terenie jednostki  
więziennej czy na zewnątrz

Naczelnik (Komendant) jednostki



**CENTRALNE WIEZIENIE  
W SIERADZU**

Dnia ....22.9.....1958 r.

33 179

**ZAWIADOMIENIE**

**o uwolnieniu więźnia karnego**

**L. dz.**

Więzienie w Sieradzu .....

Sieradz

pow. ....

woj. ....

Łódź

Nr: akt spr. .... Sr. 305/53

Nr. ka. więźniów .... 143/57

Więzien karny Pinda .....

Wacław ..... syn ..... Szymona

po odbyciu ..... 10 lat

nałożonej nad wyrokami

..... Sadu WSR .....

w Rzeszowie ..... został uwol-

..... dnia ....22.9.....1958 r.

Sadu Wojewódzkiego

w Rzeszowie

.....

PH. II

25. Wrze. 1958

godz

min

Kronika

**Naczelnik Więzienia**



IV.KOW/war.304/53

# POSTANOWIENIE

323 480

Sąd Wojewódzki w Lodzi na posiedzeniu niejawnym  
dnia 22.IX 195... r. w składzie:

**SĄD WOJEWÓDZKI**

H. Gulczyński  
T. Goździcki  
B. Kuligowski

3. Listop 1958

po wysłuchaniu, odczytaniu \*) wniosku Prokuratora Wojewódzkiego Szymankiewicza  
w sprawie warunkowego zwolnienia Wacława Pindy  
na zasadzie art. ... ustawy z dnia 31.X.1951 r. (Dz. Ust. Nr 38 poz. 399)

## postanawia

1. Wacław Pinda skazan. . . . . Wojewódzkiego  
w WSR w Kreszowie Gr. 305/53 dnia 7.XII 195... r. 3  
na karę 10 lat więzienia, aresztu \*)

**zwalnia warunkowo przedterminowo**

z dniem bezszlacznie 195... r.

2. Okres próby ustala na czas pozostały do odbycia kary

## UZASADNIENIE

Wacław Pinda

6.7.53 chwilę

na poczet kary pozbawienia wolności odbył ponad 5 lat w dniach od ... do obecnej  
aresztu \*), czyli ponad połowę kary. więzienia,

Wobec tego, że w okresie odbywania kary skazany wyróżnił się szczególnie  
sumienną pracą \*\*)

słusznie można przewidywać, że po zwolnieniu będzie on prowadził uczciwe życie  
człowieka pracy.

Z tych względów uważa sąd przedterminowe zwolnienie za wskazane.

*Na oryginalnie* **za zgodność świadomy**  
**Kierownik Sekcji**

Zarządzenia:

- 1) Odpis postanowienia w trzech egzemplarzach  
doręczyć Prokuratorze Wojewódzkiej Wykonano dnia
- 2) Oryginał postanowienia wnieść do akt sprawy Wykonano dnia
- 3) Zawiadomić Rejestr Skazanych Wykonano dnia
- 4) .....

\*) Niepotrzebne skreślić.

\*\*) Przy przedterminowym zwolnieniu na podstawie art. ... skreślić i wpisać właściwe uzasadnienie.  
K. post. 12.

Postanowienie o zastosowaniu przedterminowego zwolnienia.



481

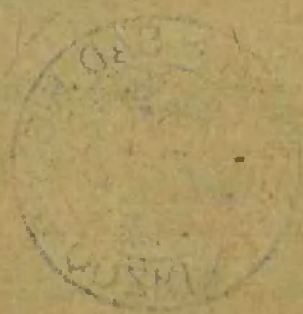
### Pouczenie:

Sąd może odwołać przedterminowe zwolnienie, jeżeli skazany w okresie próby popełni nowe przestępstwo, lub nie prowadzi uczciwego życia człowieka pracy.

O ile prokurator nakazał warunkowo zwolnionemu by zawiadamiał o zmianie adresu władzę wskazaną przez Prokuratora — nie wykonanie tego obowiązku może również spowodować odwołanie przedterminowego zwolnienia.

Całą karę pozbawienia wolności uważa się za odbytą, jeżeli odwołanie warunkowego zwolnienia nie nastąpiło w przeciągu trzech miesięcy po upływie okresu próby.

Wszelkie zmiany w  
dokumencie nr 3064/53





334 482

**SĄD WOJEWÓDZKI**  
w ŁODZI  
IV Wydział Karmy

**SĄD WOJEWÓDZKI**

3. Listop. 1958

Dni 23. 7. 58 r.

Nr. Kow/war. 712/58  
364/58

Sadu Wojewódzkiego  
w Łodzi

W załączeniu przesyłam odpis postanowienia tutej-  
szego Sądu z dn. 22. 11. 58 r. w przedmiocie warunk-  
wego zwolnienia Antoniego Jakubowskiego

W związku z tym, iż tutejszy Sąd nie posiada akt  
przebiegu warunkowego zwolnienia zawiadamia Rejestr Skazanych  
Min. Spraw.

Przewodniczący  
*[Signature]*



Wojskowy Sąd Rejonowy  
w Kraśniku

04513  
Rzek okr.nr.305/53

336  
483

## W Y R O K

W IMIENIU POLSKIEJ REPUBLIKI POLITYCZNYJ LUDOWEJ

Kraśnik, dnia 1 grudnia 1943 r.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Kraśniku

W składzie:

przewodniczący - por. Włodzisław Witold  
sędzią - plut. Władysław Henryk z JW. 1789  
sędzią - plut. Jakubowski Józef z JW. 1789

w obecności prokuratora wojskowego por. Osieckiego Mariana  
obrońcy z wyboru adw. Mirosława Marcina  
oran przy udziale protokolanta ppor. Sydry Jana  
rozprawa otwarta

cyw. P i n d a Wacław

syna Zuzanna i Antoniny z domu Stankiewicz, urodzonego dnia 13 wrześ-  
nia 1920 r. w Dubiecku, por. Przemysław, narodowości polskiej, obywatela  
polskiego, samotnego, ojciec dwójki dzieci w wieku od 5 do 7 lat, mającego  
wykształcenie 6 klas szkoły powszechnej, z zawodu modelnik, nieposia-  
dającego majątku, stale zamieszkałego w Kraśniku, ul. Kamieniczna Wielkie-  
go Nr. 79, w służbie wojskowej nie będącego, przynależącego do W.K.Z.  
w Kraśniku, nieodznaczanego, bezpartyjnego, niekarzanego, syna rolnika,  
którego ojciec posiadał i ho sieni i 6-ro dzieci na utrzymaniu,  
oskarżonego z art. 3 Dekretu z dnia 16.XI.1943 r., art. 2 Dekretu z  
dnia 30.X.1944 r., /pięciokrotnie/ z art. 204 § 1 KK i art. 223 § 1 KK.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sądowej został ustalony nastę-  
pujący stan faktyczny.

Jesienią 1941 r. daty bliżej nieustalonej, oskarżony Pinda  
Wacław na terenie Dubiecka następuje w szeregi krajowofaszyjskiej organi-  
zacji "A.K." /Armia Krajowa/. W organizacji tej służył pod pseudonimem  
"Pino" i pełnił funkcję zwykłego członka. W czasie okupacji niemieckiej  
polecenia organizacji "A.K." do której należał oskarżony nie przejawia-  
ł żadnej działalności.



327  
486

Po wymołeniu jesienią 1944 r. oskarżeniemu jako członkowi "Armii Krajowej" zostało przekazane do przechowania przez członka organizacji Podgórskiego Edwarda, rękowy karabin maszynowy typu "Dittlerowa", oraz oskarżony został przez niego pouczony, że NIE- wolno mu tylko wypisywać członków "A.K." udających się na przeprowadzenie różnych "akcji".-

Powiatowy N.K.W. oskarżony przechowywał do wiosny 1945 r., i następnie sprzedał go członkowi "A.K." Karpockiemu Konstantemu, zamieszkałemu w Bielniey za sumą 5.000 zł.

Wiosną 1944/45 r. daty bliżej nieustalanej, oskarżony otrzymał od swego dowódcy z organizacji "A.K." rewolwer nieustalonego typu wraz z dwoma sztukami amunicji.

Rewolwer ten oskarżony przechowywał do wiosny 1945 r. wypisując go go bardzo często Stankiewiczowi Józefowi, a wiosną 1945 r. na zadanie tegoż Stankiewicza oskarżony sprzedał mu rewolwer.

W dniu 29 względnie 30 maja 1945 r. oskarżony Fioda Wozan został powiadomiony przez dowódcę placówki "A.K." z okresu okupacji niemieckiej, by wieczorem oskarżony przybył na spotkanie kogoś nazw. "parobaczka". Zgodnie z tym poleceniem, wieczorem oskarżony udał się do latwocj niedaleko za miastem parobaczka, gdzie spotkał się z Wróblan Bronisławem, Kalyusko Henrykiem, Gachą Henrykiem, Podgórskim Edwardem, Stankiewiczem Józefem i innymi. Na miejscu po przybyciu grupy uzbrojonych osobników, oskarżony dowiedział się, że jego zadaniem będzie wskazywanie miejsc zamieszkania osób, których nazwiska zostały podane. Pierwszemu członkowi bandy polecił przeprowadzić się pod dom Fiody Zygmunta, co oskarżony uczynił. Na miejscu oskarżony pokazał także na polecenie pierwszego bandy dom zamieszkały przez Nowicką Michalinę. Zabudowania zamieszkałe przez Fiodę Zygmunta i Nowicką Michalinę zostały otoczone, czwórka członków bandy wtargnęła do mieszkań Fiody i Nowickiej, zabierając z mieszkań szereg przedmiotów jak bieliznę, garderobę, kuchenia z wozem, krową i 3 świnie, które zostały zabite przez oskarżonego. Przedmioty które bandyci nie mogli ze sobą zabrać niszczyli na miejscu. Po dokonanych rabunkowych Fioda Zygmunt i Nowicka Michalina zostali przez członków bandy mocno pobici, przy czym Fioda został pobity na rzekną krowieź krowy, a Nowicka na rzekną wółczarnę z okupantem i po wymołeniu na przynależność do Polskiej Partii Robotniczej - po czym bandyci opuścili ich zabudowania.



Ze tych napadach rabunkowych, oskarżony wraz z innymi członkami bandy dostatek polecenie udania się do Galickiego Jana, Kravczyka Eliasa, Jurkiewicza Antoniego i Stankiewicza celem odebrania wyniszczonej broni palnej jaką mieli przechowywać. Oskarżony kolejno wywołał członków bandy, którzy stwierdzili, że broni palnej w danego osobnika nie ma opuścili zabudowania. Na ostatku bandyści wraz z oskarżonym przybyli do domu braci Skorskiego Antoniego i Tadeusza, mieszkających w jednym budynku, lecz w oddzielnych mieszkaniach, gdzie na szkodę Skorskiego Antoniego dokonano rabunku bielizny i garderoby oraz innych przedmiotów, zaś na szkodę Skorskiego Tadeusza dokonali rabunku zegarka i pieniędzy w kwocie około 10.000 zł.

Ze dokonanych rabunków oskarżony został wezwany do herustu bandy na rynek w Dubiecku, gdzie został Wróblewski, Gąsienica i inni. Tam na miejsce oskarżony dowiedział się, że pójdą wraz z bandą do domu Filawskiej Izabeli, celem dokonania napadu rabunkowego na szkodę obywatelki, narodowości żydowskiej Kornfeld Estery i jej córki Rany oraz nastrojenia ich.

Zgodnie z otrzymanym poleceniem, oskarżony, Wróblewski, Gąsienica i inni osobnicy uzbrojeni udali się w kierunku domu Filawskiej Izabeli. W drodze oskarżony uzbroił się w karabin, który otrzymał od Gąsienicy Henryka. Po przybyciu na miejsce, napastnicy otoczyli dom Filawskiej, a kilku wtargnęło do wnętrza gdzie wypruła Kornfeld Estera wraz z córką Haną, liczącą około 10 lat, oraz wyniesione ich bagaże, składające się z walizki i pakunku z bielizną i garderobą. Tu na terenie zabudowań Filawskiej herast bandy dał polecenie oskarżonemu, Wróblewskiemu Bronisławowi i Gąsienicy Henrykowi, nastrojenia Kornfeld Estery i Rany. Zgodnie z tym poleceniem wyniesieni, Wróblewski, Gąsienica i oskarżony doprowadzili Kornfeld Estera i Hanę do pobliskiego lasu, zwanego "Konik", gdzie Kornfeld Estera została przez Wróblewskiego, Gąsienicę i oskarżonego zgwałcona, a następnie po dokonanych gwałtach, Wróblewski Bronisław oddał jeden strzał z posiadanego karabinu godząc pociskiem Kornfeld Estera w głowę, czym spowodował jej śmierć, zaś oskarżony z posiadanego karabinu strzelił do córki Kornfeld Rany trafiając ją także w tył głowy, i powodując tym jej śmierć.

Ze dokonanych rabunków z Kornfeld Estery, zabrano część garderoby, poczym wszelkie znalezionych nakryte gwałceniami, a na drugi dzień zostały one oddane.



Karatka jako oskarżony posiadał w czasie zabójstwa Kornfelda przeszorywał przez okres kilku dni, a następnie kradł go właścicielowi Gace Henrykowi.

W 1945 r. Wróbel Bronisław i Gace Henryk zostali aresztowani, jako podejrzani o popełnienie opisanych czynów, zaś oskarżony uciekł z terenu Lubliska i ukrywał się do chwili aresztowania, to jest do dnia 6 lipca 1953 r.

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie wydanych oskarżenia złożonych w toku rozprawy sądowej, zeznań świadków Gace Henryka, Wróbla Bronisława, Stankiewicza Józefa, s. Marcina, Pindy Piptra, Stankiewicza Józefa, s. Pawła, Pindy Władysława, Henickiej Michaliny, Pindy Zygmunta, Wróbla Franciszka, Czarwicz Izaboli, Skorski Tadeusza, Skorski Antoniego, złożonych w toku postępowania dowodowego, odczytanych zeznań s. Kozackiego Konstantego, oraz ujawnionych dokumentów należących do akt sprawy.

Oskarżony w toku rozprawy sądowej przyznał się ogólnie do popełnienia przypisanych mu czynów przestępczych, a mianowicie przyznał się do nielegalnego posiadania broni, brania udziału w napadzie rabunkowym na szkołę Pindy Zygmunta, i Kornfeld Estery, do dokonania gwałtu i zabójstwa Kornfeld Henry, - natomiast zaprzeczył temu jakoby miał brać udział w napadach rabunkowych dokonanych na szkołę Henickiej Michaliny i braci Skorskich.

Na swą obronę oskarżony podał, że do bandy przydzielony został na karę, że otrzymał z R.K.M. stanowicę własność organizacji, oraz że w napadach rabunkowych dokonanych na szkołę Henickiej i braci Skorskich udziału nie brał, a tylko wskazywał ich miejsce zamieszkania i pozostawał na oczekiwaniu bandy przed ich zabudowaniem.

Odnosząc dokonanego rabunku i zabójstwa Kornfeld Henry, podał że działał na skutek polecenia organizacji i niewykonania takiego polecenia zagrożono było karą śmierci.

Powyższej obronie oskarżonego Sąd winy nie dał, bowiem przesłuchany przed Sądem s. Stankiewicz Józef, s. Marcina stwierdził, że oskarżony w dniu 30 maja 1945 r. w dokonanych napadach rabunkowych i mordach brał udział z jego polecenia jako przewodnik wraz z Gacą, Wróblem i innymi, przy czym nadmieniał, że wówczas nie było mowy o żadnym karaniu oskarżonego z zastrzeżeniem by karę tę polegała na więzieniu przez oskarżonego udziału w dokonaniu napadów rabunkowych.



Także nie uwzględnił Sąd obrony oskarżonego o jakoby nie brał udziału w dokonaniu napadów rabunkowych na Os. Nowicką, Szewskiego Antoniego i Tadeusza, bowiem oskarżony bandyta przebiegł na miejsce zamieszkania tych osób i w tym czasie, gdy oni znowu oskarżony z innymi bandytami stał na obywateli które ich domy, a zatem takie postępowanie oskarżonego o nawiem w sobie osoby współzawodniczą w dokonanych napadach rabunkowych.

Nie do przyjęcia jest także dalsza obrona oskarżonego, jakoby udział jego w zamordowaniu Kornfeld Estery i Henry, nastąpił na skutek chary momentalnej pomocy ze strony organizacji, bowiem na podstawie tej okoliczności, że oskarżony sprzeczając z KKK stanowiony winny jest organizacji, można wywnioskować, że oskarżony organizacji nie obawiał się a jeżeli uważał, że za niewykonanie poleceń zamordowania Kornfeldów może grozić mu jakaś kara, mógł on opuścić teren Dubiocha, a tym samym uniknąć by takiej kary, - co uczynił gdy obawiał się odpowiedzialności karnej za popełnienie zbrodni. - Analizując całokształt postępowania i zachowania się oskarżonego, uważam należy, że oskarżony dokonując opisanych napadów rabunkowych i zabójstwa kierował się chęcią ich dokonania /np. dokonania przez zabójstwem gwałtu/ i to okoliczności jakoby działał pod wpływem ze strony oskarżonego bandy oskarżenie odpada.

W świetle powyższych ustaleń, przyjażdża Sąd na udowodnienie winę oskarżonego Rindy Wechsela, S. Szymona, popełnienia przestępstwa z art. 3 Dekretu z dnia 16.XI.1943 r. z art. 9 Dekretu z dnia 30.XI.1944 r. /pięciokrotnie/ z art. 204 § 1 KK i z art. 253 § 1 KK, - szczególnie opisane w sentencji wyroku. Jakkolwiek dożalenie za przestępstwo z art. 204 § 1 KK następuje za wniosek pokrzywdzonego to nie mniej jednak w niniejszym przypadku, uważam Sąd za słuszne i celowe dożalenie z urzędu, a uwagi na to, że osoba pokrzywdzona wniosku o dożalenie słuszy nie może, bowiem przez sprawcę zgwałcone zostało i zamordowane.

Wymierzając oskarżonemu karę na udowodnione mu przestępstwo, miał Sąd na uwadze jako okoliczności obciążające:

dużą społeczną szkodliwość czynów przez niego popełnionych, działanie w ramach bandy, kierując się niskimi pobudkami osiągnięcia korzyści, fakt, że zbiorowi zabójstwa dopuścił się na szczególnie chronionym /zbrodni zabójstwa popełniona gwałtem, a następnie pozbawia życia 10 letnia dziewczynka/ oraz jego nęka opinią środowiskową wystawioną przez organa M.O. oraz jako okoliczności łagodzące przyjął Sąd długi wpływ czasu od chwili popełnienia przestępstwa /oskarżony został aresztowany



wany 5.7.1945 r. a przestępstwa dokonał 30 maja 1945 r., stosunki rodzinne wskazujące jest głową rodziny składającą się z jego żony i dwójki małoletnich dzieci, tal i skrzywdy okazywane na roszczenie, oraz jego dotychczasową niekaralność.

W tym stanie rzeczy, sąd kierując się przepisami art.3, 245, 245 - 247 K.K.S.K.

**o r z e k a:**

Pinda Wacław, s.Szynowa  
jest winien,

I. że w okresie czasu od jesieni 1944 r. do wiosny 1945 r. na terenie Dubieckiego, pow. Przemyski przechoowywał bez zezwolenia różną broń palną, a mianowicie:

- 1/ od jesieni 1944 r. do wiosny 1945 r. jeden K.K.K. /Ręczny Karabin Kaszynowy/ typu "Diktarowa",
- 2/ od wiosny 1944 r. do wiosny 1945 r. rewolwer w dwóch sztukach nabojami,
- 3/ od 30 maja 1945 r. przez okres kilku dni karabin typu "Mancur" z naboja 1,

oraz popełnił przestępstwo z art.3 Dekretu z dnia 15.XI.1944r.

II. że w dniu 30 maja 1945 r. w Dubiecku, pow. Przemyski, działając wspólnie z uzbrojonymi członkami bandy dokonał rabunku w celu przywłaszczenia, przy użyciu przemocy na szkodę:

- 1/ Ob. Pindy Zygmunta garderobę, bieliznę, obuwie, trzy sznury, kocioł z węglem, krosną i wiele innych przedmiotów,
- 2/ Ob. Nowickiej Michaliny garderobę, bieliznę, sztywnośćowe przedmioty przydane i wiele innych przedmiotów,
- 3/ Ob. Skórki Tadeusza jednego zegarka ręcznego i około 10.000 złotych,
- 4/ Ob. Skórki Antoniego garderobę, obuwie, bieliznę i inne przedmioty,
- 5/ Ob. Kornfeld Estery walizkę i paczkę z garderobą i obuwem i bielizną,

oraz popełnił przestępstwo z art.9 Dekretu z dnia 30.X.1944r.  
- pięciokrotnie,

III. że w dniu 30 maja 1945 r. w Dubiecku, pow. Przemyski na terenie lasu zwanego "Konik" podstępem dopuścił się grabieży wraz z Ob. Gajką Henrykiem i Wroblem Bronisławem na Ob. Kornfeld Estere,

oraz popełnił przestępstwo z art.204 § 1 K.K.



IV. w dniu 30 maja 1945 r. w Lubiech, ps. przyszedł na terenie lasu zwanego "Konik" wraz z Cerką Henrykiem ubrojonym w pistolet, Kępciem Bronisławem ubrojonym w karabin brań udział w zamordowaniu rodziny napoleońskiej żydowskiej Kornfeld Batery i Rany w ten sposób, że wystrzelił z posiadanego karabinu ugodził w głowę ob. Kornfeld Rana, powodując tym jej natychmiastową śmierć, czym popełnił przestępstwo z art. 225 § 1 KK

1 KK to

s k a n u j e s i ę g o :

- I. w myśl art. 3 Dekretu z dnia 16.XI.1943 r. na czyn pod pkt. I-czyn opisany na karę więzienia przez 7 /siedem/ lat, którą w myśl art. 5 § 1 ust. 2 ustawy o amnestii z dnia 22.XI.1947 r. łagodzi się o 1/3, tj. do kary więzienia przez 3/ trzy/ lata i 6/ sześć/ miesięcy,
- II. w myśl art. 9 i 12 Dekretu z dnia 30.X.1944 r. na czyn pod pkt. II 1, 2, 3, 4 i 5 opisane na kary więzienia po 4/ cztery/ lata, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez okres lat 2 - pięciokrotnie, które w myśl art. 6 § 12 ust. 2 ustawy o amnestii z dnia 22.XI.1947 r. łagodzi się o 1/3, to jest do kary więzienia przez 2/ dwa/ lata - pięciokrotnie,
- III. w myśl art. 204 § 1 KK na czyn pod pkt. III-cim opisany na karę więzienia przez 6/ sześć/ lat, którą w myśl art. 6 § 1 ust. 2 ustawy o amnestii z dnia 22.XI.1947 r. łagodzi się o 1/3, tj. do kary więzienia przez 3/ trzy/ lata,
- IV. w myśl art. 223 § 1 KK na czyn pod pkt. IV opisany na karę więzienia przez 15/ piętnaście/ lat z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w myśl art. 6 § 1 i 4 § 2 KMK na okres lat 5/ pięć/, którą to karę pozbawienia wolności w myśl art. 6 § 1 ust. 2 ustawy o amnestii z dnia 22.XI.1947 r. łagodzi się o 1/3, to jest do kary więzienia przez 10/ dziesięć/ lat.  
W myśl art. 32 § 2 i 33 § 1 i 3 KMK wymiaru się ochotniczo jako karę łączną, karę 10/ dziesięciu/ lat więzienia, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez okres lat 5/ pięciu/.
- W myśl art. 55 KMK zaliczone się ochotniczo Wincentemu Wąclawowi, na poczet orzeczonej kary więzienia okres jego tymczasowego aresztowania, od dnia 6 lipca 1953 r. -



34  
480

Tępo treści skazującej wyroku, środek napobiegawczy-arrest tymczasowy utrzymuje się w mocy.

Przewodniczący /-/ por. Włodzisław Witold  
Leński /-/ plut. Stanisław Henryk  
/-/ plut. Jakub Jan Lubomir.

1. 8. 1934

Kier. Sąd. N. S. R. Warszawa

Podpisany N. S. R. /

odbił 9-uzr.

data 3.12.1953 r.

22/

Wyrok ten jest prawomocny z dniem

8 grudnia 1934 r.

Rzeszów, dnia 21 grudnia 1934 r.

W Rzeszowie

Włodzisław Witold  
przewodniczący



263  
431

okowy Sąd Rejonowy  
w Krakowie

Nr 5-305/53

2 "maja" 1955

Włk. Pinda Wacław s. Szymona

Więzienie w Sieradzu

Zawiadamiam, że prośbę z dn. 24.03.1955 r.  
skierowaną do Rady Zarządu w sprawie własnej o ulaskawienie  
postanowieniem tut. Sądu z dnia 17 maja 1955 r. pozostawiono  
bez biegu.

Ponowna prośba o ulaskawienie nie może  
być wniesiona przed upływem 6-ciu miesięcy.

B.J.

1576.11.55  
R

1955  
Sąd Rejonowy  
w Krakowie



492

2010-11  
225-46



Teczka/księga zawiera 492  
słownie: czteryście dziewięćdziesiąt dwa  
ponumerowanych i zszytych stron/kart  
Rzeszów, dnia 06.10.16r

*[Signature]*





# KONIEC